PRZEGLĄD WOJSKOWY

[illegible]

[illegible] korpus korespondencyj- [illegible] podwładnym [illegible] się [illegible]

[illegible] łuży [illegible]

[illegible] przepisów [illegible]

[illegible] (Nowy [illegible]) [illegible]

389. R. kpt. — Ile kosztuje mo- [illegible] (Hvad koster [illegible]). Autor podaje [illegible] podstawowych, z których [illegible]

[illegible]

DANJA.

KWIECIEŃ.

389. Hoffmann [illegible]

[illegible]

391. Hansgaard S., kpt. — Nowy o wyszkoleniu szeregowców. (Sidt om Fægtningsuddannelse).

392. Johansen J., ppłk. — Przykłady i zadania taktyczne (Taktiske Eksempler og Opgaver).

Redaktor PPŁK. DYPL. STEFAN ROWECKI
Sekretarz Redakcji MJR. W ST. SP. TADEUSZ BALABAN.
Komitet Redakcyjny: płk. dypl. Janusz Gąsiorowski, płk. dypl. inż. [illegible] Zieleniewski, ppłk. dypl. Józef Englicht, ppłk. dypl. dr. Ignacy Jeżewski, ppłk. dypl. dr. Stanisław Kirchmayer, ppłk. dr. Marjan Zelinski, ppłk. dypl. Marjan [illegible], ppłk. dypl. Bronisław Rakowski, ppłk. dypl. Henryk Remiszowski, mjr. [illegible]

PRZEGLĄD WOJSKOWY

KWARTALNIK POŚWIĘCONY WOJSKOWEJ MYŚLI OBCEJ

WYDAWANY PRZEZ
WOJSKOWY INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY, ODDZIAŁ II SZTABU GŁÓWNEGO I TOWARZYSTWO WIEDZY WOJSKOWEJ

ZESZYT 30.
ROK ÓSMY. KWARTAŁ IV.

WARSZAWA 1932

TREŚĆ.

ZAGADNIENIE MANDŻURJI

WSTĘP.

W japońskim miesięczniku wojskowym „Kajkosza Kidzi" Nr. 678 z marca 1931 r. ukazały się w związku z rocznicą wojny rosyjsko-japońskiej trzy ciekawe i znamienne dla chwili obecnej artykuły, poświęcone zagadnieniu Mandżurji. Oto ich tytuły: 1) „Międzynarodowa rywalizacja na terenie Mandżurji i Mongolji", 2) Gen. lejtn. Kamedzi Weda — „Chwila obecna w związku z wspomnieniami o minionej japońsko-rosyjskiej wojnie" i 3) Crookoosi — „Na czem polegają prawa i przywileje Japonji w Mandżurji i Mongolji".

Artykuły te dają z jednej strony krótki rys historyczny sprawy mandżurskiej, z drugiej — naświetlają japoński punkt widzenia co do specjalnych praw i przywilejów, nabytych w Mandżurji południowej i wschodniej części Mongolji wewnętrznej. Obrona praw tych i przywilejów, wynikających z szeregu prawnych tytułów, a mimo to kwestjonowanych przez Chiny, doprowadziła w połowie września r. b. do ostrego konfliktu japońsko-chińskiego.

I. RYS HISTORYCZNY SPRAWY MANDŻURSKIEJ.

1. *Pierwsze wystąpienie Rosji na Dalekim Wschodzie.*

Oddział kozaków pod dowództwem Jermaka przekroczył góry Uralskie w 1528 r. Od tej chwili datuje się właściwie daleko-wschodni program polityczny Rosji. W początku XVII w. Rosja stanęła już na wybrzeżach Oceanu Spokojnego, na północnych krańcach Azji, a w 1652 r. na tle pierwszych kolonizacyjnych poczynań rosyjskich nad Amurem doszło do pierwszego konfliktu rosyjsko-chińskiego. Konflikt ten załatwiony został w 1689 r. na korzyść Chin piewszym formalnym traktatem rosyjsko-chińskim — t. zw. nerczyńskim. W ciągu następnych 150 lat stosunki pomię-

dzy Rosją a Chinami mają charakter wyłącznie handlowy, a cały wysiłek polityczny Rosji zmierza do mocnego usadowienia się w Syberji i na półwyspie Kamczackim, który opanowany został w 1702 r.

Istota programu rosyjskiego na Dalekim Wschodzie ujawniła się dopiero w czasie panowania Mikołaja I, kiedy generał-gubernatorem Syberji mianowany został Murawjew.

Bezpośrednio prawie po objęciu rządów w Syberji rozpoczyna on realizować dawniejsze plany rosyjskie wyjścia nad Ocean Spokojny przez wykorzystanie tej dogodnej linji komunikacyjnej, jaką z natury była rzeka Amur. W 1850 r. podnosi na Amurze flagę rosyjską, a w 1853 r. zajmuje częściowo Sachalin i rozpoczyna kolonizację północnego brzegu Amuru aż do granic Korei.

Wykorzystując w 1858 r. ciężkie położenie Chin, uwikłanych w wojnę z Anglją i Francją, Murawjew przesiedla nad Amur 12000 kozaków i drogą bezpośrednich rokowań z chińskiemi władzami wojskowemi w Ajgunie zawiera w 1858 r. t. zw. traktat ajguński. Na mocy tego ostatniego uzyskuje on:

1) przyznanie Rosji olbrzymiego obszaru na lewym brzegu Amuru od rz. Arguń do ujścia rz. Amuru;

2) przyznanie wspólnych praw Rosji i Chin do obszarów, położonych na wschód od rz. Ussuri, aż do morza (dzisiejszy „kraj Przymorski");

3) przyznanie Rosji prawa swobodnej żeglugi po Amurze, Ussuri i Sungari z prawem swobodnego handlu na wybrzeżach tych rzek.

W dwa lata później, wykorzystując ponowne zagrożenie Chin przez armje francusko-angielskie, Rosja występująca w roli medjatora zdołała na mocy traktatu pekińskiego z listopada 1860 r. zapewnić sobie prawo wyłącznego władania obszarem, położonym na wschód od rzeki Ussuri. Dokonane już przedtem z rozkazu Murawjewa studjum wybrzeży pozwoliło mu w tymże 1860 roku rozpocząć pierwsze prace nad budową portu władywostockiego w zatoce Piotra Wielkiego, jako przyszłej podstawy dla eskadry oceanu Spokojnego. Przerzucone szybko oddziały rosyjskie zadecydowały o mocnem usadowieniu się Rosjan na wybrzeżu oceanu.

2. *Rywalizacja japońsko-chińska w Korei.*

Wojna japońsko-chińska z 1894 r. zmieniła zasadniczo położenie na Dalekim Wschodzie, nadając mu charakter zagadnienia wybitnie międzynarodowego.

Wojnę pomiędzy Japonją a Chinami spowodował zatarg o Koreę. Japonja zawarła z Koreą w r. 1876 traktat — t. zw. „Kokwa", w którym uznała jej niepodległość. To samo uczyniły inne państwa — a więc: Anglja i Niemcy w r. 1877, Rosja i Włochy w 1878 r., Francja w 1879, wreszcie Stany Zjednoczone w 1883 r. Wbrew tym traktatom, zawieranym bezpośrednio z Koreą przez poszczególne państwa, Chiny uważały Koreę za państwo sobie podległe, wyrazem czego była płacona przez tę ostatnią od szeregu lat danina. W następstwie kilku ostrych zajść przeciwjapońskich na terenie Korei — zwłaszcza w 1882 i 1884 r. — stosunki pomiędzy Chinami a Japonją uległy poważnemu zaostrzeniu. Chwilowe odprężenie dał zawarty w 1885 r. w Tien Tsinie nowy traktat japońsko-chiński, w myśl którego obie strony zgodziły się na to, że wprowadzenie oddziałów wojskowych na teren Korei wymaga zgody strony drugiej (art. 3).

W r. 1894 w następstwie nowych zaburzeń, wynikłych w Korei, rząd koreański zwrócił się do Chin z prośbą o pomoc. Chiny wysłały wówczas 6 swoich bataljonów pod dowództwem gen. Jeh Cziczao. Stosownie do porozumienia z r. 1884 zawiadomiono o tem Japonję, jednak w nocie tej użyte były co do Korei słowa „...należący do nas i będący pod naszą opieką kraj". To postawienie sprawy, sprzeczne z tezą japońską o niepodległości Korei, spowodowało wysłanie do Korei wojsk również i przez Japonję. D. 9.VI oddziały japońskie wylądowały w Czemulpo i zostały skierowane do Seulu. Wojnę rozpoczęła bitwa morska d. 25.VI. Dalszy przebieg jej — wyjątkowo korzystny dla Japonji, doprowadził do zawarcia w Simonoseki 17 kwietnia 1895 r. traktatu pokojowego, składającego się z 11 artykułów i 3 artykułów umowy dodatkowej.

Na mocy tego aktu Chiny uznały całkowitą niezależność Korei. Zobowiązały się one ponadto odstąpić na rzecz Japonji Formozę z należącemi do niej wysepkami, grupę wysp Peskadorskich oraz południową część półwyspu Laoduńskiego z wyłączeniem Mukden-Fu. Oprócz tego Chiny zobowiązały się otworzyć dodatkowo szereg miast i portów dla handlu i przemysłu japońskiego oraz przyznały Japonji szereg innych drobnych zywilejów i kontrybucję wojenną w wysokości 200 milj. taeli. Ogólnie zatem w wyniku wojny japońsko-chińskiej 1894 r. została uregulowana sprawa niezawisłości Korei oraz stworzona pierwsza podstawa do japońskiej ekspansji na ląd azjatycki.

Powodzenie japońskie, a zwłaszcza wejście Japonji na

półwysep Laoduński skłoniły Rosję do energicznej interwencji. W tydzień po podpisaniu traktatu w Simonoseki, a więc d. 23 kwietnia wystąpiły Rosja, Niemcy i Francja z „interwencją 3 mocarstw", żądając od Japonji wyrzeczenia się wszelkich praw do półwyspu Laodońskiego. Podjęte przez Japonję rokowania nie odniosły skutku i ostatecznie Japonja była zmuszona zrezygnować z praw swoich do półwyspu Laoduńskiego. Stało się to d. 5 maja 1895 r.[1])

3. *Opanowanie Mandżurji przez Rosję.*

Pierwszym krokiem do opanowania Mandżurji przez Rosję była budowa linji kolejowej wschodnio-chińskiej, jako przedłużenia potężnej magistrali transsyberyjskiej, realizowanej już od 1892 r. W rokowaniach, prowadzonych osobiście przez Wittego z pełnomocnym przedstaiwcielem Chin Lihunczanem, dyplomacja rosyjska, wygrywając zręcznie oddaną Chinom przysługę w uregulowaniu z Japonją sprawy półwyspu Laoduńskiego, zdołała uzyskać zgodę Chin na budowę wschodnio-chińskiej linji kolejowej w związku z zawarciem przymierza rosyjsko-chińskiego, wymierzonego przeciw Japonji. Traktat ten podpisany został w Moskwie 22 maja 1896 r., a 30 września ratyfikowany w Pekinie.

Tajny ten traktat, ujawniony dopiero w czasie konferencji waszyngtońskiej w 1921 r., składa się z 6 artykułów. W artykule pierwszym obie strony zobowiązują się działać wspólnie przeciwko wszelkim agresywnym wystąpieniom Japonji w stosunku do Rosji, Chin i Korei. Artykuł czwarty reguluje sprawę budowy linji kolejowej w północnej Mandżurji. Artykuł szósty ustanawia termin przymierza na lat 15.

Prawo budowy kolei wschodnio-chińskiej przekazane zostało Bankowi Rosyjsko-Chińskiemu [2]). W związku z tem 28 sierpnia 1896 r. zawarta została w Berlinie umowa pomiędzy bankiem a rządem chińskim w sprawie powołania do życia Towarzystwa Kolei Wschodnio-Chińskiej, które miało budowę tę realizować,

---

[1]) Na podstawie specjalnej konwencji, zawartej z Chinami i podpisanej 3.XI 1895 r. Japonja zobowiązała się zwrócić Chinom Laodun za wynagrodzeniem 30.000.000 taeli. Ogólnie zatem na podstawie traktatu w Simonoseki i konwencji z d. 3.XI 1895 r. Japonja otrymała od Chin odszkodowania w wysokości 230.000.000 taeli, co wypłacone zostało w ciągu 3 lat. (*Przyp. autora zest.*).

[2]) Bank Rosyjsko-Chiński powołany został do życia w związku z 4% złotą pożyczką chińską, zagwarantowaną 6 lipca 1895 r. i zaciągniętą na spłatę kontrybucji dla Japonji, a sfinansowaną przez francusko-rosyjski syndykat bankowy. (*Przyp. autora zest.*)

a następnie kolej eksploatować. Umowa ta składa się z 12 punktów. Główny jej przedmiot stanowi sprawa eksploatacji linji kolejowej. Jednak w statucie towarzystwa wyraźnie zaznaczono, że towarzystwo ma prawo prowadzenia różnych przedsiębiorstw górniczych (węgiel, rudy i t. p.) oraz innych przedsiębiorstw handlowych. Charakter towarzystwa — jak wynika z powyższego — zasadniczo różni się od charakteru towarzystw kolejowych. Było ono towarzystwem prywatnem, podlegało jednak kontroli rosyjskiego ministerstwa finansów, a wypuszczane przez nie obligacje gwarantowane były całkowicie przez rząd rosyjski. Ponadto — deficyt towarzystwa rokrocznie uwzlędniany był w rosyjskim budżecie państwowym. Pod względem administracyjnym w strefie koncesji kolejowej towarzystwo było zupełnie samodzielne. Wszystko to wskazuje wyraźnie, że towarzystwo to było raczej rosyjskiem przedsiębiorstwem państwowem.

Dalszą agresję Rosji w stosunku do Mandżurji poprzedziło zajęcie przez Niemców dn. 14 listopada 1897 r. zatoki Cziaoczao wraz z miastem portowem Cindao, spowodowane zabójstwem dwóch misjonarzy katolickich w Chinach.[1])

Przykład Niemców pobudził Rosjan do zgłoszenia dalszych roszczeń co do Mandżurji, a ściśle mówiąc — półwyspu Laoduńskiego z Portem Artura[2]) i Dajrenem. Dn. 18 grudnia 1897 r. rosyjskie okręty wojenne — pod pretekstem przezimowania — zajęły Port Artura, a w parę miesięcy później (15 marca 1898 r.) wyrzucono stamtąd wojsko chińskie i zajęto równocześnie Dajren. Akt ten zalegalizowano konwencją z 27 marca t. r., na mocy której obydwa te porty wydzierżawiły władze chińskie Rosji na okres 25 lat z prawem dalszego przedłużenia dzierżawy. Wydzierżawione Rosji terytorjum miało pozostawać pod zarządem rosyjskim. Port Artura miał być portem zamkniętym, dostępnym tylko dla statków rosyjskich i chińskich. Dajren zaś (po rosyjsku Dalnij) — portem otwartym. Na północ od półwyspu Laoduńskiego wojsko chińskie mogło stać załogą tylko za zgodą Rosji.

---

[1]) W następstwie tego wystąpienia Niemcy otrzymały na mocy konwencji z dn. 6 marca 1898 r. w dzierżawę wybrzeże całej zatoki Cziaoczao, szeroką strefę terytorjum na zachód od niej, 500 kilometrową strefę neutralną z prawem rozmieszczenia swego wojska w tej strefie, oraz kilka wysepek, a ponadto koncesję na budowę kolei w Szandunie i prawo eksploatacji bogactw kopalnych w strefie kolejowej. Teren dzierżawy określiła konwencja na 99 lat (*Przyp. autora zest.*).

[2]) Odkryty przez angielskiego admirała Arthura w 1860 r. Stąd jego europejska nazwa. (*Przyp. autora zest.*).

Obydwa porty miały uzyskać połączenie kolejowe z linją wschodnio-chińską.

Opinja publiczna w Japonji była poruszona do żywego faktem zajęcia przez Rosję portów laoduńskich, mimo to jednak rząd japoński zachował całkowity spokój, nie podejmując ze swej strony żadnych kroków w stosunku do Rosji. Inicjatywa uregulowania tej sprawy wobec Japonji wyszła od Rosji, która przez swego posła w Tokjo spowodowała dojście do skutku w kwietniu 1898 r. porozumienia rosyjsko-japońskiego. Rosja zrezygnowała z wszelkich wpływów na terenie Korei, którą uznała za teren wpływów japońskich, pozostawiając sobie wpływy w Mandżurji.

4. Polityka Rosji w Mandżurji w okresie wojny bokserskiej.

Za przykładem Niemiec i Rosji poszły inne państwa[1]), dzieląc Chiny na „sfery wpływów". Polityce tej Stany Zjednoczone przeciwstawiły swoją politykę „otwartych drzwi", „niepodzielności terytorjalnej Chin" i „jednakowych możliwości dla wszystkich państw", zainicjowaną przez sekretarza stanu Johna Haya notą okrężną do Anglji, Niemiec, Rosji, Francji, Japonji i Włoch z d. 6 września 1899 r. Przyjęcie zasady „otwartych drzwi" osłabiło znacznie krytyczny moment w Chinach.

Powstanie bokserskie, wynikłe w Szandunie w r. 1899, było gwałtowną reakcją przeciwko zaborczości mocarstw. Likwidację powstania z ramienia mocarstw prowadził specjalny korpus ekspedycyjny pod dowództwem Niemca — hr. Waldersee. W ekspedycji tej brała udział również i Japonja.

Rosja prowadziła od początku podwójną grę. Niezależnie od udziału swego w akcji wspólnej — pod pozorem ochrony kolei wschodnio - chińskiej z inicjatywy ministra wojny Kuropatkina — wysłała ona 10000 wojska do Mandżurji, ogłaszając jednocześnie stan wojenny w okręgu kwantuńskim. Wojska rosyjskie zajęły niebawem całą strefę kolei południowo-mandżurskiej.

Jednocześnie niezależnie o ogólnie prowadzonych pertraktacyj, które zostały zakończone pokojem z d. 13 maja 1901 r., Rosja dążyła od początku do zawarcia oddzielnego traktatu z Chi-

---

[1]) Anglja otrzymała w dzierżawę port Wejhajwej (1/VII 1898 r.), a przedtem jeszcze dzierżawę części półwyspu Kouluńskiego. Również Francja uzyskała dalncesje w Chinach na mocy konwencji z 12 kwietnia 1898 r. (*Przyp. autora zest.*).

nami w sprawie Mandżurji, co udało jej się zrealizować za pośrednictwem ówczesnego posła chińskiego w Rosji przez zawarcie jeszcze w lutym 1901 r. t. zw. drugiego tajnego traktatu rosyjsko-chińskiego.

Zachowanie się mocarstw w tej sprawie było różne. Ameryka zajęła stanowisko neutralne, Niemcy — raczej przychylne dla Rosji. Najenergiczniej wystąpiły przeciwko rosyjskim roszczeniom w Mandżurji Japonja i Anglja, nacisk tej ostatniej jednak osłabiła wojna w Transwaalu.

W tych warunkach doszło do zawarcia w dn. 30 stycznia 1902 r. przymierza japońsko-angielskiego, opublikowanego 12 lutego t. r., a skierowanego przeciw agresywnej polityce rosyjskiej w Mandżurji. Nie pozostało to bez wpływu na ówczesne położenie Chin. W kwietniu t. r. Rosja podpisała w Pekinie traktat, w myśl którego zobowiązała się do stopniowego wycofania wojska z terenu Mandżurji.

5. *Wojna rosyjsko-japońska.*

Zobowiązań tych Rosja nie dotrzymała. Ani w pierwszym ani w drugim terminie, przewidzianym w umowie, wojska swego nie wycofała, ograniczając się jedynie do zmian w jego rozmieszczeniu na terenie Mandżurji. W grudniu 1902 r. — po uregulowaniu z Austrją sprawy bałkańskiej — uwidoczniły się nowe dążności zaborcze ze strony Rosji na Dalekim Wschodzie. Część oddziałów, stojących załogą w Mandżurji przesunięto na granicę koreańską. Zajęto Fenghuanczen oraz Antung. W górze rzeki Jalu rozpoczęto wyrąb lasów, a w kwietniu 1903 r. oddziały rosyjskie przekroczyły rzekę i zajęły Riuganpo. Zagadnienie Korei stawało się znowu aktualne.

Dnia 28 lipca Japonja rozpoczęła pertraktacje z Rosją, celem zmiany tego stanu rzeczy. Pertraktacje toczyły się jednak powoli i bez wyniku. Rosja w tym czasie koncentrowała oddziały swe na granicy mandżursko-koreańskiej i kierowała na Daleki Wschód część swej floty.

Dn. 6 lutego 1904 r. Japonja wystąpiła z ultimatum, a 10 utego wypowiedziała wojnę Rosji. Przebieg wojny tej jest powszechnie znany. Ukoronowały ją: zajęcie przez Japończyków Mukdenu w d. 10 marca i zwycięstwo morskie na wodach morza Japońskiego w d. 27 maja 1905 r. Na mocy traktatu z Rosją w Portsmouth z d. 23 sierpnia 1905 r. i traktatu pekińskiego z Chinami

z 22 grudnia z dodatkową umową tajną, Japonja odziedziczyła po Rosji wpływy jej i znaczenie na terenie Mandżurji południowej.

Korzyści, które osiągnęła Japonja w następstwie zwycięskiej wojny, są następujące:

1) południowa część Sachalinu (od 50°) przeszła ponownie w ręce japońskie,[1])

2) Japonja otrzymała dzierżawę okręgu kwantuńskiego z Portem Artura i Dajvenem,

3) część południową linji kolejowej wschodnio-chińskiej od stacji kolejowej Czangczuń (linja południowo-mandżurska),

4) Rosja zobowiązała się do wycofania wojska z terenu Mandżuji i przyznała na rzecz Japonji koncesje rybne na rosyjskich wodach terytorjalnych oceanu Spokojnego. Nie otrzymała natomiast Japonja żadnej kontrybucji pieniężnej.

Dla dalszego ułożenia się stosunków pomiędzy Japonją a Chinami znamienne są dwa następujące artykuły z traktatu pekińskiego (22 grudnia 1905 r.), będącego formalną aprobatą nabytych przez Japonję praw na terenie Mandżurji na mocy traktatu w Portsmouth.

Art. 1. Rząd chiński uznaje wszelkie cesje, poczynione przez Rosję na rzecz Japonji w myśl artykułów 5 i 6 japońsko - rosyjskiego traktatu pokojowego.

Art. 2. Rząd japoński ma prawo realizować umowy, zawarte pomiędzy Chinami a Rosją odnośnie do dzierżawionego obszaru i budowy linij kolejowych. Wynikłe co do tego w przyszłości sprawy będą rozstrzygane w porozumieniu z rządem chińskim.

W ten sposób powstały specjalne prawa i przywileje Japonji w Mandżurji, a jakkolwiek amerykańska zasada „otwartych drzwi" i „równych możliwości" w praktyce doprowadziła do zniesienia części przywilejów, które miały charakter monopolistyczny, to jednak nie mogły nigdy podlegać zakwestjonowaniu prawa Japonji do dzierżawy okręgu kwantuńskiego (1.317mil^2) oraz do samodzielnej administracji w strefie koncesji kolei południowo-mandżurskiej. Potwierdzone to zostało w szeregu traktatów międzynarodowych z równoczesnem zobowiązaniem się do przestrzegania zasady niepodzielności terytorjalnej Chin i „równych możliwości". Zresztą

---

[1]) Na mocy traktatu petersburskiego z d. 7 maja 1875 r. Japonja zrzekła się praw swoich do Sachalinu na rzecz Rosji wzamian za północną część wysp Kurylskich, które odtąd w całości weszły w skład cesarstwa japońskiego. (*Przyp. autora zest.*).



Przegląd Wojskowy. Zeszyt 30. Do art. Zagadnienie Mandżurji.

znalazło to później wyraz i w traktacie japońsko-amerykańskim z r. 1917, znanym pod nazwą „Isi-Lansing".

6. Międzynarodowa rywalizacja na terenie Mandżurji i Mongolji.

Rozciągnięcie zasady „otwartych drzwi" i „równych możliwości" na tereny Mandżurji i Mongolji oraz obawa przed zbytnią ekspansją japońską na tych terenach doprowadziły do żywego współzawodnictwa różnych mocarstw.

W 1905 r. — jeszcze w okresie rokowań w Portsmouth — Stany Zjednoczone w osobie finansisty Harimana wystąpiły z projektem wykupienia kolei południowo-mandżurskiej. Projekt ten mimo ciężkiego wówczas położenia finansowego Japonji nie doszedł jednak do skutku.

Zkolei wypłynęła sprawa fukumeńskiej linji kolejowej, co do budowy której Chiny rozpoczęły petraktacje z angielską firmą „Pouling & Co". Ponieważ linja ta — jako równoległa do kolei południowo-mandżurskiej mogła poderwać rentowność tej ostatniej, przeto Japonja w sprawie tej wystąpiła z energicznym protestem, który Anglja ze swej strony lojalnie uwzględniła.

Bezpośrednio po załatwieniu sprawy fukumeńskiej linji kolejowej wynika nowa sprawa w związku z amerykańską propozycją utworzenia banku mandżurskiego, opartego o kapitał amerykańsko-chiński, którego działalność objąć miała, poza budową nowych linij kolejowych, eksploatację bogactw kopalnych i leśnych. Projekt ten, mimo że w r. 1908 doszło już do porozumienia, ostatecznie nie został zrealizowany.

Z kolei wysunięty został z inicjatywy amerykańskiej (sekretarza stanu Philandera Knoxa) projekt „neutralizacji kolei mandżurskich" — t. j. wykupienia ich przez kapitał międzynarodowy i oddania pod kontrolę międzynarodową. Projekt ten, wobec sprzeciwu ze strony zarówno Japonji jak i Rosji[1]), nie doszedł do skutku. To samo stało się i z amerykańskim projektem budowy linji kolejowej Ajgun — Czinczao.

Wreszcie z inicjatywy Stanów Zjednoczonych doszło do utworzenia grupy finansowej czterech państw: Anglji, Niemiec, Francji i Stanów Zjednoczonych. Grupa ta, reprezentująca olbrzymi kapitał, zawarła umowę z rządem chińskim[2]).

---

[1]) Rezultatem tej wspólnej akcji było zawarcie umowy rosyjsko-japońskiej z dn. 30/VII 1907 r. w sprawie wspólnej obrony posiadanych przywilejów w Mandżurji, potwierdzonej następnie dalszemi umowami jawnemi i tajnemi z 4/VII 1910 r. 8/VII 1912 r. i 3/VII 1916 r. (*Przyp. autora zest.*).

[2]) Umowa z d. 15 kwietnia 1911 r. (*Przyp. autora zest.*).

Na zasadzie 16 art. powyższej umowy w rękach grupy powinna się skupić większość interesów Mandżurji, co całej umowie nadawało znowu charakter monopolu, sprzeczny z zasadą „otwartych drzwi". Dało to nowy powód do wystąpienia Rosji i Japonji przeciwko grupie 4 państw. Wybuch rewolucji w Chinach sparaliżował dalszą akcję grupy, która zdążyła tylko dostarczyć rządowi chińskiemu 400,000 funtów pożyczki.

W lutym 1912 r. w Chinach ustanowiono republikę. Pierwszy prezydent Chin Juanszikaj zwrócił się do dawnej grupy finansowej czterech państw z propozycją udzielenia pożyczki w wysokości 60 mil. funtów szterlingów na odbudowę kraju. Konsorcjum zazaprosiło wówczas do udziału w tej akcji Japonję i Rosję, aby usunąć dalsze tarcia. Obydwa państwa zgłosiły swoje przystąpienie pod warunkien, że nabyte przez nie prawa na terenie Mandżurji i Mongolji w niczem nie zostaną naruszone. Warunek ten został przyjęty, wobec czego grupa poczęła reprezentować interesy finansowe sześciu państw. Jednak Stany Zjednoczone wycofały się wkrótce potem z tej akcji, a następnie — w przededniu wojny światowej—uczyniły to samo Niemcy i Rosja. Pozostały zatem tylko trzy państwa: Francja, Anglja i Japonja.

Zwalczając w ten sposób rywalizację państw trzecich na terenach Mandżurji południowej i Mongolji wewnętrznej *), Japonja dążyła wszelkiemi siłami do wykorzystania wyjątkowo wygodnej dla siebie konjunktury politycznej, jaka wynikła w następstwie zwycięskiej wojny z Rosją i zawarcia traktatów w Portsmouth, a zwłaszcza w Pekinie. Znalazło to swój wyraz w szeregu umów zawartych z Chinami co do rozbudowy sieci kolejowej na tych terenach oraz eksploatacji bogactw kopalnych i leśnych. Nabyte wówczas prawa i przywileje Japonji, oparte na różnych tytułach prawnych, omawiam szczegółowo później.

7. *Zagadnienie Mandżurji i Mongolji w okresie wojny światowej.*

Wojna światowa dała Japonji doskonałą sposobność do ustalenia swego położenia w Mandżurji i Mongolji, bowiem wielkie mocarstwa, uwikłane w wojnę, mniejszą uwagę poświęcały sprawom Dalekiego Wschodu. Japonja stanęła po stronie sprzymierzonychj, zajmując niemiecką twierdzę Cindao i tereny dzierżawne Niemiec z pogwałceniem zgłoszonej przez Chiny neutralności. Gdy Chiny

---

*) Chodzi tu właściwie tylko o wschodnią część Mongolji wewnętrznej — o obszar Dżehol. (*Przyp. autora zest.*).

zażądały zwrotu prowincji Szantuńskiej z Cindao—Japonja wystąpiła w d. 18 stycznia 1915 r. z szeregiem żądań, znanych pod nazwą „21 żądań", w których zawarła maksymalny swój program w stosunku do Chin [1]).

Rokowania trwały 3 miesiące, nie dając żadnego wyniku. Żądania japońskie w formie zgłoszonej były nie do przyjęcia. Wówczas Japonja przedstawiła zmniejszone żądania pod postacią ultimatum. Ultimatum postawione było d. 7 maja 1915 r. z terminem odpowiedzi do d. 9 maja godz. 6 wieczorem. Chiny ustąpiły i d. 25 maja doszło do podpisania właściwego porozumienia.

W myśl powyższego aktu zostały uregulowane następujące sprawy sporne co do Mandżurji i Mongolji:

1) termin dzierżawy Portu Artura i Dajrenu oraz kolei południowo - mandżurskiej i odnogi na Antung przedłużony został do 99 lat, a mianowicie:

— termin dzierżawy obydwóch portów do 1997 r.,

— termin dzierżawy kolei południowo - mandżurskiej do 2007 r.,

— termin dzierżawy linji Mukden—Antung do 2007 r., przyczem prawo wykupu kolei południowo - mandżurskiej przez Chiny (zastrzeżone w dawnej umowie chińsko-rosyjskiej) zostało uchylone;

2) „otwarcie drzwi" w Mandżurji południowej i wschodniej części Mongolji wewnętrznej dla Japończyków, a to przez przyznanie im:

— prawa t. zw. komercyjnej dzierżawy ziemi w Mandżurji południowej pod budowę handlowych i przemysłowych budynków, jakoteż dla potrzeb przedsiębiorstw rolniczych,

— prawo swobodnego zamieszkiwania i trudnienia się handlem lub przemysłem,

---

[1]) W późniejszej redakcji odrzucona została t. zw. piąta grupa żądań, która zawierała m. inn. następujące punkty: a) rząd chiński ma się zobowiązać do zaangażowania doradców japońskich do spraw politycznych, finansowych i wojskowych, b) japońskie spitale, świątynie, szkoły mają mieć przyznane prawo własności ziemi w Chinach środkowych, c) rząd chiński zobowiąże się do zakupienia w Japonji amunicji i utworzenia wielkiego arsenału w Chinach pod wspólnym zarządem chińsko-japońskim, d) w chińskich urzędach policyjnych w tych miejscowościach, gdzie zdarzają się tarcia między policją chińską a japońską, mają być zatrudnieni urzędnicy policyjni japońscy—i t. d. Ta cała piąta grupa żądań została wycofana przez Japończyków w późniejszej redakcji. *(Przyp. autora zest.)*.

— prawo prowadzenia przedsiębiorstw rolniczych i spokrewnionych z niemi przemysłowych we wschodniej części Mongolji wewnętrznej na podstawie wspólnych kapitałów japońsko-chińskich;

3) Chiny zobowiązały się przyznać Japonji prawo eksploatowania 9 nowych kopalni rudy w Mandżurji południowej.

4) Chiny przyznały Japonji prawo pierwszeństwa na terenie Mandżurji południowej i wschodniej części Mongolji wewnętrznej odnośnie do chińskich pożyczek zagranicznych oraz co do ewentualnego zaproszenia przez Chiny doradców.

Poza sprawami, dotyczącemi Mandżurji i Mongolji, traktat ten regulował szereg innych spraw spornych — m. i. wyrażał zgodę Chin na uregulowanie przez Japonję z Niemcami sprawy okupowanej przez wojska japońskie prowincji Szantuńskiej, dzierżawionej przez Niemcy.

Niezwykle korzystny dla Japonji traktat ten formalnie uzyskał moc prawną w r. 1915. Z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, które zresztą spóźniły się ze swą interwencją, pozostałe mocarstwa koalicji nie występowały przeciwko żądaniom japońskim. Ze strony Rosji Japonja otrzymała nawet nowe ustępstwa na terenie Mandżurji na mocy traktatu z 3 lipca 1916 r., a mianowicie, przedłużenia kolei południowo-mandżurskiej do rzeki Sungari, oraz prawo żeglugi po rzece Sungari; między Kirinem i spływami rzek Nonni i Sungari, co do której Rosja posiadała przecież na mocy umowy ajguńskiej z 1858 r. prawo wyłączności.

Ważniejsze dla Japonji było zawarcie w d. 2 listopada 1917 r. porozumienia z Ameryką, znanego pod nazwą „Isi-Lansing", aktem tym bowiem, spowodowanym przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do sprzymierzonych, przyznane zostały Japonji „specjalne interesy" w Mandżurji i Mongolji, niezależnie od zasady „niepodzielności terytorjalnej Chin" i „otwartych drzwi". Akt ten w sposób bardzo poważny wzmocnił stanowisko Japonji w przededniu konferencji pokojowej.

Traktat wersalski przyznał Japonji wszystkie prawa, jakie przed wojną posiadały Niemcy na oceanie Spokojnym, a więc prawo do dzierżawy Szantunu, różne prawa majątkowe i kable niemieckie. Ponieważ zaś w traktacie z 25 maja 1915 r. Chiny zobowiązały się zgóry przyjąć warunki, na których pomiędzy rządami japońskim a niemieckim dojdzie do porozumienia, przeto

Japonja formalnie wchodziła w dawne prawa niemieckie na terenie Chin. Było to powodem, dla którego Chiny nie podpisały traktatu wersalskiego.

8. Konferencja waszyngtońska.

Pierwszy wyłom w osiągniętych przez Japonję korzyściach w okresie wojny światowej nastąpił przez ponowne stworzenie międzynarodowej grupy finansowej, reprezentującej kapitały czterech państw: Stanów Zjednoczonych, Anglji, Japonji i Francji dla udzielenia Chinom pożyczki na odbudowę kraju. Grupa opierała się na zasadzie równego udziału wszystkich państw w finansowaniu Chin. Japonja po dłuższej walce wyraziła zgodę na warunki, opracowane przez grupę, zastrzegając sobie „specjalne interesy" w zakresie kolejnictwa już eksploatowanego lub będącego w budowie.

Znacznie poważniejszym w skutkach był dla Japonji wyłom, dokonany w jej powojennym stanie posiadania przez konferencję waszyngtońską. Zwołana z inicjatywy Stanów Zjednoczonych miała ona na celu — poza uregulowaniem sprawy zbrojeń morskich — dokonanie rewizji polityki międzynarodowej na oceanie Spokojnym ze szczególnem uwzględnieniem spraw chińskich.

Wynikiem konferencji w zakresie stosunków japońsko-chińskich był traktat z d. 4 lutego 1922 r., którym Japonja zrzekła się swych praw do Szantunu i majątku niemieckiego, przyznanego jej na mocy traktatu wersalskiego, zadowalniając się 53.406.141 złotych marek — jako zwrotem wartości kolei Cindao—Cinan.

Jednocześnie konferencja waszyngtońska uchyliła prawomocność umowy „Isi-Lansing", oraz rozwiązała dawny sojusz angielsko-japoński, zastępując go traktatem czterech mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Anglji, Francji i Japonji, zapewniającym ich posiadłości kolonjalne. Ponadto podpisała Japonja „traktat dziewięciu mocarstw" zapewniający zasadę niepodzielności terytorjalnej Chin i zasadę „otwartych drzwi". Obroniła jednak — mimo wszystko — uprawnienia swe w Mandżurji i Mongolji, Chiny bowiem — pomimo usilnych starań — nie zdołały unieważnić najważniejszego w tym wypadku traktatu z d. 25 maja 1915 r. („21 żądań")

II. OBECNY STAN POSIADANIA JAPONJI W MANDŻURJI.

a. Koncesja w okręgu kwantuńskim

Koncesję tę odziedziczyła Japonja po Rosji w następstwie wojny japońsko-rosyjskiej na podstawie artykułu 5 i 6 traktatu

w Portsmouth. W myśl pierwotnej umowy rosyjsko - chińskiej z 15 marca 1898 r., termin tej dzierżawy określony został na 25 lat — a mianowicie do r. 1923. Formalne przedłużenie tego terminu do 99 lat — a więc do r. 1997 uzyskała Japonja na mocy traktatu z Chinami z d. 25 maja 1915 r. („21 żądań").

b. Strefa neutralna w Mandżurji południowej.

Strefa ta ciągnie się wąskim pasem wzdłuż granicy dzierżawy japońskiej. W strefie tej Chiny nie mają prawa:

— wydzierżawiać ziemi innym państwom,

— otwierać wybrzeża morskiego dla cudzoziemców w celach handlowych,

— udzielać jakichkolwiek koncesyj przemysłowych lub na budowę linij kolejowych cudzoziemcom bez zgody Japonji.

Prawa do strefy neutralnej przejęła Japonja od Rosji na mocy tegoż traktatu w Portsmouth 5 września 1905 r.

c. Strefa wydzielona wzdłuż linij kolejowych południowo-mandżurskiej i Antung-Mukden.

Strefę tę stanowi wąski pas ziemi po obydwóch stronach linji kolejowej (średnia szerokość 62 m) oraz tereny zajęte pod miasta i osady, położone przy linji kolejowej. Ogółem powierzchnia tego terytorjum wynosi około 17 kwadratowych mil japońskich. Terytorjum, należące do południowo - mandżurskiej linji kolejowej odziedziczyła Japonja po Rosji na mocy traktatu w Portsmouth z 5 września 1905 r. i zgody Chin z d. 22 grudnia 1905 r. Terytorjum zaś kolei Antung-Mukden uzyskała Japonja bezpośrednio od Chin po wojnie rosyjsko-japońskiej na mocy umowy z Chinami z d. 22 grudnia 1905 r.

W kolejowej strefie wydzielonej władza sądowa znajduje się w rękach konsulatów japońskich, sprawy wojskowe—w rękach dowódcy armji kwantuńskiej, policja — w rękach kwantuńskiego generał-gubernatora, pozostałe zaś sprawy administracyjne — należą do kompetencyj prezesa kolei południowo-mandżurskiej. Jakkolwiek na mocy postanowień konferenji waszyngtońskiej zostały zniesione wszystkie cudzoziemskie urzędy pocztowe na terenie Chin — to jednak w strefie kolei południowo - mandżurskiej pozostawiono je w rękach Japonji (porozumienie z grudnia 1922 r. w sprawie urzędów pocztowych w strefie kolei południowo-mandżurskiej).

d. Kolej południowo mandżurska.

Stanowi ona w tej chwili przedmiot eksploatacji Akcyjnego Towarzystwa Kolei Południowo-Mandżurskiej, którego kapitał zakładowy wynosi 440.000.000 yen. Jest ona główną arterją Mandżurji— a częściowo i Mongolji — łączącą wschodnio-chińską kolej z portami Korei przez odnogę na Antung, z portem Artura i Dajrenem, oraz z linjami kolejowemi, biegnącemi na południe od Mukdenu.

Kolej powyższą odziedziczyła Japonja po Rosji na mocy traktatu w Portsmouth z 5 marca 1905 r. na warunkach, ustalonych w traktacie rosyjsko-chińskim z d. 23 marca 1896 r. Ten ostatni przyznawał Rosji „prawo własności do tej linji na przeciąg 80 lat od chwili zupełnego jej uruchomienia. Po upływie tego terminu kolej przechodzi na własność Chin, przyczem te ostatnie po upływie 36 lat od chwili uruchomienia kolei mają prawo jej wykupu".

Warunki te na podstawie traktatu z d. 25 maja 1915 r. („21 żądań") uległy zmianom na korzyść Japonji, a mianowicie: termin dzierżawy przedłużony został do 99 lat — t. j. do 2002 r., a prawo wcześniejszego wykupu kolei przez Chiny zostało zniesione. Zmiany te zostały wprowadzone w dużej mierze wskutek parokrotnych usiłowań ze strony Chin i innych mocarstw „umiędzynarodowienia" lub „neutralizacji" tej kolei[1]).

Sprawa eksploatacji kolei południowo mandżurskiej do ostatnich prawie lat rozwijała się pomyślnie. Roczny dochód kolei wynosił około 70.000.000 yen. Stan ten ulegać począł stopniowemu pogarszaniu w miarę jak Chiny zaczęły budować linje równoległe do kolei południowo - mandżurskiej. Załączony szkic sieci kolejowej wskazuje na wyraźną dążność Chin do rozbudowy niezależnych od Japonji linij kolejowych w kierunku równoległym do trasy południowo-mandżurskiej. Od zachodu równoległą taką tworzy linja Cycykar-Taonan-Takuszan, od wschodu linja Kirin-Hajlungczeng wraz z odnogami, które w myśl pierwotnych założeń były pomyślane, jako linje pomocnicze kolei południowo-

[1]) Opinja publiczna Chin, stojąc wogóle na gruncie nieprawomocności traktatu z d. 25/V 1915 r. (znanego pod nazwą „21 żądań") — jako rzekomo wymuszonego przez Japonję, kwestjonuje zmiany co do warunków dzierżawy kolei południowo-mandżurskiej. (*Przyp. autora zest.*).

mandżurskiej i z tego powodu budowa ich była częściowo finansowana przez kapitały japońskie. [1])

W dodatku do umowy japońsko-chińskiej z 22 grudnia 1905 r. istnieje specjalna klauzula, zabraniająca Chinom aż do chwili wykupienia kolei południowo-mandżurskiej budowania równoległych linij kolejowych, mogących poderwać byt tej kolei.

e. Kolej Antung - Mukden.

Linja ta, łącząca obecnie sieć kolejową Korei z linją południowo-mandżurską, była pierwotnie zbudowana jako kolej wąskotorowa w okresie wojny japońsko-rosyjskiej dla celów wyłącznie wojennych. Stało się to oczywiście bez zgody Chin. Dopiero po wojnie 1904/5 r. w związku z projektem zamiany tej linji na normalnotorową Japonja wszczęła w tej sprawie rokowania z Chinami. Zasadnicza zgoda Chin została uzyskana na mocy traktatu z 22 grudnia 1905 r. (art. 6 umowy dodatkowej), przyczem termin dzierżawy tej linji został ustalony na okres 15 lat od chwili ukończenia jej przebudowy, po którym to czasie linja miała być wykupiona przez Chiny według oceny zagranicznego rzeczoznawcy. Mimo to jednak realizacja projektu przebudowy linji Antung-Mukden ulegała z różnych względów zwłoce, aż dopiero w 1909 r. Japonja zdecydowała się na rozpoczęcie prac nawet bez ostatecznej zgody Chin.

W okresie wojny światowej wśród 21 żądań, postawionych przez Japonję Chinom znalazła się i sprawa linji kolejowej Antung — Mugden. Termin jej dzierżawy na mocy traktatu z 25 maja 1915 r. został przedłużony do lat 99, a więc do r. 2007.

f. Linja kolejowa Kirin — Czangczuń.

Budowa linji tej, łączącej główny ośrodek prowincji kirińskiej z koleją południowo - mandżurską, zaprojektowana została jeszcze przez Rosję, która na mocy umowy z Chinami z d. 11 lipca 1902 r. uzyskała prawo jej budowy. Projekt ten jednak nie został przez Rosję zrealizowany. Po wojnie 1904/05 r. Japonja wszczęła na temat budowy tej linji nowe rokowania z Chinami, które dopiero w 1907 r. doprowadziły do porozumienia. W r. 1912 linja Kirin — Czangczuń została wybudowana. W r. 1915 w czasie ogólnych rokowań japońsko - chińskich Japonja próbowała uzy-

[1]) Fakt rozbudowy linij równoległych do kolei południowo-mandżurskiej stanowi m. in. jeden z najważniejszych motywów obecnego konfliktu japońsko-chińskiego. (*Przyp. autora zest.*).

skać dzierżawę tej linji na lat 99, próby te jednak nie odniosły skutku i ostatecznie w 1917 r. Chiny zgodziły się przekazać eksploatację tej linji kolei południowo-mandżurskiej na przeciąg 30 lat.

Poza swem znaczeniem — jako linji pomocniczej kolei południowo-mandżurskiej — linja Kirin-Czangczuń ma dla Japonji pierwszorzędne znaczenie w związku z gotowym już projektem przedłużenia tej linji do jednego z północnych portów Korei.

W ten sposób Japonja zdobyłaby nowe połączenie linji południowo-mandżurskiej z portami i siecią kolejową Korei. Projekt ten nie został jednak dotychczas w całości zrealizowany, wskutek oporu Chin. Jednocześnie znaczenie handlowe linji Kirin-Czangczuń, jako linji doprowadzającej towary do kolei południowo-mandżurskiej, w znacznym stopniu zostało poderwane faktem wybudowania przez Chiny nowego połączenia kolejowego Kirin — Haitungczeng, które stało się jakby drugim odbiorcą towarów, idących z prowincji kirińskiej.

g. Prawa Japonji do innych linij kolejowych.

Wynikają one z szeregu umów japońsko-chińskich, dotyczących kolei już wybudowanych, względnie dopiero zaprojektowanych. Są to następujące linje kolejowe:

1. Kirin-Kajnej.

Linja ta pomyślana była odrazu jako przedłużenie kolei Czangczuń-Kirin, mające na celu połączenie kolei południowo-mandżurskiej z koreańskim węzłem kolejowym Kajnej, położonym na północy Korei, a ipso facto z północnemi portami koreańskiemi (przedewszystkiem portem Sejszin).

Jakkolwiek zasadniczą zgodę Chin na finansowanie budowy tej linji Japonja otrzymała już w 1909 r. na mocy układu z d. 4 września t. r. w sprawie obszaru Cientao, a w 1918 r. wypłaciła już nawet Chinom na poczet tego rachunku 10 miljonową zaliczkę, o jednak w okres realizacji — i to tylko częściowo — projekt ten wszedł dopiero w 1925 r. Podpisana wówczas umowa pomiędzy chińskiem Ministerstwem Komunikacji a Towarzystwem Kolei Południowo-Mandżurskiej upoważniała to ostatnie do rozpoczęcia budowy na odcinku Kirin-Tunhua. D. 10 października 1928 r. została ona otwarta dla ruchu, przyczem pozostaje tymczasowo

pod kontrolą administracyjno-finansową Japonji aż do chwili całkowitego umorzenia zaciągniętej przez Chiny pożyczki.

Rokowania japońsko-chińskie co do dalszego przedłużenia tej linji do m. Kajnej—a więc do połączenia z siecią kolejową koreańską— dotychczas nie dały wyniku. Kwestja pozostaje nadal otwartą[1]).

2. Sypingkaj-Taonan.

Projekt budowy tej linji datuje się od 1913 r., kiedy to Japonja na mocy umowy z Chinami z d. 5 października t. r. uzyskała prawo sfinansowania budowy t. zw. „pięciu linij kolejowych w Mandżurji i Mongolji".[2])

Budowa jej była sfinansowna na mocy kontraktu z rządem chińskim z d. 27 grudnia 1915 r. przez Jokohama Specir Bank i Towarzystwo Kolei Południowo-Mandżurskiej, które udzieliły Chinom na ten cel pożyczki spłacanej w ciągu 40 lat. W umowie zostało zastrzeżone kierownictwo rzeczoznawców japońskich

---

[1]) Japończycy na własną rękę zbudowali od Kajnej do Liaotorkou (w kierunku na Tunhua) kolej wąskotorową. (*Przyp. autora zest.*).

[2]) Na mocy umowy z Chinami z d. 15 października 1913 r. otrzymała Japonja zgodę na budowę 5 linij kolejowych w Mandżurji i Mongolji, co stanowiło pierwszy krok do rozbudowy mandżurskiej sieci kolejowej. Treść tej umowy jest następująca:

I) rząd chiński zgodził się wybudować następujące linje kolejowe przy pomocy kapitałów japońskich: a) Sypingkaj-Czenciatun-Taonan, b) Kajnań-Hajtungczeng, c) Czangczuń-Taonan;

II) w razie konieczności zużytkowania obcych kapitałów do budowy w przyszłości następujących dwóch linij kolejowych — rząd chiński przedewszystkiem wejdzie w pertraktacje z kapitalistami japońskimi, będą to linje: a) Taonan-Dżehol b) Hajtungczeng-Kirin.

Z linij tych zrealizowano zgodnie z umową tylko budowę linji Sypingkaj-Czenciatun-Taonan (wraz z odnogą Czenciatun-Paintala) w latach 1917-1921. Prawa budowy odcinka Kajnań-Hajtungczeng zrzekła się sama Japonja (wzamian za prawo sfinansowania linji Taonan-Anganci-Cicikar), zaś odcinek Kirin-Hajtungczeng zbudowały Chiny we własnym zakresie. W ten sposób pozostało Japonji prawo budowy 2 linij: Czangczuń-Taonan i Taonan-Dżehol.

Jakkolwiek prawo do budowy obydwóch tych linij Japonja potwierdziła ponowną umową z dn. 28/VI 1918 r. — to jednak realizację tego projektu skomplikował fakt powstania w 1920 r. grupy finansowej 4 państw (patrz rozdział 8 „konferencja waszyngtońska"), na rzecz której Japonja była zmuszona zrzec się prawa do budowy linji kolejowej Taonan-Dżehol. Faktycznie przeto w danej chwili z dawnych 5 projektowanych linij — Japonja posiada tylko prawo finansowania budowy linji Czangczuń-Taonan. (*Przyp. autora zest.*).

i pierwszeństwo dla Japonji w dostawie materjałów budowlanych i taboru, jak również w finansowaniu budowy bocznic od tej linji oraz jej przedłużenia.

Linja Sypingkaj-Czenciatun-Taonan została otwarta dla ruchu d. 1 listopada 1923 r.

Na mocy uprawnień, wynikających z wymienionej powyżej umowy z 27 grudnia 1915 r., Towarzystwo Kolei Południowo-Mandżurskiej sfinansowało budowę bocznicy od Czenciatun do Paintala, oraz wszczęło rokowania z Chinami w sprawie przedłużenia linji od Taonan do Anganci. Umową z d. 3 września 1924 r. Chiny zgodziły się na ten projekt. Budowę tego odcinka Taonan-Anganci sfinansowało również Towarzystwo Kolei Południowo-Mandżurskiej, zastrzegając sobie—przy administracji chińskiej — prawo kontroli do czasu całkowitego umorzenia przez Chiny zaciągniętej pożyczki.

Linja Taonan - Anganci[1]) została otwarta dla ruchu d. 1 grudnia 1926, tworząc w ten sposób nowe połączenia linji południowo - mandżurskiej z koleją wschodnio - chińską, z pominięciem Charbina.

3. Czangczuń-Taonan.

Prawo sfinansowania budowy tej linji uzyskała Japonja dwukrotnie: w r. 1913 w związku z ówczesnym programem budowy „pięciu linij kolejowych w Mandżurji i Mongolji", następnie zaś w r. 1918 w związku z nowym projektem budowy „czterech linij kolejowych w Mandżurji i Mongolji". Prawo Japonji do sfinansowania budowy tej linji zostało uznane w r. 1920 przez grupę finansową czterech państw.

Pomimo tylu tytułów prawnych Japonja dotychczas nie mogła jednak zrealizować projektu budowy tej linji, wskutek oporu Chin.

Ogólne zestawienie kolei mandżurskich, będących w dzierżawie lub pod kontrolą Japonji:

koleje dzierżawione:

kolej południowo-mandżurska (z bocznicami) długości 1864,5 km

---

[1]) Została ona przedłużona do m. Cicikar. (*Przyp. autora zest.*).

kolej Antung-Mukden	„	260,2 „
kolej Kirin-Czangczuń	„	127,7 „
koleje będące pod kontrolą Japonji:		
kolej Kirin-Tunhua	„	210,4 „
kolej Sipingkaj-Taonan	„	312,0 „
bocznica jej do Paintala	„	114,2 „
kolej Taonan-Anganci	„	224,3 „

h. Prawo utrzymywania przez Japonję wojska w Mandżurji.

Prawo to, odziedziczone przez Japonję po Rosji w następstwie wojny 1904/5 r., nabyła Rosja na mocy traktatu z Chinami z d. 8 września 1896 r.

Ilość wojska—jaka może być utrzymywana w strefie kolejowej — obliczona została na 15 ludzi w stosunku do 1 km linji kolejowej.

Na podstawie traktatu pokojowego w Portsmouth — za zgodą Chin — prawo to w niezmienionej postaci zostało przejęte przez Japonję. Ten stan rzeczy trwał do ostatniej chwili. [1])

Siły japońskie, które stały załogą na powyższej podstawie w Mandżurji południowej, przedstawiały się następująco:

1 dywizja piechoty w składzie 2 brygad mających po 2 pułki piechoty, 1 pułk artylerji i 1 pułk kawalerji;

6 bataljonów straży kolejowej.

i. Prawo dzierżawy ziemi, prowadzenia handlu, swobodnego podróżowania i t. p.

Zagadnienia prawa własności i dzierżawy ziemi, prowadzenia handlu, swobodnego podróżowania i t. p. wysunięte zostały przez Japonję za przykładem Rosji, która w 1912 r. na mocy traktatu z Mongolją uzyskała te prawa. Sprawa ta znalazła swój wyraz w wysuniętych w 1915 r. „21 żądaniach". W zawartym wówczas d. 25 maja 1915 r. traktacie japońsko-chińskim Japonja uzyskała następujące przywileje:

---

[1]) Na konferencji waszyngtońskiej dn. 1 lutego 1922 r. przyjęta została rezolucja (t. zw. rezolucja Nr. 6), przewidująca zwołanie na żądanie Chin specjalnej komisji do szczegółowego zbadania sprawy japońskich wojsk, straży kolejowej i policji w Mandżurji południowej z tem jednak, że dyrektywy jej nie mogą być dla nikogo obowiązujące. (*Przyp. autora zest.*).

Art. 2. Japończycy mają prawo dzierżawienia ziemi w granicach Mandżurji południowej zarówno w celach przemysłowych lub handlowych jak i rolniczych.

Art. 3. Obywatele japońscy w granicach Mandżurji południowej mają prawo swobodnego pobytu, podróżowania oraz prowadzenia wszelkiego rodzaju prac handlowych i przemysłowych.

Art. 4. Jeżeli poddani japońscy zgłoszą chęć zajęcia się we wschodniej części Mongolji wewnętrznej pracami rolnemi lub przemysłowemi, związanemi z rolnictwem, pod postacią spółek z Chińczykami, to rząd chiński prośby te uwzględni.

W myśl powyższego, Japończycy uzyskali bezwzględne prawo dzierżawienia ziemi, swobodnego zamieszkiwania i poruszania się w granicach Mandżurji, południowej oraz warunkowo możności osiedlania się i trudnienia sprawami rolniczo - przemysłowemi, prowadzonemi wspólnie z Chińczykami. Żądanie Japonji co do udzielenia jej poddanym prawa nabywania ziemi na własność zostało odrzucone.

Pojęcie jednak „dzierżawy ziemi" w świetle dodatkowych not, zgłoszonych w związku z traktatem z d. 25 maja 1915 r., interpretowane jest jako „dzierżawa komercyjna", przez którą rozumie się dzierżawę długoterminową na okres 30 lat z prawem bezwarunkowego jej wznowienia. Odpowiedni ustęp tej noty brzmi jak następuje:

„Osiągnięto wzajemne porozumienie co do tego, że przez słowa „dzierżawa komercyjna" należy rozumieć dzierżawę długoterminową na okres lat 30-tu z tem, że umowa dzierżawna po upływie tego terminu podlega bezwarunkowo wznowieniu".

Prawo dzierżawy ziemi przez Japończyków pozostało, mimo zasadniczej na to zgody Chin, w praktyce tylko na papierze. W rzeczywistości bowiem rząd chiński wszelkiemi sposobami stara się nie dopuścić do realizacji tego rodzaju umów. W miesiąc po podpisaniu traktatu z 25 maja 1915 r. a mianowicie 24 czerwca 1915 r. wydane zostało przez prezydenta Chin ostre zarządzenie, grożące obywatelom chińskim karą śmierci za samowolne zawieranie traktatów z cudzoziemcami. Ostrze tego zarządzenia wymierzone jest przeciwko japońskiemu prawu „dzierżawy komercyjnej".

To i inne później wydane rozporządzenia sprawiły, że w praktyce prawo Japończyków do „komercyjnej dzierżawy ziemi" w Mandżurji południowej nie weszło do ostatnich czasów w życie.

Prawo Japończyków do swobodnego zamieszkiwania i poruszania się w granicach Mandżurji południowej w praktyce natrafia również na szereg trudności i przeszkód—głównie ze względu na silnie rozwiniętą nienawiść do Japończyków.

j. *Prawo eksploatowania bogactw kopalnych.*

Po raz pierwszy prawny tytuł do eksploatowania złóż węglowych Fuszunu i Jentaj odziedziczyła Japonja po Rosji na podstawie art. 6 traktatu w Portsmouth z 1905 r. Prawa te zostały potwierdzone w porozumieniu chińsko - japońskiem z 4 września 1909 r., na mocy którego Japonja uzyskała wyłączne prawo eksploatacji tych złóż oraz wspólnej z Chińczykami eksploatacji innych złóż, położonych w obszarze kolei południowo - mandżurskiej i Antung — Mugden.

W r. 1915 na mocy traktatu z 25 maja („21 żądań") Japonja uzyskała prawo samodzielnego eksploatowania kopalni oraz prowadzenia poszukiwań górniczych, względnie próbnej eksploatacji, w 9 punktach prowincyj mukdeńskiej i kirińskiej.

Ze wszystkich tych obszarów najważniejsze znaczenie posiada Fuszun, dający obecnie rocznie około 7 $^{1}/_{2}$ miljonów tonn, a w najbliższych latach mogący dać do 10 miljonów tonn węgla kamiennego[1]). Kopalnie fuszuńskie stanowią poważne źródło dochodów Towarzystwa Kolei Południowo — Mandżurskiej. Tu również prowadzona jest eksploatacja łupków bitumicznych.

Z innych obszarów węglowych należy wymienić: Jentaj i Pensih w Mandżurji południowej, oraz obszar Sinczu we wschodniej części Mongolji wewnętrznej.

Z eksploatowanych przez Japonję pokładów rudy żelaznej większe zasoby są skupione w obszarach Anszan, Linojung i Pensihu. Jakkolwiek są to przeważnie rudy niskoprocentowe, niemniej jednak ze względu na brak tego podstawowego surowca w Japonji[2]) prawo eksploatowania rud mandżurskich ma dla niej ogromne znaczenie.

---

[1]) Japonja jest zresztą właściwie zupełnie samowystarczalna pod względem produkcji węgla kamiennego. (*Przyp. autora zest.*).

[2]) Zużycie surowca żelaznego w Japonji w r. 1928 wynosiło około 2 miljonów tonn, z czego na produkcję krajową wypadło tylko 157 tys. tonn, a więc zaledwie 7,5 %. (*Przypisek autora zest.*).

k. *Prawo wyrębu lasów nad rzeką Jalu.*

Na olbrzymie masywy leśne u źródeł rzek Jalu i Tomań zwróciła uwagę pierwsza Rosja jeszcze przed wojną z Japonją. Po wojnie — na mocy dodatkowego porozumienia do traktatu japońsko-chińskiego z 22 grudnia 1905 r. — Japonja uzyskała od Chin prawo wspólnej z Chińczykami eksploatacji bogactw leśnych w tym obszarze, co przekazane zostało specjalnie w tym celu powołanemu do życia towarzystwu japońsko-chińskiemu.

l. *Prawo zamieszkiwania Koreańczyków w Cientao.*

Okręg Cientao — inaczej zwany Jenci, położony pomiędzy północno-wschodnią granicą Korei, a pomorzem rosyjskiem, stanowiący naturalny teren kolonizacyjny Korei, posiada bardzo duży procent ludności koreańskiej. Z chwilą wymuszenia przez Japonję protektoratu nad Koreą — Japonja poczęła występować wobec władz chińskich w obronie ludności koreańskiej w Cientao. Wynikły z tego powodu spór został rozstrzygnięty na mocy porozumienia japońsko-chińskiego z 4 września 1909 r., w myśl którego Chiny zobowiązały się wobec Japonji do uregulowania sprawy współżycia Koreańczyków i Chińczyków w obszarze Cientao. W następstwie szeregu zaburzeń, wynikłych na tem tle w Cientao, Japonja wprowadziła na teren Cientao swoją policję, utrzymując ją tam do ostatnich chwil dla obrony swych obywateli.

ZAKOŃCZENIE.

Znaczenie Mandżurji dla Japonji.

Istota stosunku Japonji do zagadnienia Mandżurji polega zatem na utrzymaniu specjalnego charakteru nabytych w ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci praw i przywilejów, okupionych ze strony Japonji trzema zbrojnemi wysiłkami: w 1894 r., w 1904/5 r. i w okresie wojny światowej.

Ten zasadniczy punkt widzenia japońskiej polityki wypływa z głębokich przesłanek natury wojskowej, politycznej i ekonomicznej.

Opanowanie Mandżurji przez inne wpływy zagraża bezpośrednio Korei — pośrednio zaś samej Japonji. Wojna japońsko-chińska w 1894 r. miała na celu usunięcie tego stanu zagrożenia, wojna zaś rosyjsko-japońska — zabezpieczenie Japonji na przy-

szłość przez radykalną zmianę ówczesnego położenia strategicznego.

Aneksja Korei w 1910 r. — a w następstwie tego uzyskanie przez Japonję bezpośredniej styczności terytorjalnej z Mandżurją — pogłębiły dla Japonji znaczenie utrzymania specjalnych wpływów na terenach bezpośrednio z nią sąsiadujących z punktu widzenia zarówno obrony państwa, jak i jego zainteresowań gospodarczych. Położenie Japonji w okresie przed wojną z Rosją było o tyle inne, że wówczas Japonja miała bezwarunkową przewagę na morzu, panując całkowicie nad swemi połączeniami morskiemi i mając ponadto dobre stosunki z Anglją i Stanami Zjednoczonemi. Obecne jej położenie po konferencjach w Waszyngtonie i Londynie jest pod tym względem rzeczywiście odmienne.

W tych warunkach możność otrzymania z kontynentu azjatyckiego niezbędnych zasobów materjalnych pod postacią środków żywności i surowców stanowi dla Japonji zagadnienie pierwszorzędnego znaczenia i to zarówno w czasie pokojowym jak i wojennym. Szybki przyrost ludności japońskiej przy istniejącem już od szeregu lat przeludnieniu zmusza Japonję do poszukiwania jedynie dzisiaj otwartych dla emigracji japońskiej terenów azjatyckich. Warunkiem jednak sine qua non tych możliwości jest utrzymanie posiadanych dotychczas uprawnień i przywilejów.

Ekspansja gospodarcza Japonji w szerszym stylu, na terenach Mandżurji i Mongolji, datuje się praktycznie od r. 1905 t. j. od chwili zakończenia wojny z Rosją. Przyznać należy, że w okresie tym, tak stosunkowo krótkim, Japonja dokonała wielkiego dzieła w dziedzinie ogólnego ożywienia gospodarczego terenów mandżursko - mongolskich. Miarą tego wysiłku niech będą poczynione przez Japonję inwestycje. Według danych Towarzystwa Kolei Południowo - Mandżurskiej ogólna suma inwestowanych przez Japonję kapitałów w Mandżurji i wschodniej części Mongolji wewnętrznej wynosiła w marcu 1930 r. ponad 1600 miljonów jen. Z sumy tej inwestycje dokonywane przez Towarzystwo Kolei Południowo - Mandżurskiej wynosiły około 1 miljarda 35 miljonów jen, resztę stanowią inwestycje rządowe i innych organizacyj i towarzystw prywatnych. Olbrzymie te sumy, przewyższające inwestycje, czynione przez Japonję na własnych terenach, np. w Korei, wskazują bardzo wyraźnie na to wyjątkowe znaczenie, jakie do terenów mandżursko - mongolskich przywiązuje japońska racja stanu.

Zestawił J. E.

SIŁY ZBROJNE JAPONJI.

1) *„Inostrannyje armji i floty“* — *wydanie „Wojennyj Wiestnik“. Moskwa 1928.* 2) *„Rüstung und Abrüstung“. Berlin 1931 str. 89.*

Rozgrywające się obecnie na Dalekim Wschodzie wypadki zwróciły ponownie uwagę całego świata na japońskie siły zbrojne, którym w tej chwili przypadło w udziale rozstrzyganie sprawy mandżurskiej wobec niemożności załatwienia jej w drodze normalnych rokowań dyplomatycznych. W artykule niniejszym pragnę dać krótkie zestawienie stanu sił zbrojnych Japonji na podstawie wojskowej prasy zagranicznej.

I. NACZELNE WŁADZE WOJSKOWE.

W myśl art. XI Konstytucji japońskiej „naczelnym wodzem wojska i marynarki jest cesarz“. Posiada on pełnię władzy, co stwierdza dekret cesarski z 15 roku epoki Mejdzi (1882 r.) w następujących słowach: „Zwierzchnia władza nad wszystkiemi sprawami sił zbrojnych i obrony państwa należy do mnie i tylko przezemnie jej część może być powierzona do wykonywania moim poddanym - żołnierzom. Natomiast naczelne dowodzenie nie może być oddane nikomu z moich poddanych“. Z takiego postawienia sprawy wynikają dwie praktyczne konsekwencje: a) wszystkie rozkazy w wojsku wydawane są w imieniu cesarza; b) bezpośrednie komunikowanie się cesarza z ministrami i szefami Sztabu wojska i marynarki w sprawach dotyczących obrony państwa.

Organami doradczemi cesarza w sprawowaniu funkcji naczelnego wodza są: Urząd Marszałków i Rada Wojskowa.

Urząd Marszałków [1]) ma za zadanie badanie i opinjowanie spraw, przekazanych mu przez cesarza, oraz wykonywanie z ra-

[1]) W hierarchji wojskowej Japonji marszałek nie stanowi właściwego stopnia Jest to zaszczytny tytuł, nadawany wyjątkowo zasłużonym generałom broni i admirałom. (*Przyp. aut. zest.*).

mienia cesarskiego inspekcyj w wojsku i marynarce. Kompetencje jego nigdy zresztą nie były wyraźnie określone, a w praktyce rola tego urzędu zależy od jego składu. Obecnie jest on zupełnie zdekompletowany.

Marszałkowie wchodzą z urzędu w skład rady wojskowej — drugiego organu doradczego, do którego ponadto wchodzą: ministrowie i szefowie Sztabu wojska i marynarki, oraz generałowie i admirałowie, powołani przez cesarza. Kompetencje rady wojskowej w praktyce wybiegają znacznie poza pojęcie „organu doradczego". Ten przerost kompetencyj wynika z konieczności uzgodnienia działań niezależnych od siebie ministrów, szefów Sztabu marynarki i wojska i generalnego inspektora wyszkolenia. Wszelkie sprawy organizacyjne przed przedstawieniem ich cesarzowi muszą uzyskać aprobatę Rady Wojskowej.

Minister spraw wojskowych i minister marynarki są centralnemi organami organizacji i administracji wojska i marynarki. W myśl dekretu cesarskiego są oni wybierani z pośród generałów broni i dywizji — względnie admirałów. Jako pomocników politycznych posiadają oni „podsekretarza politycznego dla wojska (lub marynarki)" i radcę politycznego dla wojska (lub marynarki)", wybieranych zawsze z pośród członków parlamentu. Funkcje ich są czysto polityczne, jako łączników pomiędzy wojskiem a parlamentem, z wyłączeniem spraw tajnych i dowodzenia. Jako właściwego pomocnika posiadają ministrowie swego wiceministra z pośród generałów dywizji lub brygady (admirał — kontradmirał).

Szefowie Sztabu wojska i marynarki są niezależni od ministrów i bezpośrednio podporządkowani cesarzowi. Do kompetencyj ich należą wszelkie sprawy obrony państwa i działań wojska, kierowanie pracami Akademji Wojennej oraz ustalanie dyrektyw co do bojowego wyszkolenia oddziałów. W czasie wojny są oni faktycznymi głównodowodzącymi.

Generalny inspektor wyszkolenia — wybierany zazwyczaj z pośród najstarszych generałów — kieruje całą pracą wyszkoleniowo - wychowawczą w wojsku i szkołach (z wyjątkiem Akademji i szkół specjalnych).

W czasie wojny, w celu uzgodnienia działań wojska i marynarki, tworzy się Cesarska Kwatera Główna. Składa się ona z naczelnego sztabu i dwóch oddziałów: lądowego i morskiego, na czele których stoją szefowie sztabu, wchodzący jednocześnie w skład sztabu naczelnego wspólnie z ministrami wojska i marynarki oraz generalnym inspektorem wyszkolenia.

II. OBOWIĄZKOWA SŁUŻBA WOJSKOWA.

Obowiązek służby wojskowej dotyczy tylko ludności pochodzenia japońskiego w wieku od 17 do 40 lat z wyłączeniem ludności koreańskiej, ludności Formozy i innych plemion. Powołanie do służby następuje normalnie w wieku 20 lat. Ogólnie służba wojskowa trwa 17 lat i 4 miesiące (w marynarce krócej) z czego:

— służba czynna: w wojsku 2 lata, w marynarce 3 lata,

— służba w rezerwie armji czynnej: w wojsku 5 lat i 4 miesiące, w marynarce — 4 lata i 4 miesiące,

— służba w armji terytorjalnej: w wojsku — 10 lat, w marynarce — 5 lat.

Ci z pośród poborowych, którzy — mimo posiadanych warunków do służby wojskowej — nie zostali zaliczeni do armji czynnej — tworzą t. zw. rezerwę rekrucką, pozostając w niej od 2 lat 4 miesięcy (w marynarce) do 12 lat i 4 miesięcy (w wojsku). Część ich, zaliczona na podstawie losowania do I kategorji, podlega w zasadzie krótkiemu przeszkoleniu (do 6 tygodni), względnie może być powoływana do służby czynnej dla wyrównania stanów.

Pozostali obywatele w wieku od 17 do 40 lat — z wyjątkiem zupełnie niezdolnych do służby wojskowej — tworzą t. zw. pospolite ruszenie.

Roczny kontyngens poborowych wynosi w Japonji normalnie 560—570 tysięcy ludzi, z czego do służby czynnej wchodzi przeciętnie tylko 110 tys. Olbrzymi zatem odsetek zdolnych do służby wojskowej obywateli bądź nie otrzymuje żadnego wyszkolenia wojskowego, bądź też przechodzi krótkie kilkotygodniowe wyszkolenie. Stąd też w ostatnich zwłaszcza latach położono silny nacisk na przysposobienie wojskowe, które w trybie obowiązującym wprowadzone zostało do wszystkich szkół.

System poboru — w zasadzie terytorjalny. Dywizje uzupełniają się normalnie w swych obszarach (każdy pułk piechoty posiada własny obszar uzupełniający, pułki artylerji i kawalerji uzupełniają się z całego obszaru dywizyjnego). Wyjątek stanowią 3 dywizje: dywizja gwardji, oraz dwie dywizje, stojące załogą w Korei, które uzupełniają się z obszaru całego państwa.

Pod względem fizycznym ustawa przewiduje klasyfikację według sześciu kategoryj: zupełnie zdrowych (36,1 %), zdrowych (14,7%), zadowalniających (22,7%), słabych i małego wzrostu (21,7%), chorych (4,3%) i niedorozwiniętych (0,5%). Do służby czynnej kwalifikują tylko dwie pierwsze kategorje.

Tablica 1. *Skład wojska lądowego.*

Dywizje piechoty	PIECHOTA			KAWALERJA				ARTYLERJA																		Saperzy (bataljony)	Czołgi (oddz.)	LOTNICTWO					Wojska łączności 2)		Wojska kolejow.		Wojska taborow	
								Konna		Lekka			Górska			Ciężka pol.				Ciężka				P. lot.														
	Brygady	Pułki	Bataljony	Brygady	Pułki	Szwadrony	Szwadr. c.k.m.	Dywizjony	Baterje	Pułki	Dywizjony	Baterje	Pułki	Dywizjony	Baterje	Brygady	Pułk	Dywizjony	Baterje	Pułki	Sam. dywiz.	Dywizjony	Baterje	Dywiz ony	Baterje			Pułki	Eskadry obserwacyjne	Eskadry myśliwskie	Eskadry niszczycielskie	Dywizjony balonów	Pułki	Kompanje	Pułki	Kompanje	Bataljony	Kompanje
Gwardji	2	4	12	1	3	10	1			1	2	6				1	2	4	10							1		1	4			1	1	8	2	16	1	2
1	2	4	12	1	3	10	1	1	2	1	2	6				1	2	5	10	1	—	2	6			1		—									1	2
2	2	4	12		1	2	—			1	2	6	1	2	6	—	—	—	—							1		—									1	2
3	2	4	12	1	1	10	1			1	2	6				1	2	5	12							1		3	4	4	4						1	2
4	2	4	12	—	1	2	—			1	2	6								1	—	2	6	2	4	1											1	2
5	2	4	12	—	1	2	—			1	2	6														1							1	8			1	2
6	2	4	12		1	2	—			1	2	6														1											1	2
7	2	4	12		1	2	—			1	2	6									1	—	2			1											1	2
8	2	4	12	1	3	10	1			1	2	6														1											1	2
9	2	4	12		1	2				—	—	—	1	2	4											1											1	2
10	2	4	12		1	2				1	2	6														1											1	2
11	2	4	12		1	2				—	—	—	1	2	4											1											1	2
12	2	4	12		1	2				1	2	6	1	2	6	1	2	4	12	1	2	2	10			1	1	1	1	1							1	2
14	2	4	12		1	2				1	2	6									—					1											1	2
16	2	4	12		1	2				1	2	9									1	—	2			1		1	—	4							—	2
19	2	4	12		1	2				1	2	6									—	—	—			1		1	—								—	—
20	2	4	12		1	2				1	2	6									1	—	2			1		1	1	1							—	—
		2	12											1	2						3	—	6				1	1	1	1							—	—
17	34	70	216	4	25	66	4	1	2	15	30	90	4	9	22	4	8	18	44	3	8	6	34	2	4	17	2	8	11	11	4	1	2	16	2	16	15	30

1) Ponadto jeszcze 3 pułki pontonowe.
2) Ponadto jeszcze 1 pułk radjo.

UWAGA: Dowódcy dywizji — jako komendantowi okręgu dywizyjnego — podlegają wszystkie jednostki, stacjonowane w jego okręgu. Tabelka powyższa uwidocznia tę zależność dyslokacyjną.

SIŁA, SKŁAD, ORGANIZACJA.

Siła.

Ogólny stan japońskich lądowych sił zbrojnych na stopie pokojowej wynosi 15,680 oficerów, 214,722 podoficerów i szeregowców, 1992 urzędników wojskowych — razem 232,394 ludzi.

Przypuszczalna liczebność sił zbrojnych japońskich na stopie wojennej — nie licząc oddziałów zapasowych i pomocniczych — wahać się może od 1,100,000 do 1,200,000 ludzi. Jednostki drugiego i trzeciego rzutu mobilizują się przy pomocy kadr, wydzielonych z dywizyj czynnej służby, z pośród rezerwy służby czynnej, armji terytorjalnej i ewentualnie pospolitego ruszenia.

Skład wojska lądowego. Podaje tablica 1 na stronie 28.

Organizacja.

a) Piechota.

Dywizja piechoty ma w składzie swym 2 brygady piechoty po 2 pułki piechoty, pułk artylerji, pułk kawalerji i bataljon saperów.

Pułk piechoty w składzie swym liczy 3 bataljony, kompanję ciężkich karabinów maszynowych, kompanję łączności, kompanję broni towarzyszącej.

Bataljon piechoty składa się z 3 kompanij strzeleckich i kompanji ciężkich karabinów maszynowych.[1]

Kompanja piechoty składa się z 3 plutonów, każdy pluton z 3 drużyn strzeleckich i 2 drużyn lekkich karabinów maszynowych.

Ogółem pułk piechoty na stopie pokojowej liczy 86 oficerów, 1414 podoficerów i szeregowców, 54 lekkich, 18 ciężkich karabinów maszynowych (bez pułkowej kompanji ciężkich kar. masz.), 2 działka piechoty, 2 moździerze piechoty.

b) Kawalerja.

Brygada kawalerji składa się z 2 pułków kawalerji i 1 szwadronu ciężkich karabinów maszynowych. (Na stopie wojennej otrzyma ponadto dywizjon artylerji konnej i ewentualnie 1 szwadron samochodów pancernych). Ogólny stan brygady wynosi: 1400 ludzi, 1140 koni, 56 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych.

Pułk kawalerji strategicznej liczy w swym składzie 4 szwadrony linjowe, 1 szwadron ciężkich karabinów maszynowych oraz oddział konny saperów.

---

[1]) Do r. 1928 bataljonowe kompanje ciężkich karabinów maszynowych nie były jeszcze wprowadzone we wszystkich pułkach. Bataljonowa kompanja ciężkich karabinów maszynowych liczy 6 karabinów, pułkowa—12 karabinów. (*Przyp. aut. zest.*)

Szwadron kawalerji składa się z 3 plutonów, z których każdy obejmuje 2 drużyny linjowe i 2 drużyny lekkich karabinów maszynowych.

Ogólny stan pułku kawalerji strategicznej wynosi: 38 oficerów, 661 szeregowych, 670 koni, 490 karabinów, 24 lekkich i 4 ciężkie karabiny maszynowe.

Pułk kawalerji dywizyjnej ma w swym składzie tylko 2 szwadrony linjowe. Liczy on ogółem: 23 oficerów, 298 szeregowych, 270 koni, 230 karabinów i 12 lekkich kar. masz.

c) *Artylerja.*

Artylerja lekka tworzy 15 pułków artylerji dywizyjnej. Każdy pułk liczy po 3 dywizjony. Dywizjon składa się z 2 bateryj w czasie pokojowym, z 3 w czasie wojennym. Baterja ma 4 działa.

Artylerja górska liczy 4 pułki artylerji[1]) oraz 1 dywizjon 2-bateryjny. Organizacja pułków artylerji górskiej jest taka sama jaka organizacja artylerji lekkiej.

Artylerja ciężka polowa liczy 8 pułków armat 105 mm i haubic 150 mm. Pułk armat 105 mm składa się z 2 dywizjonów po 2 baterje (ciąg mechaniczny), pułk haubic — z 3 dywizjonów po 2 baterje o ciągu konnym. Baterja liczy 4 działa.

Artylerja konna liczy 1 dywizjon o 2 baterjach po 4 działa.

Artylerję przeciwlotniczą tworzą 2 dywizjony o składzie 2 baterj po 4 działa.

Poza tem **artylerja najcięższa** (forteczna, obrony brzegowej i oblężnicza) liczy 3 pułki i 6 samodzielnych dywizjonów, są one wyposażone w armaty i haubice 150—305 mm.

d) *Wojska techniczne*:

Inżynierskie. Składają się one z 14 bataljonów saperów po 2 kompanje i z 3 bataljonów saperów po 3 kompanje. Odpowiada to ilości dywizyj piechoty, z których na każdą wypada 1 bataljon saperów. W skład każdego bataljonu saperów wchodzi park mostowy, obliczony na budowę mostu 40 — 50 m długości.

Poza bataljonami saperów w skład wojsk inżynierskich wchodzą jeszcze 3 pułki pontonowe, jako jednostki dyspozycyjne armij.

Wojska łączności liczą ogółem 2 pułki telegraficzne

---

[1]) 2 pułki artylerji górskiej włączone są do dywizyj piechoty. (*Przyp. aut. zest.*)

i 1 pułk radjo, oprócz oddziałów telefonicznych dywizyjnych, istniejących przy każdej dywizji w składzie 4 plutonów. W czasie wojny każda dywizja otrzymuje ponadto po 1 kompanji telegraficzno-telefonicznej, tworzonej przez pułki telegraficzne i radjowe.

W o j s k a k o l e j o w e liczą 2 pułki po 2 bataljony o 2 kompanjach.

W o j s k a s a m o c h o d o w e obejmują 1 pułk samochodowy.

W o j s k a p a n c e r n e: Czołgi tworzą 2 oddziały po 20 maszyn. Oddziały składają się z 5 plutonów po 5 czołgów każdy. Do celów szkolnych istnieje ponadto szkolny oddział czołgów.

W o j s k a t a b o r o w e liczą ogółem 15 bataljonów po 2 kompanje. Wypada to po 1 bataljonie na dywizję z wyjątkiem 2 dywizyj, stacjonowanych w Korei, które posiadają własne środki taborowe,

e) *Lotnictwo.*[1]) Jest ono zorganizowane w 8 pułków lotniczych, z których dwa stoją załogą w Korei i na Formozie. Organizacja ich pod względem ilości eskadr jest niejednolita: skład pułku waha się od 2 do 4 eskadr. W sumie daje to 26 eskadr, z czego: 11 obserwacyjnych, 11 myśliwskich i 4 niszczycielskie.

Eskadry obserwacyjne liczą po 12 aparatów, myśliwskie po 9—10, niszczycielskie po 2—4.

Ogólny stan lotnictwa łącznie z dowództwami i szkołami wynosi około 7000 ludzi.

Oprócz pułków lotniczych ma Japonja 1 bataljon balonowy w składzie 2 kompanij.

M o r s k i e. Jest ono w stadjum organizacji w związku ze zmianą dotychczasowych programów rozbudowy. W r. 1928 rozporządzało ono 5 podstawami morskiemi (Yokosuka, Kasumigama, Sasebo, Omuro i Czinkaj (w Korei), a w których zgrupowanych być miało 18 eskadr wodnosamolotów. Program ten znacznie rozszerzono w następstwie konferencji morskiej w Londynie w r. 1930.

IV. BUDŻETY WOJSKOWE.

Porównawcze zestawienie budżetów wojskowych od r. 1928 przedstawia tablica 2:

---

[1]) Według cyfr, przedstawionych przez rząd japński w Genewie, ilość aparatów wynosi ogółem 838 z czego w użyciu 584, a w zapasie 254. Ponadto w budowie znajduje się około 300. W ilościach tych uwzględniono prawdopodobnie część aparatów, stanowiących wyposażenie 4 szkół lotniczych. (*Przyp. autora zest.*)

	Państwo (w tysiącach yen):			Wojsko (w tysiącach yen):		
	budżet zwyczajny	budżet nadzwycz.	razem	budżet zwyczajny	budżet nadzwycz.	razem
1928/29	1.184.241	690.613	1.814.855	176.082	48.071	224.153
1929/30	1.212.726	522.590	1.736.317	180.899	41.020	221.919
1930/31	1.224.037	384.602	1.608.639	178.685	31.101	210.786
1931/32	1.182.377	306.526	1.488.903	172.275	16.344	188.619

W pozycję „budżet nadzwyczajny" wchodzą sumy t. zw. „specjalnego funduszu wojskowego". Fundusz ten został uchwalony jeszcze w r. 1925 i ma on na celu podwyższenie wartości bojowej wojska. Preliminowany był w wysokości około 870 mil. yen z tem, że realizacja jego powinna nastąpić w 10 równych ratach — t. j. do r. 1936. W związku z ogólnym kryzysem i pogorszeniem się położenia finansowego w Japonji realizację tego planu rozłożono do roku budżetowego 1941/42.

Z tej ogólnej sumy 870 mil. yen wydano już do r. 1930/31 412.382.111 yen, pozostaje zatem do wydania kwota 458.372.423 yen. Pozostałość ta ma być zużytkowana w głównych pozycjach w ciągu najbliższych 10 lat następująco:

na wzmocnienie lotnictwa — 6.128.730 yen
na wyposażenie jednostek — 7.999.702 „
na rozbudowę twierdz — 70.613.612 yen
na uzupełnienie uzbrojenia — 348.590.690 yen.

W budżecie nadzwyczajnym na r. 1931/32 ten specjalny fundusz wynosi około 6 miljonów yen.

Przedstawiony powyżej stan lądowych sił zbrojnych japońskich jest już wynikiem zrealizowanej częściowo reorganizacji wojska japońskiego, zapoczątkowanej w r. 1925.

Bezpośrednio po wojnie 1904/05 r. wojsko japońskie liczyło 19 dywizyj piechoty. Istniał wówczas projekt powiększenia o dalszych 6 dywizyj. Został on zrealizowany tylko częściowo przez sformowanie 2 dywizyj dla Korei w przededniu wojny światowej. Ta ilość dywizyj — mimo że już w r. 1922 zredukowano poważnie ich stany — przetrwała aż r. 1925 — t. j. do reformy generała Ugaki, na mocy której ilość dywizyj zmniejszono o 4 t. j. do 17.

Od tego czasu sprawa reorganizacji wojska japońskiego nie przestała być aktualna. Postawiona została znowu na porządku dziennym w r. 1929, gdy ponownie tekę ministra spraw wojskowych objął gen. Ugaki. Prace te zostały zakończone dopiero pod koniec 1931 r., reorganizacja nowa zatem nie mogła jeszcze wejść w życie.

Myślą przewodnią tej nowej reorganizacji jest dążenie do ulepszenia ogólnego wyposażenia wojska (zwiększenie ilościowe sprzętu i dalsza jego modernizacja) a to kosztem zmniejszenia stanów liczebnych. Główne wytyczne tego projektu są następujące:

1) zwiększenie ilości karabinów maszynowych w piechocie i dostarczenie jej nowego typu dział piechoty;

2) wyposażenie kawalerji w większą ilość karabinów maszynowych i w samochody pancerne;

3) wprowadzenie do pułku artylerji dywizyjnej lekkich haubic;

4) sformowanie nowych jednostek broni pancernej (czołgi — samochody pancerne);

5) powiększenie ilościowe broni przeciwlotniczej;

6) rozbudowa lotnictwa wojskowego i t. d.

Redukcja stanów liczebnych ma być osiągnięta przez skasowanie w niektórych dywizjach trzecich bataljonów, ograniczenie etatów w pułkach kawalerji, zmniejszenie stanów taborów i służb i t. p. Powinna ona dać zmniejszenie stanów o około 15.000 ludzi, co dałoby możność zużytkowania części wydatków wegetacyjnych na cele inwestycyjne.

Po dokonaniu tej reorganizacji wojsko japońskie, które od czasów wojny rosyjsko - japońskiej pod względem organizacji i wyposażenia technicznego pozostało nieco wtyle w porównaniu z wojskami zachodnio - europejskiemi, stanie znowu w szeregu najbardziej nowoczesnych wojsk świata.

Zestawił K.

JEDNOSTKI MOTOCYKLOWE.

1) Comndt — X... „L'escadron motocycliste" — Revue de Cavallerie. Janvier-Fervier 1931. 2) Major Faber — „Motorisierte Einheiten im Rahmen der 5. französischen Kavallerie — Division bei den grossen Manövern in Lothringen vom 3 — 10 September 1930. — Deutsche Wehr, Nr. 35, 1930. 3) Oblln. a. D. v. Coerper — „Die Kraftrad — Eskadron" — Militär Wochenblatt Nr. 46 i 47 z 1931 r. 4) 279 — „Die Kraftrad-Kompanie. Eine Studie über ihre Zusammensetzung" — Militär Wochenblatt Nr. 3 z 1931 r. 5) Kpt. Engfer — „Kraftradverbände und Nebel" — Militär Wochenblatt Nr. 5 z 1931 r. 6) 278 — „Grenzen und Möglichkeiten von Kraftrad — Einheiten" — Militär Wochenblatt Nr. 11 z 1931 r.

Coraz szerzej postępujący proces motoryzacji wojsk nowoczesnych stworzył w ostatnich czasach nową odmianę zmotoryzowanej piechoty czy też kawalerji, a mianowicie szwadrony motocyklistów.

Nie należą one do broni o jakiemś wybitnem, rozstrzygającem znaczeniu, niemniej jednak poczynione z niemi doświadczenia są o tyle ciekawe i realnę, że warto się z tem zagadnieniem bliżej zapoznać i wyciągnąć pewne praktyczne wnioski.

SZWADRON MOTOCYKLISTÓW WE FRANCJI.

Formacja ta pojawiła się po raz pierwszy we Francji podczas manewrów 1930 roku. Użyta w składzie 5 dyw. kaw. dała w różnych położeniach bojowych zupełnie zadowalniające wyniki, które zwróciły na nią uwagę i zachęciły do dalszych studjów.

Ponieważ jest to obecnie jedyna, bliżej znana, formacja tego rodzaju, więc jej organizacja, wyposażenie, właściwości techniczne i taktyczne zasługują na bliższe przestudjowanie.

Organizacja. Skład i etat personalny szwadronu motocyklistów wyglądał następująco:

szwadron składał się z drużyny dowódcy (peloton hors rangs) oraz 4 plutonów bojowych.

Drużyna dowódcy

dowódca (kapitan)	mały samochód
chorąży, dowódca drużyny obserwator	1 motocykl z przyczepką

poczet dowódcy:

st. sierżant obserwator	1 motocykl z przyczepką
4 trębaczy-gońców	4 motocykle
2 sygnalistów	1 motocykl z przyczepką

kancelarja i warsztaty:

4 podoficerów:	
plutonowy — szef	1 motocykl
plutonowy — adjoint rachunkowy warsztat 2 kaprali 29 szeregowców	7 motocykli z przyczepkami, 1 samochód cięż. z żywn. i półcięż. z bagaż. 1 sam. półc. cyst. 1 sam. półc. warszt.

1. pluton bojowy.

poczet dowódcy:

dowódca (por. lub ppor.) kierowca	1 motocykl z przyczepką
plutonowy obserwator	1 motocykl z przyczepką
kapral V. B. mechanik szeregowiec - mechanik	1 motocykl z przyczepką

1 drużyna:

dowódca (plutonowy) strzelec z V. B.	1 motocykl z przyczepką

1 sekcja strzelecka:

kapral amunicyjny		1 motocykl z przyczepką
celowniczy ładowniczy	1 ręczny kar. masz. i 2650 szt. amunicji	1 motocykl z przyczepką

2 sekcja strzelecka — jak 1-sza.

2 drużyna — jak 1-sza, 2 ręczne karabiny maszynowe i 5.300 nabojów, 5 motocykli z przyczepkami.

Pozostałe 3 plutony bojowe — skład jak 1 — 12 ręcznych karabinów maszynowych i 39 motocykli z przyczepkami.

Razem liczy szwadron motocyklistów 5 oficerów, 40 podoficerów, 106 szeregowców, 1 samochód osobowy, 62 motocykli z przyczepkami, 5 motocykli pojedyńczych, 2 lekkie samochody ciężarowe, 1 samochód ciężarowy oraz przyczepną kuchnię. Uzbrojenie jego wynosi 16 ręcznych karabinów maszynowych z 42.400 nabojami.

Sprzęt. Szwadron wyposażony jest w 6-cio konne motocykle z przyczepkami, typu handlowego.

Sprzęt ten jest bardzo mocny, mogący posuwać się nawet po najgorszych drogach. Uszkodzenia będzie można łatwo usuwać, dzięki wożeniu części zapasowych i ich wymienności.

Szybkość jaką motocykle te mogą rozwijać na dobrych drogach wynosi do 80 km.

Właściwości techniczne. Promień działania.— Zapas materjałów pędnych w zbiorniku głównym i zapasowym pozwala na przejazd 200 km z szybkością 50 km na godzinę. Ze względu jednak na wysyłanie patroli, łączników i t. p., oraz konieczność stosowania drugiego biegu — promień działania szwadronu nie przekracza 80 km, co dzięki zapasowi materjałów pędnych w taborze szwadronu można podwoić.

Szybkość przesuwania się. Poza sferą bojowego zachowania się, średnia szybkość marszu samodzielnego plutonu wynosi na dobrej drodze do 40 km.

Patrole zachowujące się bojowo, obserwujące, rozpoznające teren i t. p. mają średnią szybkość nie większą niż 30 km. W tym przypadku szybkość wysyłającej je siły głównej, szwadronu lub plutonu, zmuszonej do posuwania się skokami, wynosi od 15 do 20 km.

Zaopatrywanie. Szwadron motocyklistów ma następujące organa zaopatrujące:

— cysternę zawierającą 1200 kg benzyny i 400 kg smarów, co pozwala na zupełne wyposażenie szwadronu, podwajając przez to jego promień działania;

— samochód półciężarowy — warsztat, wiozący personel i sprzęt naprawczy oraz części zapasowe, zezwalające na 15 dni marszu;

— samochód ciężarowy z żywnością i bagażami, ciągnący przyczepną kuchnię.

Amunicja nie ma specjalnego środka przewozowego, gdyż wolne miejsce w przyczepkach pozwala na wożenie podwójnej dotacji amunicji.

P i e l ę g n a c j a s p r z ę t u. Utrzymanie sprzętu w sprawności wymaga wycofania oddziału z akcji przynajmniej po 3-ch kolejnych dobach użycia. W przeciwnym razie odsetek wozów uszkodzonych szybko wzrasta, dochodząc do 5 —10% .

Właściwości taktyczne.

Dla właściwego użycia jednostek motocyklistów konieczne jest ustalenie pewnych wyrobionych praktyką zasad i cech, dla nich charakterystycznych.

Będą to: — przywiązanie motocykli do dróg i niemożność posuwania się naprzełaj:

— duża siła ogniowa (16 ręcznych karabinów maszynowych — w szwadronie);

— rozległość frontu użycia jednostki motocyklistów;

— łatwość utrzymania łączności;

— nieruchomość maszyn w walce, dzięki temu, że kierowcy należą do personelu walczącego.

Podobnie jak kawalerja, jednostki motocyklistów muszą obawiać się samochodów pancernych i zasadzek. Stąd nasuwa się konieczność współpracy z niemi własnych samochodów pancernych.

Jeśli chodzi o niespodziewane zaskoczenie motocyklistów w marszu z zasadzki, to dużem ułatwieniem dla nich jest możność zainstalowania ręcznych karabinów maszynowych na przyczepkach, w położeniu pozwalającem na natychmiastowe rozpoczęcie ognia. Zmniejszy to ich straty.

Dzięki dużej szybkości i znacznej sile ogniowej jednostki motocyklowej można nawiązać styczność z przeciwnikiem na szerokim froncie. W razie jednak potrzeby ruszenia wprzód, normalnie wymagać ona będzie współdziałania samochodów pancernych.

Doświadczenie wykazało, że szwadron może posuwać się na froncie 10 do 12 km, pluton 3 do 6 km.

Szczególnie duże usługi mogą oddać jednostki motocyklowe przy ubezpieczeniu czołowem, lub bocznem wielkiej jednostki, dzięki obfitemu wyposażeniu w sprzęt ogniowy i amunicję.

Użycie jednostek motocyklowych.

Jak wspomniano na wstępie, studjum jednostek motocyklowych we Francji miało za temat współdziałanie ich z dywizją kawalerji w jej pracy bojowej. W praktyce sprowadziło się to do doświadczeń o współpracy tych jednostek z poszczególnemi częściami składowemi wielkiej jednostki kawalerji, a więc jednostkami konnemi, samochodami pancernemi, jednostkami zmotoryzowanemi. Jeśli chodzi o współdziałanie z jednostkami konnemi, to współpraca ta okazała się nader korzystna, szczególnie jeśli chodziło o pracę konnych organów rozpoznających i przesłaniających. Tutaj właściwości konia i silnika uzupełniały się nader szczęśliwie i jednostki motocyklowe znacznie ułatwiały pracę tych organów. Dzięki temu, że patrole motocyklowe osłaniały je od czoła i boków, jednostki konne mogły posuwać się zwarte szybko naprzód, nie zużywając się przedwcześnie w strefie rozpoznania negatywnego. Dochodziły one do nawiązania styczności z nieprzyjacielem mniej zmęczone, przyczem dzięki szerokiemu frontowi objętemu przez rozpoznanie motocyklistów miały działalność znacznie ułatwioną.

Również pomyślnie miała wypaść współpraca jednostek motocyklowych z samochodami pancernemi. Znaczna szybkość tych ostatnich stale utrudniała ich wspólną pracę z jednostkami konnemi, zmuszając je do samodzielnego działania, bądź też opóźniania tempa, podczas czekania na kawalerję.

Motocykliści nie mieli tutaj trudności, stale podążając za samochodami pancernemi, rozszerzając strefę ich działalności, wskazując im cele, oraz ułatwiając posuwanie się naprzód przez usuwanie przeszkód i t. d.

Podobnie nader użyteczni okazali się motocykliści przy współpracy ze zmotoryzowanemi jednostkami pieszemi, t. zw. obecnie we Francji „dragons portés". Jednostki tego typu, przewożone dotąd na zwykłych samochodach, w czasie przemarszów, przywiązane wyłącznie do dróg i niezdolne do samodzielnego ubezpieczenia się na skrzydłach, wystawiane były na niebezpieczeństwo zaskoczenia i związane z tem straty.

Dlatego też dodawanie im jednostek motocyklowych pozwalało na zupełnie pewne ubezpieczenie skrzydeł i czoła.

W ostatnich czasach wprowadzenie specjalnych terenowych samochodów dla „dragons portés", pozwoliło im na większą swobodę poruszania się w terenie, jednak w tym przypadku nie re-

zygnują oni z osłony motocyklistów, — czego dowodem były manewry z roku 1931 w obszarze Reims.

Jeśli chodzi o przypadki samodzielnego występowania jednostek motocyklowych, to mieć to może miejsce wyjątkowo, jeśli np. chodzi pilnie o utrzymanie pewnego odcinka na rozległym froncie. Warunkiem jednak pomyślnego wykonania tego rodzaju zadania musi być ograniczenie go w czasie. W zasadzie jednak większą wartość posiadają jednostki motocyklowe współdziałające z innemi broniami.

Konkretne przypadki użycia jednostek motocyklowych.

Podczas manewrów francuskich 1930 roku szwadron motocyklistów był studjowany przy 5 dywizji kawalerji, wchodząc w skład grupy zmotoryzowanej w składzie:

niewielki sztab;

szwadron motocyklistów;

szwadron na samochodach gąsienicowych;

samochody pancerne (w zależności od zadania od 2 do 4 plutonów);

pluton armat 75 mm z ciągiem gąsienicowym (w jednym przypadku).

Oddział ten początkowo był używany jako ubezpieczający, następnie jako szybki odwód ogniowy, do zadań tak zaczepnych jak i obronnych. Ciekawe dla jego sprawności było, że nocne przesunięcia nie przedstawiały większych trudności.

W wyniku jednostka zmotoryzowana wykazała szereg zalet, a mianowicie:

— szybkość poruszania się i wkraczania do akcji;

— szybkie wprowadzanie licznej broni maszynowej;

— zaskakiwanie nieprzyjaciela;

— poczucie bezpieczeństwa, dzięki działalności daleko wyrzuconych motocyklowych patroli ubezpieczających;

— szybkość w poszukiwaniu i dostarczaniu wiadomości, co dawało dowódcy oddziału możność działania pewnego.

Po raz drugi w tym roku (1930) szwadron motocyklistów był użyty w składzie oddziału zwiadowczego 15 dywizji piechoty. Oddział ten składał się ze szwadronu motocyklistów, szwadronu szybkich, opancerzonych zwiadowczych samochodów terenowych, szwadronu kawalerji.

I w tym przypadku współpraca szwadronu motocyklistów

pozwoliła oddziałowi zwiadowczemu objęć znacznie szerszy front swoją działalnością, szybko dostarczyć wiadomości, oraz zredukować do minimum ilość patroli zwiadowczych wysyłanych przez kawalerję, co znów dało jej możność zachować możliwie niezużytą swą siłę bojową.

Wysiłek marszowy szwadronu motocyklistów wynosił tego lata, w okresie 20 sierpnia do 27 września 2200 km przebytych.

POGLĄDY NIEMIECKIE NA SZWADRONY MOTOCYKLISTÓW.

Sprawozdania z wyników doświadczeń ze szwadronem motocyklistów we Francji wywołały dość żywy oddźwięk w niemieckiej prasie fachowej. Pojawiło się tam kilka artykułów omawiających te wyniki, wraz z krytycznemi uwagami i własnemi projektami organizacyjnemi.

Por. w st. sp. V. Coerper zajął się tą kwestją w dwóch kolejnych numerach Militär Wochenblattu. Po szczegółowem sprawozdaniu z doświadczeń francuskich, przeszedł on do omówienia możliwości jednostek motocyklowych w warunkach niemieckich.

Uważa on, że jednostki motocyklowe musiały powstać przy tym kierunku, w którym postępuje obecny rozwój organizacji wielkich jednostek kawalerji we Francji. Tam bowiem coraz bardziej w związkach tego typu wysuwają się na pierwszy plan jednostki zmotoryzowane owi „dragon portés" którzy stają się podstawową jednostką w obliczeniach dowódcy. Dlatego też taką uwagę zwrócono na osłonę tej jednostki w marszach i stworzono szwadrony motocyklowe. Wyposażenie ich w wozy terenowe także nie zmieniło położenia, gdyż teraz bardziej niż poprzednio będą się oni oddalać od jednostek konnych i wymagać zarówno ubezpieczenia, jak i rozpoznania.

W warunkach niemieckich położenie przedstawia się inaczej. Tutaj ciągle jeszcze podstawowym składnikiem wielkich jednostek kawalerji są oddziały konne. Jeśli chodzi o współdziałanie ich z jednostkami motocyklowemi — to te ostatnie mogą się okazać użyteczne wyłącznie w pewnych przypadkach, w działaniach rozpoznawczych, gdy pozwolą oszczędzić nóg końskich na dalsze odległości, choć i tutaj funkcję tę mogą spełnić samochody pancerne. Normalnie jednak, w działaniach rozpoznawczych patrol kawaleryjski jest nadal niezastąpiony.

Dlatego też może być mowa o stworzeniu wewnątrz pułków kawalerji niewielkich jednostek motocyklowych w przybliżeniu

odpowiadających 1 sekcji francuskiej. Duże natomiast usługi mogą one oddać jako bezpośrednie ubezpieczenie jednostek piechoty przydzielonych do dywizji kawalerji i przewożonych w samochodach. W tym celu powinni motocykliści wchodzić w skład tego rodzaju jednostek zmotoryzowanej piechoty, jako organiczna jednostka w sile 1 plutonu.

Bardziej natomiast niż w dywizjach kawalerji, pożądani są motocykliści w składzie oddziału zwiadowczego dywizji piechoty. Ilość kawalerji jest tam stosunkowo nieznaczna (por. v. Coerper mówi o 2-ch szwadronach), a rozchód jej, wskutek rozesłania, jest tak duży, że zastąpienie jednego szwadronu przez szwadron motocyklistów byłoby nader pożądane.

Co do momentów organizacyjnych, to krytyka niemiecka zarzuca francuskiej budowie szwadronu motocyklistów dwie wady: brak ciężkiej broni maszynowej, oraz unieruchomienie sprzętu podczas walki.

Dlatego też ciekawy jest niemiecki projekt organizacyjny takiej jednoskti, którego autor pragnie wzmocnić właśnie siłę ogniową szwadronu motocyklistów dodając mu ciężkie karabiny maszynowe, które uważa za podstawę walki ogniowej, przyczem ruchliwość szwadronu byłaby jeszcze większa niż we Francji.

Kompanja motocyklistów ma się składać z:

1. dowódcy kompanji, na terenowym samochodzie osobowym, wraz z pocztem;
2. 2 plutonów lekkich karabinów maszynowych;
3. 1 plutonu ciężkich karabinów maszynowych;
4. oficera technicznego, na samochodzie terenowym;
5. taboru bojowego;
6. taboru bagażowego.

Pluton lekkich karabinów maszynowych ma się składać z:

a) dowódcy z pocztem, na samochodzie terenowym,
b) 3 sekcyj po 2 lekkie karabiny maszynowe każda.

Sekcja lekkich karabinów maszynowych ma się składać z: 4 motocykli z przyczepkami, podzielonych następująco:

1 motocykl — dowódca sekcji + kierowca + zapasowy strzelec (jednocześnie obserwator);

2 motocykl — karabinowy + kierowca + celowniczy, lekki karabin maszynowy wmontowany na przyczepce oraz amunicja;

3 motocykl — jak 2-gi;

4 motocykl — kierowca + zapasowy strzelec oraz amunicja na przyczepce.

Dzięki wykorzystaniu siodełek za kierowcą, projektodawca osiągnął tutaj bardziej ekonomiczny niż u Francuzów przewóz obsług, uzyskując do obsłużenia 2 lekkich karabinów maszynowych 1 dowódcę oraz 6 strzelców, co można uważać za wystarczające. Ponadto pozostają do rozporządzenia jako zapasowa obsługa kierowcy. Normalnie, w przeciwieństwie do Francuzów, zapewniają oni ruchliwość motocykli w czasie walki, co jest bardzo ważne.

Pluton ciężkich karabinów maszynowych składać się ma z dowódcy z pocztem na samochodzie terenowym oraz 4 sekcyj po 1 ciężkim karabinie maszynowym.

Sekcja ciężkich kar. masz. ma się składać z 4 motocykli z przyczepkami, podzielonych następująco:

1 motocykl — dowódca sekcji + kierowca + taśmowy;

2 motocykl — celowniczy + kierowca + ciężki karabin maszynowy (na przyczepce) + amunicja;

3 motocykl — amunicyjny + kierowca + amunicja (przyczepka);

4 motocykl — amunicyjny + kierowca + amunicja i części oraz rekwizyty (przyczepka).

Obsługa ciężkich karabinów maszynowych ma się składać z: dowódcy sekcji oraz 4 strzelców.

Tabor bojowy ma się składać z: dowódcy na terenowym samochodzie osobowym, oraz 7-miu 1½ tonnowych samochodów terenowych (po 1 samochodzie dla pocztu dowódcy kompanji i każdego plutonu (= 4), 2 samochody na materjały pędne i sprzęt, oraz 1 kuchnia).

Ogółem projektowana kompanja motocyklistów liczyłaby: 5 oficerów, 25 podoficerów, 125 szeregowców, 47 motocykli z przyczepkami, 4 bez przyczepek, 6 samochodów osobowych, 9 ciężarowych, 12 lekkich i 4 ciężkich karabinów maszynowych.

Projekt powyższy można uważać niewątpliwie za dość trafny i przemyślany, jeśli chodzi o realizację, postawionych sobie przez autora zadań podstawowych. W szczególności siła

ogniowa takiej kompanji wzrosła niepomiernie, dzięki ciężkiej broni maszynowej.

Co do niemieckich poglądów na taktyczną stronę użycia jednostek motocyklowych, to stwierdzić tam można dość dużo zastrzeżeń, wynikających ze związania motocyklistów z drogami, a więc niemożności dotarcia wszędzie tam, gdzie dociera koń. Dlatego też w rozpoznaniu nadal należy uważać kawalerję za podstawowy czynnik, a motocykliści mogą ją najwyżej uzupełniać. Szczególnie ostro wystąpi to przy nawiązaniu styczności z nieprzyjacielem, gdy zdolność manewrowa motocyklistów odrazu zostanie związana.

Podobnie liczyć się trzeba z trudnościami, jakie mogą napotykać motocykliści ubezpieczając przemarsz związków zmotoryzowanych. Trudny teren i bezdroże mogą ich zmusić do tak dalekiego obchodzenia, że ucierpi na tem ich właściwe zadanie, t. j. ubezpieczenie.

Uznać natomiast należy wartość jednostek motocyklowych, jako szybkiego odwodu ogniowego. Tutaj oddawać mogą one znaczne usługi, dzięki swemu obfitemu wyposażeniu w broń maszynową. Aczkolwiek do bardziej wszechstronnego wykonania tego rodzaju zadań brak im jakiejkolwiek siły uderzeniowej.

Uświadamiając sobie trudności, jakie przedstawia dla motocyklistów przesuwanie się ze sprzętem pod ogniem, a więc wszelki manewr boczny, odrywanie się i t. p., zwrócono w Niemczech uwagę na wartość dla tego celu d y m ó w b o j o w y c h. Wyposażenie w nie obficie oddziałów motocyklistów pozwoli im w wielu przypadkach na stworzenie zasłon osłaniających ich ruch w sferze nieprzyjacielskiego działania ogniowego.

Wogóle jednak należy tu podkreślić opinję niemiecką, iż jednostki motocyklowe są wyłącznie pewnem prowizorjum organizacyjnem, do chwili zastąpienia ich przez lekkie, szybkie i przebywające każdy teren środki motorowe.

Zestawił W. Berka kpt.

ZAGADNIENIE ODRYWANIA SIĘ OD NIEPRZYJACIELA

1) Snitko — „Otstupatielnyj manewr w taktikie". Wojna i Riewolucja Księga VII/1929. 2) Rotermel i Kellerman — „Wychod iz boja". Wojna i Riewolucja Ks. VIII/1931 r. 3) Meńczukow — „Boi w usłowiach okrużeńją". Gosudarstwiennoje izdatielstwo 1929. 4) Meńczukow — „Istoriczeskij oczęrk bojew w usłowiach okrużeńja" — Gosudarstwiennoje izdatielstwo 1930. 5) Kakurin — „Priednamierenno otstupatielnyj boj" — Wojna i Riewolucja Ks. 8/1921 r.

Rozpatrując zagadnienie odwrotu czy wycofania wojsk, można określić właściwie dwa najbardziej charakterystyczne przypadki:

1) odwrót zostaje przeprowadzony przed wprowadzeniem w bój własnych sił głównych; jest to więc planowe wycofanie na rozkaz dowódcy pod osłoną walczących już oddziałów rozpoznawczych czy ubezpieczających;

2) odwrót zostaje przeprowadzony wskutek niepowodzenia lub też pod wpływem działań przeciwnika, a więc wskutek grożącego niebezpieczeństwa; decyzja dowódcy co do wycofania ma miejsce już w toku walki, jest to więc odwrót we właściwem tego słowa znaczeniu.

Ten odwrót w toku walki może, zależnie od celu i sposobu przeprowadzenia, przyjąć następujące formy:

a) bądź to manewru opóźniającego, to jest kolejnego stawiania oporu w punktach terenu do tego specjalnie się nadających, a to w celu wygrania na czasie i w końcu powstrzymania przeciwnika; będzie to więc dalsze prowadzenie walki, tylko pod postacią stawiania oporu i wycofywania kolejnych rzutów;

b) bądź to wycofania oddziałów, mającego na celu wyprowadzenie głównych sił poza obręb zetknięcia się z nieprzyjacielem, a to w celu użycia ich do nowego manewru; będzie to czasowe przerwanie boju i właściwe oderwanie się od nieprzyjaciela.

W każdym z wyszczególnionych wyżej trzech przypadków wycofanie się oddziałów może nastąpić jedynie pod osłoną wła-

snego zgrupowania przesłaniającego, które walcząc uporczywie z przeciwnikiem zapewni możność odwrotu siłom głównym, a poza tem utrzyma z nieprzyjacielem styczność bojową i zapewni obserwację jego działań oraz ruchów.

Czynności bojowe, mające na celu zwrócenie swobody manewrowej oddziałom, będą to typowe działania nad oderwaniem się od nieprzyjaciela.

Zagadnienie oderwania się od nieprzyjaciela rozmaicie się przedstawia pod względem czasu i przestrzeni w ramach poszczególnych jednostek wojskowych.

Na szczeblu k o m p a n j i, wystarcza oderwanie się od przeciwnika na odległość skutecznego ognia ciężkich karabinów maszynowych, aby kompanja mogła już wykonać ten lub inny manewr. Naprzykład: ściągnąwszy się w kilka niewielkich kolumienek kompanja może łatwo dalej wycofać się lub też wykorzystując teren łatwo przesunąć się na jeden z boków, aby stamtąd działać na flankę przeciwnika. W tym przypadku kompanja będzie wycofana na 2 do 4 km od nieprzyjaciela oraz będzie miała ½ do 1 godziny czasu, co w zupełności powinno wystarczyć na przejście do nowego działania.

W b a t a l j o n i e, oderwanie się od przeciwnika będzie wymagało wycofania go poza obręb dalekiego ognia artylerji nieprzyjacielskiej, to jest na 6 do 8 km. Tylko tam bowiem bataljon będzie miał możność bezpiecznego zebrania się w kilka lub jedną kolumnę. Czas potrzebny do rozpoczęcia nowych działań będzie na szczeblu bataljonu wynosił 1½ do 2 godzin.

W p u ł k u odległość od przeciwnika w znaczeniu możliwości artyleryjskiego napadu ogniowego będzie taka sama jak w bataljonie; natomiast czas, w którym pułk będzie mógł po oderwaniu się od nieprzyjaciela przejść do nowych działań, wyniesie przynajmniej 3 do 4 godzin.

W d y w i z j i p i e c h o t y głębokość strefy, w której siły dywizji odrywając się od nieprzyjaciela znajdą bezpieczne rozmieszczenie i będą mogły się przegrupować, wyniesie około połowy dziennego przemarszu; czas potrzebny wzrośnie na 5 do 6 godzin.

Powyższe cyfry orjentacyjne podano dla następujących warunków odrywania się od nieprzyjaciela: w ciągu białego dnia, okolica poprzerzynana i zarośnięta, przeciętna jak na polsko-rosyjskim teatrze wojny.

Ciemność, mgła, lub sztuczne utrudnienie przeciwnikowi ob-

serwacji (zasłony dymowe), oraz okolica poprzerzynana i zarośnięta, poważnie zmieniają te obliczenia pod względem koniecznej głębokości przestrzeni, ale nie wpływają na zmianę ilości czasu. Tak naprzykład, zajdzie nieraz możliwość zebrania oddziałów w kolumny na mniejszej odległości od przeciwnika niż powyżej podano, oraz przez to zyskania na przestrzeni, jeśli chodzi o czas potrzebny do przygotowania oddziałów do nowych działań. Ciemności pozwolą na łatwiejsze oderwanie się naszych czołowych oddziałów i utrudnią przeciwnikowi zorganizowanie pościgu.

Warto zastanowić się nad tem, kto i kiedy ma prawo powzięcia decyzji o oderwaniu się od nieprzyjaciela i przeprowadzeniu odwrotu.

Oderwanie się od przeciwnika może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje zarówno dla oddziału przeprowadzającego odwrót, jak i oddziałów działających w sąsiedztwie. W rzeczywistości bowiem oddziały, przerywając walkę i wycofując się, są narażone na ciężką próbę pod względem wartości moralnej i karności bojowej, poza tem w znacznym stopniu obniża się w tym czasie ich zdolność bojowa, wskutek osłabienia gotowości i skuteczności prowadzenia walki ogniowej (część środków ogniowych może być już w odwrocie lub też przygotowywać się do ruchu) oraz zmniejszenia gotowości odwodów do uderzenia żywą siłą. Nakoniec nieprzyjaciel, zdobywając sobie swobodę manewrowania wskutek naszego odwrotu i zajmując opuszczony teren, może go wykorzystać do pościgu jub też, w razie pomyślnego układu waruków komunikacyjnych, do uderzenia na flankę czy tyły oddziałów wycofujących się.

Dlatego też dowódca, nakazujący oderwanie się od nieprzyjaciela i wycofanie, powinien mieć możność swobodnego manewrowania na swoich najbliższych tyłach; jeśli tego nie będzie miał, to nie zdoła oderwać od nieprzyjaciela swoich oddziałów, gdyż poprostu niema ich gdzie podziać. Jak wielki obszar na tyłach walczących wojsk jest potrzebny, aby można było myśleć o przerwaniu boju i oderwaniu się od nieprzyjaciela? Zależy to przedewszystkiem od wielkości oddziału, pory dnia, widoczności i jakości terenu, czy jest otwarty czy zakryty. W terenie przeciętnym obowiązują tutaj normy cyfrowe przytoczone powyżej dla kompanji, bataljonu, pułku i t. d.

Reasumując można powiedzieć, iż dowódca, decydujący się na oderwanie od nieprzyjaciela i na przeprowadzenie odwrotu,

powinien posiadać swobodę manewrowania na swoich najbliższych tyłach w takim zakresie, aby mógł mieć pewność, iż jego oddział w tym obszarze zdoła wyjść z walki i oderwać się od nieprzyjaciela. Nie wystarcza to jednak do umożliwienia przeprowadzenia odwrotu. Przed oddziałami wycofującemi się jest przeciwnik, z którym są one w bezpośredniej styczności bojowej. Jeżeli ten nieprzyjaciel nie będzie powstrzymywany, nie pozwoli on spokojnie wycofać się naszym oddziałom. Przytem nie wystarcza przeciwnika powstrzymać, trzeba go zatrzymać tak długo, zanim nasze siły główne nie zdołają się wycofać na wymaganą odległość, aby były zdolne do nowego manewru; a więc potrzeba do tego pewnego przeciągu czasu, którego ilość zależy od szczebla jednostki bojowej, która przeprowadza manewr.

W przeciwnym bowiem razie ryzykujemy nietylko to, iż możemy nie wypełnić danego nam zadania, aby po pewnym przeciągu czasu być gotowymi do nowych działań, ale poprostu jednostka wycofująca się może być napadnięta przez przeciwnika w najniekorzystniejszem dla niej położeniu, bo w odwrocie.

Reasumując, dowódca decydujący się na oderwanie od nieprzyjaciela i przeprowadzenie odwrotu powinien, prócz wymagań podanych wyżej, być w możności wydzielenia ze swego oddziału takich sił, *któreby mogły powstrzymać napierającego przeciwnika tak długo, aby zapewnić oderwanie się sił głównych* i wyjście ich ze strefy zagrożonej oraz przejście do ugrupowania pozwalającego na użycie do nowego manewru.

W większości przypadków, w działaniach na współczesnych frontach bojowych, oddział, któremu przypadnie oderwanie się od przeciwnika, będzie miał sąsiadów. Po wycofaniu jednostek przesłaniających odwrót sił głównych, zostaną odsłonięte flanki sąsiadów, którym może przeciwnik z łatwością zagrozić. Oddziały sąsiednie powinny więc być wczas poinformowane, aby zdążyły przyjąć odpowiednie ugrupowanie i przesunąć swe siły w sposób zabezpieczający ich flanki oraz tyły. Dlatego też dowódca, decydujący się na oderwanie swych oddziałów od przeciwnika, powinien *uwzględnić położenie sąsiadów, powiadomić ich o swym zamiarze* oraz uwzględnić czas, potrzebny sąsiadom do wydania odpowiednich zarządzeń.

Rozpatrzmy teraz trzy przypadki taktyczne: bój zaczepny, obronę i manewr opóźniający, w których końcowy okres działań może zawsze zakończyć się oderwaniem od przeciwnika.

Naprzykład: *w boju zaczepnym natarcie* z początku szło pomyślnie; jednak odwody wprowadzono do walki; cały drug rzut jest już w walce, straty poniesiono znaczne, oddziały są zmęczone; próba dalszego ruszenia naprzód nie udała się; zajęty obszar est niekorzystny pod kątem widzenia przejścia do obrony; a tymczasem przeciwnik podciąga odwody i są widoczne oznaki, że przygotowuje się do przeciwnatarcia; w podobnym przypadku trzeba więc albo przejść do obrony, albo wycofać się i oderwać od nieprzyjaciela. O tem jakie rozwiązanie należałoby tu wybrać zadecyduje zamiar wyższego dowódcy, położenie sąsiadów oraz zadanie samego oddziału.

Weźmy drugi przypadek: *bój obronny*. Natarcia przeciwnika nie udało się zatrzymać na zewnętrznym skraju pozycji obronnej i dopiero w głębi systemu obronnego został nieprzyjaciel przejściowo powstrzymany. Przeciwnik wyprowadza odwody, a na flance obrońcy daje się już odczuć obejście, coraz bardziej zagrażające naszym tyłom. Środków ani sił do odparowania obydwóch zagrożeń obrońca nie posiada; pozostaje albo dalej walczyć w położeniu niekorzystnem, bo w warunkach niemal okrążenia, albo wycofać się. W tym ostatnim przypadku można prowadzić manewr opóźniający, polegający na stopniowych kolejnych wycofaniach rzutów opóźniających, albo też pod osłoną oddziału przesłaniającego odrazu wycofać siły główne obrońcy i oderwać się od przeciwnika. Również tutaj zadecydują o wyborze rozwiązania: zamiar wyższego dowódcy, położenie sąsiadów, zadanie oddziału i t. p.

Aby można było ściśle przeanalizować ogólny charakter oraz sposób działań wojsk odrywających się od przeciwnika, ustalimy przedewszystkiem szereg najbardziej charakterystycznych położeń bojowych, w toku których może nastąpić oderwanie się. Jest to potrzebne chociażby dlatego, że w poszczególnych różnych położeniach bojowych odrywanie się od przeciwnika będzie też w rozmaity sposób przeprowadzane.

Na położenie bojowe składa się cały szereg czynników; najważniejsze z nich to przeciwnik i sposób jego działania oraz własne oddziały i ich działania.

Przyjmijmy następujące warjanty według poniższej tabeli działania sił własnych i przeciwnika oraz rozpatrzmy w sposób metodyczny jak w poszczególnych tych przypadkach będzie wyglądała technika porywania się od nieprzyjaciela.

Przeciwnik:	Własne oddziały:
a) bierny,	1) zachowały drugi rzut, 2) zużyły drugi rzut,
b) czynny, ale nie ma powodzenia,	1) zachowały drugi rzut, 2) zużyły drugi rzut,
c) czynny, ale ma, powodzenie.	1) zachowały drugi rzut, 2) zużyły drugi rzut.

Technika odrywania się od przeciwnika będzie nieraz taka sama w poszczególnych warjantach położenia bojowego, są jednak i pewne różnice, które poniżej będziemy się starali zarysować. Najpierw przestudjujemy przypadek najłatwiejszy, kiedy przeciwnik jest bierny, a własne oddziały zachowały swe drugie rzuty jeszcze nienaruszone.

TECHNIKA ODRYWANIA SIĘ OD PRZECIWNIKA BIERNEGO, GDY WŁASNE ODDZIAŁY ZACHOWAŁY SWE DRUGIE RZUTY.

Ogólne warunki: stan moralny oraz pewności politycznej własnych oddziałów zupełnie zadowalniający; biały dzień, widno; pora roku i pogoda nie sprawiają żadnych trudności działaniom wojsk, teren średnio-poprzerzynany i średnio zakryty, przeciętny na pograniczu polsko-rosyjskiem.

Działania oddziałów odrywających się od przeciwnika są uzależnione od następująch czynności:

1) jak najdłuższego ukrywania swego manewru (wycofywania) przed przeciwnikiem;

2) zatrzymania nieprzyjaciela, jeśliby przeszedł do działań zaczepnych, dowiedziawszy się o naszem wycofywaniu się;

3) wyprowadzenia jak najszybciej własnych sił głównych poza strefę bezpośredniego zagrożenia przez przeciwnika;

4) wycofania możliwie szybko i wcześnie urządzeń tyłowych oraz taborów, aby zapewnić zupełną swobodę manewru; naturalnie ta ostatnia czynność powinna poprzedzać wszystkie inne.

W konsekwencji powyższego, plan działań mających na celu oderwanie od nieprzyjaciela, układany przez odnośnego dowódcę i przedstawiony w wydanym rozkazie musi objąć trzy zasadnicze grupy zarządzeń:

1) manewr tyłów;

2) wydzielenie sił do przesłaniania oraz określenie charakteru ich działań;
3) manewr sił głównych.

Manewr tyłów.

Zarządzenia do ruchów na tyłach, obejmujące wskazanie taborom czy zakładom dróg do wycofywania się do nowych obszarów rozmieszczenia, czasu wyruszenia ze starych obszarów i przybycia do nowych, sposobu zaopatrzenia w tym czasie wojsk w amunicję, żywność i t. d., będą stanowić najczęściej oddzielny rozkaz lub też część oddzielną ogólnego rozkazu operacyjnego.

Przedewszystkiem należy wycofać tabory, zakłady i różne urządzenia tyłowe, zanim jeszcze zaczną wycofywać się oddziały bojowe, przytem musi to nastąpić tak daleko w głąb, aby zapewnić całkowitą swobodę manewrowania oddziałom bojowym. W toku tego wycofywania urządzeń tyłowych należy zapewnić nieprzerwane zaopatrzenie oddziałów jeszcze walczących lub odrywających się od nieprzyjaciela, szczególnie jeśli chodzi o środki walki ogniowej. Gdy brakuje czasu i możności do wywiezienia całego majątku, zapasów i t. d., nieraz trzeba będzie je zniszczyć lub nawet pozostawić nieprzyjacielowi, nie dotyczy to w żadnym przypadku ogniowych środków walki, ani amunicji.

Wydzielenie sił do przesłaniania i charakter ich działań.

Dowódca przeprowadzający oderwanie się od przeciwnika musi mieć na widoku ukrycie swego manewru, to jest odwrotu oraz powstrzymanie natarcia nieprzyjacielskiego. Da się to osiągnąć utrudniając obserwację przeciwnikowi oraz przez żywą działalność bojową oddziałów przesłaniających, przytem w dostatecznej sile.

Utrudnić przeciwnikowi obserwację można przeprowadzając wycofywanie pod osłoną nocy, albo też stosując w ciągu dnia zasłony dymowe oraz wykorzystując każdą sposobność, aby przed nieprzyjacielem ukryć własne ruchy; do tego będzie należało jak najdalej idące wykorzystanie terenu, staranne techniczne maskowanie wszystkich własnych czynności i ruchów, wreszcie własna broń, zapomocą której można przeciwnika „oślepić".

„Oślepienie" nieprzyjaciela powinno mieć na celu przedewszystkiem uniemożliwienie a przynajmniej utrudnienie artylerji prowa-

dzenia obserwacji, a poza tem utrudnienie nieprzyjacielskiej piechocie obserwacji naszych bliskich tyłów. Ma to bowiem na widoku, aby przeciwnik nie zdołał za wcześnie odkryć naszego wycofania i nie mógł skierować skutecznego ognia na oddziały będące w toku przesuwania się i zbierania na tyłach.

„Oślepienie" przeciwnika następuje zapomocą artyleryjskich pocisków dymowych lub gazowych, zapomocą samolotów rzucających pociski dymowe czy gazowe, dzięki specjalnym aparatom dymotwórczym czy też wyrzucającym gaz i t. d.

To „oślepienie" uzyskuje się również przez skierowanie silnego ognia artyleryjskiego lub piechoty na punkty obserwacyjne oraz na szczeliny obserwacyjne w urządzeniach fortyfikacyjnych.

Aby przeciwnik dowiedział się o zamierzonym przez nas odwrocie jak najpóźniej, należy zachować daleko idącą karność w zachowaniu tajemnicy wśród własnych szeregów, uniemożliwić dostanie się w tym czasie jakichkolwiek własnych patroli do niewoli, przejście dezerterów, ucieczkę jeńców i t. d. Należy również usunąć bezwzględnie ludność z pasa przyfrontowego, aby uniemożliwić przemknięcie się szpiegów poza front lub podanie jakichkolwiek umówionych znaków czy sygnałów.

Ilość wojsk przeznaczonych do przesłaniania odwrotu zależy od szeregu czynników, a więc od wielkości zgrupowania, które ma oderwać się od nieprzyjaciela i od czasu potrzebnego do wycofania sił głównych poza obręb działania ognia przeciwnika, zależy też w dużej mierze od terenu oraz od przypuszczalnej siły i aktywności nieprzyjacielskiej.

Siły przeznaczone do przesłaniania odwrotu nie powinny przekraczać $^1/_4$ do $^1/_3$ oddziałów wycofywanych, w przeciwnym bowiem razie nie byłoby wycofania sił głównych i zgrupowania przesłaniającego, a miałoby miejsce poprostu osłabienie frontu bojowego.

Jako oddziały przesłaniające należy w pierwszym rzędzie wyznaczać te, które są już w styczności z nieprzyjacielem, doświadczenie wykazało bowiem, iż wyznaczenie nowych, świeżych oddziałów do sił przesłaniających nie jest celowe, gdyż wymaga luzowania, straty czasu, wzbudza ostrożność przeciwnika, powoduje straty i t. d. Dlatego też w skład sił przesłaniających odwrót powinno się wyznaczyć oddziały już walczące, będące w pierwszej linji, znające dokładnie przedpole i położenie na froncie. Oddziały te trzeba będzie nieraz wzmocnić świeżemi wojskami z odwodu,

należy jednak jak najbardziej tego unikać; wskazane natomiast jest ich wzmocnienie środkami walki ogniowej, a więc bronią maszynową, poszczególnemi działami, przedewszystkiem zaś należy im oddać do rozporządzenia pociski artylerji stojącej wtyle, która powinna jak najdłużej strzelać; wskazane jest również oddanie im oddziałów chemicznych i saperskich, bojowych oddziałów zmechanizowanych oraz na okres wycofywania się zapewnienie przewagi w powietrzu.

Tylko w wyjątkowych przypadkach może zajść konieczność wzmocnienia tych oddziałów przesłaniających, składających się z wojsk pierwszego rzutu, będących w styczności z nieprzyjacielem, jeszcze oddziałami z drugiego rzutu (z odwodu).

Czynność bojowa wojsk przesłaniających odwrót polega przedewszystkiem na utrzymaniu przesłony zasłaniającej przeciwnikowi obraz tego co się dzieje na naszych tyłach.

Chodzi więc o utrzymanie, możliwe bez zmian, czołowej linji bojowej, o prowadzenie dalej intensywnego rozpoznania patrolami czy oddziałami wypadowemi, o utrzymanie na całym froncie natężenia walki ogniowej o tej samej mniej więcej sile; niekiedy aby przeciwnika jeszcze bardziej zmylić i wprowadzić w błąd będzie celowe przeprowadzenie miejscowego natarcia.

Wtyle o 3 do 4 km poza tym pierwszym rzutem zgrupowania przesłaniającego, należy wybrać drugi rzut stanowisk przesłaniających; za nim, w pewnych odległościach zależnie, od terenu, ale nie bliżej niż o 3 do 4 km, kolejne następne rzuty stanowisk przesłaniających. Będzie to nic innego jak poprostu szereg kolejnych stanowisk opóźniających, na których walcząc oddziały przesłaniające mają wygrywać na czasie.

Czołowy rzut tych stanowisk będzie broniony tak długo, aż siły główne wycofają się i osiągną nakazany obszar lub też gdy pod naporem przeciwnika oddziały przesłaniające będą zmuszone do cofnięcia się na przygotowane zawczasu i częściowo już obsadzone stanowiska drugiego rzutu. W razie dalszego bardzo silnego naporu przeciwnika cofają się one na stanowiska następnego, kolejnego rzutu opóźnienia i t. d.

W tym manewrze opóźniającym oddziałów przesłaniających wielkie usługi mogą oddać oddziały zmechanizowane, które nagłemi, krótkiemi a potężnemi uderzeniami mogą łatwo pomieszać i zatrzymać na dłuższy przeciąg czasu szyki nieprzyjacielskie.

Jako zasadę należy pamiętać, że oddziały przesłaniające tak długo nie mogą opuścić stanowisk pierwszego rzutu, dopóki tyły kolumn sił głównych nie miną stanowisk drugiego rzutu; to samo odnosi się do wszystkich następnych kolejnych rzutów stanowisk opóźniających.

Jeśli chodzi o środki walki ogniowej (broń maszynowa, artylerja) to wycofują się one kolejno plutonami, a nawet nieraz działonami i drużynami, przytem z takiem obliczeniem, aby w każdej chwili przynajmniej $^2/_3$ do $^3/_4$ ich składu mogły swoim ogniem podtrzymać piechotę.

Oddziały saperskie i chemiczne współdziałają z manewrem oddziałów przesłaniających, zakładając zapory i wzmacniając tem samem stanowiska opóźniające poszczególnych rzutów.

Specjalną uwagę należy w dobie dzisiejszej zwrócić na możliwość napadu i wtargnięcia w głąb własnego terenu nieprzyjacielskich jednostek zmechanizowanych. Artylerja zgrupowania przesłaniającego powinna być gotowa do ostrzelania ogniem zagradzającym dróg przypuszczalnego posuwania się tych nieprzyjacielskich zmechanizowanych zgrupowań.

Wszystkie ciaśniny na tyłach oddziałów przesłaniających powinny być przygotowane zawczasu do szybkiego zamknięcia na wypadek wtargnięcia jednostek zmechanizowanych.

Manewr odwrotowy sil głównych. Wycofanie sił głównych powinno nastąpić o ile możności w jednym czasie, przyczem ruch należy rozpocząć w porze ściśle określonej.

Odrywanie od przeciwnika następuje małemi oddziałami w sile nie przekraczającej plutonu, które to oddziały wycofują się drogami wyznaczonemi, wykorzystując jak najbardziej pokrycia i zagłębienia terenu, aby ukryć swój ruch przed obserwacją nieprzyjacielską.

Najpierw wycofuje się oddziały będące w drugim rzucie, a dopiero po ich odejściu ruszają oddziały pierwszego rzutu, dotychczas walczącego, a przeznaczone do sił głównych.

Wycofanie odbywa się na szerokim froncie, z wykorzystaniem wszystkich dróg biegnących mniej więcej prostopadle do frontu a w braku ich poprzez teren naprzełaj.

Wtyle, w odległości 2 do 3 km wyznacza się kompanijne punkty zborne, a o 4 do 6 km bataljonowe punkty zborne, gdzie powinny ściągnąć i zebrać się drobne grupki wycofane z frontu bojowego. Te kompanijne i bataljonowe punkty zborne, leżące

możliwie wpobliżu lub przy samej drodze dalszego wycofania się jednostki, muszą być doskonale ukryte przed nieprzyjacielską obserwacją lotniczą.

Wycofanie oddziałów znajdujących się w drugim rzucie (w odwodzie) odbywa się prościej, gdyż oddziały te w sile takiej w jakiej znajdowały się w odwodzie (plutony, kompanje i t. d.) śpieszą na wyznaczone punkty zborne, wykorzystując teren jak najlepiej do ukrycia oraz przyjmując szyki, które zapewniają najmniejsze straty w razie ogniowego napadu przeciwnika.

Aby uregulować zbieranie się w punktach zbornych, a potem składanie kolumn bez zatorów, ścisków i pomieszania, należy zawczasu podać każdej grupie pododdziałów, stanowiących daną jednostkę, czas przejścia przez pewien punkt w terenie; należy zwrócić uwagę na znajdujące się na drodze marszu oddziałów ciaśniny i uregulować przejście przez nie; konieczne jest wyznaczenie specjalnych oficerów regulujących przejście oddziałów przez ciaśniny według pewnego ściśle określonego planu i stosownie do miejsca, kóre mają potem zająć w wycofującej się kolumnie.

Tabory bataljonowe, z wyjątkiem części wozów amunicyjnych, muszą w podobny sposób jak oddziały, przynajmniej na 1/2 do 1 godziny wcześniej od piechoty wycofać się na wyznaczony punkt zborny taborów pułku; leżący w odległości 6 do 8 km od przeciwnika. Dalsze wycofanie taborów następuje tak, aby w żadnym przypadku nie mogły one zatarasować drogi wycofującej się piechocie.

Artylerja sił głównych *) wycofuje się o 1 do 1½ godziny wcześniej od piechoty, a więc przed taborami.

Mimo pozostawionych oddziałów przesłaniających dowódca przeprowadzający manewr odrywania od przeciwnik musi liczyć się z tem, że w razie silnego jego uderzenia ta słaba osłona szybko pęknie i siły główne w toku swego wycofywania mogą zostać poważnie zagrożone. Dlatego też należy w obszarze wycofywania sił głównych wybrać obszary, gdzieby w tym przypadku część sił głównych mogła stawić opór, aby umożliwić reszcie wycofanie według powziętego planu. Stosownie do tego również i artylerja sił głównych powinna być przygotowana do wsparcia tych ewentualnych stanowisk powstrzymujących.

---

*) To wycofanie artylerji sił głównych przed taborami wydaje się dziwne, jednak autorzy sowieccy: Rotermel i Kellerman wyraźnie to podkreślają. (*Przyp. autora zest.*).

Z przedstawionego powyżej materjału na temat zagadnienia oderwania się od przeciwnika widzimy, że podobna czynność bojowa wymaga od dowódcy bardzo drobiazgowego i szczegółowego uregulowania wszystkich spraw związanych z manewrem tak trudnym i delikatnym, jakim jest odwrót.

Dlatego rozkaz dowódcy, który chce oderwać swój oddział od przeciwnika powinien zawierać następujące punkty:

1) siła, skład i dowódca zgrupowania przesłaniającego;

2) wskazanie kolejnych rzutów stanowisk przesłaniających a więc:

pierwszy rzut — gdzie jest styczność z przeciwnikiem,

drugi rzut — dokąd w czasie nakazanym lub pod naporem przeciwnika odskoczą oddziały będące w styczności z nieprzyjacielem;

3) wskazanie następnych kolejnych rzutów stanowisk przesłaniających;

4) wskazanie czasu lub umówienie się, kiedy poszczególne rzuty stanowisk przesłaniającycy będą mogły być opuszczone;

5) wskazanie czasu rozpoczęcia wycofywania sił głównych, artylerji, taborów, piechoty;

6) drcgi lub pasy (poprzez teren) wycofywania się;

7) na wypadek zepchnięcia oddziałów przesłaniających, ewentualnie obszary powstrzymywania przeciwnika przez części sił głównych, określenie udziału w tej akcji artylerji sił głównych;

8) uregulowanie przejścia przez ciaśniny, o ile są;

9) organizacja łączności.

Czy punkty te znajdą się w jednym rozkazie operacyjnym, czy będą w formie rozkazów szczególnych podane zainteresowanym jest to obojętne, chodzi tylko o to, aby żaden z tak ważnych momentów przy przeprowadzaniu odwrotu nie został pominięty.

W działaniach odrywania się od przeciwnika i przechodzenia do nowych działań zagadnienie łączności ma pierwszorzędne znaczenie.

Z rozważań dotychczasowych wypływają wyraźnie wymagania w zakresie łączności, a więc stała łączność dowódcy zgrupowania z oddziałami przesłaniającemi i z wycofującemi się siłami głównemi; jest to konieczne, aby, znając stale położenie, dowódca mógł w razie złamania oddziałów przesłaniających natychmiast zarządzić obsadzenie ważnych obszarów na drodze posuwania sie nieprzyjaciela przez część sił głównych. Sieć łączności,

konieczna do przeprowadzenia oderwania się od przeciwnika, powinna być już wybudowana przed rozpoczęciem tej akcji. Skuteczność przeprowadzenia działania tak trudnego, jakiem jest manewr odwrotowy, zależy w dużej mierze od bezpośredniego wpływu, który dowódca potrafi wywrzeć na wycofujące się oddziały. Dlatego też *miejsce znajdowania się dowódcy* oraz jego sztabu nie jest rzeczą obojętną dla toku rozgrywanej akcji.

Przy odrywaniu się od przeciwnika trudności dowodzenia zwiększają się chociażby z tego względu, że to dowodzenie jak gdyby rozdziela się na kilka kierunków i kilka zupełnie różnych czynności; bardzo ważne jest bowiem bezpośrednie uchwycenie w ręce wycofujących się sił głównych, aby móc ich potem, opanowanych i jednolicie kierowanych, użyć do dalszego manewru, ale nie mniej ważny jest bezpośredni wpływ dowódcy na działania oddziałów przesłaniających. Dlatego powstaje problem dla dowódcy całości — gdzie być?—czy z siłami głównemi? czy ze zgrupowaniem przesłaniającem? Wydaje się najsłuszniejsze zastosowanie tu rozwiązania pośredniego: dowódca jest tam, gdzie w danej chwili jest punkt ciężkości akcji. A więc z początku dowódca całości powinien być przy zgrupowaniu przesłaniającem, gdyż jego działania mają pozwolić siłom głównym wogóle na oderwanie się od przeciwnika, na zebranie się i użycie ich do nowych działań. Niepowodzenie oddziałów przesłaniających może łatwo siły główne wciągnąć w walkę i wogóle cały zamiar przejścia do nowego manewru udaremnić i dlatego w tym czasie dowódca całości jest ze zgrupowaniem przesłaniającem, trzymając w pobliżu siebie wszystkie końce linji łączności; z nim jest tylko jego ścisły sztab taktyczny; jego zastępca lub szef sztabu czy adjutant śpieszą zaraz do sił głównych, aby w myśl wskazań dowódcy całości dopilnować ich wycofania się. Gdy siły główne zdołały się oderwać, zebrać i są gotowe do nowych działań, przypadnie zgrupowaniu przesłaniającemu jedynie rola jeszcze przejściowego opóźniania w celu umożliwienia bezpośredniego wycofania się a miejsce dowódcy całości będzie teraz przy zebranych siłach głównych, które ma osobiście poprowadzić do nowych działań.

TECHNIKA ODRYWANIA SIĘ OD PRZECIWNIKA W PRZYPADKU, GDY JEST BIERNY, A WŁASNE ODDZIAŁY NIE ZACHOWAŁY SWYCH DRUGICH RZUTÓW.

Sposób przeprowadzenia w tym przypadku odrywania się od przeciwnika będzie bardzo zbliżony do tego co przedstawili-

śmy poprzednio, jednak z powodu braku drugich rzutów wystąpią w poszczególnych momentach wycofywania się pewne różnice, z których najważniejsze przedstawiamy poniżej.

Jeśli chodzi o *manewr tyłów*, żadnych różnic nie będzie, gdyż choć brak jest drugich rzutów to na tyłach położenie się nie zmieniło; dlatego wszystko to co podano w warjancie poprzednim w odniesieniu do manewru tyłów obowiązuje i w tym przypadku.

Jeśli chodzi o *wydzielenie sił do przesłaniania i o ich działania* to różnice wystąpią. Zamiast pewnej części naszych oddziałów, będących w pierwszym rzucie w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem, mamy całość sił wprowadzonych już w toku walki w pierwszy rzut, a więc zasadniczo brak jest już sił w odwodzie i stworzenie zgrupowania sił głównych odrywających się od nieprzyjaciela będzie polegało na faktycznem ich wyciąganiu z linji bojowej z bezpośredniej styczności z przeciwnikiem.

Wydzielenie wszystkich sił przesłaniających następuje również z pomiędzy tych oddziałów, które już bezpośrednio walczą. Z chwilą, gdy rozpocznie się wycofywanie oddziałów przeznaczonych do sił głównych w pierwszym rzucie wojsk walczących, utworzy się cienka linja kordonowa oddziałów przesłaniających, poza którą odbywa się właściwy manewr odrywania; może też powstać łatwo cały szereg przerw między poszczególnemi zgrupowaniami przesłaniającemi, ale nadewszystko z powodu bardzo dużego ruchu oddziałów wycofywanych z rzutu tak bliskiego od nieprzyjaciela, przeciwnik może zaobserwować pewne czynności związane z odrywaniem się, oraz gotów jest przejść z postawy biernej do działania czynnego. Dlatego też oddziały przeznaczone do przesłaniania muszą odpowiednio się przygotować i zabezpieczyć wyciąganie z walki oddziałów wyznaczonych do sił głównych przed podobną ewentualnością; da się to osiągnąć przez wzięcie pod ogień krzyżowy ciężkich karabinów maszynowych i artylerji wszelkich przerw powstających z powodu wycofywania oddziałów, oraz przez daleko sięgające przygotowanie oddziałów przesłaniających do otwarcia jak najbardziej intensywnego ognia przed frontem swoim i na bokach w chwili rozpoczęcia odrywania oddziałów przeznaczonych do sił głównych. Oddziały przesłaniające muszą być przygotowane nietylko do prowadzenia ognia celem „oślepienia“ przeciwnika to jest jego punktów obserwacyjnych, stanowisk dowództw, oraz obezwładnienia artylerji i broni maszy-

nowej, ale również muszą być gotowe do złamania silnym, skoncentrowanym ogniem każdej próby przeciwnika przejścia do natarcia.

Wobec pewnego, daleko sięgającego niebezpieczeństwa, iż mimo wszystko nieprzyjaciel zauważy odrywanie się naszych oddziałów przeznaczonych do sił głównych i uderzy w chwili dla nas najnieodpowiedniejszej, siły przeznaczone do przesłaniania należy odrazu tak ugrupować w dwa rzuty, aby w razie złamania rzutu będącego w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem można było natychmiast dalej powstrzymywać go na wybranem zawczasu i częściowo przynajmniej przygotowanym oraz obsadzonym drugim rzucie stanowisk opóźniających, odległym zazwyczaj o 3 do 4 km.

Jeśli chodzi o *manewr odwrotowy sił głównych*, to przedewszystkiem tworzenie tych sił głównych napotyka w rozpatrywanym przypadku na poważne trudności. Brak będzie wygodnej podstawy do organizowania tych sił głównych, w postaci szkieletu utworzonego przez jednostki drugiego rzutu. Sam proces tworzenia sił głównych będzie polegał już nie na przyłączaniu drobnych oddziałków z pierwszej linji bojowej do oddziałów drugiego rzutu, jak to miało miejsce w pierwszym warjancie, ale będzie wymagał tworzenia ich z drobnych wycofanych pododdziałów oraz różnych jednostek nieraz niekompletnych (n. p. 2 plutony z kompanji, 2 kompanje z różnych bataljonów) i t. d. Te wycofane różne jednostki trzeba zebrać w jedną całość i uchwycić w ręce dowódców. Nie trzeba dodawać jak wielkiego wymaga to wysiłku ze strony dowódców i jak ważne będzie staranne przygotowanie planu wycofania, opracowanego pod kątem jak najmniejszego rozrywania i rozpraszania jednostek organizacyjnych.

Ponieważ, w razie silnego uderzenia przeciwnika i odrzucenia oddziałów przesłaniających, zbierające się wtedy siły główne mogą być łatwo zaskoczone, należy miejsca zborne kompanij czy bataljonów tak wybrać, aby mogły nadawać się nietylko do ukrycia oddziałów, ale również do stawienia oporu. Rzeczą dowódców wycofujących swe jednostki do wyznaczonych miejsc zbornych będzie wysłanie zawczasu załogi bezpieczeństwa na stanowiska w obszarze miejsc zbornych tak, aby ewentualne wypady nieprzyjacielskie nie mogły zaskoczyć własnych oddziałów, które dopiero co przybyły i porządkują się na miejscach zbornych. W dobie obecnej trzeba się liczyć z szybko działającemi jednostkami zmechanizowanemi przeciwnika, które łatwo mogą wpaść na tyły

nasze i obsadzić ważne punkty terenowe (węzły drogowe, cieśniny i t. p.) Przez odpowiednie zgóry przewidziane zarządzenia musi każdy dowódca zapewnić sobie swobodę działania przez posiadanie i utrzymanie we własnych rękach tych najważniejszych punktów w terenie na swoich tyłach.

TECHNIKA ODRYWANIA SIĘ OD PRZECIWNIKA W PRZYPADKACH, GDY TEN JEST CZYNNY, ALE NIE UZYSKAŁ JESZCZE POWODZENIA.

W poprzednio rozpatrywanych przypadkach uwzględniano przeciwnika, który jest bierny i główną troską dowódcy odrywającego swoje oddziały było przedewszystkiem ukrycie tych czynności przed obserwacją nieprzyjacielską, oraz jak najdłuższe ukrycie przed jego czujnością rozpoczętego manewru odwrotowego, aby nie sprowokować swojem wycofaniem działań zaczepnych przeciwnika.

Obecnie przechodzimy do przypadku, w którym nieprzyjaciel nie jest bierny, ale właśnie przejawia żywą aktywność bojową w postaci energicznego rozpoznania prowadzonego silnemi patrolami czy też oddziałami wypadowemi.

Nie wystarczy więc uniemożliwić mu obserwację naszego zapola, gdyż swem rozpoznaniem dotrze on do ugrupowania przesłaniającego, które wkrótce pozna, a wyszukując punkty słabiej obsadzone czy bronione ogniem i zachęcony możliwością łatwego powodzenia z pewnością wkrótce uderzy na najsłabsze miejsca.

Stąd więc dowódca oddziału odrywającego się musi wziąć pod uwagę przedewszystkiem możliwość otrzymania w każdej chwili uderzenia przeciwnika, przytem w miejscu i czasie najniekorzystniejszym dla wycofującego się.

Zgrupowanie przesłaniające musi w tym przypadku być silniejsze, a przedewszystkiem nosić charakter zawczasu przygotowanej i racjonalnie zorganizowanej obrony polegającej na dobrze zmontowanym systemie ogni, zdolnych do złamania w zarodku wszelkich nawet silniejszych wystąpień zaczepnych przeciwnika.

Obowiązują tutaj naturalnie ogólne zasady użycia ogni w obronie, więc system ogni zgrupowania przesłaniającego ma przedewszystkiem położyć zaporę posuwaniu się żywej siły przeciwnika, przytem jednak z powodu specyficznego charakteru działań odwrotowych pod następującemi warunkami:

a) umożliwienia stopniowego wyciągania z boju ogniowych

środków walki bez naruszenia jednak ogólnego systemu i intensywności ognia;

b) umożliwienie wzajemnego wsparcia przez poszczególne, wyciągane z boju środki walki ogniowej;

c) umożliwienia wyciągnięcia w odpowiednim czasie i w dostatecznej ilości ogniowych środków walki do obsadzenia wyznaczonych dla wycofujących się punktów zbornych.

Poza siłami przeznaczonemi zgóry do zgrupowania przesłaniającego, środki ogniowe oddziałów przeznaczonych do sił głównych zostają tak rozmieszczone, aby mogły wzmocnić ogień zgrupowania przesłaniającego, nie wchodząc przy tem w jego system. Wyciągnięcie i wycofanie tych środków walki powinno być zrobione z takiem obliczeniem, aby miały one możność i czas do przejścia w uszykowanie marszowe: $^1/_2$ ręcznych i $^1/_3$ ciężkich karabinów maszynowych do czasu wyjścia sił głównych z obszaru miejsc zbornych bataljonów, oraz $^1/_2$ ręcznych i $^2/_3$ ciężkich karabinów maszynowych do czasu wyjścia sił głównych z obszaru miejsc zbornych pułków.

Rozpoczęcie wycofywania oddziałów przeznaczonych do sił głównych może nastąpić dopiero wówczas, gdy zgrupowanie przesłaniające zorganizowało należycie swój system ogni i daje pewność, że wycofywanie będzie mogło nastąpić spokojnie, skrycie i bez zaskoczenia ze strony przeciwnika.

Jeśli *chodzi o tak zwany manewr sił głównych*, to odbywać się on będzie podobnie do przypadków przedstawionych poprzednio; jedynie obszary zborne kompanij, bataljonów należy jak najszybciej solidnie przygotować jako punkty, czy ośrodki oporu, zdolne do stawienia zdecydowanej obrony w każdej chwili; dlatego też należy je zawczasu wyposażyć w odpowiednie załogi bezpieczeństwa.

Zgrupowanie przesłaniające nie może się wcześniej cofnąć aż końce kolumn odwrotowych sił głównych (bataljonowych czy pułkowych) nie opuszczą odnośnych obszarów zbornych.

Wszystkie inne uwagi, podane w poprzednich przypadkach a odnoszące się do użycia poszczególnych broni, organizacji dowództwa i łączności, obowiązują i tutaj; również tak zwany manewr tyłów będzie bez zmiany.

Jeśli w rozpatrywanym przypadku *istnieją własne drugie rzuty jeszcze nienaruszone* zadanie jest łatwiejsze do rozwiązania; niezwłocznie po uszykowaniu się zgrupowania

przesłaniającego niezaangażowane jednostki drugiego rzutu udają się na miejsce zborne, gdzie tworzą szkielet sił głównych, pozostałe czynności są takie same jak w przypadku dopiero co opisanym.

TECHNIKA ODRYWANIA SIĘ OD PRZECIWNIKA W PRZYPADKACH, GDY TEN JEST CZYNNY I UZYSKAŁ POWODZENIE.

W przypadkach przedstawionych dotychczas przyjęto, iż przeciwnik w działaniach swych nie uzyskał powodzenia. Dlatego też manewr wycofującego się był zorganizowany w ten sposób, aby pozbawić przeciwnika możliwości powodzenia, przynajmniej w czasie potrzebnym do wycofania sił głównych. Dążąc przytem do jak najbardziej plastycznego przedstawienia techniki odrywania się od przeciwnika i w celu wykazania różnic w porównaniu z organizacją zwykłej obrony, ograniczono się do rozpatrzenia jedynie sposobów biernego przesłaniania, mimo że i w przypadkach poprzednich może nieraz mieć miejsce obrona czynna.

Przypadek, który obecnie zostanie rozpatrzony, jest najcięższy i najtrudniejszy. Przeciwnik bowiem będzie czynny i będzie miał powodzenie. W takich warunkach, aby wogóle można było myśleć o oderwaniu się od nieprzyjaciela, przedewszystkiem trzeba sparaliżować jego działania, zahamować powodzenie i związać jego aktywność. Da się to osiągnąć przez własne działania zaczepne, bez zastosowania których niepowodzenie wycofujących się jest więcej niż prawdopodobne.

Nawet, jeśli nieprzyjaciel nie uzyskał jeszcze powodzenia, w wielu przypadkach lepiej jest uprzedzić go własnem nagłem uderzeniem, niż zastosowując bierne środki obronne oddać inicjatywę działań zaczepnych w jego ręce. Celem tych własnych działań zaczepnych będzie nie opanowanie pewnych punktów w terenie lub zniszczenie sił nierzyjacielskich, ale zyskanie na czasie przez uchwycenie w swe ręce najważniejszych punktów terenowych i zmuszenie przeciwnika do zdobywania ich potem. Takie działania zaczepne będą to typowe natarcia o celach ograniczonych; mogą być one przedsięwzięte w celu unieszkodliwienia powodzenia przeciwnika lub też w celu uprzedzenia go. Odpowiednio do tego zadanie ich będzie polegało:

a) na odrzuceniu przeciwnika ze zdobytych i zajętych przez niego punktów w naszej strefie obronnej;

b) na uchwyceniu przez własną strefę obronną tych pun-

któw terenowych, które stanowią dla przeciwnika specjalnie ważne i wygodne miejsce do przygotowania natarcia.

Rozpatrując dalej skalę działań zaczepnych, które mają za cel ułatwienie manewru odrywania się od przeciwnika, trzeba wyodrębnić dwie grupy tych działań, bardzo różnych zarówno pod względem ilości użytych sił, sposobu ich działania, jak i wyników, które temi działaniami mają być osiągnięte:

1) natarcie zostaje przedsięwzięte w celu przygotowania wycofania się; sam manewr odwrotowy i wycofywanie sił głównych rozpocznie się dopiero po ukończeniu tych działań zaczepnych;

2) działania zaczepne następują w toku wycofywania sił głównych, a to w celu przesłonięcia tego manewru.

Różnica między temi dwoma rodzajami działań zaczepnych jest najzupełniej wyraźna: działania pierwsze obejmują zazwyczaj wszystkie oddziały, przeznaczone do wycofania, natomiast drugie sprowadzają się do udziału w natarciu jedynie sił przeznaczonych do zgrupowania przesłaniającego.

Natarcie, przedsięwzięte w celu przygotowania wycofywania, daje rzeczywiście największe korzyści, wiążąc na czas pewien przeciwnika i uniemożliwiając mu zamierzone rozpoczęcie działań zaczepnych; zazwyczaj ten przeciąg czasu unieruchomienia nieprzyjaciela wystarczy potem do wyciągnięcia i wycofania sił głównych z walki.

Jednak są wymagane pewne warunki i okoliczności, aby powodzenie takiego natarcia uprzedzającego oddało usługi, które są faktycznie potrzebne do przeprowadzenia manewru odwrotowego, a mianowicie:

a) natarcie powinno być dostatecznie silne i zdecydowane, aby przeciwnik potrzebował potem kilku godzin do uporządkowania się i ponownego uchwycenia inicjatywy w swe ręce;

b) natarcie nie powinno sięgać zbyt głęboko, aby uniknąć poważnej potem straty czasu na powrotną drogę oddziałów;

c) natarcie należy przerwać możliwie jak najwcześniej, ale w takiem położeniu, aby umożliwić oddziałom nacierającym odrywanie się od przeciwnika w sposób szybki i nieprzerwany.

Chociaż takie ogólne natarcie jest najbardziej skutecznym sposobem zahamowania zaczepnych posunięć przeciwnika i skutkiem tego najskuteczniejszym sposobem przygotowania wyjścia z boju, jednak jego zmontowanie i uruchomienie, spotyka się niejednokrotnie z bardzo poważnemi trudnościami; wymaga ono bo-

wiem znacznego przeciągu czasu, poważnej ilości sił oraz wyraźnej energji zaczepnej oddziałów.

Zazwyczaj odrywanie się od przeciwnika aktywnego i energicznego będzie miało miejsce już w warunkach dla wycofującego się ciężkich, gdy położenie nie pozwoli na zmontowanie ogólnego natarcia, gdyż konieczne jest oderwanie od przeciwnika oddziałów poważnie już zagrożonych i to takich, które utraciły lub lada chwila utracą zdolność do działań zaczepnych.

Rozpoczęcie podobnemi oddziałami natarcia chociażby o celach ograniczonych jest posunięciem bardzo ryzykownem. Lepiej jest wykorzystać w tym przypadku jednostki zdolne do działań zaczepnych, w celu przeprowadzenia przeciwnatarć unieszkodliwiających lub hamujących powodzenie przeciwnika w chwili, gdy wedrze się w naszą strefę przesłaniającą.

Po tem wyjaśnieniu możemy ściślej omówić obydwie formy działań zaczepnych, mających na celu przesłanianie odrywania się od przeciwnika; będą to:

1) natarcie uprzedzające,
2) system przeciwnatarć (przeciwuderzeń).

N a t a r c i e u p r z e d z a j ą c e manewr odrywania się od przeciwnika bywa stosowane zasadniczo w przypadku, gdy wycofywanie jest wynikiem ogólnego położenia, a nie ciężkich taktycznych niepowodzeń na pewnym odcinku. Głębokość takiego natarcia uprzedzającego powinna pozwolić na uchwycenie wzgórz na przedpolu, które posiada w swych rękach przeciwnik, a które dają mu wgląd w nasze ugrupowania.

Celem takiego natarcia powinno być sparaliżowanie przeciwnika na przeciąg trzech do czterech godzin i przynajmniej częściowe zdezorganizowanie jego sieci ognia oraz obserwacji.

Korzyści wynikające z udałego natarcia uprzedzającego są duże, gdyż odpada czas potrzebny do zorganizowania przesłaniania dzięki temu, iż czołowy rzut natarcia obejmuje samoczynnie rolę czołowego rzutu zgrupowania przesłaniającego. Wobec mało prawdopodobnej możliwości natychmiastowego przejścia przeciwnika do działań zaczepnych miejsca zborne kompanij, bataljonów i pułków mogą być wyznaczone znacznie bliżej frontu bojowego, co poważnie zmniejszy czas potrzebny do wycofania odnośnej jednostki.

S y s t e m p r z e c i w n a t a r ć, czy przeciwuderzeń w ramach zorganizowanej strefy przesłaniającej nie nosi charakteru jakich-

kolwiek działań samodzielnych. Te przeciwnatarcia czy przeciwuderzenia całkowicie wchodzą w system przesłaniania, który zostanie zorganizowany, aby umożliwić wycofanie siłom głównym. Mają one na celu wzmocnić system obronny poszczególnych punktów oporu, a w razie ich opanowania przez przeciwnika mają za zadanie odrzucić go i naprawić położenie powstałe w strefie przesłaniania. Jednem słowem przeciwnatarcia czy przeciwuderzenia są uzupełnieniem systemu obronnego w ramach strefy przesłaniania. Oddziały przeznaczone do tych działań powinny być rozmieszczone za skrzydłami najważniejszych punktów oporu i mają niezwłocznie atakować flankę przeciwnika, który opanował te punkty oporu.

Odrywanie się od przeciwnika czynnego i mającego powodzenie może mieć miejsce w przypadku, gdy istnieją nienaruszone własne drugie rzuty oddziałów, oraz gdy zostały one już zużyte. W jednym i drugim przypadku nie będzie istotnych różnic jeśli chodzi o działania własnego zgrupowania przesłaniającego i o manewr własnych sił głównych; uwagi przytoczone poprzednio obowiązują zarówno w przypadku gdy, drugie rzuty zostały zużyte, jak i gdy są nienaruszone.

W rozważaniach na temat techniki odrywania się od nieprzyjaciela, autorzy sowieccy zastanawiają się ponadto nad problemem czy oderwanie się od przeciwnika w ciągu dnia jest działaniem wogóle możliwem? Czyż tylko ciemność lub teren zakryty mogą pozwolić na przeprowadzenie podobnej operacji w dobie dzisiejszej?

Ten pogląd występujący w regulaminach wielu państw, że tylko noc, mgła lub teren zakryty pozwalają na odrywanie się od przeciwnika, zdaniem wojskowej myśli sowieckiej jest niesłuszny. Naturalnie dobrze jest wykorzystać do tych celów noc, ale jeśli do nocy jeszcze daleko a położenie jest tak ciężkie, że dalej walczyć ani czekać nie sposób, sił zaś brak, aby położenie poprawić — co robić? Zgóry kapitulować, czy też trwać w obronie i w końcu ponieść klęskę z powodu zniszczenia ogniem przeciwnika lub okrążenia? Jeśli zaś ratować się, to w jaki sposób? Wychodząc z założenia, że położenie bojowe nie pozwala dalej toczyć walki i zmusza do natychmiastowego jej przerwania, nie czekając do nocy można śmiało powiedzieć, iż dzisiejsza organizacja wojska, jego wyposażenie w nowoczesne środki walki i środki techniczne

oraz odpowiednie wyszkolenie w zupełności pozwalają na to, aby walkę przerwać w porze dowolnej, to jest w ciągu dnia, najzupełniej nie czekając na noc.

Pod tym kątem widzenia ujęto też całe przytoczone wyżej studjum na temat techniki odrywania się od przeciwnika.

Zestawił R.

JEDNOSTKA ZMECHANIZOWANA

1. Artur Wilson kpt., — The Mechanized Force Its Organization and Present Equipment (Coast Artillery Journal, maj-czerwiec 1931 Waszyngton). 2. Artur Wilson kpt., — Field Artillery with the Mechanized Forces (The Field Artillery Journal, maj-czerwiec 1931 Baltimore).

I. WSTĘP

Jednostka zmechanizowana, składająca się z formacyj różnych broni i służb została skoncentrowana na froncie Eustis w stanie Virginia w ciągu zimy 1930/31 r. W lecie 1931 wykonywała ona już w pełni obszerny program ćwiczeń, który prócz uzupełniającego szkolenia pojedyńczego żołnierza i oddziałów zawiera nadewszystko szkolenie we współdziałaniu oddziałów różnych broni w ramach jednostki i ćwiczenia doświadczalne całą jednostką. Szkolenie jest trudne, bo przestudjowanie jakiegokolwiek zagadnienia taktycznego wymaga wielkiej przestrzeni (dla jednostki do 120 km, dla oddziałów rozpoznawczych około 320 km). Nocne marsze i ćwiczenia bez świateł są również często przeprowadzane. Jednostka nie składa się z nowo sformowanych oddziałów; poszczególne oddziały były już poprzednio przez lata lub miesiące zmechanizowane, tak że kadra zawodowa posiada już doświadczenia w tym kierunku. Dlatego też możliwe było rozpoczęcie odrazu ćwiczeń zakrojonych na większą skalę.

II MOTORYZACJA A MECHANIZACJA

Departament Wojny ustalił następujące pojęcia: „mechanizacja" — jest to użycie środków zmechanizowanych wprost przez żołnierza na polu walki przy skojarzeniu czynników ruchu i ognia (czołg, samochód pancerny, lotnictwo, artylerja gąsienicowa); „motoryzacja" — jest to zastąpienienie w służbach armji siły pociągowej końskiej mechaniczną lub dodanie strategicznej ruch-

liwości oddziałom wszelkich broni przez przewóz ludzi, koni i oporządzenia oraz uzbrojenia samochodami po drogach z jednego odcinka frontu na drugi do wejścia tam w akcję (np. przenoszenie dywizji piechoty lub poszczególnych jej oddziałów).

III. UTWORZENIE JEDNOSTKI ZMECHANIZOWANEJ.

Wojsko Stanów Zjednoczonych weszło w okres mechanizacji z bardzo pokaźną ilością doświadczonego w dziale samochodowym personelu. W obecnych czasach rozpowszechnienia się automobilizmu łatwiej o rekruta szofera, aniżeli o rekruta ujeżdżacza koni czy woźnicę. Mimo to jednakże, że Stany Zjednoczone przodują w motoryzacji, nie przodują one w mechanizacji tak jak Anglja; a Francja, Włochy, Polska, Rosja i Niemcy doszły również już do pewnego stopnia mechanizacji.

Generał Summerall, były szef Sztabu w swoim ostatnim raporcie do sekretarza wojny zaznaczył, że „nowym elementem w rozwoju organizacji armji przyszłości będzie jednostka zmechanizowana". Toteż ostatniem jego oficjalnem zarządzeniem było utworzenie takiej jednostki, aby przy wykorzystaniu przodującego stanowiska państwa w przemyśle samochodowym oraz znacznej ilości doświadczonej w tym dziale kadry zawodowej podnieść walory obrony państwa. Jednostka zmechanizowana nie ma odegrać jakiejś samodzielnej roli w organizacji wojska, ma być raczej polowem centrum doświadczalnem pod każdym względem.

IV. ZADANIA I MOŻLIWOŚCI DZIAŁANIA JEDNOSTKI ZMECHANIZOWANEJ.

Zasadniczą i podstawową bronią jednostki jest czołg, a to ze względu na swą szybkość, uzbrojenie, opancerzenie, promień i pewność działania; wszystkie inne oddziały są pomocniczemi, dla wzmocnienia siły ognia, zwiadów, łączności, obrony przeciwlotniczej, prac saperskich, zaopatrywania i t. p. Jednostka zmechanizowana może na polu walki osiągnąć utraconą przez piechotę szybkość poruszania się bez wielkich strat, które w ogniu broni samoczynnej nieprzyjaciela ostatnio były zjawiskiem powszechnem. Wedle instrukcyj Departamentu Wojny jednostka ma umożliwić wyższym dowódcom użycie siły o wysokiej ruchliwości taktycznej i strategicznej, wielkiej sile ognia, znacznej sile w obronie manewrowej, zaś ograniczonej w obronie stałej, zdolnej również do działań samodzielnych. Jej łatwość torowania sobie drogi przez umocnioną pozycję nieprzyjaciela będącego w obro-

nie stałej ma posiadać znaczenie drugorzędne. Ażeby osiągnąć ruchliwość strategiczną na drogach, wszystkie wozy jednostki, nie przystosowane do tego zadania, przewozi się po drogach na samochodach. Taktyczną ruchliwość i swobodę manewrowania osiąga jednostka przez wyposażenie jej zasadniczo w wozy terenowe, zdolne do przejścia omal że przez każdy teren. Szybkość ruchu jednostki na drogach do 30 km na godzinę, przez teren większa od szybkości każdej innej broni. Jednostka może, po przebyciu 160 km, w jednym dniu z łatwością wejść do akcji.

Jednostka jest przedwszystkiem bronią zaczepną. Może być użyta przy jakiemś rozstrzygającem natarciu jakby taran, może obsadzić i czasowo utrzymać bardzo ważne, odległe punkty terenowe, dokonywać dalekich i głębokich obejść, przeciwnacierać, wykorzystywać powodzenie natarcia, ścigać i osłaniać odwrót. Może ona również być użyta do przełamania frontu, osłony linij komunikacyjnych, dalekich rozpoznań strategicznych a wreszcie jako potężny odwód. Pierwszorzędne znaczenie posiada jej szybkość. Zwycięża szybkością, zaskoczeniem i siłą uderzenia opartą na szybkości, broni samoczynnej i artylerji oraz pancerzu.

Organizacja jednostki jest dostosowana do powyższych, czekających ją zadań.

V. SKŁAD ORGANIZACYJNY, OPORZĄDZENIE I UZBROJENIE.

Jednostka składa się z kwatery głównej ze sztabem i 10 oddziałów, a mianowicie kompanji sztabowej, oddziału samochodów pancernych, oddziału obrony przeciwlotniczej, kompanji czołgów, kompanji ciężkich karabinów maszynowych, oddziału chemicznego, baterji artylerji, kompanji saperów, kompanji reperacyjnej i ruchomej sekcji reperacyjnej kwatermistrza (służby nie zostały wyliczone).

1) K w a t e r a g ł ó w n a z e s z t a b e m. Ze względu na zakres ćwiczeń doświadczalnych i zadań sztab jest liczny i zorganizowany podobnie jak sztab dywizji piechoty w czasie wojny, przyczem dochodzą szczególnie ważni ze względu na skład jednostki referenci poszczególnych dziedzin technicznych. Komendant kwatery głównej dowodzi prócz kompanji sztabowej jeszcze oddziałem obrony przeciw lotniczej i chemicznym oraz oddziałam reperacyjnemi a wreszcie taborem zaopatrywania. Dowódcy oddziałów chemicznego i łączności są zarazem referentami w sztabie.

2) K o m p a n j a s z t a b o w a składa się z sekcji administracyjnej (1/53) plutonu zaopatrywania (1/20) i plutonu łączności

(1/28) posiadającego stacje radjowe, optyczne, motocykle, wozy terenowe i samochody z kablem.

Łączność ma oczywiście w jednostce pierwszorzędne znaczenie. Bojowy posterunek dowódcy posiada stację radjową w czołgu dla komunikowania się z oddziałami czołgów (które też mają stacje radjowe w każdym plutonie i w czołgu dowódcy kompanji) nadto radjotelegraf do porozumiewania się z oddziałem samochodów pancernych, baterjami artylerji, karabinami maszynowemi i kompanją czołgów. Wreszcie dowódca ma samochód z zainstalowaną stacją radjową i centralą drutową do porozumiewania się z lotnictwem i wyższymi dowódcami względnie celem umożliwienia założenia sieci kablowej między miejscem postoju dowódcy a baterjami artylerji, kompanją ciężkich karabinów maszynowych i centrum zaopatrywania jednostki.

3) Oddział samochodów pancernych ma za zadanie rozpoznanie dalekie, rozpoznanie terenowe, bojowe dla oznaczenia skrzydeł i zarysu frontu nieprzyjaciela, służby ubezpieczeń i łączności taktycznej z wyższymi dowódcami sąsiednimi, wykorzystanie powodzenia, przesłanianie manewru odwrotowego lub odwrotu jednostki.

Oddział (5/54) składa się z dowództwa (uzbrojony wóz pancerny systemu Franklin, 5-osobowy Ford terenowy i motocykl) oraz 4-ch plutonów. Pierwszy pluton — 2 lekkie samochody pancerne Chevrolet i Plymouth, drugi — 3 lekkie Whippet, trzeci — 2 średnie La Salle, czwarty — 3 średnie Franklin, nadto w każdym plutonie 1 motocykl.

Pancerz: lekkie wozy 4,8 mm, wieżyczki 6,2 mm, średnie całkowity pancerz 6,2. Uzbrojenie: lekkie wozy jeden ciężki karabin maszynowy Browninga kaliber 30 (t. j. 7,5 mm) średnie jeden ciężki karabin maszynowy Browninga kaliber 50 (t. j. 12,5 mm) oraz dwa ciężkie karabiny maszynowe Browninga kaliber 30 — wszystkie chłodzone powietrzem.

Prócz tego każdy wóz ma karabin maszynowy systemu Thompsona.

Załoga: lekkie wozy 3-ch, średnie 4-ch żołnierzy.

Amunicja: około 3000 nabojów na każdy ciężki karabin maszynowy.

Razem: 38 ciężkich karabinów maszynowych i około 100.000 nabojów.

Szybkość ognia ciężkiego karabina maszynowego Browninga

7,5 mm 500 - 600 strzałów na minutę, a 12,5 mm — 400 strzałów na minutę.

Największa szybkość poruszania się dla lekkich wozów 80 km, dla średnich 100 km na godzinę. Długość przemarszu bez konieczności uzupełnienia paliwa dochodzi do 360 km.

4) Oddział przeciwlotniczy (1/19) zorganizowany jest w ten sposób, aby mógł oddać gęsty i bliski ogień w razie niebezpieczeństwa, gdyż jednostka w marszu lub na postoju jest bardzo czuła na napady lotnicze nieprzyjaciela. Oddział, wyposażony w stereoskop, posiada samochód White z dwoma ciężkiemi karabinami maszynowemi Browninga 12,5 mm i 2 samochody 2 tonnowe F W D, każdy z jednym takim karabinem maszynowym. Obrót karabina maszynowego możliwy na wszystkie strony, podniesienie do 87 stopni. Skuteczny promień działania 1100 m. Dla ochrony od gazów i dymów znajdują się nad karabinami maszynowemi specjalne tarcze ochronne. Obsługa: 2 szoferów, strzelec, 2 pomocników (dla amunicji a w marszu też obserwacji) i 2 obserwatorów. Strzelec nadaje karabinowi kierunek ręką a strzela nogą.

Kompanja czołgów (5/88) jest kośćcem całej jednostki, z nią współdziałają wszystkie inne oddziały. Składa się z dowództwa i trzech plutonów po 3 czołgi, reszta czołgów służy jako odwód do utworzenia dodatkowego plutonu oraz bojowego posterunku dowódcy całej jednostki. Ogółem 22 czołgów, w tem 2 radjo i dowódcy (T1E1 i Model 1917 z silnikiem Franklin) 3 lekkie T1E1, sześć - 6 tonnowych model 1917 z silnikiem Franklina i 11 — 6 tonnowych Model 1917. Lekki czołg T1E1 ma silnik Cunningham V—8, trzy biegi wprzód, jeden wsteczny. Szybkość 5, 23, 2 i 35 km na godzinę, zależnie od biegów. Czołgi modelu 1917 z silnikiem Franklina mają maksymalną szybkość 14, 4 km na godzinę.

Uzbrojenie: czołg T1E1 — 1 ciężki karabin maszynowy Browninga kal. 30 i 1 armatka 37 mm (jeden posiada tylko armatkę). Czołg Model 1917 — albo 1 ciężki karabin maszynowy Browninga kal. 30 chłodzony powietrzem lub 1 armatkę 37 mm.

Załogi po 2-ch ludzi. Pancerze grubości od 6 — 20 mm. Amunicja dla każdego karabina maszynowego 4200 nabojów, dla armatki 238 nabojów.

Podczas marszu czołgi są załadowywane na 6 kołowych samochodach z 6 cylindrowym silnikiem Continental, szybkość marszowa 52, 8 km na godz.

6) Kompanja ciężkich karabinów maszynowych

(3/70) składa się z dowództwa, trzech plutonów po 3 ciężkie karabiny maszynowe oraz 3 zapasowe. Wszystkie Browninga kal. 30. Pozycja raz przez czołgi zdobyta, nie może być przez nie utrzymana, dlatego też jednostka ma kompanję ciężkich karabinów maszynowych, w której są też strzelcy, kompanja ta może zadanie to spełnić. W natarciu posuwa się ona za czołgami, obsadza czasowo ważne punkty terenowe, osłaniając posuwanie się czołgów lub w razie potrzeby ich wycofywanie się i zbiórkę. Przy tem poparta jest ogniem kompanji chemicznej i artylerji jednostki a saperzy w razie potrzeby budują sztuczne przeszkody. Każdy ciężki karabin maszynowy jest przewożony po drogach na 6 - kołowym wozie terenowym $^3/_4$ tonnowym Chevrolet. Załoga 2 szoferów, sekcyjny, 4 ludzi do obsługi karabinów maszynowych i 2 strzelców. 5 Chevroletów prócz tego służy do przewozu amunicji, trzech zapasowych karabinów maszynowych i bagażu. Przy każdym karabinie maszynowym 10. 000 nabojów, obsługa uzbrojona w pistolety, strzelcy w karabiny. Ciężki karabin maszynowy jest wmontowany na małym wózeczku o kołach gumowych, który w razie zdjęcia karabina ze samochodu jest posuwany ręcznie przez obsługę. Można też strzelać z samochodu wprost (wymaga obrotu samochodu o 180^0). Dla celów doświadczalnych są obecnie badane biedki Chevrolety.

7) O d d z i a ł c h e m i c z n y (1/15) ma moździerz chemiczny 96,6 mm, z którego można strzelać pociskami eksplodującemi w powietrzu jak również bombami dymowemi lub gazowemi. Skuteczność działania 4000 m. Moździerz wmontowany jest na wozie terenowym (podwozie T1E1). Do jazdy po drogach załadowuje się go na specjalny samochód.

8) K o m p a n j a s a p e r ó w (3/90) składa się z dowództwa i 3 - ch plutonów wyposażonych w sprzęt saperski, prócz tego ma kompanja materjał mostowy i inny sprzęt specjalny. Kompanja wraz ze sprzętem jest przewożona w średnich 2 tonnowych samochodach FWD oraz ma jeszcze kilka specjalnych samochodów sprzętowych. Może ona budować małe mosty, naprawiać większe, może naprawiać drogi, tworzyć sztuczne przeszkody i barykady, przeszkody drutowe, zakładać miny przeciwczołgowe i wykonywać zniszczenia w razie wycofywania się jednostki.

9) K o m p a n j a r e p e r a c y j n a (2/55) służy do utrzymania, uzupełniania, naprawy i wycofania zniszczonych względnie uszkodzonych wozów. Ma ona specjalną ruchomą maszynę do wykonywania większych napraw, wmontowaną na 5-tonnowym

samochodzie FWD, generator oraz inne inne przyrządy i narzędzia do naprawy i badania wozów zepsutych.

10) Oddział reperacyjny kwatermistrza (1/15) służy do wykonywania mniejszych reperacyj w bezpośredniej bliskości pola walki.

Pozostaje do omówienia oddział najbardziej organizacyjnie skomplikowany t. zw.:

11) Baterja artylerji. Ze względu na szybkość poruszania się czołgów, których wsparcie jest głównem zadaniem artylerji, musi ona sama być bardzo ruchliwa, przytem stosować ogień zbliska i mieć także ruchliwość strategiczną ze względu na to, że ma ją cała jednostka. Dlatego też nie może być zorganizowana ani na zasadach organizacyjnych artylerji towarzyszącej lub dywizyjnej, ani na zasadach organizacyjnych artylerji ciężkiej. Musi być gotowa do natychmiastowego wsparcia ogniowego oddziału, posuwającego się z szybkością przeciętną do 16 km na godzinę w natarciu. Obserwacja nie może więc także być zorganizowana tak jak w innej artylerji. Musi ona umożliwić posuwanie się czołgów w ogniu nieprzyjacielskich ciężkich karabinów maszynowych, armatek i innych broni przeciwczołgowych oraz neutralizować choćby częściowo ogień artylerji nieprzyjaciela. Musi szybko zajmować i zmieniać stanowiska, szybko koncentrować ogień na cele szybkobieżne, jak nieprzyjacielskie czołgi lub samochody pancerne i szybko strzelać. Musi często koncentrować ogień na gniazda oporu ciężkich karabinów maszynowych. Taktyka czołgów wymaga szybkiego przenoszenia ognia pod dużemi kątami i jak najkrótszych przerw przy zmianie celu. Ażeby przerwa między żądaniem ognia a jego oddaniem była jak najkrótsza, trzeba często stosować ogień nawprost z najbliższych odległości.

Wszystkie te rozważania nasuwają setki zagadnień, które trzeba będzie rozwiązać doświadczeniami. Obecnie baterja liczy 5 oficerów i 127 szeregowych i ma pełną baterję francuskich armat 75 mm, wszystkie wmontowane na ciągnikach Caterpillar „20" a po drogach przewożone na samochodach Standard B; następnie ma baterja 3 amerykańskie armaty 75 mm model 1916 wmontowane na podwozia czołgów Mark VII, wreszcie jedną haubicę 75 mm wmontowaną na podstawie ciężkiej. Poza tem ma artylerja wozy amunicyjne na podwoziach T 1 E1, ruchomą podstawę dla armaty 75 mm, wóz telefoniczny i inne typy samo-

chodów — kuchen polowych, gąsienic i wozów terenowych m. i. beczkowóz na 1350 litrów wody. Do obrony bezpośredniej służą 2 ciężkie karabiny maszynowe Browninga kal. 30 i 10 lekkich karabinów maszynowych Browninga.

Do przewozu zostały w maju 1931 r. wprowadzone samochody z silnikiem Continental z pneumatycznemi oponami.

Przy dotychczasowych próbach używano haubicy do ogólnego działania, baterji francuskiej do bezpośredniego wsparcia a po 1 armacie amer. 75 do towarzyszenia poszczególnym plutonom czołgów.

Caterpillary „20" (handlowe przystosowane do potrzeb) ciężar 3450 kg, 4 cylindrowy silnik Holt 25 MK. Szybkość 3,8, 9,6 i 14,4 km na godzinę. Amerykańskie armaty 75 mm na ciągnikach 2½ tonnowych z silnikiem przenośnią Cadillac są przestarzałe, były już w 1920 r. używane przez poszczególne pułki artylerji i mają już za sobą po około 17000 km. Opancerzenie niedostateczne, ciężar aż 4800 kg, za to szybkość 16 km na godzinę. Działanie ogniowe do 8 km. Wożą 81 litrów benzyny, 36 litrów smarów (na 1 litr benzyny 0,7 km) Haubica 75 mm silnik La Salle V-8 o sile 86 MK ciężar 5500 kg (haubica tylko 600 kg) szybkość do 34 km/godz. Działanie ogniowe do 6300 m przy sobie wozi tylko 16 pocisków, 135 litrów benzyny, 124 litrów smarów (na 1 litr benzyny 0,7 km). Podwozie wozu telefonicznego czołga T 1 E 1. Szybkość 26 km/godz. silnik V-8 Cunningham, ciężar 7000 kg, wozi 225 litrów benzyny 20 litrów smarów (na 1 litr benzyny ½ km). Posiada silnik — rolkę kabla bataljonowęgo na 8 km. Jaszcze podobnie zmontowane jak wóz telefoniczny, ciężar 7000 kg.

12. Oddziały służb narazie nie są jeszcze szczegółowo rozpatrywane.

VI. WNIOSKI KOŃCOWE

Jednostka zmechanizowana jest narazie wielkiem polowem laboratorjum, które uzupełnione będzie stopniowo najróżnorodniejszym sprzętem. Wiele z obecnych samochodów nie będzie odpowiadało w przyszłości, ale prace doświadczalne trzeba było rozpocząć, inaczej bowiem stanęłoby się na niebezpiecznym z punktu widzenia obrony państwa stanowisku wyczekiwania ciągle na nowe, ulepszone modele nie wybierając dla potrzeb chwili już istniejących.

Szef Sztabu w memorjale z dnia 18 maja 1931 r. przewiduje pozostawienie konnych pułków kawalerji obok jednostki zmechanizowanej, którą uważa za zmechanizowany pułk kawalerji. Rozstrzygnięcie na polu walki musi pozostać przy piechocie, ewentualnie wzmocnionej czołgami, które jednakże pozostają zawsze tylko pomocniczym środkiem walki.

Streścił ppłk. dypl. S. Müller.

LĄDOWA I POWIETRZNA OBRONA FRANCJI.

1) Mjr. Montigny — La défense des frontières terrestres et du territoire de la France. Revue du Genie Militaire, luty 1931. 2) L. M. — Note sur la défense du territoire de la France. Revue du Génie Militaire, maj 1931.

OBRONA LĄDOWA.

Zagadnienie obrony kraju w swej dzisiejszej postaci bardzo się różni od tego, czem było przed rokiem 1914. Wówczas sprowadzało się ono zasadniczo do powstrzymania nad granicą państwa nieprzyjaciela, który rozporządzał wprawdzie wojskami licznemi i ruchliwemi, ale związanemi z linjami komunikacji kolejowej. Dzisiaj przy rozwiązywaniu tego zagadnienia musimy uwzględniać dwa nowe czynniki. Jednym z nich jest możliwość poruszania się nowoczesnych wojsk, nadzwyczaj ruchliwych i potężnie uzbrojonych, po wszelkich terenach, dzięki zastosowaniu wozów gąsienicowych. Drugim, ważniejszym jeszcze czynnikiem jest nieprzyjacielska flota powietrzna, która w przeciągu kilku godzin jest w stanie zarzucić wnętrze kraju bombami, gazami trującemi, czy też zarazkami epidemicznemi, a może nawet wysadzić na głębokich tyłach uzbrojone oddziały desantu powietrznego.

Obrona lądowa Francji opierała się przed wojną światową na systemie gen. Séré de Rivières'a przyjętym po wojnie francusko-pruskiej, a polegającym na rozbudowaniu wzdłuż wschodniej granicy Francji silnych, nieprzepuszczalnych zasłon obronnych (rideaux défensifs), porozdzielanych lukami (trouées), zostawionemi dla umożliwienia manewru. Zasłony te miały być rozmieszczone na głębokość w kilku rzędach. Jednak trudności finansowe, pewna niewiara w siłę fortyfikacji stałej, wreszcie możność rozporządzania silnemi wojskami osłonowemi, składającemi się z trzech roczników służby czynnej, osłabiły rozmach pierwotnego planu, co się

objawiło w tem, że nowe budowle i modernizację starych wykonywano w ostatnich dziesiątkach lat bardzo oszczędnie i tylko na pierwszej linji zasłon (głównie Verdun — Toul i Epinal — Belfort).

Okazało się jednak, że i te, skąpą ręką budowane fortyfikacje, wywarły nietylko duży wpływ na niemiecki plan wojenny (obejście francuskich zasłon obronnych od północy, przez Belgję), ale że w czasie samej wojny, umiejętnie wyzyskane, stały się one materjalnym i moralnym fundamentem obrony wojsk francuskich. Przyczem zdały egzamin nietylko betony francuskie, które wytrzymały najcięższe pociski 400 i 420 mm, choć były obliczone tylko na kaliber 270 mm, ale również i sama idea zasłon obronnych gen. Séré de Rivières'a. *)

W obecnej chwili zagadnienie obrony lądowej Francji, przedstawia się dużo inaczej niż przed wojną światową.

Dzisiaj obrona granic Francji może liczyć w pierwszym okresie działań tylko na jeden rocznik znajdujący się pod bronią. Liczebność jego jest zbyt mała, aby mógł on wzdłuż całej granicy dać dostatecznie gęstą osłonę podczas pierwszych dwóch lub trzech tygodni, potrzebnych do koncentracji wojsk. Osłona ta będzie musiała uzupełnić słabość swych stanów liczebnych przez umocnienia terenu, których potęgę poznali zarówno Francuzi, jak i Niemcy podczas czterech lat wojny.

Czy te umocnienia terenu będzie można wykonać całkowicie w chwili potrzeby? Oczywiście odpowiedź musi brzmieć ujemnie. Wszelkie poważniejsze prace fortyfikacyjne wymagają wielkiej ilości robotników, których nie będzie można zebrać w tym krytycznym czasie, wymagają miljonów tonn materjałów, dla których nie będzie można znaleźć potrzebnych środków przewozowych wobec zapotrzebowania ich dla koncentracji wojsk.

Dlatego rzeczą niezbędną staje się budowa zawczasu, podczas pokoju, przynajmniej szkieletu tych pozycyj obronnych. W obecnej chwili Francja znajduje się w okresie rozbudowy tego szkieletu fortyfikacyjnego.

Pozycje obronne wybrano jak najbliżej granic, aby uniknąć zajęcia przez nieprzyjaciela bogactw narodowych, jak kopalnie, fabryki, elektrownie i t. p. oraz sieci komunikacyjnej, niezbędnych

---

*) Patrz. Gen. Benoit. Fortyfikacja stała podczas wojny. W tłumaczeniu i z przypisami mjra. S. G. St. Roweckiego.

zarówno dla celów wojennych, jak i ludności cywilnej, a również dlatego aby uniknąć tego zniszczenia i nędzy, które były udziałem ziem francuskich, okupowanych podczas wojny przez Niemców.

Szkielet tej pozycji nie jest rozbudowany jednostajnie wzdłuż całej granicy. Zasady rozplanowania fortyfikacyj przedstawiają się w głównych zarysach następująco: *)

Od *Calais* do *Montmédy* teren jest osłonięty bądź przez rzeki i kanały, pozwalające na wykonanie zalewów, które, nawet przy małej głębokości, stanowią nieprzekraczalną przeszkodę dla nieprzyjaciela, lub przez duże kompleksy leśne, pozwalające na łatwe ich zamknięcie przy użyciu małych sił.

W punktach odpowiednio wybranych, trudnych do odkrycia pośród licznych środowisk przemysłowych, będzie tu pobudowana pewna ilość niezbędnych budowli betonowych, która wytycza pozycję obronną. Wykończenie jej, w razie potrzeby, będzie należało do wojsk osłonowych. Będą one w tym celu rozporządzać narzędziami i materjałem, zmagazynowanemi już obecnie w odpowiednio rozmieszczonych składach, noszących miano ruchomych parków fortyfikacyjnych.

Od *Montmédy do Boulay* mamy teren pokryty fabrykami i zakładami przemysłowemi, które tłoczą się jedne na drugie aż do samej granicy, nie stanowiącej żadnej przeszkody dla marszu przeciwnika. Na tym odcinku wojska osłony będą musiały otrzymać wsparcie przez potężny szkielet fortyfikacyjny. Ma tu być wkrótce stworzona ciągła zapora krzyżujących się ogni dział i karabinów maszynowych, umieszczonych w licznych małych budowlach fortyfikacji stałej, przeplatanych co pewien czas budowlami większemi, bądź t. zw. „ensembles", czyli zgrupowaniami w jedną całość pewnej ilości budowli fortyfikacyjnych (ensembles d'ouvrages), przedstawiającemi rodzaj nowoczesnego fortu.

Te „ensembles", w liczbie sześciu, będą posiadały szeroko rozrzucone w terenie organa bojowe, których wielkość i wytrzymałość pozwolą na umieszczenie w nich broni samoczynnej o wielkiej wydajności oraz potężnej artylerji nowoczesnej o wielkiej szybkości ognia. Poszczególne składniki „ensemble'u" będą połączone między sobą podziemnemi chodnikami. Będą one zabezpieczone całkowicie przed działaniem gazów bojowych i obliczone na naj-

*) Patrz również art. p. t. „Ufortyfikowanie granic Francji", mjr. dypl. Z. Żórawski, Przegląd Wojskowy, zeszyt 24 (1930).

cięższe znane pociski, z bardzo dużym zapasem bezpieczeństwa. W budowlach tych znajdzie miejsce jak najdalej posunięte użycie maszyn, obsługiwanych przez oddziały specjalistów.

Żaden jednak z tych „ensemble'ów" nie będzie stanowił twierdzy czy fortu, mającego za zadanie samodzielnie wytrzymać nieprzyjacielskie oblężenie. Będą to wyłącznie punkty oporu ciągłe linji obronnej, posiadające nieprzerwaną łączność z tyłami, umożliwiającą dostarczanie posiłków, amunicji i wszelkich środków niezbędnych do prowadzenia i podtrzymywania walki.

Pozostałe organy pozycji obronnej, o których wyżej wspomnieliśmy, będą to bądź pewnego rodzaju śródszańce betonowe ze schronami dla piechoty, wieżyczkami dla broni ogniowej lub obserwacji, bądź też tylko pojedyńcze schrony bojowe lub mieszkalne.

Od *Boulay aż do Bitche* obrona będzie się wspierać o lasy i jeziora, rozsiane na tym odcinku; ponadto będzie uzupełniona przez pewną ilość budowli fortyfikacyjnych.

Od Bitche do Renu odcinek graniczny będzie rozbudowany na podobnych zasadach, jak odcinek Montmédy — Boulay.

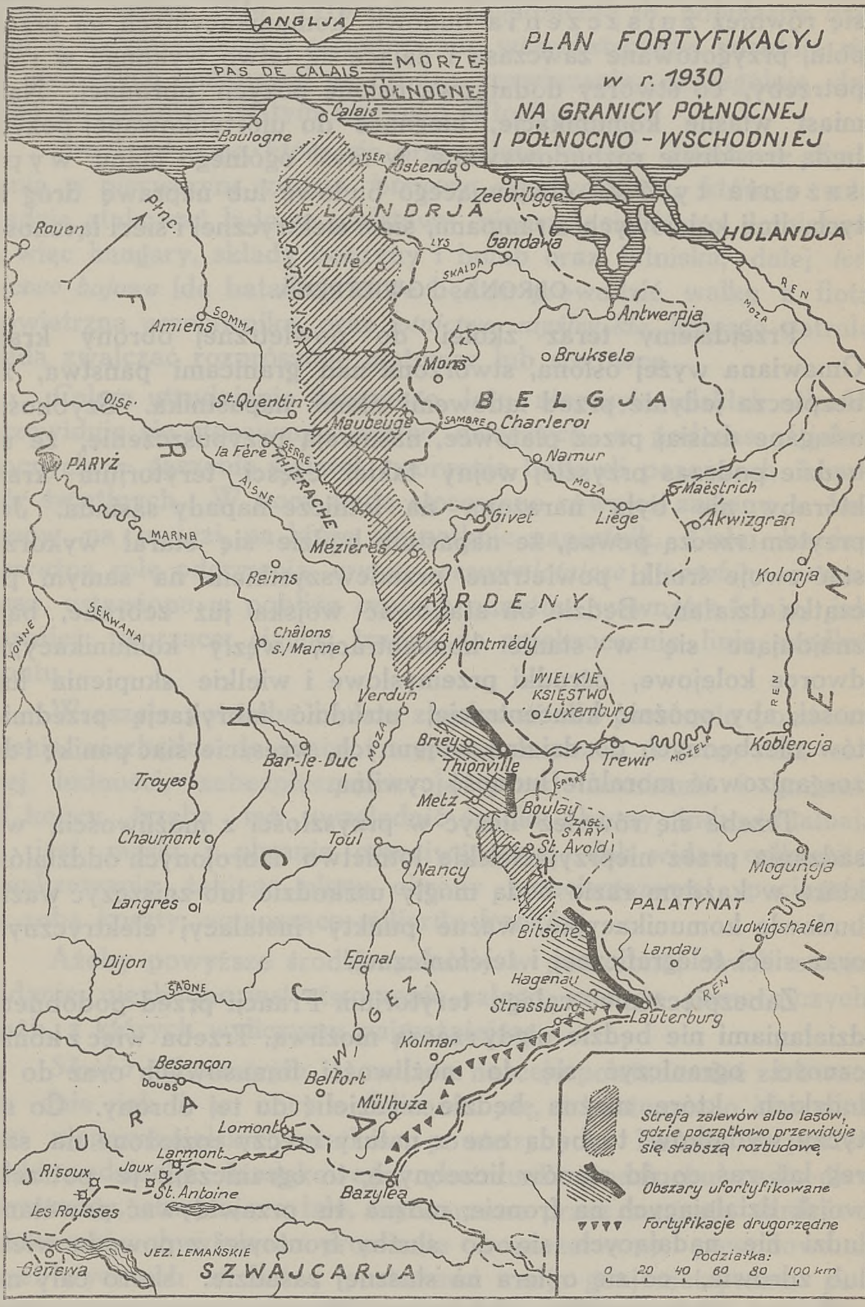
Od Lauterburga do Bazylei Ren stanowi przeszkodę, trudną do przekroczenia przez nowoczesne wojska w obliczu energicznego obrońcy. Pewna ilość drugorzędnych budowli fortyfikacyjnych będzie tu flankować swym ogniem całą dolinę rzeki. Obrona będzie wsparta ponadto w północnej części tego odcinka przez wzgórza Wogezów, utrudniające większe działania zaczepne.

Jura stanowi przeszkodę jeszcze trudniejszą do przebycia. Nie przewiduje się tu obecnie nowych umocnień stałych.

Przekroczenie *Alp* jest możliwe przez nieliczne linje kolejowe i drogi. Panują nad niemi stare fortyfikacje, które utrzymują wzmocnienie, zabezpieczające przed działaniem nowoczesnych pocisków artyleryjskich.

Natomiast *nadbrzeżny obszar Nicei*, zamykający duże bogactwa i zasoby przemysłowe, będzie ufortyfikowany silniej, tak jak obszary Briey i Bitche, jednak z zastosowaniem metod rozbudowy, właściwych danemu terenowi.

Ten szkielet fortyfikacyjny, zbudowany w wyżej opisany sposób wzdłuż całej granicy wschodniej, będzie w odpowiedniej chwili uzupełniony przez prace, wykonane przez oddziały osłonowe, w podobny sposób jak podano dla obszaru północnego, t. zn. przy pomocy środków, których dostarczą r u c h o m e p a r k i


PLAN FORTYFIKACYJ
w r. 1930
NA GRANICY PÓŁNOCNEJ
I PÓŁNOCNO - WSCHODNIEJ
ANGLJA
PAS DE CALAIS
MORZE
PÓŁNOCNE
Calais
Boulogne
YSER
Ostenda
Zeebrügge
FLANDRJA
HOLANDJA
Rouen
Płnc.
Gandawa
Lille
LYS
SKALDA
ARTOIS
REN
MOZA
Antwerpja
Amiens
SOMMA
Bruksela
Mons
BELGJA
OISE
St. Quentin
Maubeuge
SAMBRE
Charleroi
la Fère
SERRE
THIERACHE
Namur
PARYŻ
AISNE
MOZA
Maëstrich
Givet
Liège
Akwizgran
MARNA
Mézières
Reims
Kolonja
ARDENY
SEKWANA
YONNE
Châlons s./Marne
Montmédy
WIELKIE KSIĘSTWO
Luxemburg
Verdun
REN
Briey
Koblencja
Thionville
Trewir
MOZELA
Bar-le-Duc
MOZA
Troyes
SARRE
Metz
Boulay
ZAGŁ. SARY
Chaumont
Toul
St. Avold
Nancy
Moguncja
PALATYNAT
Langres
Bitsche
Ludwigshafen
Landau
Dijon
Epinal
Hagenau
REN
SAONE
WOGEZY
Strassburg
Lauterburg
FRANCJA
NIEMCY
Kolmar
Besançon
DOUBS
Belfort
Mülhuza
JURA
Lomont
Larmont
Joux
Risoux
St. Antoine
Bazylea
les Rousses
JEZ. LEMAŃSKIE
Genewa
SZWAJCARJA
Strefa zalewów albo lasów, gdzie początkowo przewiduje się słabszą rozbudowę
Obszary ufortyfikowane
Fortyfikacje drugorzędne
Podziałka:
0 20 40 60 80 100 km

fortyfikacyjne, umieszczone w najodpowiedniejszych punktach. Na pewnych, nadających się do tego odcinkach, przewiduje się również zniszczenia budowli komunikacyjnych na przedpolu, przygotowane zawczasu i dające się łatwo wykonać w razie potrzeby, co stworzy dodatkową osłonę pozycji obronnej. Natomiast własne komunikacje, biegnące do ufortyfikowanej pozycji, będą troskliwie rozbudowywane w myśl ogólnego planu wyposażenia tyłów, obejmującego budowę lub naprawę dróg bitych, linij kolejowych z rampami, sieci elektrycznej i sieci łączności.

OBRONA POWIETRZNA.

Przejdziemy teraz zkolei do powietrznej obrony kraju. Omawiana wyżej osłona, stworzona nad granicami państwa, zabezpiecza jedynie przed lądowemi siłami napastnika. Szybkości, osiągane dzisiaj przez płatowce, nasuwają przypuszczenie, że nie będzie podczas przyszłej wojny takiej części terytorjum kraju, któraby nie była narażona na lotnicze napady sąsiada. Jest przytem rzeczą pewną, że napastnik będzie się starał wykorzystać swoje środki powietrzne przedewszystkiem na samym początku działań. Będzie on atakować wojska już zebrane, bądź znajdujące się w stanie koncentracji, węzły komunikacyjne, dworce kolejowe, ośrodki przemysłowe i wielkie skupienia ludności, aby opóźnić koncentrację, utrudnić fabrykację przedmiotów niezbędnych do działań wojennych, wreszcie siać panikę i dezorganizować moralnie ludność cywilną.

Trzeba się również liczyć w przyszłości z możliwością wysadzania przez nieprzyjacielskie lotnictwo uzbrojonych oddziałów, które w każdym razie będą mogły uszkodzić lub zniszczyć ważne budowle komunikacyjne, ważne punkty instalacyj elektrycznych oraz sieci telegraficznej i telefonicznej.

Zabezpieczenie całego terytorjum Francji przed podobnemi działaniami nie będzie nigdy rzeczą możliwą. Trzeba więc z konieczności ograniczyć się do możliwości finansowych oraz do sił ludzkich, które można będzie wydzielić do tej obrony. Co się tyczy wydatków, to będą one z natury rzeczy rozłożone na szereg lat, zaś co do stanów liczebnych, to ograniczają je potrzeby wojsk działających na froncie; można tu przewidywać powołanie ludzi nie nadających się do służby frontowej z powodu wieku lub zdrowia, co się opiera na słusznej zasadzie: skoro cały naród jest bezpośrednio atakowany, to cały musi brać udział w obronie kraju.

Zorganizowanie tej obrony jest zagadnieniem zupełnie nowem, z którem tylko w ograniczonym stopniu spotykaliśmy się podczas wojny 1914—1918 roku. Zagadnienie to, popularne dzisiaj w całym świecie i rozpatrywane wszechstronnie, znajduje się w niektórych państwach na drodze rozwiązania; szczególnie daleko są posunięte w tym kierunku Włochy.

Środki obronne, które się przewiduje w tej dziedzinie obejmują w pierwszym rzędzie *lotnictwo niszczycielskie*, którego rolą będzie atakować lądowe podstawy nieprzyjacielskiego lotnictwa, a więc hangary, składy benzyny i bomb oraz lotniska; dalej *lotnictwo bojowe* (de bataille), które będzie prowadzić walkę z flotą powietrzną przeciwnika, oraz *lotnictwo myśliwskie*, którego patrole będą zwalczać rozprószone płatowce lub sterowce.

Celem utrudniania dziennego lotu nieprzyjacielskich eskadr, przewiduje się stosowanie *zasłon dymowych*, a podczas działań nocnych — gaszenie świateł, tworzenie budowli pozornych i zapór świetlnych. W nocy będą stosowane również zasłony z balonów na uwięzi, na które się natknie napastnik. Dalej bardzo poważną rolę odgrywają *armaty przeciwlotnicze i karabiny maszynowe*, ustawione w pobliżu czułych punktów wewnątrz kraju, jak również tworzące ciągłą, trudną do przekroczenia linię wzdłuż frontu.

Wreszcie potrzeba będzie zbudować dla personelu pomieszczenia, niezbędne do pracy i wypoczynku, oraz *schrony* dla samej ludności, zabezpieczające ją przed bombami i gazami. W końcu trzeba też uwzględnić środki obrony indywidualnej, to jest maski i ubrania przeciwgazowe. Jak widać, całkowite zrealizowanie takiego planu obrony przeciwgazowej pociągnie za sobą koszty, wynoszące miljardy franków.

Ażeby powyższe środki spełniały w potrzebnej chwili swoje zadanie, niezbędne jest stworzenie całego szeregu pomocniczych służb, z których wyliczymy najważniejsze.

Służba informacyjna — mająca na celu powiadamiać zarówno we dnie jak i w nocy o zbliżaniu się, a następnie o kierunku lotu nieprzyjacielskich statków powietrznych. Należą tu posterunki podsłuchu dźwiękowego, posterunki podsłuchu radjo-elektrycznego, chwytające fale, wytwarzane przez magneta silników, posterunki chwytające promienie pozaczerwone, powodowane przez wydmuch silników, posterunki radjo gonjometryczne, posterunki obserwacyjne, reflektory stałe i ruchome, dalej specjalna sieć łączności (telegraf, telefon, radjo).

Służba alarmowa, która powinna rozporządzać własną szeroko rozgałęzioną siecią łączności. Zadaniem jej jest wydawać zarządzenia dotyczące gaszenia świateł, tworzenia zasłon dymowych, uruchomienia sygnałów alarmowych (syren), nałożenia masek, zajęcia schronów przeciwgazowych i t. p.

Służba ratownicza, do której należy walka z pożarami, powstającemi wskutek wybuchu bomb, ustalenie rodzaju gazów bojowych, rozdawnictwo substancyj neutralizujących, pierwsza pomoc udzielana chorym i rannym, przewóz ich do szpitali i punktów opatrunkowych i t. p.

Wreszcie należy tu zorganizowanie *obrony* przeciw oddziałom, które mogą być wysadzone przez nieprzyjacielskie płatowce.

Jak widać, przygotowanie obrony przeciwlotniczej w czasie pokoju będzie wchodziło w zakres bardzo wielu różnych organów. Wysuwa się stąd konieczność skoordynowania tych różnorodnych działalności przez jeden organ centralny. Zadaniem tego organu będzie ponadto zbieranie wszelkich informacyj, które mogą oddać w tej pracy usługi, jak dane o rozwoju i możliwościach lotnictwa nieprzyjacielskiego, dane o rozwoju tych dziedzin nauki i techniki, które mogą tu mieć zastosowanie, studja meteorologiczne i t. p.

Jak się przedstawiają w obecnej chwili możliwości w poszczególnych dziedzinach obrony przeciwlotniczej, o których wyżej mówiliśmy? Według ppłk. Vauthier (Obrona kraju przed niebezpieczeństwem lotniczem. Revue Militaire Française, styczeń luty 1930) możliwości te są dziś następujące. Lotnictwo myśliwskie może odegrać w obronie przeciwlotniczej poważną rolę podczas nocy, kiedy jest wspierane przez reflektory; za dnia skuteczność jego działania przeciwko wielkim płatowcom, których uzbrojenie staje się coraz potężniejsze, będzie coraz to mniejsza. Lotnictwo bojowe ma dzisiaj mały zakres działania, wskutek nie usuniętych jeszcze trudności strzelania w powietrzu i przekazywania wiadomości przez radjo między ziemią a płatowcem. Lotnictwo niszczycielskie rozporządza dziś bombami dwutonnowemi, których skutek jest bardzo poważny a metody ich rzucania osiągnęły znaczną celność.

Artylerja przeciwlotnicza znajduje się obecnie na drodze intensywnej mechanizacji; może ona strzelać za dnia i w nocyześrodkowanym ogniem pośrednim, posługując się precyzyjnemi instrumentami, jak dalmierze, wysokościomierze, wspomnianemi wyżej metodami podsłuchu i udoskonalonemi sposobami kierowania ogniem na odległość. W ostatnich czasach stworzono działa o du-

żych kalibrach, wielkiej szybkości początkowej, a więc minimalnym czasie przelotu pocisku, wielkim stożku ostrzału, pozwalające strzelać pod wszelkiemi kątami podniesienia i kierunku; naprzykład stożek ostrzału 75-ki przeciwlotniczej posiada podstawę od 10 do 17 km, a wysokość do 5 km. Należy też tu wspomnieć o istniejących dziś przyrządach, nastawiających jednocześnie i zupełnie samoczynnie rozprysk pocisków całej grupy bateryj na jeden przedmiot. Na niskich pułapach zastąpią artylerję karabiny maszynowe, które otrzymały również szereg udoskonaleń, jak naprzykład wspólne podstawy dla kilku karabinów.

Gorzej przedstawia się sprawa reflektorów, instrumentów bardzo kosztownych, których zasięg może być poważnie ograniczony przez niekorzystne warunki atmosferyczne; ustawienie snopa światła na ruchomy cel napotyka również na trudności.

Najtrudniejszem jednak zagadnieniem jest bezpośrednia *ochrona ludności cywilnej*, z powodu wielkich kosztów, które za sobą pociąga. Potrzebne jest wybudowanie dla miljonów ludzi schronów, zabezpieczających przed bombami i gazami, to znaczy mających stropy żelaznobetonowe względnie betonowe o grubości kilku metrów, całkowicie hermetycznych, zaopatrzonych w przewody pobierające czyste powietrze z pewnej wysokości, w pompy elektryczne do stworzenia nadciśnienia, filtry gazowe i t. p., liczne wejścia, jednocześnie zabezpieczające przed wtargnięciem gazów. W razie zaś umieszczenia schronów pod budynkami mieszkalnemi, co będzie miało miejsce w gęsto zaludnionych miejscowościach—będą one musiały być zabezpieczone również przed zasypaniem przez gruz ze zniszczonych budynków. W żadnym razie nie można przypuszczać, że rolę tę mogłyby spełnić zwykłe piwnice, które raczej stanowią pułapkę, niż osłonę.

Trzeba się też liczyć z tem, że przy szybkim rozwoju środków napadu lotniczego prace dzisiaj wykonane mogą się już po kilku latach okazać przestarzałemi i w szczególności tyczyć się to może tak kosztownych, ze względu na olbrzymią ilość, masek i ubrań przeciwgazowych. Jednakowoż nie powinno to wcale usprawiedliwiać ani zachęcać do bezczynności, która może tu mieć nieobliczalne, zgubne następstwa. Wydatki, na ten cel wyłożone, stanowią rodzaj *funduszu ubezpieczeniowego*, trudnego istotnie do zebrania, ale mogącego uratować wiele istnień ludzkich i ochronić przed zniszczeniem wielkie bogactwa kraju.

Jest to zjawiskiem bardzo normalnem i ludzkiem, że w czasie pokoju zapominamy, względnie nie jesteśmy sobie w stanie

dostatecznie żywo przedstawić niebezpieczeństw, które nam mogą zagrażać w czasie wojny i że skłonniejsi jesteśmy zaspokajać przedewszystkiem bezpośrednie potrzeby życia codziennego. Jednakże nie wolno nam zapomnieć całkowicie bolesnej nauki, której nam udzieliła tak niedawno wojna światowa. Zastanówmy się tylko nad tem, co znaczy 70 miljonów franków wydanych ogółem przed wojną światową na budowę fortyfikacji Verdun, w porównaniu z istnieniami ludzkiemi, które te fortyfikacje ocaliły i z wartością tych połaci kraju, które uchroniły od ruiny. Czy nie lepiej byłoby poświęcić przed wojną jeszcze drugie tyle na ufortyfikowanie północnej części granicy, niż odbudowywać po wojnie dziesięć zniszczonych departamentów?

Na zakończenie przedstawimy pokrótce, co zostało dokonane do tej pory we Francji, w dziedzinie przeciwlotniczej obrony kraju.

Począwszy od roku 1920 zaczęto wprowadzać w życie szereg zarządzeń, mających na celu przedewszystkiem *obronę czynną* kraju, to znaczy zniszczenie sił powietrznych przeciwnika, a przynajmniej uniemożliwienie im osiągnięcia swego zadania. Akcja ta, będąca bezpośredniem następstwem działań wojennych, była wyłącznie dziełem Ministerstwa Spraw Wojskowych, które po roku 1920 przystępuje do realizacji swego planu obrony w ramach kredytów, przyznawanych przez parlament. Kredyty te, rozłożone na pewną ilość lat, pozwolą już w krótkim czasie na wyposażenie obrony powietrznej w znaczną ilość płatowców, artylerji przeciwlotniczej, balonów na uwięzi i reflektorów. Jednocześnie zostały poczynione kroki, mające na celu zapewnienie na czas wojny dostatecznej ilości obsługi wojskowej dla tego sprzętu, który stale powiększa się liczebnie i udoskonala.

Co się tyczy *obrony biernej*, to znaczy właściwie ochrony ludności cywilnej przed skutkami bombardowania, zostały przedsięwzięte, poczynając od roku 1923, pewne prace, które obejmowały początkowo tylko obszary graniczne. Tymczasem rozwój lotnictwa, a w szczególności zwiększenie promienia działania płatowców, wykazały wkrótce konieczność rozciągnięcia środków ochronnych na cały obszar państwa.

W obecnej chwili studja prowadzone przez poszczególne okręgi graniczne (departamenty), pod kierownictwem prefektów, są już przeważnie bardzo daleko posunięte; w innych departamentach znajdują się one również na dobrej drodze.

W ciągu roku 1930 zostały przeprowadzone ćwiczenia w obronie w kilku większych miastach, między innemi w Tulonie i Lyonie. Ćwiczenia te, wykonane przy dużym udziale władz miejskich, opierały się na współpracy różnych organów, wchodzących w skład organizacji biernej obrony przeciwlotniczej (gaszenie świateł, ochrona od pożarów, karność ruchu ulicznego, neutralizacja gazów bojowych i t. d.). W roku 1931 wykonano również doświadczenia z maskowaniem osiedli przy pomocy zasłon dymowych.

W ostatnich czasach, w celu uniknięcia rozpraszania wysiłków, rząd zdecydował się powierzyć jednej osobie zadanie uzgadniania całokształtu studjów i środków przedsiębranych w tej dziedzinie.

Wybór padł na osobę marszałka Pétain, którego w lutym 1931 r. mianowano generalnym inspektorem przeciwlotniczej obrony kraju. Wybór ten świadczy wymownie o tem, jak duże zrozumienie istnieje we Francji dla zagadnień obrony przeciwlotniczej.

Streścił K. Kleczke kpt.

MANEWRY LOTNICZE 1931 ROKU WE WŁOSZECH, STANACH ZJEDNOCZONYCH A. P. I FRANCJI.[1])

1) Kroniki: Revue des Forçes Aériennes Nr. 26 i 27 z 1931 r. Wiestnik Wozdusznowo Flota Nr. 5—6 i 8 z 1931 r. 2) Kpt. S. G. w st. sp. Ritter H. — Luftfahrt Rundschau Mil. Wochenbl. Nr. 10 z 1931 r. 3) Tenże — Der Luftkrieg der Zukunft. Mit. Wochenbl. Nr. 16 z 1931 r. 4) Gen. Douhet— Wojna 19.. roku Rivista Aeronautica Nr. 3 z 1931 r.

WSTĘP.

W ostatnich latach łatwo można zauważyć głęboką przemianę pojęć strategicznych dotyczących lotnictwa. Nie stawia się już czołgów i samochodów pancernych w jednym szeregu z lotnictwem, nie mówi się o tem czy „zastępują" one inne bronie, czy też nie.[2]) W wielu krajach lotnictwo zostało ostatecznie uznane za trzeci „składnik siły zbrojnej", równorzędny z wojskiem lądowem i marynarką wojenną, utworzono dla niego odrębne ministerstwa,[3]) rozważa się zagadnienie doktryny „obronnej" czy „zaczepnej", sprawy współpracy bezpośredniej z wojskiem naziemnem schodzą coraz bardziej na plan drugi.

Organizacja samodzielnych sił powietrznych, ledwie zaznaczona przy końcu wojny światowej (dywizja powietrzna — we Francji, samodzielne siły powietrzne — w Anglji), znajduje obecnie swój wyraz nietylko w projektach, lecz i w istniejących lub tworzonych wielkich jednostkach lotniczych.

Państwa, które wysunęły lotnictwo poza ramy wojska lądowego i marynarki, nie rozstrzygają zagadnienia, „następstwa", lecz jedynie — podziału i możliwych największych wydatków na siłę zbrojną między trzema jej składnikami. Ponieważ całość tych

---

[1]) Ponadto odbyły się z końcem lipca 1931 r. manewry lotnicze w Anglji. Tematem ich była obrona Londynu przed napadem lotnictwa bombardującego. W manewrach tych uczestniczyło 12½ eskadr bombardujących (etat 18 samolotów w eskadrze), 12 eskadr myśliwskich i 1 eskadra rozpoznawcza. (*Przyp. aut. zest.*)

[2]) Por. Przegląd Wojskowy, 25/26, str. 116. (*Przyp. aut. zest.*)

[3]) W Anglji, Włoszech i Francji. Dążą ku temu i Stany Zjednoczone A. P. (*Przyp. aut. zest.*)

wydatków jest ograniczona, z konieczności muszą one zmniejszać budżety ministerstw starszych (wojny i marynarki) na korzyść młodszego (lotnictwa).

Tak np. budżety Anglji na 1931-32 r. zmniejszono: wojska o 570.000 funtów, marynarki — o 350.000 funtów, przy jednoczesnem podniesieniu budżetu sił powietrznych o 250.000 funtów.

Według danych amerykańskich budżety powietrzne na r. 1931 wzrosły w porównaniu z r. 1925: St. Zjedn. A. P. — o 140%, Francji — o 113%, a Włoch — o 25%.[1])

Doktryna użycia sił powietrznych w różnych państwach ma różne oblicza. Położenie geograficzne, ustrój polityczny państwa, możliwości finansowe i psychika narodu są czynnikami kształtującemi tę doktrynę.

„Zaczepność" doktryny lotniczej najdalej posunięto we Włoszech. Krańcowym wyrazicielem tego kierunku był zmarły przed kilku lata były dowódca włoskiej floty napowietrznej gen. Douhet. „Rivista Aeronautcia"[2]) ogłosiła pośmiertny artykuł gen. Douhet'a p. t. „Wojna 19 . . roku", w którym autor opisuje przyszłe starcie orężne między Francją i Anglją z jednej strony, Niemcami zaś z drugiej.

Ustami szefa niemieckiego Sztabu Generalnego gen. Reisa wypowiada gen. Douhet swoje zapatrywania na rolę lotnictwa w przyszłej wojnie.

„Jeżeli losy wojny muszą rozstrzygnąć operacje naziemne, to jakaś część naszego wojska lądowego powinna mieć możność siłą swej broni przełamać opór nieprzyjaciela w ten sposób, żeby zwyciężony nie mógł już okazać swemu narodowi żadnej pomocy przy zajmowaniu przez nas najważniejszych środowisk jego kraju. Na ziemi zawsze trzeba się liczyć z ogromnym oporem materjalnym i moralnym. Dlatego też rzeczą konieczną staje się najpierw zwalczenie całego tego oporu, później zaś uzyskanie możności bezpośredniego zetknięcia się z samym narodem. Jak wykazało doświadczenie wojny światowej, podobne zwycięstwo może być osiągnięte jedynie drogą długich, kosztownych i wyczerpujących działań wojennych.

Jeżeli losy wojny muszą być rozstrzygnięte na morzu, to dla jednego z państw prowadzących wojnę powinny być stworzone wa-

---

[1]) Wzrosły już przedtem, po dojściu do władzy Mussoliniego.(*Przyp. aut. zest.*)

[2]) Nr. 3. 1931 r. (*Przyp. aut. zest.*)

runki uniemożliwiające handel morski. Podobna sytuacja powinna zmusić nieprzyjaciela do wyrzeczenia się dalszego prowadzenia wojny. Położenie takie, z małemi wyjątkami, może być osiągnięte jedynie po upływie dłuższego czasu. Podczas wojny światowej, mimo przymusowego wyrzeczenia się przez nas handlu morskiego, mogliśmy się utrzymać i wojnę dalej prowadzić.

Jeżeli jednak los wojny ma być rozstrzygnięty w powietrzu, wystarczy w zupełności przez napady samolotów stworzyć dla wojska i narodu warunki życia nie do zniesienia.

Ponadto operacje powietrzne mają tę wyższość, że mogą być skierowane na nieograniczoną ilość celów. Gdy armje naziemne w działaniach swych związane są z wojskiem lądowem, działania floty morskiej mogą być skierowane tylko przeciwko okrętom wojennym i statkom handlowym, siły powietrzne będą miały jako cel swych działań jednocześnie: oddziały lądowe, okręty i statki handlowe, siły powietrzne nieprzyjaciela i wreszcie cały naród nieprzyjacielski."

Opinję tę podziela obecny włoski minister powietrza gen. Balbo. Dnia 29 kwietnia b. r., zdając przed parlamentem sprawozdanie z działalności swego ministerstwa, powiedział on, że według jego zdania przyszła wojna może być prowadzona tylko przez zaczepne działania wielkich ugrupowań lotniczych. Dlatego też już w czasie pokoju konieczne jest zebranie odpowiednich doświadczeń z dziedziny dowodzenia wielkiemi jednostkami lotniczemi. W tym celu w jesieni b. r. mają się odbyć manewry przy udziale 700 samolotów (było więcej) podzielonych na dwie dywizje powietrzne.

Po wyszczególnieniu różnych celów przyszłych manewrów, gen. Balbo wskazał na doświadczenia manewrów poprzednich, z których wynika, że wielkie miasta są prawie bezbronne przed masowemi napadami z powietrza, że nawet wysokie góry, które jeszcze w czasie wojny światowej były mniej lub więcej skuteczną przeszkodą przed bombardowaniem lotniczem, obecnie nią nie są. Dlatego też dzisiaj najbardziej realną obroną powietrzną jest zaczepne działanie własnych sił powietrznych.

Po tym nieco przydługim wstępie stają się jasne cele i zadania masowych przelotów i manewrów włoskiej floty powietrznej.

WŁOSKIE MANEWRY LOTNICZE.

Tegoroczne wielkie manewry lotnicze włoskie odbyły się

w dn. 26 sierpnia — 3 września[1]), w obecności marszałka Badaglio szefa Ogólnego Sztabu Generalnego, dowódcy sił zbrojnych Włoch (lądowych, morskich i powietrznych) na wypadek wojny.

Kierownikiem manewrów był minister powietrzny gen. Balbo z szefem Sztabu Generalnego lotnictwa gen. Valle.

W manewrach uczestniczyło: 894 samolotów; 288 myśliwskich (*Fiat C. R. 20 i Fiat C. R. Asso*), 48 wodnosamolotów myśliwskich (*Fiat C. R. 20 i Macchi 41*), 48-szturmowych (*Fiat A. C. 3*), 120- bombardujących nocnych (*Caproni 74g i Caproni 101*), 128-bombardujących dziennych (*Fiat B. R. 20*), 76 wodnosamolotów bombardujących (*Savoia Marchetti S. 55*), 13 prototypów samolotów bombardujących (*Fiat B. R. G., Caproni 79, Caproni 102 i Caproni 103*), 20 samolotów dalekiego rozpoznania i 153 łącznikowych.

W jednostkach organizacyjnych siły te przedstawiają się następująco: 2 dywizje (organizacja tymczasowa tylko na czas manewrów), 5 brygad (2 w armji czerwonej A i 3 w armji niebieskiej B); brygady jednolite, t. j. 2 myśliwskie i 3 bombardujące; 12 pułków (7 bombardujących i 5 myśliwskich), 28 dywizjonów (grup), 69 eskadr i 37 plutonów łączności.

Wszystkie samoloty bombardujące i dalekiego rozpoznania (2 eskadry) są wyposażone w radjostacje odbiorczo-nadawcze, samoloty Ca 97 mają nawet aparaty telefotograficzne do nadawania wywołanych w locie szkiców i fotografij do dowództw na ziemi. Dowódca każdego klucza myśliwskiego ma aparat odbiorczy.

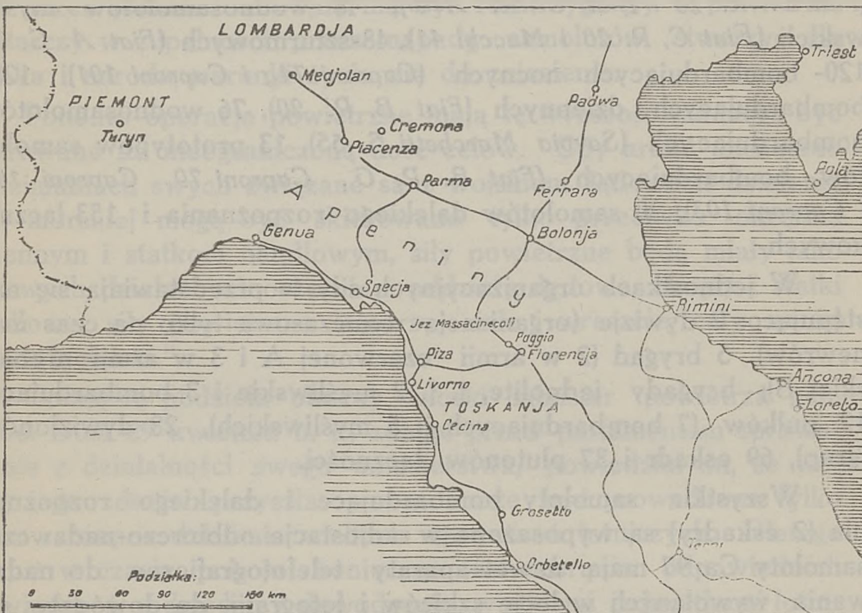
Założenie. Państwo A (czerwone) ze stolicą w Medjolanie, wskutek konfliktów politycznych z państwem B, koncentruje swe siły lotnicze (dywizja gen. Oppizzi) na zachodniej granicy. Natychmiast państwo B (niebieskie) przyjmuje postawę groźną i mobilizuje swe lotnictwo tuż nad granicą, którą wyobraża łańcuch gór Apenińskich.

Kwatera główna czerwonych — Bolonja, niebieskich (dywizja gen. Lombardi) — Florencja. Kierownictwo w Molina di Quosa-koło Pizy.

Mobilizacja pułków (storni) odbywa się prawie całkowicie na przygodnych lotniskach, poza stałemi portami lotniczemi, które, jako dobrze znane i widoczne, niewątpliwie będą narażone na

[1]) Właściwe manewry zakończono już 30 sierpnia, w dniach następnych odbył się pokaz samolotów, defilada i t. p. (*Przyp. aut. zest.*)

bombardowania powietrzne od chwili wybuchu wojny. Mobilizację podobną ułatwia odpowiednia organizacja pozwalająca oddziałom lotniczym na szybkie urządzenie się na każdem równem polu. Własny tabor samochodowy dostarcza jednostkom środków oświetlenia, łączności radjowej, naprawy, zawiera samochody sanitarne, kuchnie, składnice i t. p.



Teren manewrów lotniczych we Włoszech.

Dyslokacja i podział sił. Czerwoni;

II brygada myśliwska (2 pułki i 4 dywizjony) rozciągnięta wzdłuż granicy między Parmą a Rimini; ponadto dla ochrony Spezii (podstawa floty czerwonej) 2 dywizjony myśliwskie. VII brygada bombardująca (2 pułki — 4 dywizjony) w obszarze Ferrara—Poggio; 30 morski pułk bombardujący w Poli. Eskadra dalekiego rozpoznania w Bolonji. Niebiescy: I brygada myśliwska, rozlokowana również wzdłuż granicy od Pizy do Loreto. 7 dywizjon szturmowy w Pizie — podlega dowódcy I brygady myśliwskiej. VI brygada bombardująca w obszarze Cecina — Grosetto; VII morska brygada bombardująca w Orbetello; ponadto 7 samodzielny dywizjon bombardowania nocnego i eskadra dalekiego rozpoznania w Pizie.

O północy *26 sierpnia* państwo B (niebieskie) *wypowiada wojnę.* Oddziały bombardujące nocne otrzymują rozkaz bombardo-

wania portu Spezia. Samoloty lądowe przybyły nad Spezię na wysokości 4.000 m. Nad morzem była mgła, natomiast redę i miasto oświetla księżyc. Po zrzuceniu części bomb na lotniska myśliwskie, samoloty bombardujące bez przeszkód zbombardowały (bomby papierowe i rakiety) port morski. Atak trwał 15 minut.

Brygada morska, spóźniona z powodu większej odległości, przybywa do Spezii po zachodzie księżyca. Ponadto mgła rozciąga się już na miasto. Większa część wodnosamolotów celu nie znalazła.

Sprawozdawca francuski[1]) wyciąga z tego wniosek, że najlepszą obroną przed masą samolotów bombardujących w nocy jest ciemność, w razie zaś potrzeby — sztuczna mgła (dym). Armaty i reflektory są bezradne wobec niewidocznych, latających na wysokości ponad 4.000 m, samolotów, przeciwnie mogą one stać się czynnikiem demaskującym cel. Nawet samoloty myśliwskie mają zbyt mało widoków w działaniach przeciwko masie; kilka strąconych samolotów nieprzyjaciela wybuchnie w mieście jak wielkie bomby.

Rano napad na Spezię powtarza lotnictwo bombardujące dzienne pod osłoną eskadr myśliwskich. Celem tego napadu jest przeszkodzić nieprzyjacielowi w przywróceniu obronnej zdolności portu.

Po południu (g 16 — 17.30) masa 400 samolotów atakuje podstawę morską czerwonych po raz trzeci. Dywizjon szturmowy wypuszcza gaz i ostrzeliwa z karabinów maszynowych okręty i oddziały obrony przeciwlotniczej. Zwykle w takich wypadkach lotnictwo używało gazu słabo drażniącego, celem wywarcia na obywatelach silniejszego wrażenia i przekonania ich o konieczności obrony. Okręty ratują się zapomocą manewrów i zadymiania.

Rozjemcy decydują, że Spezia, jako „podstawa floty" straciła wszelkie znaczenie wojskowe, wskutek zburzenia arsenału, urządzeń technicznych i przemysłowych; że morski dywizjon myśliwski nie mógł iterwenjować w walce, gdyż w czasie bombardowania został prawie całkowicie zniszczony na ziemi; że dywizjon myśliwski lądowy również był zbombardowany i unieruchomiony.

Atak czerwonych na Anconę wobec za słabych w stosunku

---

[1]) Revue des Forçes Aériennes, Nr. 26. (*Przyp. aut. zest.*)

do artylerji przeciwlotniczej sił lotniczych rozjemcy uznali za mało skuteczny.

Lotnictwo dalekiego rozpoznania wykazało w ciągu dnia dużą aktywność, pracując na wielkich wysokościach i powiadamiając stale swe dowództwa (radjo) o położeniu i ruchach sił lotniczych i ruchu na kolejach.

Dnia następnego (28) 8 pułk bombardujący czerwonych atakuje (w nocy) Florencję. Zrana przy powtórzeniu tego ataku przez całą brygadę bombardującą z towarzyszącą jej brygadą myśliwską, napotyka lotnictwo czerwone na silną zasłonę myśliwską niebieskich (1 pułk). Wskutek tego część samolotów czerwonych nie dociera do celu, więc kierownictwo uznaje skutki bombardowania Florencji za dotkliwe, lecz nie rozstrzygające.

Po południu VII brygada morska (niebieska) w odwecie atakuje port Genui i spotyka tam znaczny opór jednostek obrony przeciwlotniczej. W drodze powrotnej zostaje ona powstrzymana przez morski dywizjon myśliwski czerwonych. Samoloty bombardujące schodzą w dół do poziomu morza i w ten sposób zmuszają samoloty myśliwskie do ataków tylko z góry, mając wolną obronę w tym kierunku, powracają do domów bez strat.

Samoloty dalekiego rozpoznania nadal są bardzo czynne.

29 sierpnia dywizjon szturmowy niebieskich zaatakował 12 stacyj kolejowych na linji Rimini — Bolonja — Parma, linji bardzo ważnej w chwili mobilizacji wojska państwa A.

Atak był prowadzony lotem „koszącym“ o czem świadczą strącony maszt do flagi na stacji Bolonja i piorunochron na stacji Parma. Osłona myśliwska czerwonych (2 dywizjony), która patrolowała na dużej wysokości, nie interwenjowała. Przypuszczać należy, że ze zbyt wielkiej wysokości nie widziała ona nieprzyjaciela. Kolej uznano za nieużyteczną na czas dłuższy.

Lotnictwo czerwone bombarduje Terni, burząc fabryki (pancerzy, armat i karabinów) oraz elektrownię dostarczającą energji elektrycznej dla znacznego obszaru.

Niebiescy bombardują Bolonję i lotnisko w Peretela.

Rozjemcy decydują, że, wskutek bombardowań lotnictwa niebieskiego, lotnictwo czerwonych straciło zdolność do walki i stwierdzają przewagę lotnictwa niebieskich.

To też lotnictwo niebieskich w nocy z 29 na 30 sierpnia wszystkiemi siłami uderza na Medjolan. Rano resztki lotnictwa myśliwskiego czerwonych próbują bronić swej stolicy, lecz zostają przez niebieskich odrzucone.

Napad na Medjolan powtarza z rana lotnictwo szturmowe i bombardujące dzienne przy udziale nowych szybkich samolotów do bombardowania nocnego (Caproni 102 — prototyp).

Po południu strona niebieska rzuca znowu ponad 600 samolotów bombardujących i myśliwskich na Medjolan. Miasto jest zalane gazem trującym, puszczonym tak, żeby wiatr mógł go znieść na miasta sąsiednie.

Rozjemcy decydują o zakończeniu działań wojennych, gdyż państwo A (czerwoni) jest zmuszone prosić o pokój ze względu na: 1) zniszczenie swego lotnictwa i 2) możność wykonywania bez przeszkód napadów przez lotnictwo państwa B i burzenia głównych środowisk administracyjnych i przemysłowych oraz linij komunikacyjnych co zupełnie uniemożliwia dokończenie mobilizacji wojsk lądowych i marynarki.

Celem manewrów, oprócz wymienionego już na wstępie ustalenia najkorzystniejszych formacyj dla działań w masie i sposobów dowodzenia masą, było sprawdzenie gotowości mobilizacyjnej lotnictwa, zdobycie doświadczeń w dziedzinie koncentracyj mas samolotów, wreszcie sprawdzenie działania łączności w powietrzu i między powietrzem a ziemią.

Straty rzeczywiste wynoszą: dwa wypadki śmiertelne i trzech lotników rannych wskutek przymusowego lądowania.

Benzyny zużyto 6.000.000 litrów.

Jak widzimy, tegoroczne manewry lotnictwa włoskiego bez udziału wojsk naziemnych i marynarki wojennej wypadły całkowicie po myśli generałów Douhet i Balbo.

Po zakończeniu właściwych manewrów król dokonał przeglądu lotnictwa morskiego na jeziorze Massacinecoli w Toskanji i lądowego w Ferrarze. Linje samolotów lądowych, ustawionych do przeglądu jeden obok drugiego, wyniosły 18 km.

MANEWRY LOTNICZE W STANACH ZJEDNOCZONYCH A. P.

W Stanach Zjednoczonych A. P. lotnictwo jest podzielone między trzema ministerstwami: wojny, marynarki i handlu (cywilne). Jednak i tam można zauważyć dążenie do stworzenia samodzielnego lotnictwa. Dążność ta znalazła swój wyraz w projekcie sformowania dywizji powietrznej i w tegorocznych manewrach lotniczych, jak i we Włoszech, bez udziału wojsk lądowych i marynarki.

Etat projektowanej dywizji powietrznej w liczbach przedstawia się następująco: samolotów — 2.300, oficerów 4.000, szeregowych — 29.000.

Szef Sztabu Generalnego wojsk lądowych gen. Mac Arthur stwierdził w roku bieżącym, że dywizja powietrzna może stać się potrzebna tak na wybrzeżu atlantyckiem, jak i oceanu Spokojnego. To też „gra" lotnictwem samodzielnem na przestrzeni kilku tysięcy kilometrów była tematem tegorocznych manewrów (15—30 maja).

Głównem zadaniem było ustalenie warunków planowania i wykonania wielkich koncentracyj i przewozów powietrznych. Poza tem, jak i we Włoszech, miały być przestudjowane kwestje użycia, dowodzenia i pracy mas lotniczych. Jednocześnie dokonano szeregu różnych doświadczeń, jak np.: wypróbowano zdolność do pracy bojowej absolwentów (kadetów) Szkoły Pilotów w Kelly—Field, sprawdzono działanie łączności w powietrzu i między powietrzem a ziemią (w obu kierunkach), fotografowanie w nocy i t. p.

Zagadnienie manewrowania masą lotnictwa jest związane z zagadnieniem masowego i szybkiego zaopatrywania, przewożenia materjałów (w powietrzu), przygotowania lotnisk i t. p. Bardzo charakterystyczne dla stosunków amerykańskich jest to, że mimo silnie rozwiniętej sieci lotnisk dowództwo miało duży kłopot z uregulowaniem ruchu cywilnych samolotów w czasie przelotu dywizji. Samolotów cywilnych w Stanach Zjednoczonych A. P. jest już około 10.000.

Ponieważ *dywizja powietrzna* w Stanach Zjednoczonych jeszcze nie istnieje, stworzono ją *prowizorycznie* na czas manewrów w składzie trzykrotnie mniejszym niż przewiduje etat. Mianowicie:

kwatera główna dywizji — 78 oficerów, 27 szeregowych, 54 samolotów; tymczasowe skrzydło (Wing) myśliwskie — 195 samolotów; tymczasowe skrzydło bombardujące — 69 samolotów; tymczasowy dywizjon przewozowy — 45 samolotów razem 363 samolotów, rozmieszczonych na początku manewrów na lotnisku Far — Field (koło Dayton).

Tymczasowe skrzydło rozpoznawcze — 154 samolotów; tymczasowe skrzydło rozpoznawcze — 99 samolotów; dywizjon szturmowy — 51 samolotów, razem 304 samolotów, rozlokowanych na lotnisku Wright — Field (również koło Dayton). Razem 668 samolotów.

W manewrach wzięło udział 24 dywizjonów lotniczych (z 25 stacjonowanych w Stanach Zjednoczonych) Army Air Corps i po 5 samolotów z każdego z 19 dywizjonów lotnictwa Gwardji Narodowej.

Dowództwo i kierownictwo manewrów (manewry jednostronne) sprawował szef Sztabu Generalnego korpusu powietrznego gen. bryg. Foulois, jeden z najstarszych lotników świata, szef lotnictwa 1 armji amerykańskiej we Francji w 1918 r. który po manewrach w grudniu b. r. obejmie dowództwo korpusu powietrznego po gen. Fechet.

Przebieg manewrów. Dnia *15 i 16 maja* koncentracja dywizji powietrznej w obszarze Dayton. Niektóre oddziały wykonywają przelot ponad 3.000 km.

17 *maja* przegląd dywizji w powietrzu; wyniki niezupełnie zadowalniające, odległości pomiędzy dywizjonami są za wielkie.

Dnia 18—20 *maja* przelot do Chicago i drugi przegląd. W Chicago ogłoszono położenie ogólne (założenie): niespodziewanie 20 maja związek pewnych państw wypowiedział Stanom Zjednoczonym wojnę. Nieprzyjaciel niezwłocznie zburzył z powietrza kanał panamski. Flota amerykańska została rozdzielona na 2 części, które nie mogą się teraz ze sobą połączyć. Flota bojowa znajduje się na oceanie Spokojnym. Wojska naziemne mobilizują się. Zbliża się silna flota nieprzyjacielska z transportowcami i statkami handlowemi z desantem. Siły powietrzne Stanów Zjednoczonych są zgrupowane w Dayton. [1]) Lotnictwo powraca z Chicago do Dayton.

Dnia 22 *maja* rano dywizja powietrzna dowiaduje się, że Nowy - Jork jest w niebezpieczeństwie i otrzymuje rozkaz przelotu na lotnisko Mitchel - Field koło Nowego - Jorku. Odległość od Dayton około 1.000 km. O g. 13 pierwsze dywizjony lotnictwa ukazują się nad Nowym Jorkiem. Dywizja leci czterema różnemi szlakami.

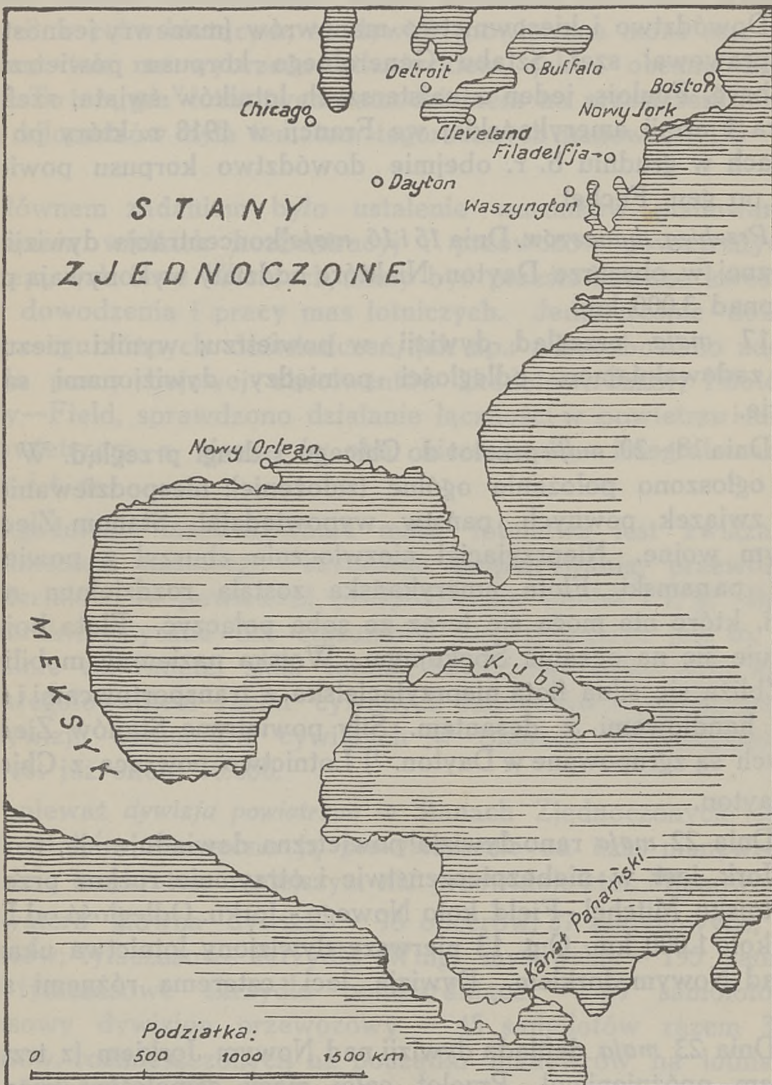
Dnia 23 *maja* defilada dywizji nad Nowym Jorkiem (z trzygodzinnem opóźnieniem). Przelot całej masy samolotów trwa 22 minut.

Dnia 24 *maja* dywizja odlatuje do Bostonu, gdyż według położenia zagrożone jest wybrzeże Nowej Anglji.

---

[1]) Dayton, jako punkt centralny uznano za najdogodniejszy do wykonywania manewrów tak na wschód jak i na zachód. (*Przyp. aut. zest.*).

Dnia 25 *maja* defilada (trwa 11 minut). Lot dywizji spowodował zatamowanie ruchu na drogach, gdzie skupiło się 35.000 samochodów.



Teren manewrów lotn. w St. Zj. A. P.

Położenie podaje, że flota nieprzyjaciela płynie na południe z szybkością 12 węzłów i o g. 15 znajduje się o 250 km na płdn. zach. od Sable - Island. Dywizja w pogotowiu.

Dnia 26 *maja* powrót do Nowego Jorku i napad na miasto. Część samolotów lata znacznie niżej od szczytów drapaczy chmur.

Dnia 27 — 30 *maja* napady na miasta w okolicach Nowego Jorku, na Filadelfję i Waszyngton.

Dnia 31 *maja* odlot jednostek do portów macierzystych.

W manewrach amerykańskich widzimy dużo *momentów propagandowych* (*defilady i przeglądy*), których celem jest uzyskanie większych kredytów na zbrojenia powietrzne oraz uspokojenie prasy, której duży odłam gwałtownie domagał się zaniechania kosztownej imprezy w chwili obecnego kryzysu gospodarczego.

Z punktu widzenia *technicznego wykonania zamiarów dowództwa* manewry dały wyniki bardzo dobre.

Oddziały nalatały 35.000 godzin, przyczem nie było ani jednej katastrofy z ofiarami ludzkiemi. Odpadło tylko 8 samolotów (naprawa ponad 24 godzin): 2 rozbite zupełnie, 6 gruntowna naprawa.

Start i lądowanie odbywały się jednocześnie grupami od 3 do 18 samolotów; klucz z trzech ciężkich samolotów bombardujących startował w ciągu 10 sekund; na lotnisku Mitchel - Field ostatni samolot dywizjonu lądował w 11 sekund po pierwszym, następny dywizjon w 45 sekund później; jedna z grup lądowała w 15 minut po wylądowaniu 50 samolotów poprzedniej grupy, która ustawiła się wzdłuż linji wytyczonej natychmiast w terenie.

Zaopatrywanie w materjały pędne wykonywały specjalnie w tym celu zakontraktowane przedsiębiorstwa prywatne. Samochody—cysterny, zaopatrzone w potężne pompy, miały obsługiwać jednocześnie po 3 samoloty. W Buffalo 77 samolotów myśliwskich obsłużono w ciągu 85 minut, w Cleveland — 110 samolotów rozpoznawczych w ciągu 110 minut.

Zaopatrywanie w sprzęt i części zapasowe odbywało się zapomocą samolotów przewozowych kursujących co dwie godziny między miejscem postoju dywizji i najbliższą składnicą lotniczą. Zapotrzebowanie było wykonywane w ciągu 4 — 6 godzin. Jedynie skrzydła samolotów bombardujących nie były dostarczane drogą powietrzną. W jednym z samolotów przewozowych urządzono warsztat naprawczy nawet z instalacją do spawania.

Doświadczenia operacyjne i taktyczne w prasie amerykańskiej dotychczas nie były omawiane, więc musimy poprzestać na stwierdzeniu możliwości szybkiego manewru wielkich mas lotnictwa, pod warunkiem oczywiście, że obsługiwanie samolotów będzie należycie postawione.

MANEWRY LOTNICZE WE FRANCJI.

Aczkolwiek we Francji istnieje obecnie *lotnictwo strategiczne*, jakby trzeci składnik siły zbrojnej, przypuszczać jednak można, że doktryna jego użycia nie została dotychczas ściśle sformułowana.

We Francji w roku bieżącym odbyły się trzy rodzaje ćwiczeń lotniczych: z marynarką wojenną, obroną przeciwlotniczą i wojskiem lądowem. Manewrów na wzór włoskich lub amerykańskich, t. j. wyłącznie lotniczych nie było.

Niestety w wydawnictwach wojskowych manewry francuskie dotychczas omawiane nie były, „niezależna" zaś francuska opinja lotnicza, reprezentowana przez czasopismo „Les Ailes" bardzo ogólnikowo krytykuje konserwatywność umysłów francuskiego Ministerstwa Powietrza i wskazuje na przykład Włoch, dokładnego jednak opisu przebiegu właściwych ćwiczeń nie podaje.

W manewrach pod Tulonem (1 — 2 maja b. r.) brały udział: lotnictwo samodzielne („reserve génèrale") i marynarka wojenna. *Celem* manewrów było zebranie doświadczeń praktycznych w dziedzinie współpracy sił powietrznych z flotą morską, oraz sprawdzenie obrony przeciwlotniczej twierdzy Tulon.

Położenie: rzeka Rodan stanowiła granicę między państwem niebieskich — zachodniem (podstawa sił powietrznych na wybrzeżu Langwedocji) i — czerwonych — wschodniem (podstawa wybrzeże Prowancji). Główne podstawy są oddalone od siebie o 250 km.

Strona niebieska, po otrzymaniu wiadomości o tem, że flota nieprzyjacielska opuściła Tulon, decyduje się zaatakować z zaskoczeniem Tulon i wybrzeże Prowancji. W tym celu dowództwo niebieskich koncentruje w obszarze Aiguillmort siły morskie (1. eskadra z lotniskowcem Béarn) i powietrzne (11 pułk bombardowania dziennego, 21 pułk bombardowania nocnego i 2 dywizjony 2 pułku myśliwskiego, razem około 120 samolotów).

Strona czerwona ma tylko flotyllę torpedowców i kilka „aviso" oraz lotnictwo morskie w podstawach: Beere, Hyers, St. Raphaël (eskadry samolotów bombardujących, torpedujących, rozpoznawczych i myśliwskich). Do strony czerwonej przydzielono również 1. dywizjon 2 pułku myśliwskiego (lądowego).

W ciągu 1 i 2 maja Tulon i inne ważniejsze środowiska czerwonych były bombardowane przez lotnictwo niebieskich. Szczegóły niestety nie są znane.

Rozjemcy uznali obronę przeciwlotniczą Tulonu za niedostateczną; arsenał i urządzenia portowe były zburzone całkowicie. Przeciwdziałanie lotnictwa czerwonych nie było skuteczne.

Drugie manewry w okolicach Nancy (27 — 28 sierpnia b. r.) miały za cel przedewszystkiem praktyczne wypróbowanie istniejącej organizacji obrony przeciwlotniczej. Na tych ćwiczeniach obecny był marszałek Petain, generalny inspektor obrony przeciwlotniczej Francji.

Lotnictwo w tych manewrach grało rolę podrzędną, obszerne zaś streszczenie artykułów płk. Reboul, omawiających w „Le Temps" działanie obrony przeciwlotniczej podała „Polska Zbrojna"[1]), więc nie będę ich tu powtarzał.

Wreszcie w *trzecich manewrach w Szampanji*, nad rz. Aisne'ą (10 — września b. r.) lotnictwo współdziałało z wojskiem lądowem w ramach korpusu.

Na manewrach w Szampanji dużą rolę odegrały jednostki zmotoryzowane i broń pancerna. Niestety i tu brak nam dokładniejszych wiadomości o udziale lotnictwa w tych ćwiczeniach.

Wiadomo, że do służby łączności szeroko stosowano samoloty turystyczne, któremi kierowali właściciele — rezerwiści. Poza tem wypróbowano trzysilnikowe samoloty do przewożenia desantów grup dywersyjnych pionierów. Poza tem niektóre jednostki lotnicze były uzupełnione do stanów wojennych rezerwistami według planów mobilizacyjnych.

Użycie lotnictwa widocznie nie było jednym z poważniejszych tematów ćwiczeń. Przytoczę w skróceniu opinję o nich „Les Ailes", przedrukowaną w Militär—Wochenblatt[2]).

„Lotnictwo działało w ramach operacji naziemnej dokładnie według zasad 1918 r., używając przy tem sprzętu bardzo podobnego do sprzętu z wojny światowej. Bardzo skromnie przerobiono mobilizację dwóch eskadr. Kierownictwo naziemne zezwoliło latać w czasie akcji dwu dywizjonom myśliwskim. Ściągnięto również kilka samolotów turystycznych, które prowadzili ich właściciele, jako samoloty łącznikowe. Jest to już wszystko i jest to istotnie bardzo mało...

Wskazując dalej na pracę włoskiego Ministerstwa Powietrza i na ostatnie manewry włoskie, kończy autor w ten sposób:

---

[1]) Nr. 250 i 252. 1931 r.

[2]) Nr. 16. 1931 r.

„francuski Sztab Główny wierzy, że zdoła zapewnić krajowi bezpieczeństwo i osiągnąć zwycięstwo jedynie przez wielką ofensywę naziemną, którą przy obecnym stanie naszych sił lądowych i powietrznych można będzie rozpocząć nie wcześniej niż w drugim miesiącu wojny; również nasze siły powietrzne będą zdolne do zadania silnego uderzenia dopiero w jej szóstym miesiącu.

W przeciwieństwie do tego Włochy w systematycznej pracy przygotowawczej stawiają sobie za cel stworzyć lotnictwo potężne, zdolne do działań zaczepnych, które będzie można w pierwszej chwili wojny wprowadzić do wytężonej akcji.

Z wyjątkową energją i zdumienia godnym talentem organizacyjnym włoskie Ministerstwo Powietrza postawiło Europę wobec czynów dokonanych, którym żadne wielkie mocarstwo, a najmniej Francja, nie może dorównać. Strategowie nasi powinni starannie poznać te czyny, gdyż chodzi tu o fakty. Niosą one naszym siłom powietrznym naglące i ściśle określone zadania"[1]).

Zestawił S. Abżołtowski płk. dypl. pil. w st. sp.

---

[1]) Krytyka bardzo ostra; miejmy nadzieję, że prasa oficjalna da swoje wyjaśnienia, gdyż, jak mi wiadomo, z opinją „Les Ailes" koła urzędowe się liczą. (*Przyp. aut. zest.*)

SKOROWIDZ DO BIBLJOGRAFJI CZASOPISM OBCYCH.

(Cyfry oznaczają poszczególne notatki).

I. Ustawodawstwo i prawo wojskowe.

122, 418, 433.

II. Organizacja wojska.

28, 30, 31, 47, 53, 65, 72, 84, 87, 96, 97, 115, 120, 123, 128, 149, 151, 168 244, 262, 278, 292, 309, 315, 318, 323, 349, 375, 379, 404, 405, 442.

Motoryzacja i mechanizacja: 29, 30, 31, 101, 103, 200, 209, 213, 233, 234, 235, 236, 240, 241, 243, 244, 245, 249, 251, 262, 304, 310, 323, 324, 376, 421.

III. Zaopatrzenie, administracja i gospodarka wojskowa.

53, 101, 106.

IV. Wychowanie, wyszkolenie i szkolnictwo wojskowe.

22, 23, 25, 26, 28, 31, 40, 71, 72, 107, 117, 124, 134, 137, 140, 156, 158, 163, 169, 171, 173, 195, 196, 201, 214, 228, 294, 303, 305, 306, 308, 312, 325, 349, 351, 352, 360, 385, 387, 393, 411, 423, 428, 430, 434, 438, 440.

Manewry i gry wojenne: 25, 28, 92, 103, 108, 112, 152, 178, 179. 204, 209, 220, 227, 310, 386.

Przysposobienie wojskowe: 60, 195.

Sport w wojsku: 199, 432.

Psychologja wojskowa: 7, 17, 121, 138, 158, 377, 383.

V. Przygotowanie do wojny.

2, 56, 57, 83, 100.

Doktryna wojenna: 373.

Polityka wojskowa, międzynarodowa, prawo wojenne: 1, 3. 4, 15, 48, 51, 52, 75, 81, 94, 108, 111, 112. 132, 149, 157, 176, 327, 336, 358, 407, 408, 429.

Wojna w przyszłości: 7, 58, 65, 86, 134, 136, 141, 191, 281, 289.

Sprawa rozbrojenia: 63, 76, 77.

Obrona kraju: 82, 95, 384.

VI. Prowadzenie wojny.

5, 6, 13, 20, 43, 45, 48, 64, 90, 100, 113, 114, 125, 141, 150, 186, 290, 291, 359 445.

Naczelne władze wojskowe (naczelne dowództwo). 290·

Mobilizacja: 186, 337, 417.

Mała wojna: 313.

Działanie rewolucyjne, wojna domowa: 75, 182, 189, 203, 211, 279, 280, 293.

Praca II-ch oddziałów sztabów: 80, 194.

VII. Taktyka ogólna.

5, 86, 89, 97, 120, 122, 127, 129, 130, 135, 146, 151, 180, 184, 187, 188, 192, 193, 197, 200, 206, 207, 209, 215, 218, 219, 221, 222, 224, 225, 233, 234, 240, 254, 260, 263, 280, 307, 313, 332, 333, 349, 363, 364, 366, 369, 371, 372, 374, 378, 388, 389, 391, 406, 437, 439, 446.

Działania nocne: 85, 161, 212, 361, 438.

Działania w górach: 14, 19, 104, 332, 386.

Działanie w lasach: 212, 284, 287.

Walka odwrotowa: 187, 223.

Forsowanie przepraw: 35, 352.

Oddziały [grupy] rozpoznawcze [zwiadowcze]: 213 224, 236, 255, 262, 447.

Desant i obrona wybrzeża: 208.

Taktyka morska: 59, 269.

Doświadczenia wojenne z Marokka i z walk na innych terenach: 293, 302.

Marsze: 54, 86, 151, 205, 235, 240. 255, 261, 332, 361, 391.

VIII. Piechota.

16, 18, 21, 23, 27, 71, 116, 120, 137, 151, 170, 175, 192, 215, 216, 241, 260, 308, 309, 311, 314, 361, 370, 392, 404, 406, 439.

Karabiny maszynowe: 55, 93, 116, 139, 217, 314, 367, 379.

Działa i moździerze piechoty: 73, 139, 172, 354, 403.

Oddziały kolarzy i motocyklistów: 123, 126, 151, 154, 397.

IX. Kawalerja.

28, 29, 30, 31, 84, 87, 97, 103, 117, 120, 124, 140, 151. 153, 201, 213, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 283, 323, 334, 349, 370, 373, 375, 406, 446.

X. Artylerja.

16, 27, 54, 69, 71, 72, 88, 99, 115, 118, 120, 127, 131, 135, 147, 151, 159, 160, 161, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 193, 202, 227, 228, 229, 230, 231, 244, 300, 303, 311, 315, 316, 317, 318, 319, 340, 341, 353, 361, 369, 371, 380, 382, 385, 387, 411, 421, 438, 439, 442, 447.

Artylerja o ciągu samochodowym. 166.

Artylerja przeciwlotnicza: 40, 99, 301.

XI. Inżynierja wojskowa.

33, 34, 151, 305, 306, 344, 362.

Fortyfikacja: 32 64, 82, 98, 368, 378, 436, 440.

Forsowanie i obrona rzek: 35.

Zniszczenia i zapory: 210, 216, 241, 251.

Przeprawy: 35, 297, 304, 352.

Niszczenie i naprawa komunikacyj: 381.

Maskowanie: 264, 321, 394.

XII. Bronie pancerne.

20, 184, 307, 361.

Samochody pancerne: 151, 298, 441.

Czołgi: 50, 119, 127, 146, 170, 200, 215, 221, 222, 225, 230, 242, 243, 246 247, 248, 252, 297, 314.

Obrona przeciwczołgowa: 50.

Pociągi pancerne: 238.

XIII. Wojna chemiczna.

79, 139, 206, 232, 355, 419.

Obrona przeciwchemiczna: 139, 143, 205, 210, 235, 249, 427.

Sztuczne mgły: 95, 126, 307.

Wojna bakterjologiczna: 191.

XIV. Flota powietrzna.

14, 20, 24, 37, 39, 40, 41, 68, 78, 96. 108, 110, 129, 139, 142, 148, 167, 183, 188, 197, 228, 242, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 286, 289, 299, 303, 326, 327, 338, 340, 361, 363, 378, 396, 398, 435, 443.

Lotnictwo morskie: 38, 142, 326, 328.

Obrona przeciwlotnicza: 46, 102, 205, 248, 252, 314, 320, 339, 345, 365, 395.

Fotografja powietrzna: 242, 402.

Balony: 42, 402.

XV. Marynarka wojenna.

1, 38, 59, 74, 91, 99, 105, 176, 177, 207, 208, 266, 269, 270, 271, 274, 276, 277, 295, 325, 326, 329, 346.

Łodzie podwodne: 99, 275.

XVI. Łączność.

16, 27, 36, 80, 104, 133. 151, 194, 246, 256, 297, 319, 331, 342, 356, 386, 427.

XVII. Przewozy (transport).

68, 174, 322. 343, 359, 365, 378, 403, 405, 444.

Kolejnictwo: 132.

Samojazdy: 239, 258, 261, 296, 297.

Kolejki polowe: 399.

XVIII. Uzbrojenie i broń.

21, 139, 163, 164, 172, 175, 183, 202, 247, 311, 316, 318, 320, 353, 354, 382 442.

Amunicja i materjały wybuchowe: 118, 139, 232, 257, 275, 380, 400.

XIX. Przemysł wojenny.

95, 101, 337.

XX. Medycyna, weterynarja i wojskowa służba zdrowia.

191, 198, 415, 419.

XXI. Geografja wojskowa, terenoznawstwo, kartografja.

141, 169, 388.

XXII. Historja wojen i wojskowości.
a) wojny dawne:

Czasy nowożytne: 43, 45, 90.

Okres rewolucji i Napoleoa: 47, 49, 409.

Okres ponapoleoński: 72, 91.

b) wojna światowa:

Ogólne: 11, 17, 41, 42, 81, 94, 113, 138, 285, 300, 321, 322, 357, 381, 397,

Wojna sprzymierzonych z Niemcami w Europie zachodniej: 8, 9, 10, 12, 13, 35, 37, 39, 44, 48, 50, 62, 80, 88, 114, 119, 144, 162, 170, 181, 318.

Wojna Włoch z Austrją i Niemcami: 194, 337, 358, 420.

Wojna Rosji i Rumunji z Austrją i Niemcami: 85, 89, 153, 194, 270, 276, 278, 282, 284, 287, 288, 348, 350, 417.

Wojna na półwyspie bałkańskim: 19, 330.

c) Wojny po 1918 r.: 190, 223, 237, 293, 302, 401, 429.

XXIII. Różne.

61, 66, 67, 70, 109, 145, 155, 185, 272, 273, 347, 401, 412, 413, 414, 416 422, 424, 425, 426, 431,

BIBLJOGRAFJA.

W opracowaniu: *płk. dypl. pil. w st. sp. S. Abżołtowskiego, ppłk. dypl. J. Englichta, ppłk. dypl. w st. sp. J. Hałacińskiego, mjr. dypl. J. Ciałowicza, kmdr.-ppor. dypl. R. Czeczotta, mjr. dypl. F. Demla, mjr. dypl. J. Emisarskiego*), kpt. dypl. J. Bechera, kpt. rez. S. Dygata, kpt. T. Frasunkiewicza, kpt. J. Olendra, kpt. dypl. T. Pawlika, kpt. J. Rossowskiego, kpt. dypl. mar. R. Stankiewicza, por. T. Musiała, por. rez. L. Stroińskiego, inż. S. K. Kochanowskiego, ref. S. Łoskiego.*

FRANCJA.

REVUE DES DEUX MONDES PARYŻ 1931.

15 LIPCA.

1. **La Bruyère.** — Program morski przed parlamentem. (Le programme naval devant le parlement). Artykuł polemiczny uzasadniający celowość programu budowy opracowanego przez francuską admiralicję na r. 1931-32. Autor krytykuje Izbę Posłów za to, że odroczyła budowę pancernika 23.333 tonn, który ma stanowić odpowiedź na niemiecki pancernik „Deutschland (10.000 tonn.).

1 SIERPNIA.

2. **Anonim.** — Przygotowania wojskowe Z. S. R. R. (Les préparatifs militaires des Soviets). Autor podkreśla charakter wybitnie wojskowy święta „pokoju i pracy" obchodzonego w Moskwie 1 maja, wskazuje na konsekwentną militaryzację ludności (przysposobienie wojskowe, Ossoawiachim propaganda wojskowa), na rozwój lotnictwa przy czynnym współudziale Niemców, omawia część wojskową „piatiletki", doktrynę komunistyczną w sprawie wojny (uważanej jako środek do wywołania rewolucji) i komunistyczną propagandę antymilitarystyczną w krajach kapitalistycznych. Autor ostrzega przed niebezpieczeństwem sowieckiem.

3. **De Marcé V.** — Prawda o katastrofie niemieckiej. (La vérité sur la détresse allemande). Studjum krytyczne o położeniu finansowem i gospodarczem Niemiec na podstawie urzędowych źródeł niemieckich i raportów amerykańskiego agenta do spraw odszkodowań Parkera Gilberta. Autor wykazuje m. i., że budżet wojska i policji przekracza znacznie potrzeby nakreślone przez traktat wersalski, co dowodzi, że Rzesza nie zastosowała się do klauzul rozbrojenio-

*) Mjr. dypl. J. Emisarski jest stałym współpracownikiem działu bibljograficznego. W zeszytach 28 i 29 nazwisko Jego przez omyłkę opuszczono. (Przypis Redakcji).

wych traktatu i nie może się na nie powoływać, aby żądać rozbrojenia innych państw.

15 WRZEŚNIA.

4. **Anonim** — Grzech śmiertelny Europy. (Le péché mortel de l'Europe). Autor ostro występuje przeciw polityce państw europejskich wobec Z. S. R. R., która doprowadza do wzmocnienia władzy i wpływów sowietów i ułatwia działalność przewrotową komunizmu. Krytykuje dosadnie negocjacje ekonomiczne i polityczne francusko-sowieckie i stwierdza, że tylko Niemcy wyciągają korzyści ze zbliżenia się do Rosji, zyskując sprzymierzeńca w walce przeciw granicom Polski i wogóle przeciw traktatowi wersalskiemu. Dla wszystkich innych państw próby zbliżenia się do Rosji są szkodliwe.

REVUE MILITAIRE FRANÇAISE PARYŻ. 1931.

LIPIEC

5. **Loizeau L. płk.** — Powodzenie strategiczne, powodzenia taktyczne (Succès stratégique, succès tactiques). (dok.). Kończąc studjum autor streszcza syntetycznie swe wywody o myśli strategicznej oraz o sposobie i środkach jej urzeczywistnienia. Powodzenie strategiczne jest wynikiem wysiłków zmierzających do jednego jedynego celu; powodzenia taktyczne muszą mu być podporządkowane i nie mogą go zastąpić.

6. **Castex, kontradm.** — Cele geograficzne. (Les objectifs géographiques). Na przykładach wziętych z historji wojen morskich i lądowych autor wykazuje, że w strategji należy rozróżniać między celami wyłącznie terytorjalnemi, pozbawionemi wartości wojskowej a celami geograficznemi, których osiągnięcie wywiera wpływ na wynik wojny, przyczyniając się do zniszczenia zorganizowanych sił przeciwnika. Autor polemizuje z doktryną „wojny ograniczonej" angielskiego teoretyka Corbetta i dowodzi, że tego rodzaju wojna, w której cel geograficzny jest wszystkiem, może być prowadzona z powodzeniem tylko w bardzo rzadkich wypadkach.

7. **Delmas, mjr.** — Wojna w świetle rzeczywistości. (La guerre sur le plan des réalités). Zastanawia się nad tem, jak będzie wyglądała przyszła wojna i dochodzi do wniosku, że nie ma żadnej pewności, aby miała ona być zasadniczo odmienna od ostatniej. W każdym razie głównem narzędziem wojny będzie zawsze człowiek i dla tego ważne jest z jednej strony kształcenie duszy żołnierza, a z drugiej strony ułatwienie mu zadania przez dobór odpowiednich środków materjalnych oraz wpojenie celowo opracowanej doktryny.

SIERPIEŃ.

8. **Desmazes, ppłk.** — Obrona Namur w sierpniu 1914 r. (La défense de la position fortifiée de Namur en août 1914). Analiza urzędowego dzieła wydanego przez belgijskie biuro historyczne.

9. **Pugens, ppłk.** — O roli odegranej przez teren w bitwie w Ardennach. (Du rôle joué par le terrain à la bataille des Ardennes). (IX). Na podstawie urzędowych źródeł francuskich i notatek osobistych uczestników omawianych działań autor opisuje krytycznie przebieg walk w Ardennach w sierpniu 1914 na froncie 4 armji francuskiej i wykazuje, że wyższe dowództwo francuskie zupełnie zapoznało trudności terenowe, lasy i wąwozy, zbagatelizowało informacje o nieprzyjacielu i stoczyło bitwę zaimprowizowaną, którą nie umiało ani nie mogło pokierować.

10. **Variet, ppłk.** — Próby działania na skrzydła po bitwie nad Marną. (Les tentatives de manoeuvre d'aile après la bataille de la Marne). Opis nieudałych prób poczynionych w ciągu września 1914 najpierw przez VI, potem przez II armję francuską celem obejścia prawego skrzydła cofających się armij niemieckich. Niepowodzenie tych prób autor tłumaczy tem, że nie potrafiono ześrodkować pod jednem dowództwem i dla jednago celu wszystkich sił mogących wziąć udział w operacji.

11. **Gylden Yves.** — Kryptografja wojskowa w państwach centralnych podczas wojny 1914-1918. (La cryptographie militaire des puissances centrales pendant la guerre de 1914-1918). Autor (szwedzki kryptolog) wykazuje na podstawie źródeł urzędowych i literatury przedmiotu, że odcyfrowywanie szyfrów nieprzyjacielskich słabo działało w Niemczech i że pod tym względem Austrjacy mieli nad Niemcami znaczną przewagę. Studjum fachowe.

12. **Larchel, ppłk.** — 1 Korpus od Belgji do Marny (od 26 sierpnia do 4 września 1914). (Le 1-er corps de la Belgique à la Marne (26 août au 4 septembre 1914).

WRZESIEŃ

13. **Faugeron, gen.** — Szukanie rozstrzygnięcia. (La recherche de la décision). Studjum strategiczne o prowadzeniu wojny po stronie francuskiej i niemieckiej. Autor wykazuje, że dla obu przeciwników największem zaskoczeniem było długie trwanie wojny a właściwie czteroletniej bitwy, w ciągu której jedni i drudzy daremnie szukali rozstrzygnięcia. Zaczyna od analizy sposobu dowodzenia obu przeciwników w bitwie granicznej w 1914 r

14. **Seive, kpt.** — Lotnictwo w wojnie górskiej. (L'aviation en guerre de montagne). Na podstawie doświadczeń pułku lotniczego, który od 10 lat bierze udział w ćwiczeniach i manewrach w Alpach autor wyciąga wnioski co do specjalnych warunków użycia lotnictwa w górach. Tak pod względem organizacji jak materjału i personelu lotnictwo musi być dostosowane do tych warunków, a to wymaga starannego wyszkolenia taktycznego i technicznego.

15. **R. C.**—Interesy rosyjskie i japońskie w Mandżurji. (Intérêts russes et japonais en Mandchourie). Autor dobrze poinformowany odsłania w sposób rzeczowy, jasny i objektywny właściwe oblicze gospodarczych i politycznych stosunków w Mandżurji i wyjaśnia jakie są istotne cele Japonji, Chin i Sowietów w stosunku do tego niezmiernie bogatego i geograficznie ważnego kraju.

LA REVUE D'INFANTER E PARYŻ 1931.

LIPIEC.

16. **Bedoura, ppłk.** — Łączność piechoty z artylerją przez radjo. (La liaison infanterie—artillerie par radio). Autor zastanawia się nad zaletami i usterkami łączności radjowej w piechocie i artylerji, która jego zdaniem ułatwi łączność między artylerją i piechotą.

17. **Mercier R., prof.** — Wojak w szponach nędzy. (Le combattant aux prises avec la misère). (II). Lekarz wojskowy Mercier na podstawie całego szeregu zjawisk życia wojennego z okresu wojny światowej, jak braki w dożywianiu, niewygody, zmęczenie, gazy, rany i depresja duchowa przeprowadza analizę ich znaczenia i wpływu na wartość żołnierza francuskiego, który zdołał wytrwać do końca i odnieść zwycięstwo.

18. **Vautrin, mjr.** — Piechoty ob-

ce. V. Piechota japońska. (L'infanteries étrangères. V. L'infanterie japonaise). Autor podaje organizację, uzbrojenie, wyszkolenie oraz charakterystykę doktryny taktycznej piechoty japońskiej, wynoszącej z górą 50% stanów całego wojska japońskiego.

19. **Revòl, gen.** — Zwycięstwo w Macedonji. Przyczynek do studjów wojny górskiej. (II). (La victoire de Macedonoine. Contribution à l'étude de la guerre de montagne). Działania jednostek francuskich i serbskich, we wrześniu 1918 r., które przygotowały kapitulację Bułgarji.

20. **Loustaunau - Lacau, kpt.** — do manewru (c. d. n.) (Le ré- à a manoeuvre). Rozwój nowoczesnych środków walki (a więc otnictwa i czołg ów) o dalekim zasięgu powietrznym i terenowym nasuwa autorowi artykułu wniosek, iż taktyka współczesna zmierza do wojny opartej na manewrze.

21. **Paillé, mjr.** — Znajomość i użycie broni piechoty i środków towarzyszących (II, III). (Connaissance et emploi des armes et engins de l'infanterie). Autor opisuje znaczenie ogólne broni piechoty i poszczególnych środków towarzyszących, następnie ogólne zasady ich użycia pod względem taktycznym. W końcu wyciąga szereg uwag odnoszących się do współdziałania taktycznego piechoty z broniami towarzyszącemi piechoty.

SIERPIEŃ.

22. **Le Brigant, mjr.** — Postęp ognia — upadek strzału. (Progrès du feu — Décandence du tir). Celność strzelania, na którą przed wojną jak zresztą i obecnie kładzie się tak wielki nacisk w wyszkoleniu strzeleckiem, idzie w zapomnienie przy rozwoju nowoczesnego sprzętu ogniowego, autor w wywodach swoich dowodzi ważności celnego strzelania, podając sposoby przywrócenia temu zagadnieniu należytego stanowiska.

23. **Besnard G., ppłk.** — Służba piechoty w polu. (II). (Le service en campagne de l'infanterie). Artykuł jest obszernem omówieniem tych działów regulaminu służby polowej piechoty francuskiej, które dotyczą marszów i postojów.

24. **Maignan, ppłk.** — Przyczynek do poszukiwania łatwego i prostego klucza sygnałów między ziemią a samolotem. (Contribution à la recherche d'un code de signaux facile et clair entre terre et avion). Autor podaje szereg niedogodności obecnego systemu porozumiewania się ziemi z lotnikiem i podaje własny projekt klucza sygnałów, opartego na 4 płachtach sygnalizacyjnych, dających 59 kombinacyj znaków.

WRZESIEŃ.

25. **Payen, kpt.** — Plan wypukły na piasku. (Le plan en relief en sable). Projekt wykonywania t.zw. stołów plastycznych z piasku.

26. **Bresson, por. rez.** — Zbiór wskazówek do użytku młodych strzelców francuskich. (Récueil de conseils à l'usage des jeunes tirailleurs français). Artykuł ujęty w formę krótkiego vade mecum, przeznaczonego dla poborowych i ochotników, odbywających służbę wojskową we francuskich oddziałach kolonjalnych.

27. **G. ppłk.** — Łączność piechoty z artylerją. (Liaison infanterie — artillerie). Notatka, oparta na wywodach artykułu z „Militärwochenblatt", a odnosząca się do problemu szkolenia w kierunku zdobycia przez nią umiejętności posługiwania się sprzętem

obserwatora artylerji bezp. wsparcia i nabycia przez nią takiej wprawy, by w braku obserwatora artylerji można go było w każdej okazji bojowej zastąpić.

REVUE DE CAVALERIE. PARYŻ. 1931.

LIPIEC — SIERPIEŃ.

28. **Boucherie, gen.** — 3 dywizja kawalerji na manewrach pod Dijon (La 3-e division de cavalerie aux manoeuvres du Dijonnais).

Omówienie działań dywizji wysłanej przed front głównych sił dla rozpoznania pozycyj i ruchów nieprzyjaciela, odrzucenia osłony tegoż i zajęcia przepraw przez rzekę. We wnioskach autor rozważa sprawę organizacji kawalerji, roli osłony, boju kawaleryjskiego oraz wyszkolenia kadr i oddziałów. Podkreśla znaczenie manewrów.

29. **Trémeau, mjr.** — Nowoczesna dywizja kawalerji w „marszu na nieprzyjaciela". (Quelques aspects de la division de cavalerie moderne dans la „marche à l'ennemi). (d. c.). Omówienie przypadku konkretnego (rola dywizji w rozpoznaniu i w osłonie skrzydła armji) z punktu widzenia zdolności manewrowej ze zwróceniem specjalnej uwagi na warunki posuwania się naprzód poszczególnych ugrupowań wchodzących w skład dywizji (oddziały konne i motorowe) i na użycie ubezpieczających oddziałów zmotoryzowanych.

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK.

30. **Brenet, mjr.** — Kawalerja (La Cavalerie). Poglądy osobiste autora na temat organizacji kawalerji pod kątem widzenia warunków faktycznych doby obecnej. Po stwierdzeniu na czem polega zadanie kawalerji autor omawia kolejno rolę i organizację kawalerji organicznej dywizji piechoty, kawalerji organicznej korpusów, oraz dywizji kawalerji. Zajmuje się również organizacją dowództwa. Dochodzi do wniosku, że tylko kawalerja dywizyjna powinna być konna i składać się z jednego pułku; kawalerję korpusową zaś należałoby zmotoryzować (kilka szwadronów samochodów pancernych). To samo odnosi się do dywizyj kawalerji, które składać się powinny z samochodów ciężarowych, motocyklów, czołgów, bateryj artylerji i lotnictwa.

31. **Florange, mjr.** — Kawalerje obce. Kawalerja niemiecka. (Cavaleries etrangères. La cavalerie allemande). Autor wykazuje czem jest i czem chce być kawalerja niemiecka (wbrew traktatowi wersalskiemu) pod względem organizacji, taktyki, wyszkolenia, motoryzacji i rezerw wyszkolonych (m. i. Reitervereine). W stanie obecnym kawalerja niemiecka nie ustępuje, zdaniem autora, najlepszym innym kawalerjom.

LA REVUE DU GÉNIE MILITAIRE. PARYŻ 1193.

LIPIEC.

32. **Lobligeois, ppłk.** — Uwagi o fortyfikacji stałej (Réflexions sur la fortification permanente). (Lipiec, sierpień, wrzesień).

Autor opisuje schrony, dzieląc je na bojowe — oddzielne dla uzbrojenia i załogi, oraz mieszkalne (ściśle mieszkalne i składy).

Przy charakterystyce komunikacyj autor zwraca uwagę na przekrój chodników podziemnych, którymby umożliwił ułożenie kolejki 40 cm. Przewietrzanie chodników i schronów utrzymuje się zapomocą zwiększonego ciśnienia. Zaopatrzenie w wodę bezpieczniej jest

urządzić ze studzien; przy zupełnym braku wody przewidzieć cysterny. Obronę chodników przewiduje się zapomocą zdwojenia chodników.

Wybór pozycji i jej organizacja są zależne od terenu pagórkowatego, górzystego, płaskiego suchego, płaskiego podmokłego. Urządzać pozycję według autora należy na stoku i przeciwstoku; trasę linji przeprowadzić tak, aby zapewnić wzajemne flankowanie odcinków z dostosowaniem do przekroju terenu.

33. **Allard, kpt.**—Uwaga w sprawie spadku napięcia w linjach niezrównoważonych trójfazowej sieci oświetlenia. (Note au sujet des chutes de tension dans les artères déséquilibrées d'un réseau d'éclairage triphasé).

34. **Briaucourt, kpt.** — Utrzymanie jezdni. Smołowanie dróg. (Entretien des chaussées. Note sur le goudronnage des routes).

SIERPIEŃ—WRZESIEŃ.

35. **Baille, płk.** Forsowanie Marny przez Niemców 15 lipca 1915 r. (Le passage de la Marne par les Allemands le 15 juillet 1915). Autor szczegółowo bada warunki forsowania Marny przez 7 armję niemiecką. Pomimo skrupulatnego technicznego przygotowania forsowanie nie dało oczekiwanych wyników taktycznych na poszczególnych odcinkach grup operacyjnych — przyczyną tego wyższość artylerji przeciwnika, panującej nad mostami.

36. **Robert, kpt.**—Nowy sprzęt radjotelegraficzny jednostek. (Le nouveau matériel radiotélégrahique des corps de troupe). Autor opisuje aparaty ER 17 i R 11, w które mają być wkrótce zaopatrzone jednostki.

REWUE DES FORCES AÉRIENNES. PARYŻ 1931. N 24. LIPIEC

37. **Armengaud, gen.**—Rozpoznanie lotnictwa obrony i niemiecka ofensywa celem przełamania frontu w 1918 r. (Le renseignement de l'aviation de la défense et les offensives allemandes pour la percée en 1918).

Autor przypomina swe poprzednie studja (z r. 1914), które udowodniły, że manewr oskrzydlenia i manewr rozproszenia (dislocation) w warunkach wojny dzisiejszej nie prowadzi do celu, gdyż manewr poprzedzający bitwę zostaje szybko wykryty przez rozpoznanie, szczególnie lotnicze, oraz manewr i natarcie opóźnia się i powstrzymuje tak, że wprowadzenie na czas odwodów staje się zupełnie możliwe; przeciwnatarcie bywa w tych warunkach bardziej owocne niż samo natarcie. Autor stawia pytanie czy te oba czynniki miały swe znaczenie również w roku 1918, gdy nie istniały już skrzydła i możliwe było jedynie przełamanie frontu. Na przykładzie pierwszej i trzeciej wielkiej ofensywy Niemców w marcu i lipcu 1918 r. autor udowadnia, że chociaż praca francuskiego lotnictwa rozpoznawczego częstokroć mogłaby być lepsza lub lepiej wykorzystana, nieprzyjaciel nie zdołał ukryć swych zamiarów. Zkolei natarcie Niemców było powstrzymane, gdyż sprzymierzeni uniknęli zaskoczenia. Artykuł zawiera dużo rozkazów, sprawozdań, schematów i kilka fotografij.

38. **Sorre H., kpt. freg.** — Użycie lotnictwa w wojnie morskiej (Emploi de l'aviation dans la guerre navale).

Określa lotnictwo morskie jako „siły powietrzne wykonywające zadania o charakterze istotnie morskim". Rozpatrując te zadania: ubezpieczenia i walki, stara się udowodnić, że lotnictwo morskie jest raczej składową częścią marynarki niż sił powietrznych.

Nr. 25. SIERPIEŃ.

39. **Voisin, gen.** — Doktryna fran-

cuskiego lotnictwa bojowego w 1918 r. (La doctrine de l'arviation française de combat en 1918). [IX.]. Jest to dalszy ciąg studjów gen. Voisin'a, ogłoszonych w r. 1924 w Revue Militaire Française (lipiec-sierpień), doprowadzonych do r. 1918. Jako początek artykułu, podaje autor streszczenie pracy poprzedniej. Następnie proces tworzenia „dywizji powietrznej" od wiosny 1918, którą nazywano z początku „aviation réservée". W końcu marca 1918 r. etat tego ugrupowania wynosił 598 samolotów, stan rzeczywisty — 581, w tem 388 samolotów myśliwskich i 193 — bombardujących. Autor krytykuje sposoby użycia tej masy lotnictwa, wyrażone w instrukcji opracowanej a priori (bez doświadczeń bojowych) w ciszy gabinetu W. Kw. Gł. Usamodzielnienie lotnictwa rezerwowego nie odpowiadało stawianym wówczas jeszcze zadaniom (natury taktycznej, lecz nie strategicznej, jak to jest przewidziane dla dzisiejszego lotnictwa samodzielnego).

40. **Guyomar, ppłk.** — Poligony do strzelania z powietrza do celów na ziemi i szkolenie w strzelaniu powietrznem w pułkach. (Les champs de tir aérien sur cibles au sol et l'instruction du tir aérien dans les régiments).

41. — Artylerja przeciwlotnicza w Niemczech. Jej rozwój w czasie wojny. Obecne idee jej taktycznego użycia. (La D. C. A. en Allemagne. Son développement au cours de la guerre. Idées actuelles sur son emploi tactique). Praca oparta jest na artykułach „Die Luftwacht" i na regulaminach niemieckich. Po omówieniu doświadczeń wojny światowej autor zwraca uwagę na brak przepisów regulaminowych (F. u. G.) dotyczących a. pl. dywizyjnej. Natomiast w albumie uzupełniającym regulamin znajdujemy obok schematu dywizji typu Reichswehry (bez artylerji przeciwlotniczej w myśl traktatu wersalskiego) dywizje (piechoty i kawalerji) typu „wojsko nowoczesne", w skład których wchodzi dywizjon art. przeciwlotniczej; zawierający: 1 baterję 7,62 cm, 2 bat. — 8,8 i 1 bat. armatek samoczynnych 3,7 oraz 1 samochodową kolumnę amunicyjną. Artylerja przeciwlotnicza wielkiego kalibru i kolejowa oraz reflektory są podporządkowane dowództwom szczebli wyższych od dywizji i służą do obrony pewnych przedmiotów stałych. W rzeczywistości jedna z bateryj artylerji dywizyjnej Reichswehry jest baterją przeciwlotniczą kalibru 7,7 cm. Ponadto pozostały w Niemczech baterje przeciwlotnicze wybrzeża. Obszar Cuxhafen ma 72 armat, obszar Wilhelmshafen — 76, kalibru 10,5 cm lub 15 cm. Część tej artylerji może być przewieziona na pole bitwy i zdolna jest do podążania za Reichswehrą. Ogółem będą to armaty: 7,7 dywizyjne — 28 sztuk, 7,62 — 2 sztuki 8,8 — 67 sztuk i 10,5 — 50 sztuk, razem 147 sztuk.

NR. 26. WRZESIEŃ.

42. **Patart, gen.**—Niemieckie balony obserwacyjne na wojnie 1914-18 r. i powojenne zasady ich użycia. (L'aérostation d'observation allemande pendant la guerre 1914 - 1918 et principes d'utilisation d'après - guerre). Autor przedstawia rozwój niemieckich wojsk balonowych w czasie wojny światowej, gdy z 2 — 10 kompanij (po 1 balonie) w 1914 r. wzrosły one do 186 sekcyj (również po 1 balonie), ich taktykę, sprzęt i obronę przeciwlotniczą. W końcu podaje tłumaczenie odpowiednich przepisów regulaminu „Walka broni połączonych" (F. u. G.).

NIEMCY.

WISSEN UND WEHR. BERLIN 1931.

ZESZYT 6.

43. **Bauer H., dr.** — Cromwell, jako wódz (Cromwell als Feldherr). — (zeszyt 6 i 7). Studjum strategiczno-polityczne. Autor, stawiając na początku swego studjum tezę, że nie liczba, ani uzbrojenie zwycięża w wojnie, ale idea strategiczna, stara się uwypuklić charakter Cromwella, jako wodza wolnego od schematu i sztywnych pojęć, à la „Kanny".

44. **Heréus Fr., dr.** — 1 i 2 armja w bitwie nad Sambrą i Mozą. (Die 1. und 2. Armee in der Sambre und Marneschlacht). — Obszerna praca, omawiająca szczegółowo działania 1 i 2 armji niemieckiej na początku wojny 1914. Autor pragnie doszukać się źródeł błędów popełnionych przez dowódców obu armij oraz niemieckie naczelne dowództwo, aby uchronić wojsko niemieckie w przyszłości od podobnych niepowodzeń. Cel tej pracy nie został jednak osiągnięty, ponieważ autor wdaje się w polemikę z szeregiem autorów wojskowych, przez co charakter polemiczny przesłania w zupełności cele, jakim ta praca miała służyć. Autor nie jest wojskowym tylko prawnikiem i charakter jego zawodu wycisnął swe piętno — na dobrze nawet zapowiadającem się studjum.

ZESZYT 7.

45. **Bötticher Fr., płk.** — Zwycięsca losu. (Der Überwinder des Schicksals). O Fryderyku Wielkim. W jego zwycięstwach należy szukać tajemnicy powodzenia i nauk na przyszłość.

46. **Giesler A.** — Cywilna obrona przeciwlotnicza zagranicą. (Der zivile Luftschutz im Ausland). — Krótkie zestawienie na temat obecnego stanu obrony przeciwlotniczej we Francji, Anglji, Włoszech, Czechach, Belgji, Holandji, Szwajcarji, Austrji, Węgrzech, krajach bałkańskich, Polsce, Rosji, Estonji, Finlandji i Szwecji.

ZESZYT 8.

47. **Hesse K., dr. mjr. w st. sp.** — Scharnhorst i reorganizacja wojskowa po r. 1806. (Scharnhorst und die militärische Reorganisation nach 1806). Obszerne studjum prac Scharnhorsta nad organizacją wojska pruskiego po klęsce i dyktacie pokojowym Napoleona w 1806 r. Przeprowadza podobieństwo między położeniem Prus po klęsce pod Jeną i Niemiec po traktacie wersalskim oraz wskazuje na możliwość reorganizacji niemieckiej siły zbrojnej według doświadczeń Scharnhorsta.

48. **Rödt von Collenburg Z.** — Kanclerz Rzeszy i prowadzenie wojny od bitwy nad Marną do wybuchu wojny z Włochami. (Der Reichskanzler und die Kriegführung von der Marneschlacht bis zum Kriegseintritt Italiens). Praca na temat ścisłej wzajemnej zależności polityki i strategji. Na przykładzie konkretnym oświetla całokształt zagadnienia, podając o stosunku Bethmanna Hollwega do gen. Falkenhayna nowe, nieogłoszone dotychczas szczegóły. Ciekawe są wnioski końcowe autora. Oto wina kanclerza Rzeszy polegała przedewszytkiem na tem, że nie starał się wywrzeć swego wpływu na Naczelne Dowództwo, przez co polityka i strategja kroczyły odrębnemi drogami, wreszcie, że nie zdołał przeforsować u cesarza odwołania w styczniu 1915 r. gen. Falkenhayna i powołania na jego miejsce gen. Ludendorffa.

49. **Dittmar, mjr.** — Rok 1806 — Klęska pacyfistycznego świata myśli.

(1806, der Zusammenbruch einer pazifistischen Gedankenwelt).

50. **Lange L., płk. w st. sp.** — Strach przed czołgami. (Tankschrecken). Szkic historyczny, obrazujący odparcie natarcia czołgów francuskich przez 12 bawarską dywizję piechoty na odcinku Grand-Pré — Belval w dniu 26 lipca 1918 r. Na podstawie tego przykładu, autor twierdzi, że po niemieckiej stronie nie było strachu przed czołgami.

DEUTSCHE WEHR. BERLIN 1931.

Nr. 24.

51. **Brandt.** — Prawdziwe oblicze władców Francji. (Das wahre Gesicht der Machthaber Frankreichs). Opierając się na kilku artykułach politycznych drukowanych w „La France Militaire" autor usiłuje wmówić w czytelników, że we Francji rządzą właściwie sfery wojskowe, które są przeciwne udzieleniu Niemcom pomocy finansowej. Specjalnie gniewają autora artykuły wojskowych francuskich w obronie polskiego Pomorza.

52. **Martini, kpt. mar. w st. sp.** — Plany mocarstwowe Polski. (Polens Grossmachtpläne). Autor, zamieszkujący stale w Gdańsku, zdradza brak podstawowych wiadomości historycznych o Polsce. Biorąc asumpt z powyższych zdań z książki majora Umiastowskiego p. t. „Obszar Polski pod względem wojskowym" oraz z toastu wygłoszonego przez redaktora „Polski Zbrojnej" Everta (którego nazywa kierującym mężem stanu) przed dwoma laty na zjeździe oficerów rezerwy, pomawia Polskę o plany aneksjonistyczne w stosunku do Prus Wschodnich, Gdańska i Pomorza aż do Odry. Do artykułu jest dołączony szkic obrazujący możliwości natarcia polskiego na Prusy Wschodnie, wychodzącego z linji dolnej Wisły i z obszaru Warszawy.

53. **Kesselring, ppłk.**—Uproszczenie wojska (Heeresvereinfachung) Dalszy ciąg artykułów na temat uproszczenia administracji w wojsku. Autor porusza sprawę organizacji dowództw, służby sanitarnej i weterynaryjnej, organizacji szkół, gospodarki i budownictwa.

54. **Voigt — Ruscheweyh, ppłk.** — Zagadnienia artyleryjskie. (Artilleristische Probleme). Mowa o artyleryjskiej osłonie ogniowej w czasie marszu i rozwinięcia. Propozycje autora idą po linji zwiększenia bezpieczeństwa maszerującej kolumny. Bezpieczeństwo to ma zapewnić piechocie tylko artylerja przez; a) gotowość do otwarcia ognia w czasie marszu zdala od nieprzyjaciela na lotnictwo i broń pancerną nieprzyjaciela, b) w czasie zbliżania się nieprzyjaciela, ogień na maszerujące kolumny nieprzyjaciela. jego artylerję zajmującą stanowiska punkty obserwacyjne i t. d. Do wykonania zadań pod „b" artylerja potrzebuje 3 rzeczy. 1) punktów obserwacyjnych, 2) dróg dojazdowych do stanowisk, 3) celów. Te warunki zmuszają dowódcę artylerji dywizyjnej do wyjazdu samochodem na czoło kolumny, wysłania zawczasu rozpoznania, zaangażowania natychmiast lotnika i baterji armat dalekonośnych.

55. **Hässler H., płk. rez.** — Czy ciężkie karabiny maszynowe są kośćcem walki ogniowej piechoty? (Sind die s. M. G. die Hauptträger des Feuerkampfes der Infanterie?) Myślą przewodnią artykułu jest obrona austrjackiej instrukcji strzeleckiej wobec krytyki niemieckiej. Autor był redaktorem i autorem tej instrukcji, przyjętej w Austrji po wielkiej i zaciętej walce. Wywody jego nie są przekonywające i nie odpowiadają na zarzuty niemieckie. Streszczają się we wnioskach, że ciężki karabin maszynowy jest kośćcem obrony, nie natarcia i że na

leży przywrócić znaczenie pojedyńczego strzelca.

ZESZYT 25.

56. — Służba ojczyźnie. (Dienst an der Heimat). Na wstępie redakcja zaznacza, że otrzymała artykuł ze sfer bardzo miarodajnych. Nieznany autor rzuca hasło ochotniczej i bezpłatnej pracy dla dobra kraju, polegającej na wykonywaniu różnych robót meljoracyjnych, podnoszeniu kultury i t. p.

57. **Örtzen v., płk. w st. sp.** — Okazanie woli zbrojnej. (Betätigung des Wehrwillens). Chodzi o budzenie ducha wojskowego i mobilizację niemieckiej opinji publicznej w celu powiększenia siły zbrojnej.

58. **Gadow.** — Duch i materja na wojnie. (Geist und Materie im Krieg). Luźne uwagi na marginesie prac angielskiego pułkownika Fullera. Ogólne wnioski wypływające z tych uwag brzmią: a) technika wyprzedziła już dzisiaj potrzeby taktyki, b) należy przywrócić równowagę między techniką, a taktyką, a nawet wysunąć na pierwszy plan tylko względy taktyczne, c) obecne postępy techniki należy oceniać dopiero po wypróbowaniu ich do celów taktycznych i nie przeceniać ich.

59. **Paschen G.** — Uwagi i doświadczenia co do taktyki artylerji na morzu. (Gedanken und Erfahrungen zur artilleristischen Taktik auf See). Krótki zarys taktyki artylerji okrętowej. Opisuje ogólne zasady działania artylerji pojedyńczego okrętu, jak i całej eskadry. Na podstawie doświadczeń i kilku bitew morskich wyłania się naczelna zasada taktyki artyleryjskiej, polegająca na ześrodkowaniach ognia tylko na najbliższe cele, z pominięciem tyłowego ugrupowania nieprzyjaciela.

60. **Welsch O., mjr. w st. sp.** —Wychowanie młodzieży we Włoszech i Niemczech. (Die Jugenderziehung in Italien und in Deutschland.). —

61. **Mossdorf O.** — Przemarsz wojska czerwonego (Vorbeimarsch der Roten Armee). Autor stwierdza, że niemiecka prasa nie ogłosiła nic ciekawego i istotnego o wojsku sowieckiem, ponieważ jest niezmiernie trudno zebrać jakiekolwiek dokładniejsze dane. Artykuł zawiera kilka fotografij z wielkiej defilady wojska sowieckiego w dniu 1 maja 1931. Naogół autor jest niechętnie usposobiony dla wojska czerwonego i podkreśla z rozgoryczeniem fakt, że w czasie defilady, której asystowali zagraniczni dyplomaci, a między nimi niemiecki ambasador v. Dircksen, brała udział cywilna grupa niemiecka z transparentem „Niech żyją sowieckie Niemcy".

62. **Kabisch E., gen. ppor. w st. sp.** — Żołnierz frontowy wypowiada swój sąd o wpływach na zakończenie wojny. (Ein Frontsoldat urteilt über die Einflüsse auf das Kriegsende). Charakterystyczny list b. żołnierza frontowego, z zawodu blacharza, który przebył wszystkie walki i otrzymał największe odznaczenia żołnierskie. Według autora tego listu, na niepomyślny dla Niemiec wynik wojny wpłynęły następujące czynniki: a) przewaga uzbrojenia wojsk sprzymierzonych pod względem artylerji, czołgów i lotnictwa, b) zanik woli zwycięstwa i wytrwania w kraju. Ani głód ani pomoc amerykańska sprzymierzonym nie wpłynęły rozstrzygająco na wynik wojny.

ZESZYT 26.

63. **Gadow.** — Pacyfizm — zwycięzca. (Pazifismus der Sieger). — Wskazania dla niemieckiej delegacji na konferencję rozbrojeniową w r. 1932,

która powinna się domagać równości pod względem zbrojeń.

64. **Dittmar, mjr.**—Myśli Moltkego o nowoczesnem ufortyfikowaniu kraju. (Moltkesche Gedanken zur neuzeitlichen Landesbefestigungen). Zagadnienie stałej fortyfikacji, zarzucone w pierwszych latach po wojnie, odżyło dzisiaj w całej pełni. Okazuje się bowiem, że doświadczenia wielkiej wojny i postępy na polu techniki wojennej wcale nie przemawiają za zniesieniem umocnień stałych. Naturalnie, że zagadnienie to nie zostało jeszcze rozwiązane, jak również czeka jeszcze rozwiązania sprawa użycia lotnictwa w natarciu na twierdze, wpływ stałych umocnień na ogólny stan gotowości wojska lądowego etc. Według autora punktem wyjścia dla studjów pod tym względem powinna być zasada głoszona przez Moltkego, że twierdze powinny służyć wojsku w polu i że obydwa czynniki powinny ściśle ze sobą współdziałać.

65. **Ditfurth v., płk. w. st. sp.** — Niemieckie i francuskie myśli o wojsku przyszłości. (Deutsche und, französische Gedanken über das Heer der Zukunft). Porównanie poglądów niemieckich wyrażonych przez generała v. Seeckta w jego książce p. t. „Gedanken eines Soldaten" z poglądami francuskiemi wymienionemi w artykułach gen Debeney, gen. Targe i cywilnych „strategów" Souchon i Lauzanne.

Sprzeczność polega na tem, że we Francji przeważa jeszcze zasada „narodu pod bronią", kiedy Niemcy wobec postępów techniki chcą się oprzeć raczej na wojsku zawodowem. Czas długoletniej służby wojskowej, stracony według Francuzów, jest właśnie wykorzystany przez Niemców do wyrobienia z każdego żołnierza „osobistości."

66. **G.** — Stan chłopski, jako ochrona pokoju. (Bauernstand als Friedensschutz). — Polemika z wywodami gen. v. Schönaicha, znanego pacyfisty niemieckiego. Według niego liczny stan chłopski stanowi zdrowszą podstawę socjalną, aniżeli wielka własność. Tezom tym przeciwstawia autor twierdzenie,że wielka własność ziemska zapewnia państwu większą samowystarczalność pod względem wyżywienia, aniżeli drobne gospodarstwa rolne, zatem dla celów wojny pożądane jest utrzymanie wielkiej własności ziemskiej.

67. **Timmermann W., dr.** — Rosyjski minister wojny K. E. Woroszyłow. (Der russiche Kriegsminister K. E. Woroschilow).

68. **Mackensen v., mjr.** — Lotnictwo bojowe przeciwko przewozom wojsk koleją. (Fliegerkampfkräfte gegen Eisenbahntruppentransporte). Na przykładzie ewentualnej wojny między Francją a Włochami, stara się autor rozważyć możliwości operacyjnego użycia lotnictwa francuskiego przeciwko włoskim transportom koncentracyjnym. Napady lotnicze zastosowane na większą skalę będą mogły szybko wtedy przeszkodzić przewozom, gdy zniszczą stacje węzłowe. Napady na jadące transporty są bez znaczenia.

69. **Voigt - Ruscheweyh, ppłk.** — Zagadnienia artyleryjskie. Ugrupowanie artylerji w walce, (Artilleristische Probleme, Die Gruppierung der Artillerie im Gefecht). Ugrupowanie artylerji w wojnie ruchowej musi być rozpatrywane z trojakiego punktu widzenia: a) w natarciu w razie gwałtownego zetknięcia się z nieprzyjacielem, b) w czasie planowego natarcia, c) w obronie.

W pierwszym przypadku położenie taktyczne i teren rozstrzygają. W drugim artylerję grupuje się według zadań. Wreszcie w trzecim ugrupowanie artylerji zależy od tego, czy

walka toczy się o pozycje głównego oporu czy też chodzi o obronę rozstrzygającą. W walce przed pozycją głównego oporu, artylerja jest ugrupowana w pobliżu, albo w samej pozycji, w obronie rozstrzygającej należy ją grupować w głąb.

ZESZYT 27.

70. **Von der Goltz, br. płk. w st. sp.** — Czy gospodarka jest przeznaczeniem narodów? (Ist Wirtschaft das Schicksal der Völker?). Autor twierdzi, że nie gospodarka, ale polityka jest przeznaczeniem narodów, ponieważ dzisiaj sprawy gospodarcze są podporządkowane celom politycznym. Przykład: sprzeciw niektórych państw przeciwko unji celnej Niemiec z Austrją.

71. **Fleck E., gen. w st. sp.** — Kursy artyleryjskie w piechocie. (Artilleriekurse bei der Infanterie).—Projekt organizacji kursów artyleryjskich dla oficerów piechoty. Proponuje tworzenie krótkich, 8 –10 dniowych kursów artyleryjskich w jednostkach piechoty, pozbawionych w czasie pokoju stałej i ścisłej współpracy z artylerją. Kursy takie, prowadzone przez oficerów artylerji dałyby oficerom i podoficerom piechoty podstawowe wiadomości z techniki i taktyki artylerji.

72. **Göldner, gen. ppor. w st. sp.** — Nauki wypływające z rozwoju byłej niemieckiej artylerii ciężkiej do początku wojny światowej. (Lehren aus der Entwicklung der ehemaligen deutschen schweren Artillerie bis zum Beginn des Weltkrieges). Szczegółowe dane cyfrowe odnoszące się do rozwoju niemieckiej artylerji ciężkiej na przestrzeni lat 1875 — 1913/14. W zwięzłej formie podaje autor nietylko wzrost liczby bateryj, względnie kompanij, ale również rozwój organizacyjny oraz sposób szkolenia oficerów i szeregowych artylerji ciężkiej. Jako wniosek wypływający z rozwoju ciężkiej artylerji podaje autor, że broń ta może się rozwijać tylko jako broń specjalna pod fachowem kierownictwem. Przydział do korpusów i dywizyj w czasie pokoju hamuje tylko jej rozwój.

73. **Wolf H., por.** — Nowe drogi w sposobie celowania. (Neue Wege im Richtverfahren der Minenwerfer).

74. **Ruge, kmdr. por.** — Obrona przeciwminowa. (Die Minenabwehr).

75. **Rath, ppłk. w st. sp.** — Polityczno-wojskowe znaczenie rewolucji hiszpańskiej. (Die militärpolitische Bedeutung der spanischen Revolution). Według autora, rewolucję hiszpańską wywołała Francja, która pragnie osłabić Hiszpanję i anektować hiszpańskie Marokko.

ZESZYT 28.

76. **Brandt** — Niemcy i konferencja rozbrojeniowa. (Deutschland und die Abrüstungskonferenz).

77. **Gadow** — Praktyczne przygotowania do konferencji rozbrojeniowej. (Praktische Vorbereitungen zur Abrüstungskonferenz).

78. **Drum, kpt.** — Samoloty niszczycielskie. (Bombenflugzeuge).

79. **Taysen v., gen. piech. w st. sp.** — Nowa francuska taktyka gazowa (Neufranzösische Gastaktik).

80. **Scholz - Rösner, ppłk. w st. sp.** — Gołąb pocztowy w służbie szpiegowskiej w czasie wielkiej wojny. (Die Brieftaube im Spionagedienst des Weltkrieges). Opisuje kilka przypadków użycia gołębi pocztowych przez Francuzów do przekazywania wiadomości z terenów leżących na tyłach frontu niemieckiego w Belgji.

ZESZYT 29.

81. **Schäfer T. v.** — Polityka i powodzenie wojskowe. (Politik und militärischer Erfolg). Na przykładzie wysiłków wojska austrjacko-węgierskiego na początku wojny i na wiosnę 1915 r. udowadnia jak zazębiają się wzajemnie zagadnienia polityki i strategji. Niepowodzenia wojska austrjacko-węgierskiego na początku wojny kładzie autor na karb polityki, która nie umiała dojść do porozumienia z Włochami i nie przeszkodziła wybuchowi wojny przed Gorlicami, oraz nie współpracowała z Naczelnem Dowództwem w kierunku ustalenia celów wojny.

82. **Welsch O., mjr. w st. sp.** — Organizacja obrony kraju w Belgji. (Die Organisation der belgischen Landesverteidigung).

83. **Dittmar, mjr.** — Zbrojenia obronne. (Defensive Rüstung).

84. **Brandt** — Przemiany kawalerji. (Die Wandlung der Kavallerie). Artykuł zawiera naogół te same myśli, które podano w streszczeniu książki gen. Brandta w zeszycie 29 P. W.

85. **Rittau, kpt.** — Natarcie nocne. (Nachtangriff). Ciekawy przykład historyczny natarcia nocnego 1. rez. bataljonu strzelców w lecie 1916 pod Mitawą na pozycje rosyjskie.

86. **Kenisch, por.** — Szyki marszowe w przyszłej wojnie. (Marschformen im Zukunftskriege). Uwagi na temat marszu w kolumnie i marszu rozczłonkowanego (marszu zbliżania). Ze względu na wzrastającą skuteczność ognia, marsz zbliżania stanie się zasadą jako jedynie umożliwiający wojsku zdolność poruszeń.

ZESZYT 30.

87. **Brandt** — Istota kawalerji. (Das Wesen der Kavallerie). [Patrz notatka biblj. 84].

88. **Göldner, gen. ppor. w st. sp.**— Nieco o ciężkiej artylerji niemieckiej w wojnie światowej. (Einiges von der deutschen schweren Artillerie im Weltkriege). Bardzo ciekawe dane odnoszące -się do rozwoju ciężkiej artylerji w czasie wojny. Oto cyfry porównawcze z lat 1914 i 1918; ilość pułków: 25 — 94, bataljonów: 50 — 432, bateryj: 199 — 1554, dział do użycia w polu 2219—5300.

89. **Mantey v., płk. w st. sp.** — Znaczenie warunków atmosferycznych na wojnie. (Die Bedeutung der Witterungsverhältnisse im Kriege). Na kilku przykładach z wojny światowej udowadnia autor, jaki wpływ pod względem operacyjnym i taktyoznym mają warunki atmosferyczne. Za najbardzie charakterystyczny przykład uważa autor okres pierwszych działań wojennych na froncie wschodnim, gdzie dżdżysta jesień i wezbrana Wisła i San uniemożliwiły ofensywę według planu Conrada. Każdy dowódca powinien brać stale pod uwagę te warunki, albowiem nawet niepomyślne można obrócić na swoją korzyść. W każdym razie nie można zasadniczego planu działań] zgóry uzależniać od nich.

90. **Jacobi - Scherbening, dr. por. rez.** — Genjusz wodza przeciwko masie. (Führergenie gegen Massenaufgebot). Na przykładzie bitwy pod Warszawą w dniach od 28 do 30 lipca 1656 miedzy wojskami Karola X. Gustawa i elektora brandenburskiego a wojskami polskiemi stara się autor udowodnić wyższość indywidualności i talentu wodza nad masą.

ZESZYT 31.

91. **Gadow.** — Historja i znaczenie floty japońskiej. (Geschichte und Bedeutung der japanischen Flotte).

92. **Fleck E., gen. ppor. w st. sp.**— Wojsko na większych ćwiczeniach w polu. (Die Truppe bei grossen Übungen). Na podstawie własnych długoletnich doświadczeń podaje następujące wskazówki do urządzania ćwiczeń w terenie: 1) kierownik ćwiczenia musi zredagować założenie, w sposób jak najprostszy i zrozumiały; 2) przebieg dnia musi być tak interesujący, by ostatni żołnierz czuł się porwany biegiem wydarzeń; 3) wysiłki w czasie święczeń muszą być stopniowane; 4) rozjemcy i przełożeni nie powinni dopuszczać do nierealnych sytuacyj i niedokładnego wykonania rozkazów; 5) w ciągu całego dnia muszą być wszystkie oddziały stale informowane o położeniu; 6) każdy dowódca powinien prowadzić dziennik bojowy, którego treść może później wykorzystać do celów szkolenia.

93. **Maltzan, rtm.** — Określenie wpływów atmosferycznych metodą artyleryjską przy nieobserwowanem strzelaniu z c. k. m. (Ermittlung der Witterungseinflüsse beim unbeobachteten Schiessen mit s. M. G. mit artilleristischen Erläuterungen).

94. **Kabisch E., gen. ppor. w st. sp.**— Wojskowe i polityczne prowadzenie wojny. (Militärische und politische Kriegführung). Wywody na temat politycznego prowadzenia wojny. Autor przeciwstawia polityków francuskich i angielskich niemieckim i dochodzi do wniosku, że politycy sprzymierzonych lepiej kierowali losami wojny aniżeli niemieccy dlatego, że motyw walki leżał już w charakterze zawodu tych polityków, będących adwokatami, posłami i dziennikarzami. Niemieccy natomiast pozbawieni instynktu walki nie umieli sobie dać rady nawet ze sprzymierzeńcem t. j. Austro-Węgrami, a cóż dopiero z nieprzyjaciółmi i neutralnymi. Interesujące szczegóły podaje na temat utworzenia już w r. 1914 jednolitego dowództwa nad sprzymierzonemi wojskami na froncie wschodnim.

95. **Balck rtm.** — Ochrona naszego przemysłu. (Schutz unserer Industrie). Autor widzi następujące środki ochronne: 1) sztuczna mgła, 2) maskowanie świateł, 3) zaciemnianie, 4) ochrona przed podpaleniem, 5) urządzenia pozorne.

96. **Ritter kpt. w st. sp.** — Organizacja powietrznej siły zbrojnej. (Die Organisation einer Luftmacht). Zestawienie poglądów amerykańskich i angielskich.

97. **Brandt** — Znaczenie kawalerji. (Die Bedeutung der Kawallerie) [Patrz notatka biblj. 84].

98 **Wabnitz, ppłk. w st. sp.** — Przeszkody z drutów o wysokiem napięciu. (Elektrische Drahthindernisse). (Nr. 32 i 33).

99. **G. Paschen** — Artylerja przeciwko łodziom podwodnym, torpedowcom i samolotom. (Artillerie gegen U—Boote, Torpedoboote und Flugzeuge).

ZESZYT 33.

100. **Bauer H., dr.** — Sens wojny. (Der Sinn des Krieges). (Nr. 33 i 34). Doszukiwanie się sensu wojny prowadzi do najgłębszych problemów życia, którego przebieg wyraża się w działaniu i reakcji. Autor na podstawie czysto literackich przesłanek i beztreściwych haseł głoszonych przez poetów niemieckich stawia tezę, że naród niemiecki toczył dotychczas wojny o przewagę swej kultury, której w przyszłości będzie zdecydowanie bronił. W tym kierunku idzie dzisiaj wychowanie młodego pokolenia niemieckiego

ZESZYT 34.

101. **Timmermann W., dr.** — Wojskowe znaczenie „piatiletki". (Die militärische Bedeutung des Fünfjahrplanes). Rozpatruje w ogólnych tylko zarysach znaczenie „piatiletki" dla wojska pod względem mobilizacji przemysłu wojennego, motoryzacji wojska i jego wyżywienia.

102. **Lehmann O., mjr. w st. sp.**— Zagadnienia obrony powietrznej. (Luftschutzfragen). Według opinji niemieckich fachowców istnieją 4 możliwości dla stworzenia obrony powietrznej: 1) obrona bierna na ziemi, 2) obrona czynna z ziemi, 3) obrona bierna w powietrzu przez lotnictwo myśliwskie i 4) obrona w powietrzu przez zagrożenie, względnie zwalczanie nieprzyjacielskiego rozwinięcia lotniczego.

103. **Faber v., mjr.** — Jednostki zmotoryzowane w ramach 5. francuskiej dywizji kawalerji w wielkich manewrach w Lotaryngji w czasie od 3 — 10 września 1931. (Motorisierte Einheiten im Rahmen der 5. französischen Kavallerie — Division bei den grossen Manövern in Lothringen vom 3 — 10 September 1931).

104. **Braun, kpt.** — Łączność w terenie wysokogórskim. (Nachrichtendienst im Hochgebirge).

105. **Gadow** — Wzrost i kryzys torpedy. (Aufstieg und Krisis der Torpedowaffe).

106. **Hollender, radca rządu** — Biurowość w wojsku. (Das Schreibwesen im Heere).

ZESZYT 35.

107. **Soldan** — Oficerowie-doktorzy. (Doktor-Offiziere). Artykuł polemiczny na temat ogólnego wykształcenia oficerów. Autor zwraca się przeciwko zasadzie, że dla oficera i dowódcy zdolność oceny jest ważniejsza, aniżeli wiedza, czyn cenniejszy jak wykształcenie. Oficer musi być człowiekiem czynu, ponieważ w obecnych warunkach na każdem polu pracy zawodowej żąda się nietylko wiedzy fachowej, ale i wykształcenia ogólnego. Zawód oficerski jest dzisiaj bardziej odpowiedzialny niż dawniej, a do sprawowania go konieczne jest możliwie wysokie wykształcenie ogólne. Wiedza nie zabija czynu.

108. **Brandt** — Manewry powietrzne a Niemcy? (Luftmanöver — und Deutschland?). Na tle manewrów lotniczych we Włoszech i we Francji, przedstawia bezbronność Niemiec i wzywa tych co ponoszą odpowiedzialność za Niemcy, aby wyciągnęli z tego odpowiednie wnioski.

109. **Paschen W.** — Jak Holandja rządzi swojemi kolonjami w Indjach i jak je ochrania. (Wie Holland sein indisches Kolonialreich verwaltet und schützt).

110. **Bonatz, rtm.** — Przegląd roczny angielskich powietrznych sił zbrojnych. (Jahresschau der englischen Luftstreitkräfte 1931).

111. **Hesse K., dr. mjr. w st. sp.**— Żołnierskie osadnictwo rolne. (Landsmannschaftliche Soldatensiedlungen). Autor domaga się skierowania osadników, wysłużonych żołnierzy wyłącznie do Prus Wschodnich, Pomorza, Górnego Śląska i obszarów graniczących z Polską. Reichswehra powinna popierać osadnictwo wojskowe przez tworzenie fachowych szkół rolniczych w oddziałach 1. i 4. dywizji piechoty, oraz 1. i 2. dywizji kawalerji, a więc

w tych wielkich jednostkach, których garnizony są na wschodzie Niemiec.

ZESZYT 36.

112. **Brandt** — Jak nas ogłupiono. (Wie wir übertölpelt werden). Z powodu tegorocznych manewrów we Francji, gdzie lotnictwo cywilne zostało po raz pierwszy użyte do celów wojskowych, twierdzi, że Francja wyprowadziła Niemcy w pole, ponieważ nie wolno im przystosowywać samolotów pasażerskich do celów wojskowych.

113. **Gadow** — Czy Anglja mogła tańszym kosztem osiągnąć zwycięstwo? (Konnte England den Sieg billiger haben?). Uwagi na temat odczytu kapitana wojska angielskiego Liddell Hart'a, który twierdzi, że Anglja odstąpiła od swoich tradycyj i zasad swej strategji, kierując swój główny wysiłek na francuski teatr wojny, zamiast prowadzić wojnę raczej gospodarczo-finansową i angażując swe wojska tylko tam, gdzie były słabe siły niemieckie. W ten sposób Anglja mogła była taniej osiągnąć zwycięstwo. Autor nie podziela zdania Liddel Hart'a i twierdzi, że prędzej czy później Anglja zostałaby zmuszona do prowadzenia wojny wszystkiemi środkami przeciwko całemu narodowi niemieckiemu.

114. **Soldan** — Błąd niemieckich ofensyw w 1918 r. (Der Fehlschlag der deutschen Offensiven 1918). Niemieckie naczelne dowództwo nie umiało się w 1918 r. oswobodzić z pęt wojny pozycyjnej, rzucając wszystko na jedną kartę. Aby sobie stworzyć swobodę manewru poza systemem okopów i drutów kolczastych, trzeba było, jeżeli przełamanie frontu nie dawało rezultatu, oddać nieprzyjacielowi nawet część zdobytych obszarów, aby puścić przez to front w ruch, a w ruchu pobić sprzymierzonych. Za najważniejsze dwa błędy uważa: 1) błąd psychologiczny, polegający na stosowaniu natarć o celach ograniczonych, które przerywano i narażano wojska na niepotrzebne straty. W ten sposób łamało się siłę moralną żołnierza; 2) błąd techniczny, polegający na skomplikowanym i scentralizowanym sposobie prowadzenia wojny oraz, co może najważniejsze, na systemie długotrwałych przygotowań artyleryjskich, którym jednak nie przyświecała idea zniszczenia przeciwnika.

115. **Göldner, gen. ppor. w st. sp.** — Ciężka artylerja w przyszłości. (Schwere Artillerie in Zukunft). Autor porusza zagadnienie wyposażenia dywizji piechoty i kawalerji w ciężką artylerję. Dywizja piechoty powinna posiadać ciężkie działa płasko i stromotorowe w sile 2 dywizjonów, jednak nie mieszanych. Dywizja kawalerji powinna być wyposażona w jedną baterję armat dalekonośnych i jedną baterję ciężkich haubic. Jest zwolennikiem zmniejszenia w dywizjach ilości artylerji lekkiej na korzyść ciężkiej.

MILITÄR-WOCHENBLATT. BERLIN. 1931.

11 LIPIEC.

116.—Ogień broni piechoty. (Das Feuer der Infanteriewaffen). Rozważania na temat możliwości i rodzaju zadań ognia broni, którą rozporządza piechota. Specjalnie szeroko potraktowano ogień karabinów maszynowych.

117.—Uproszczenie służby jeździeckiej. (Wereinfachung des Reitdienstes). Od dłuższego czasu toczyła się na łamach niniejszego pisma dyskusja na temat metod szkolenia w jeździe konnej. W dyskusji tej zabierali głos naj-

wybitniejsi kawalerzyści niemieccy doby obecnej. W niniejszym artykule autor, który tę dyskusję spowodował, daje wyjaśnienia oraz odpowiedź na wszystkie zarzuty.

118.—Działa a amunicja. (Rohre und Munition). W związku z projektem 2-u działowej baterji (Przegl. Wojsk. zesz. 29, not. 157) wykazuje autor szereg niedogodności tego projektu.

119. **Ditfurth v., płk. w st. sp.** — Czołg przeciw czołgowi (Tank gegen Tank). Epizod z bitwy pod Villers-Bretonneux w 1918 r.

120.—Organizacja i taktyka wojska rumuńskiego. (Organisation und Taktik des Rumänischen Heeres). Organizacja piechoty, kawalerji i artylerji oraz zasady taktyczne użycia tych broni. Dane na podstawie źródeł rosyjskich,

121. **Frey.** — Przestępczość w wojsku niemieckiem.(Kriminalität im Reichsheer). Zestawienie statystyczne.

18 LIPIEC.

122. **Fischer, gen. por. w st. sp.** —Pas działania. (Der Gefechtsstreifen). Rozważania na temat istoty pasów działania i konieczności przydzielania ich jednostkom w natarciu. Autor dochodzi do wniosku, że pas działania należy przydzielać jednostkom od pułku wzwyż. Bataljon tylko wyjątkowo może otrzymywać pas działania; zwykle bataljony i kompanje otrzymują tylko kierunki natarcia.

123.—Kompanja motocyklowa. (Die Kraftrad-Kompanie). Projekt organizacyjny kompanji, która składałaby się z: drużyny dowódcy, 2-ch plutonów lekkich kar. masz., 1 plutonu ciężkich kar. masz., taboru bojowego i taboru zaopatrzeniowego. W sumie wynosiłby stan kompanji: 5 ofic., 25 podofic., 125 szereg., 47 motocykli z przyczepkami, 4 motocykle bez przyczepek, 15 samoch. ciężarowych i półciężarowych, 12 lekkich i 4 ciężkie kar. masz.

124.—Strzelania pistoletowe z konia. (Pistolenschiessen vom Pferde). Autor, wzorując się na instrukcjach amerykańskich, podaje projekt przeprowadzenia strzelań z pistoletu, wykonywanych konno jako jednego z działów wyszkolenia nowoczesnej kawalerji.

4 SIERPIEŃ.

125. **Mantey v., płk. w st. sp.** — Jądro nauki Schlieffena. (Der Kern der Schlieffenschen Lehre).

126. **Engfer, kpt.** — Oddziały motocyklowe a mgła. (Kraftradverbände und Nebel). W związku z rodzajem zadań oraz sposobem walki oddziałów motocyklowych konieczne jest wyposażenie ich w środki wytwarzające sztuczną mgłę. Konieczność wyposażenia w te środki oraz sposób posługiwania się sztuczną mgłą, wykazuje autor na załączonych przykładach.

127.—Współpraca czołgów i artylerji w czasie natarcia. (Zusammenarbeit von Kampfwagen und Artillerie beim Angriff). Utrzymanie łączności w czasie natarcia pomiędzy czołgami i artylerją przy pomocy radja czy też rakiet świetlnych względnie samolotów i balonów na uwięzi (Przegl. Wojsk. zesz. 29 not. 160) napewno w dużej mierze zawiedzie. Wynika stąd konieczność przerwania ostrzeliwania ogniem artylerji terenu, w którym porusza się natarcie czołgów z chwilą, gdy terenu tego nie można już bezpośrednio obserwować z artyleryjskich punktów obserwacyjnych. Fakt ten stwarza groźne niebezpieczeństwo dla nacierających czołgów, ponieważ wydane są one na łup broni przeciwczołgowej, działającej bez

przeszkód. A zatem natarcie czołgów musi być wspierane przez artylerję posuwającą się bezpośrednio za niemi, co da się tylko rozwiązać przez skonstruowanie czołgów uzbrojonych w armaty czy też haubice polowe.

128.—Praca werbunkowa dla wojska zawodowego. (Werbearbeit für ein Berufsheer). Wysiłki amerykańskiego ministerstwa wojny, mające na celu popularyzację wojska wśród społeczeństwa a tem samem uzyskanie ochotników do wojska.

11 SIERPIEŃ.

129. **Ritter, kpt. szt. gen. w st. sp.** — Operacyjne rozpoznanie lotnicze a samolot do dalekiego rozpoznania. (Operative Luftaufklärung und Fernerkundungsflugzeug). 18. VIII. 25. VIII. Krytyczne omówienie 2-ch artykułów francuskich (gen. Voisin i kpt. Etienne.)

130.—Środki i drogi do tworzenia punktu rozstrzygającego. (Mittel und Wege der Schwerpunktbildung). Chodzi tu o miejsce w natarciu, w którem się chce uzyskać rozstrzygnięcie. Po oświetleniu zasad wyboru miejsca na „punkt rozstrzygający" natarcia, autor podaje następujące środki do uzyskania go; wąski pas działania, najlepszy dowódca i najlepszy oddział, dodatkowy przydział broni i środków łączności, ustawienie odwodów, duży zasób amunicji, masowe użycie lotnictwa i czołgów,ześrodkowanie ognia artylerji.

131. **Theholte, kpt.** — Dywizjon artylerji jako jednostka ogniowa. (Die Artillerie-Abteilung als Feuereinheit). Wykazując trudności kierowania ogniem całego dywizjonu w walce, autor stwierdza konieczność częstego i dokładnego szkolenia w czasie pokoju w tego rodzaju artyleryjskiej taktyce ogniowej.

132.—Kolej turkiestańsko-syberyjska. (Die turkestano-sibirische Eisenbahn). Znaczenie gospodarcze, polityczne i wojskowe nowowybudowanej linji kolejowej.

133. **Randewig, por.** — Oddziały łączności a technika. (Nachrichtentruppe und Technik). Autor zwraca uwagę na niedostateczne przygotowanie radjotelegrafistów, którzy przy bardzo dobrej umiejętności nadawania i odbierania znaków Morza znają bardzo powierzchownie techniczną budowę aparatu i nie umieją przeprowadzić nawet najdrobnieiszej naprawy.

18 SIERPIEŃ.

134. **Fleck, gen. por. w st. sp.** — Doświadczenia wojenne a wyszkolenie wojska. (Kriegserfahrung und Truppenausbildung). Autor nawołuje do dostosowania obecnych metod szkolenia do doświadczeń poczynionych na wojnie. Hasłem wyszkolenia powinna być świadomość, że wyszkolenie wojska będzie miało tylko wtedy sens, jeżeli będzie oparte na warunkach, w jakich prawdopodobnie będzie się toczyć przyszła wojna.

135. **Kaiser, mjr. w st. sp.** — Czy zmasowania artylerji są jeszcze potrzebne? (Sind Artilleriemassen noch nötig?) Autor przedstawia wątpliwości pewnej grupy fachowców co do celowości użycia większych mas artylerji w wojnie ruchowej.

136.—Rosyjskie poglądy na przyszłą wojnę (Russische Ansichten über den Zukunftrieg) Poglądy Woroszyłowa na przyszłą wojnę.

137. — Pozorowanie ognia nieprzyjacielskiego w ćwiczeniach piechoty. (Darstellung von Feindfeuer bei Infanterieübungen). Projekt nauczania

strzelców szybkiego wyszukiwania źródła ognia na podstawie orjentacji słuchowej (huk i echo strzału).

25 SIERPIEŃ.

138. — Przytomność umysłu w nieprzewidzianych wypadkach. (Geistesgegenwart in unvorhergeseheuen Fällen). Epizod z wojny światowej.

139. **Blümner, płk. w st. sp.** — Przegląd techniczny. (Technischer Rundblick). Przegląd ostatnich doświadczeń i wynalazków: pośpieszny samolot dla sztabów wyższych dowództw, doświadczenia amerykańskie z fotografją na dalekie odległości, usiłowania w kierunku wynalezienia sposobu do rozróżniania rodzajów gazów bojowych, nowa maska gazowa, pociski przeciwpancerne, samoczynny karabin Pedersena, powiększenie ilości kar. masz. i moździerzy piechoty w amerykańskich oddziałach piechoty.

4 WRZEŚIEŃ.

140. **Faber du Faur v., mjr.** — Zasady do zmiany rozdziałów regulaminu „Dowodzenie i walka br. poł." dotyczących rozpoznania. (Gesichtspunkte für eine Umarbeitung der Aufklärungsziffern der F. u. G.) Postępy motoryzacji oraz coraz większe udoskonalenie uzbrojenia wymagają przerobienia tych rozdziałów regulaminu „Dowodzenie i walka", które traktują o rozpoznaniu kawalerji. W dzisiejszej redakcji są one już przestarzałe. Autor podaje zasady rozpoznania dalekiego, bliskiego i bojowego z uwzględnieniem najnowszych wynalazków jako wytyczne do przerobienia regulaminu.

141. **Frankenberg u. Proschlitz v., gen. mjr. w st sp.** — Teren jako czynnik prowadzenia wojny. (Das Gelände als Element der Kriegführung). Autor obrazuje zwiększanie się wpływu terenu na prowadzenie wojny, począwszy od Fryderyka Wielkiego aż do wojny światowej, podając równocześnie swe zapatrywania na wpływ terenu w przyszłej wojnie.

142. **Beelitz, kpt. mar. w. st. sp.** — Krążownik powietrznn „Akron". (Der Luftkreuzer „Akron"). Opis konstrukcji nowego statku powietrznego, wykonanego przez amerykańskie zakłady przemysłowe Goodyear Tire & Rubber Corporation w Akron. Jest to największy dotychczas statek powietrzny. Przeznaczeniem jego jest rozpoznanie morskie, a więc praca, którą wykonywały krążowniki. „Akron" jest uzbrojony w 16 kar. masz. o kal. 12,7, jest poza tem wyposażony w 5 samolotów.

143. **Braun, kpt.** — Obrona przeciwgazowa i pogotowie gazowe. (Gasabwehr und Gasbereitschaft). Streszczenie artykułu włoskiego.

11 WRZESIEŃ.

144. **Deuringer, mjr. w st. sp.** — Przerzucenie rozwiniętej dywizji na flankę. (Verwerfung einer entwickelten Division nach der Flanke). Epizod z frontu francusko-niemieckiego w 1914 r.

145. — Organizacje faszystowskie w 1931. (Faschistenorganisationen 1931). Wykaz i nazwy organizacyj, ich cele i liczebność.

146. — Ciężko opancerzone olbrzymy czy też ruchliwe karły? (Schwergepanzerten Riesen oder bewegliche Zwerge?) Zastanawiając się nad wartością wielkich i ciężko opancerzonych czołgów w stosunku do małych i ruchliwych tankietek, autor dochodzi do wniosku, że małe i lekkko opancerzone tankietki, uzbrojone tylko w 1 szt, broni (kar. masz. lub moździerz pie-

choty czy małe działko) wypełniają lepiej zadania przypadające czołgom w w bitwie aniżeli wielkie i ciężkie czołgi naszpikowcne rozmaitą bronią.

147. **Braun, kpt.** — Powojenny rozwój artylerji amerykańskiej. (Die Nachkriegentwicklung der amerikanischen Artillerie). Amerykanie położyli po wojnie światowej wielki nacisk na udoskonalenie swej artylerji, doprowadzając do tego, że posiadają oni dzisiaj najbardziej nowoczesny materjał. Autor podaje krótkie dane typów dział będących już w użyciu wzgl. ostatnio skonstruowanych.

148. **Ritter, kpt. szt. gen. w st. sp.** — Przegląd lotniczy. (Luftfahrtrundschau). Wiadomości lotnicze z: Niemiec, Anglji, Włoch, Francji, Jugosławji i Stanów Zjednoczonych.

149. **Essingh** — Zagadnienie językowe w wojsku belgijskiem. (Die Sprachenfrage im Belgischen Heer). Od dwóch lat w wojsku belgijskiem zorganizowano wewnątrz oddziałów pododdziały (kompanje, baterje, szwadrony i t. d.) których językiem służbowym jest albo język francuski albo flamandzki albo też niemiecki. Rekrut przy wstępowaniu do wojska musi być urzędowo zapytany do jakiego oddziału chce być przydzielony.

18. WRZESIEŃ.

150. — Wojna kordonowa — rozstrzygające operacje. (Kordonkrieg — entscheidende Operationen). Powołując się na przykłady z ostatnich wojen, autor chce udowodnić, że wojna kordonowa ma jednak pewną rącję bytu, naturalnie tylko wtedy, o ile się rozporządza odwodami. Wojna kordonowa nie może dać rozstrzygnięcia, est ona natomiast środkiem pozwalającym na uzyskanie i na innem miejscu przewagi potrzebnej do rozstrzygnięcia operacyjnego.

151. — „Ruchliwy związek” jako ponoszący ciężar ubezpieczenia marszowego. (Der „bewegliche Verband” als Träger der Marschsicherung). — 25.XI. — Chodzi tu o specjalny oddział w dywizji piechoty, którego projekt spowodował dłuższą dyskusję na łamach. Mil. Wochenblattu — Autor rozważa możliwość przydzielenia takiemu związkowi zadań straży przedniej, przyczem jest zdania, że należałoby mu również dać zadania rozpoznania. Organizację pokojową takiego związku wyobraża sobie autor następująco: a) pułk kawalerji o 3 szwadronach, 1 szwadronie kar. masz. (po 3 plutony), 1 pluton dział (3 działa), ponadto ewentualnie dalsze szwadrony dla przydzielenia ich pułkom piech.; b) dywizjon artylerji, zmotoryzowany, o 2 baterjach armat polowych i 1 baterji armat 10 cm.; c) batajjon strzelców (cyklistów) na samochodach o 3 kompanjach strzeleckich, 1 komp. ciężkich kar. masz. (po 6 plutonów), 1 pluton artylerji zmotoryzowany (o 3 działach); d) sztab z plutonem samochodów pancernych, kompanją pionierów i kompanją łączności.

152. **Fischer, gen. por. w st. sp.**— Bojowe założenia ćwiczeń. (Kriegsmässige Übungsanlagen). Przykład założenia do ćwiczenia dwustronnego wraz z jego przypuszczalnym przebiegiem.

153. **Leppa.** — Kawalerja w zagonie. (Kavallerie auf dem Streifzuge). Opis zagonu rosyjskiej dywizji kawalerji, zestawionej z 2-ch brygad pod dowództwem gen. Wannowskiego, na Kamionkę Strumiłową w 1914 r.

154. – Granice i możliwości jednostek motocyklowych. (Grenzen und Möglichkeiten von Kraftrad Einheiten). Autor wykazuje, że możliwości te są

dosyć ograniczone z wielu powodów. Najważniejszemi powodami są: niemożliwość poruszania się motocyklów poza drogami i hałas silnika.

155.—Czy hełm stalowy odpowiada swemu przeznaczeniu? (Ist der Stahlhelm zweckmässig?) Zdaniem autora nie.

25. WRZESIEŃ.

156. **Wendland, gen. por. w st. sp.** — Prawdopodobieństwo trafienia w strzelaniach bojowych. (Treffwahrscheinlichkeit beim Gefechtsschiessen).

157. — Położenie gospodarczo-polityczne Anglji. (Englands wirtschafts-politische Lage.

158. **Henn, kpt.**—Utrzymanie ochoty do służby w wojsku. (Erhaltung der Dienstfreudigkeit in der Truppe). Konieczne są następujące warunki: 1) wyrobienie u żołnierza poczucia przynależności do swego rodzaju broni i oddziału, 2) zamiana przeglądów po okresach wyszkoleniowych na zawody, które są właściwie przeglądami, 3) odprężenie po służbie przez danie żołnierzowi rozrywki, 4) częste urlopy okolicznościowe jako nagroda za dobre pełnienie służby, 5) nienaruszanie godności osobistej.

WEHR UND WAFFEN. BERLIN 1931.

7. LIPIEC

159. **Berndt** — Strzelanie na podstawie rachunkowej (Schiessen auf rechnerischer Grundlage). Omawia rachunkowe określanie kierunków i odległości celów, mających być ostrzeliwanemi przez baterję przy pomocy mapy, punktów trygonometrycznych w terenie i busoli, przyczem zastanawia się nad związanemi z tem trudnościami, zależnie od walki pozycyjnej ub ruchowej.

160. **O. Lehr** — Poparcie natarcia przez artylerję (Artillerieunterstützung des Angriffs). Stawia wniosek stworzenia osobnych oddziałów, któreby — po zdobyciu przez piechotę pierwszych linij nieprzyjacielskich podczas słabnięcia ognia w związku z posuwaniem się artylerji — mogły wprowadzić w ogień zdobyte działa nieprzyjacielskie, unikając w ten sposób przerwy w natarciu na następne linje.

161. **A. R.** — Wywiad i wymierzenie stanowisk artyleryjskich podczas nocy (Erkundung und Vermessung von Artilleriestellung bei Nacht). Omawia trudności i podaje sposoby wywiadu i wymierzenia stanowisk artyleryjskich podczas nocy, uwzględniając rozmaite rodzaje oświetlenia.

162. **Traub, dr. inż.** — Doświadczenia w budowie i odwadnianiu dróg na froncie we Flandrji (Erfahrungen im Strassenbau und bei der Entwässerung an der Front in Flandern). (dok).

163. **Eckardt, ppłk. w st. sp.** — Środek pomocniczy do szkolenia w strzelaniu z pistoletu (Ein Hilfsmittel für die Ausbildung im Pistolenschiessen). Opis samoczynnie ładującej lufy-wsadki do pistoletu 08 (Beschreibung des Selbstlade - Einstecklaufes für die Pistole 08). Szczegółowy opis techniczny i zastosowania samoczynnie ładującej lufy - wsadki do pistoletu 08, zapomocą której można strzelać tańszą i mniej niebezpieczną amunicją małokalibrową i jej zalety jako środka pomocniczego do szkolenia w strzelaniu z pistoletu.

8 SIERPIEŃ.

164. **Dziobaka W., ppor.** — Urządzenia celownicze (Zieleinrichtungen). Niezależne urządzenie celownicze z zależną linją celowniczą (Unabhängige

Zieleinrichtung mit abhängiger Ziellinie). Niezależne urządzenie celownicze z niezależną linją celowniczą (Unabhängige Zieleinrichtung mit unabhängiger Ziellinie). Wskazówkowe urządzenie celownicze (Zeigerzieleinrichtung). Opisuje szczegółowo powyższe urządzenia celownicze przy działach, omawia ich wady i zalety, i daje wskazówki ich zastosowania.

165. **Matting v. por.** — Przyrządy pomiarowe artylerji i podział pracy. (Artillerje - Plangerät und Arbeitsteilung). Omawia podział pracy w baterji przy wymierzaniu i zmienianiu stanowiska, jakoteż podczas ognia, w związku z zastosowaniem przyrządów pomiarowych.

166. **Volckheim** — Napęd konny i silnikowy w artylerji (Pferdezug und Kraftzug bei der Artillerie). Omawia wady i zalety napędu konnego i silnikowego w artylerji, dochodząc do wniosku, że — licząc się z rzeczywistością niemożności zupełnego zastąpienia jednego przez drugi — należy je stosować obok siebie..

167. **S.** — „Latające baterje" („Fliegende Batterien"). Opisuje i omawia przeniesienie z miejsca na miejsce jednej baterji amerykańskiego pułku artylerji polnej, celem uniknięcia ośmiodniowego marszu uciążliwą do przebycia drogą, zastanawiając się nad możliwościami w przyszłości tego rodzaju „latających bateryj".

168.— Z wojsk obcych. Organizacja artylerji. Szwajcarja. (Artillerieorganisation Schweiz).

9 WRZESIEŃ.

169. **Gallwitz, dr. inż. kpt.** — Wojskowe i artyleryjskie znaczenie astronomji (Die militärische und artilleristische Bedeutung der Himmelskunde). Omawia konieczność zasadniczych wiadomości z astronomji dla orjentowania się w terenie w tych okolicach, gdzie mapa i busola nie spełniają ściśle swego zadania.

170. **Lange L., płk. w st. sp.** — Jakie nauki wyciągnęli sprzymierzeni z wielkich natarć niemieckich w roku 1918 dla własnych zamiarów natarcia (Welche Lehren zog die Entente aus den deutschen Grossangriffen des Jahres 1918 für ihre eigenen Angriffsabsichten). Omawia momenty współpracy czołgów, artylerji i piechoty w natarciach francuskich z r. 1918.

171. **Thomaschki, kpt.** — Pobudki do nowego opracowania regulaminu szkolenia dla artylerji (Anregungen für die Neubearbeitung der Ausbildungsvorschrift für die Artillerie). Omawia potrzebę wprowadzenia nowych komend w regulaminie szkolenia artylerji, celem zwiększenia szybkości ognia i uzupełnienia braków.

172. **Mouths F., dr. mjr. w st. sp.** Lekkie środki walki dla małych odległości (Leichte Kampfmittel für kleine Entfernungen). Omówiwszy ewolucję środków walki na bliską odległość, przechodzi do opisu moździerza piechoty Stokes-Brandta.

173. **Hänert, dr.** — Graficzne wydobycie zmiany punktów trafienia powstałej na wskutek obrotu ziemi (Graphische Ermittelung der Treffpunktsverlegung infolge der Erddrehung). Matematyczne obliczenie zmian w odległościach strzałów, powstałych wskutek obrotu ziemi, zastosowane graficznie.

174. **Giesecke, ppłk. w st. sp.** — O masowym wyrobie wozów polowych na wojnie i po wojnie. (Von der Massenanfertigung der Feldwagen im und nach dem Kriege). Wnioski na podsta-

wie doświadczenia wojennego w sprawie uproszczenia konstrukcji wozów polowych.

175. **Fischer A. płk. w st. sp.** — Broń specjalna albo jednolita dla piechoty. (Spezial oder Einheitswaffen für die Infanterie).

MARINE RUNDSCHAU, BERLIN 1931 r.

SIERPIEŃ.

176. **Marz J., dr.** — Sprawy handlu morskiego i potęgi na morzu w państwach powstałych po wojnie światowej. (Schiffahrt — und Seemachtbedienungen der durch den Weltkrieg neu entstandenen Staaten). Omawiając stosunki morskie wśród nowopowstałych państw, stwierdza autor, że tylko Polska i Jugosławja posiadają podstawy do silnego rozwoju handlu morskiego i siły zbrojnej na morzu. W szczególności podkreśla autor energiczne wysiłki Polski, celem utrwalenia swego położenia na morzu Bałtyckiem.

177. **Thau A.** — Rozwój organizacji bezpieczeństwa pływania na drogach morskich w świetle przepisów o zapobieganiu zderzeń, ogniach pozycyjnych, zachowaniu się na wypadek mgły. (Die Entwicklung der in der Strassenordnung enthaltenen Normen für Ausweichen, Lichterführung und Verhalten im Nebel).

ROSJA.

WOJNA i RIEWOLUCJA. MOSKWA 1931 r.

KSIĘGA VII.

178. **Rubcow P.** — Ćwiczenie szkieletowe w terenie dla sztabu dywizji piechoty. (Komandno - sztabnoj wychod w polie so sriedstwami swiazi sztaba striełkowoj diwizji). Szczegółowe omówienie ćwiczenia szkieletowego w terenie dla sztabu dywizji. Autor omawia przygotowanie gry, założenia do niej, wreszcie przebieg ćwiczenia i omówienie kierownika. Celem gry było przestudjowanie działalności sztabu dywizji w okresie przełamania pozycji obronnej przeciwnika i pościgu.

179. **Mozoliewskij L.** — Gra wojenna z zakresu służby sztabów, (Tyłowaja wojennaja igra). W dwóch kolejnych zeszytach (Księga VI i VII) autor omawia szczegółowo grę wojenną na temat funkcjonowania służb i sztabów.

180. **Kolienkowskij A.** — Działania zaczepne przeciwko nieprzyjacielowi słabo umocnionemu w terenie. (Nastupatielnaja opieracja protiw ostanowiwsziewosia protiwnika).

Autor rozpatruje tu organizacyjną stronę natarcia na słabo umocnionego przeciwnika w warunkach wojny manewrowej na początku wojny.

181. **Warfołomiejew N.** — Natarcie 18 armji niemieckiej wiosną 1918 r. (Nastuplieńje 18-oj giermanskoj armji wiesnoju 1918 g.). Studjum historyczne działań 18 armji w okresie od 21 marca do 4 kwietnia 1918 r. na froncie pod Arras.

182. **Pietrow L.**—W sprawie istoty „sowietyzacji". (K'woprosu o suszczno sti sowietizacji). Przez słowo „sowietyzacja" w danym przypadku rozumie autor rewolucyjne przeobrażenie obszarów zajętych podczas wojny. Rozpatruje więc m.i. charakter sowietyzacji w odniesieniu do różnych terenów (kraje wysoko uprzemysłowione, kraje średnio uprzemysłowione, kraje kolonjalne i t. d.),

wojsko czerwone jako narzędzie sowietyzacji, a polityka narodowościowa.

183. **Znamienskij R.** — Wykładniki technicznego rozwoju współczesnych sił lotniczych. (Pokazatieli tiechniczieskowo rozwitja sowriemionnych wozdusznych sił). Mowa o sprzęcie lotniczym, silnikach, sterowcach i uzbrojeniu samolotów.

184. **B. R.** — Broń pancerna i walka z nią. (Broniesiły i borba s'nimi).

KSIĘGA VIII.

185. **Mielikow Wł.** — Działalność twórcza wojskowo-naukowa W. Trjandofiłowa i K. Kalinowskiego. (Tworczieskij wojenno-naucznyj put' W. Triandofiłowa i K. Kalinowskowo).
Omówienie działalności naukowej obydwóch wybitnych pisarzy.

186. **Ejdeman R.** — W sprawie charakteru początkowego okresu wojny. (K'woprosu o charaktierie naczalnowo pierioda wojny). W krótkim artykule dyskusyjnym omawia autor różne czynniki, które muszą wywrzeć wpływ na charakter początkowego okresu wojny, przez który rozumie autor okres od ogłoszenia mobilizacji wojska do zakończenia koncentracji. Długość tego okresu nie o wiele powinna według autora odbiegać od norm z r. 1914, jakkolwiek będzie ona raczej nieco krótsza. W końcu artykułu omawia pokrótce „teorję małych armij", twierdząc że teorja ta w warunkach sowieckiej doktryny wojennej nie może mieć zastosowania.

187. **Rotermel A. i Kellerman G.**— Wyjście z bitwy. (Wychod iz boja). Studjum teoretyczne. Termin „wyjście z bitwy" rozumie autor jako działania zaangażowanych w walce oddziałów, mające na celu doprowadzić do oderwania się od przeciwnika całości sił względnie ich głównej masy, a to dla nowego przegrupowania i nowego manewru.

188. **Kowaliew I.** — Lotnicze rozpoznanie umocnionych linij. (Awjacjonnaja razwiedka ukriepliońnych rubieżiej). Omówienie warunków w jakich dokonywane być może rozpoznanie lotnicze stref obronnych, oraz jakie zadania można im stawiać.

189. **Stierlin S.** — O brataniu się. (O bratańji). Artykuł poświęcony analizie sprawy „bratania się" w czasie wojny żołnierzy obydwóch walczących stron; analiza ta jest robiona pod kątem widzenia walki rewolucynej.

190. **Jakubow.** — Operacja bucharska. (Bucharskaja opieracja). Studjum historyczne na temat działań wojska czerwonego w Bucharze w r. 1920.

191. **Kapustin W.** — Wojna bakterjologiczna. (Baktierjalnaja wojna). Artykuł oparty na pracy niemieckiego doktora Lüstziga, ogłoszonej w Berliner Tierätztliche Wochenschrift., Nr. 20.

KSIĘGA IX.

192. **P. W.** — Wzmocniony korpus piechoty w boju spotkaniowym. (Usiliennyj striełkowyj korpus wo wstriecznom srażieńji). Autor rozpatruje tu działania korpusu piechoty w boju spotkaniowym, przyjmując że poza organicznym swym składem ma korpus: trzy pułki artylerji rezerwy naczelnego wodza, 4 bataljony czołgów, 1 brygadę lotnictwa szturmowego, 1 dywizjon myśliwski, 2 artyleryjskie eskadry lotnicze, 2 dywizjony art. przeciwlotniczej.

193. **S.** — Artylerja przy przełamywaniu frontu. (Artillerja pri pro-

rywie). Autor analizuje obszernie sprawę obliczenia artylerji i amunicji przy przełamywaniu frontu, oraz sam przebieg i organizację przygotowania artyleryjskiego.

194. **Rieja E. I.** — Wywiad radjowy, podsłuch telefonicznych rozmów w wojsku austrjacko-węgierskiem w okresie wojny 1914 - 1918. (Radjorazwiedka i podsłusziwańja tieliefonnych razgoworow w austro - wiengierskoj armji wo wriemia wojny 19 4-1918 gg). Szczegółowe przeprowadzenie doświadczeń austrjackich w zakresie wywiadu radjowego i podsłuchu w czasie wojny światowej.

195. **Łazariewicz J.** — Organizacja polowych ćwiczeń w wyższych szkołach cywilnych. (Organizacja poliewych wojennych zaniatij w graždanskich W. U. Z.).

Artykuł dotyczy sprawy t. zw. wyższego przedpoborowego wyszkolenia, wprowadzonego do wyższych zakładów naukowych, który to kurs zastępuje normalne wyszkolenie wojskowe w szkołach. Autor omawia tutaj system wyszkolenia bojowego studentów.

196. **Sokołow-Strachow K.** — Konieczna jest gruntowna reorganizacja sprawy wojskowo-badawczej. (Nieobchodima koriennaja rieorganizacja wojenno-issliedowatielskowo dieła).

Autor krytykuje obecne postawienie sprawy prac naukowo-badawczych w wojsku czerwonem i proponuje gruntowną reorganizację. Całkowite kierownictwo tą akcją, kontrola jej i t. p. powinny koncentrować się w specjalnym organie centralnym przy Rewolucyjnej Radzie Wojennej.

197. **Tatarczienko J.** — Formy operacyjnego współdziałania lotnictwa z wojskiem lądowem. (Formy opieratiwnowo wzaimodiejstwija wozduszných sił i suchoputnych wojsk).

WOJENNYJ WIESTNIK. MOSKWA 1931 r.

Nr. 18.

198. — Wyniki poboru 1930 r. (Itogi prizywa 1930 g.). Analiza wyników poboru 1930 r. z punktu widzenia fizycznego i społeczno - politycznego.

199. **Kalpus B.** — Wychowanie fizyczne w pułku w lecie. (Fiziczieskaja podgotowka w połku lietom). Omówienie systemu wychowania fizycznego w obozie letnim.

200. **Kuzniecow F.** — Rozpoznanie przez oddziały zmotoryzowane i zmechanizowane. (Motomiechanizowannaja razwiedka).

Autor omawia działalność rozpoznawczą oddziałów zmotoryzowanych i zmechanizowanych w składzie pancernych samochodów, szybkobieżnych czołgów (tankietek), piechoty i artylerji zmotoryzowanej.

201. **Talienskij N.** — Potrzebna jest reorganizacja szkół kawaleryjskich. (Nužna rieorganizacja kawalierijskich szkoł). Podkreśla szereg braków w dotychczasowej organizacji pracy w szkołach kawaleryjskich i proponuje gruntowną jej reorganizację.

202. **G. B.** — Współczesna artylerja dywizyjna. (Sowriemionnaja diwizjonnaja artillierja). Omówienie najnowszego sprzętu w tej dziedzinie.

Nr. 19-20.

203. **Pietrow L.** — Zadania pracy organów politycznych wśród ludności w pasie nadgranicznym. (Zadaczi roboty politorganow sriedi nasieleńja prifrontowoj połosy). Patrz zesz. 21.

204. **Trifonow A.** — Dowodzenie pułkiem w walce spotkaniowej. (Uprawlieńje połkom wo wstriecznom boju). Zadanie taktyczne z założeniem i przebiegiem gry.

205. **Konopliew,** — 45 km w 17 godzin. (45 km. w 17 czasow). Omówienie marszu dywizji w jednej kolumnie,zagrożonej napadem lotniczo gazowym.

206. **Miłowidow, A.** — Broń chemiczna w współczesnym boju. (Chimiczieskoje orużje w sowriemionnom boju.)

Nr. 21.

207. **S. A.** — Wspólne działania wojska lądowego i floty. (Sowmiestnyje diejstwja armji i fłota).

208. **Dubowko W.** — Operacja desantowa. (Diesantnaja opieracja). Autor omawia ogólne warunki, w których powinien być organizowany desant.

209. **Sierlebrowskoj**—Walka spotkaniowa zmotoryzowanej i zmechanizowanej dywizji. (Wstriecznyj boj motomiechanizowannoj diwizji). Artykuł oparty na doświadczeniach przeprowadzonej na powyższy temat dwustronnej gry wojennej.

210. **Azarjew** — Jak pokonywać zakażone odcinki terenu. (Kak prieodoliewat'zarażiennyje uczastki miestnosti) Zakażanie gazami pewnych odcinków terenowych w przyszłej wojnie, uważa autor za zjawisko normalne. Będą to odcinki kilkukilometrowej długości, szerokości do 400 m. Omawia sposoby pokonywania takich sztucznych zapór, podając dokładną tabelkę z kalkulacją czasu i siły roboczej przy odkażaniu przejść.

211. **Pietrow L.** — Zadania pracy organów politycznych wśród ludności w pasie nadgranicznym. (Zadaczi raboty politorganow sriedi nasielieńja prifrontowoj połosy).

W dwóch kolejnych zeszytach omawia autor warunki i zadania pracy politycznej w pasie nadgranicznym w okresie wojny wśród ludności miejscowej.

Nr. 22.

212. **Molererow W.** — Działania nocne w lesie. (Nocznyje diejstwja w liesu).Omawia: zwiady w lesie, opanowanie zajętego przez przeciwnika skraju lasu, natarcie w lesie, mające na celu opanowanie przed świtem pozycji wyjściowej do natarcia dziennego, obronę skraju lasu i pościg nocny w lesie.

213. **Prilepskij A.** — Walka kawaleryjskiego oddziału rozpoznawczego z takimże oddziałem zmechanizowanym. (Boj kawalierijskowo R. O. s miechanizowannymi R. O.) Po ogólnych teoretycznych rozważaniach na temat warunków takiej walki podaje konkretny jej przykład.

214. **F. F.** — Szkoły wojskowe podnieść na stopień współczesności. (Wojennyje szkoły — na stupień sowremiennosti). Krytyka obecnej organizacji i systemu szkolenia w wojskowych szkołach sowieckich.

PIECHOTA i BRONIESIŁY.

Nr. 7-8.

215. **Kirszin G.** — Sprawa wykorzystania czołgów przez dowódcę piechoty. (Woprosy ispolzowańja tankow piechotnym komandirom). Omawia przedewszystkiem właściwości działania czołgów, które zawsze musi uwzględniać dowódca piechoty, następnie organizację wspólnego natarcia piechoty, wreszcie zachowanie się dowódcy bataljonu i kompanji.

216. **Czunichin W.** — Rola piechoty w zakresie technicznego urzą-

dzenia zapór w terenie. (Rol' piechoty w dielie tiechniczieskowo oborudowańja miestnosti zagrażdieńjami). Wylicza te prace, które może własnemi środkami wykonać piechota w zakresie t. zw. służby zapór.

217. **Donczienko D.** — Kierowanie ogniem plutonów karabinów maszynowych w walce. (Uprawlieńje ogniom pulwzwodow w boju).

Nr. 9.

218. **Mieńczukow J.** — Taktyczne przykłady działania wzmocnionej kompanji w warunkach jej okrążenia. (Takticzieskoje primiery na diejstwja usiliennoj roty w okrużieńji). Analizuje tu walkę kompanji, która została okrążona w walce spotkaniowej.

219. **Tch. Ż.** — Przeciwnatarcie — jako manewr. (Kontrataka kak maniewr). W artykule omówiony jest przypadek przeciwnatarcia przewidzianego zgóry.

KAWALIERIJSKIJ SBORNIK.

Nr. 7-8.

220. **Budiennyj S.** — Przed manewrami. (K' maniewram).

Na tle pobieżnie naszkicowanego ogólnego położenia politycznego kreśli autor trzy następujące zadania manewrów 1931 r.: opanowanie technicznych zagadnień wojny, doskonalenie się w dowodzeniu, umiejętność operowania w skomplikowanych warunkach walki (walka odwróconym frontem, walka oddziałów okrążonych i t. p.).

221. **Toharron** — Drugie rzuty w kawalerji. (Wtoryje eszielony w konnicie). Omówienie przykładu z natarcia kawalerji na słabo umocnioną piechotę. Pułk kawalerji, działa tu wzmocniony czołgami, których część wchodzi do drugiego rzutu.

222. **Posariewskoj D.** — Wspólne działania czołgów z kawalerją. (Sowmiestnyje diejstwja tankow s' kawalierjej).

223. **Sz. E.** — Osłona odwrotu przez kawalerję. (Prikrytje konniciej otchoda swojej armji). Przykład zaczerpnięty z walk z Wranglem w czerwcu 1919 r.

Nr. 9.

224. **Szejdeman E.** — Działania kombinowanych czołowych oddziałów kawaleryjskich (Diejstwja wriemiennych pieriedowych sojedinienij konnicy).

Autor ma tu na myśli silniejsze oddziały rozpoznawcze kawalerji w składzie pułku lub dywizjonu z artylerją, które mają za zadanie: 1) zniszczenie nieprzyjacielskiego ubezpieczenia 2) rozpoznanie przez walkę przedniej linji obronnej pozycji przeciwnika.

225. **Fiedorow F.** Współdziałanie czołgów z kawalerją w walce spotkaniowej. (Wzaimodiejstwje tankow s'konniciej wo wstriecznom boju).

226. **Gostiew I.** — Ujeżdżanie konia (O wyjezdkie łoszadi)

ARTILIERIJSKIJ SBORNIK.

Nr. 6.

227. **Czarniawskij B.** — Gra wojenna w sztabie pułku artylerji. (Wojennaja igra w sztabie artilierijskowo połka). Tego rodzaju gry wojenne mogą mieć dwojaki cel: 1) przygotowanie oddzielnych oficerów sztabu w zakresie ich specjalizacji i 2) studjum pracy całości ztabu jako organu dowództwa. W pierwszym przypadku grą kieruje szef sztabu pułku, w drugim dowódca. Autor omawia na konkretnym przykładzie pierwszy typ gry.

228. **Mamontow A.** — O korygowaniu ognia przy pomocy samolotu. (O korriektirowańji strielby po samoliotu). Omawia powyższe zagadnienie na tle analizy regulaminów, podaje praktyczne wskazania dla oficerów artylerji na okres ćwiczeń letnich.

229. **Lule B.** — Zapomniana sprawa. (Zabytyj wopros).
Omawia na podstawie doświadczeń sprawę odciążenia zaprzęgowego konia artyleryjskiego.

Nr. 7. — 8.

230. **Kurkow N.** — Oddzielne działo — jako broń towarzysząca czołgom. (Soprożwodieńje tankow otdielnym orudjem).
Normalnie zadanie to spada na ciężkie kar. masz. i działka bataljonowe. Środki te jednak nie są wystarczające w zwalczaniu tych przeszkód, na jakie natrafia czołg w natarciu. Autor omawia przykład obarczenia tem zadaniem poszczególnych dział artylerji pułkowej i dywizyjnej (76 mm).

231. **Mianowskij N.** — Ogień do celów, znajdujących się na przeciwległem zboczu. (Strielba po cielam, raspołożiennym na obratnom skatie).

232. **Sidorow W.** — Ewolucja pocisku chemicznego. (Ewoliucja chimiczieskowo snariada).
Omówienie technicznego rozwoju chemicznych pocisków artyleryjskich. Autor wyraża opinje, że w przyszłej walce największe zastosowanie znajdą następujące typy pocisków: a) chemiczno - rospryskowy, b) szrapnel o działaniu wyłącznie chemicznem (iperyt), c) szrapnel o podwójnem działaniu (typ pocisku marki Ni).

MIECHANIZACJA I MOTORIZACJA ARMJI. MOSKWA 1931. NR. 1. *).

233. **Rulew P.** — Rola i znaczenie w wojsku oddziałów zmotoryzowanych. (Rol' i znaczeńje zmotorizowanych czastiej w armji). Podkreśla wyższość ciągu silnikowego nad konnym w zakresie taktycznym i operacyjnym

234. **Lesiewickij N.** — Taktyka sił zmechanizirowannych. (Taktika miechanizirowannych sił). Przytacza angielskie poglądy na te zagadnienia.

235. **Diemientiew A.** — Służba obrony przeciwchemicznej oddziałów zmotoryzowanych podczas marszu. (Służba chimobiespieczeńja motorizowannych czastiej na marszie): Sposób obrony przeciwgazowej oddziałów zmotoryzowanych wynika z ich właściwości technicznych.

236. **Chlebałow W.** — Oddziały rozpoznania w jednostkach zmotoryzowanych. (O razwiedkie w miechanizirowannych sojedinieńjach). Zadaniami zasadniczemi rozpoznania są: określić flanki i styki nieprzyjaciela, wskazać najkrótszą drogę; rodzaje rozpoznania — taktyczne, ubezpieczające, bojowe.

237. **Kiellerman.** — Operacja kowelska i działania zmotoryzowanej jednostki wojska polskiego. (Kowielskaja opieracja i diejstwija motootriada polskoj armji). Szczegółowa analiza zagonu grupy operacyjnej przy pomocy przewozu samochodowego na Kowel w 1920 r.

238. **Zun.** — Rola pociągów pancernych w nowoczesnej wojnie. (Rol'

*) Sprawozdanie bibljograficzne z tego zeszytu podajemy dopiero te az, gdyż nadszedł z opóźnieniem. (Przyp. red.)

broniepojezdow w sowriemiennoj wojnie). Autor opisuje opancerzenie pociągów, uzbrojenie, obsadę; domaga się zamiany parowozu na silnik, wyposażenia w środki do pokonania niewielkich uszkodzeń toru; podaje zadania pociągów pancernych: ochrona linij kolejowych i stacyj wyładowczych, osłona węzłów kolejowych, przepraw, mostów, skrzydeł, ewakuacji wielkich ośrodków, rozpoznanie obszarów koncentracyjnych, walka z oddziałami zmotoryzowanemi.

239. **Brusianciew N.** — Techniczny rozwój wojskowego typu samochodu po wojnie światowej. (Tiechniczieskaja ewolucja wojennowo tipa awtomobila posle mirowoj wojny).

Nr. 6.

240. **Gładkow.** — Walka z jednostką zmotoryzowaną. (Bor'ba z miechanizirowannym sojedinieńjem). Autor charakteryzuje walkę oddziałów z jednostką zmotoryzowaną w czasie postoju i marszu.

241. **Kryżanowskij.** — Zmotoryzowana piechota w walce z zasadzkami i zaporami. (Motomiechanizirowannaja piechota w bor'bie s zasadami i służboj zagrażdieńja protiwnika). Opisuje rodzaje i charakter zasadzek i zapór oraz wskazuje na techniczne, organizacyjne i taktyczne sposoby walki z niemi.

242. **Łapczinskij A.** — Współdziałanie lotnictwa z czołgami dalekiego działania. (Wzaimodziejstwije awiacji s tankami gruppy D. D.). Współdziałanie ze strony samolotów towarzyszących wyrazi się w dostarczeniu czołgom zdjęć nieprzyjacielskiej strefy, niszczeniu rozpoznającego lotnictwa nieprzyjaciela i założeniu zapór dymowych.

243. **Malkow.** — Grupa czołgów dalekiego działania w jednostkach zmotoryzowanych. (Gruppa tankow D. D. w motomiechanizirowannych sojedinieńjach). Grupa czołgów dalekiego działania przeprowadza działania; autor analizuje szczegółowo ich cechy.

244. **Nozdrunow.** — Organizacja artylerji wielkiej jednostki zmotoryzowanej (Organizacija artilierji krupnowo motomiechanizirowannowo sojedinieńja).

245. **Chlebałow B.** — Rozpoznanie w jednostkach zmotoryzowanych. (O razwiedkie w motomiechsojedinieńjach). Autor wskazuje potrzebę organu rozpoznawczego, jego ugrupowania w głąb.

246. **Bubin P.** — Kierownictwo i łączność kompanji czołgów w jednostkach dalekiego działania. (Uprawleńje i swiaź w tankowoj rotie w gruppach DD, DPP i NPP).

247. **Fiodorow F.** — Służba bojowego zaopatrzenia bataljonu czołgów w natarciu. (Służba bojewowo pitańja tankowowo bataljona w nastupatielnom boju).

248 **Rassodin N.** — Obrona przeciwlotnicza pułku czołgów. (PWO tankowowo połka).

249. **Diemientjew A.** — Zastosowanie obrony gazowej przez jednostki zmotoryzowane. (Primieńije OW motomiechanizirowannymi czastiami).

Nr. 7.

250. **Ignatjew A.** — Walka spotkaniowa jednostki zmotoryzowanej. (Wstriecznyj boj motomiechanizirowannowo sojedinieńja).

251 **Sieleznіew K.** — Oddziały zmotoryzowane w walce z zaporami.

(Motomiechanizirowannyje czasti w bor'bie s zagrażdzieńjami).

252. **Winogradow N.** — Obrona przeciwlotnicza czołgów. (Protiwowozdusznaja oborona tankow).

253. **Kudrin.** — Obserwacja i określenie odległości przy strzelaniu z małego czołga. (Nabludieńje i opredieleńje rasstojańja pri strielbie iz małowo tanka).

254. **Dudar.** — Zastosowanie czołgów do walki w konkretnym wypadku. (Bojewoje primienieńje tankow w konkrietnoj obstanowkie).

255. **S. K. Z.** — Działania szpicy w składzie zmotoryzowanego oddziału rozpoznawczego. (Dziejstwja gołownowo dozora w sostawie motomiechanizirowannowo razjezda).

256. **Wałkow.** — Budowa linij łączności z samochodu. (Nawodka szestowych linij s awtomobila).

257. **Grodskij prof.** — Działanie pocisków artyleryjskich i karabinowych na pancerz. (Diejstwije artillerijskich snarjadow i rużiejnych pul na broniewyje zakryt'ja).

258. **W.**—Współczynnik tarcia między kołem samochodu i drogą. (Koeficjent trieńja mieżdu kolesami awtomobila i dorogoj).

Nr. 8.

259. **Ciffer P.** — Motoryzacja wojska. (Motorizacja armji).

260. **Kryżanowskij.** — Zasady natarcia zmotoryzowanej piechoty. (Osnowy nastupatielnowo boja motomiechanizirowannoj piechoty). Daje zarys taktyki dla zmotoryzowanej piechoty.

261. **Sadowoj S.** — Rozpoznanie drogi marszu z samochodu. (Riekognoscirowka marszruta s awtomobila).

262. **Ignatiew A.** — Organizacja i działania zmotoryzowanego oddziału rozpoznawczego. (Organizacja diejstwja motorazwiedki).

WIESTNIK WOZDUSZNOWO FŁOTA. MOSKWA 1931.

Nr. 7. LIPIEC.

263. **Mironczik.** — Współdziałanie lotnictwa z piechotą. (Wzaimodiejstwije awiacji s piechotoj). Omawia współdziałanie różnych rodzajów lotnictwa (rozpoznawczego, myśliwskiego i szturmowego) grupy lotniczej korpusu z dywizją strzelecką (nie piechotą jak powiedziano w tytule) znajdującą się w marszu, natarciu, obronie i odwrocie.

264. **E. Burcze** — Zagadnienia maskowania samolotów lotnictwa szturmowego. (Woprosy maskirowki samolotow w szturmowoj awiacji). Omawia 3 sposoby maskowania samolotów szturmowych: „naturalny” t. j. wykorzystanie rzeźby terenu (lot koszący), oświetlenia i tła; „techniczny“ ochronne malowanie powierzchni samolotów; i „konstrukcyjny“ t. j. zastosowanie specjalnych kształtów samolotów.

265. **Łapczyńskij A.** — O strzelaniu w locie koszącym. (O strielbie na briejuszim polotie). Autor twierdzi, że bombardowanie w locie koszącym (działania szturmowe) daje znacznie lepszy wynik niż strzelanie z kar. masz. Dywizjon uzbrojony w bomby da 216.000 odłamków, natomiast przy strzelaniu z kar. masz. (6 karabinów na każdym samolocie) tylko 108.000 pocisków.

266. **Ławrow W.** — Jeden ze spo-

sobów kombinowanego uderzenia. (Odin iz widow kombinirowannowo udara). Omawia sposób napadu na morską podstawę nieprzyjaciela zapomocą t. zw. „środków kombinowanego uderzenia", t. j. lotnictwa (rozpoznawczego, bombardującego, torpedującego oraz „ubezpieczającego"); kutrów torpedowych, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych, przy udziale okrętów podtrzymujących i osłaniających napad oraz lotniskowców.

Nr. 8. SIERPIEŃ.

267. — Kolejne zadania socjalistycznej twórczości i obrony powietrznej Z. S. R. R. (Oczerednyje zadaczy socjalisticzeskowo stroitielstwa i wozdusznoj oborony S. S. S. R.). Głównem zadaniem floty powietrznej na przyszły okres szkolenia jest dążenie do całkowitego usunięcia katastrof lotniczych i systematyzacja pracy.

268. **Chripin W.** — Walka powietrzna samolotów rozpoznawczych. (Wozdusznyj boj razwiedczykow). Autor zwalcza utarty pogląd, że samoloty rozpoznawcze powinny unikać walki powietrznej; przeciwnie w stosunku do samolotów swej kategorji i cięższych powinny one zachowywać się tak jak samoloty myśliwskie.

MORSKOJ SBORNIK. LENINGRAD 1931 r.

CZERWIEC.

269. **Smirnow P. I.** — Uwagi o taktyce torpedowców. (Zamietki po taktikie minonoscew). Przeciwstawia się poglądowi, że w przyszłej wojnie morskiej decydującą rolę będą odgrywały torpedowce. Przeciwnie, uważa on, że wojna światowa wykazała ujemne strony tych jednostek, co w konsekwenc pobudziło potęgi morskie do szukania nowych, udoskonalonych wzorów dla torpedowców, stąd stały wzrost ich pojemności. Wśród tych ujemnych właściwości najbardziej dotkliwie dała się odczuć podczas wojny światowej niedoskonałość urządzeń do miotania torped, co w wielu wypadkach było powodem, że torpedowce nie mogły wykorzystać swego uzbrojenia, gdyż były zmuszone do ucieczki pod naciskiem ognia nieprzyjacielskiego. Jeżeli zatem, rozumuje autor, torpedowce nie są w stanie wypuścić szybko torpedy, to nie ma żadnego sensu nadawanie im wielkiej szybkości, gdyż, jeżeli nie mogą one szybko wykonać salwy torpedowej, to nie potrzebują iść z dużą szybkością. Autor dochodzi do wniosku, że w pewnych okolicznościach, na które składają się warunki pogody, pory dnia układu sił itp. — torpedowce mogą odegrać rolę rozstrzygającą, jednak w każdym przypadku zasadniczem jądrem floty pozostanie okręt linjowy.

270. **Pietrow** — Organizacja wojennego rozpoznania sił morskich morza Bałtyckiego w okresie wojny światowej. (Organizacja wojskowoj razwiedki na morskich siłach Bałtijskawo moria w mirowuju wojnu). Na początku wojny światowej Rosja nie miała zorganizowanego rozpoznania morskiego, co bardzo ujemnie odbiło się na działaniach floty w pierwszym okresie wojny. Autor przedstawia stopniowy rozwój organizacji rozpoznania morskiego i wyprowadza wnioski krytyczne.

LIPIEC.

271. **Smirnow N.** — Wybuchy podwodne. (Podwodnyje wzrywy). Opracowanie teoretyczne, omawiające zagadnienie rozpowszechniania się fal wskutek wybuchów podwodnych.

272. **Ławrow A.** — Północna droga morska. (Siewiernyj morskoj p

Artykuł zawiera opis warunków

nawigacyjnych na morzach położonych na północ od brzegów Azji, oraz chronologiczne zestawienie wypraw, które miały na celu przedostanie się tą drogą z oceanu Atlantyckiego do wód oceanu Spokojnego.

273. **Djakonow M. A.** — Pierwsza arktyczna podróż powietrzna sterowca LZ-127. (Pierwyj arkticzieskij naucznyj wozduszny poliet na dirižablie LZ-127).

Autor opisuje tegoroczną wyprawę niemieckiego sterowca LZ-127 do obszarów podbiegunowych.

SIERPIEŃ

274. **Deminikowskij M.** — Militaryzacja służby hydrograficznej. (Wojenizacja gidrograficzieskoj służby). Autor uważa, że obecna organizacja służby hydrograficznej w większości marynarek ma zbyt pokojowy charakter i należałoby bardziej dostosować ją do potrzeb wojennych. Artykuł zawiera wskazówki co należy uczynić, aby służba hydrograficzna mogła stanąć na wysokości zadania podczas wojny.

275. **Czubrik.** — O wykorzystaniu bomb głębokościowych. (Ob ispolzowańji głubinnych bomb). Szczegóły techniczne co do bomb przeciwko łodziom podwodnym, używanym podczas wojny światowej i obecnie.

276. **Rall Ju.** — Wspólne operacje niemieckiej armji i marynarki przy zdobywaniu wysp Ozylji, Mon i Dago w roku 1917. (Sowmiestnyje dziejstwja niemieckoj armji i flota pri zachwatie ostrowow Esel, Moon i Dago w 1917 godu). Omawiany artykuł zawiera ciekawe szczegóły dotyczące montowania wspólnych operacyj marynarki i wojska. Operacja, która została przeprowadzona przez Niemców w roku 1917, w celu zajęcia wysp okalających zatokę ryską, daje pod tym względem dużo ciekawego materjału. Powodzenie operacji autor przypisuje przedewszystkiem doskonałej współpracy wojska i marynarki. Poza osłoną operacji od strony morza i przetransportowaniem oddziałów desantowych okazała dużą pomoc przez oddanie do dyspozycji wojska swoich środków łączności, przez zapewnienie zaopatrzenia i amunicji w okresie pierwszych dni operacji, oraz przez skuteczne wspieranie ogniem swoich okrętów, nawet z najmniejszych dział, oddziałów wojskowych walczących na lądzie. Operacja ta należy do szeregu tych nielicznych, gdzie wspólne działania wojska i marynarki dały nader dodatnie wyniki.

277. **Gergert.** — Podstawy morskie. (Morskije bazy). Autor rozważa jakie warunki muszą być spełnione, by podstawa morska mogła spełnić swoje zadanie t. j. zapewnić jednostkom pływającym spokojny pobyt i dostarczyć im potrzebnego zaopatrzenia. Autor opiera swoje wywody na doświadczeniach wojny światowej, uzupełniając je hipotezami co do przypuszczalnych zmian w zależności od postępów techniki wojennej. Specjalną uwagę poświęca omówieniu obrony podstawy przed artyleryjskim ogniem okrętów. Autor uważa, że baterje nadbrzeżne posiadają dużą przewagę nad artylerją okrętową, jednak w przyszłości należy przewidywać, że atak na baterje nadbrzeżne będzie prowadzony również przez specjalne oddziały desantowe, osłaniane ogniem artylerji okrętowej, która nie jest w stanie zgnębić bateryj nadbrzeżnych samodzielnie.

WIESTNIK WOJENNYCH ZNANIJ. BELGRAD 1931.

Nr. 4.

278. **Hurko W.** — Nadzwyczaj niefortunny pomysł reformy (?) (Czrezwyczajno nieudacznaja po zamysłu

rieforma (?). W grudniu 1916 r. nastąpiła reorganizacja korpusów rosyjskich, polegająca na powiększeniu liczby dywizyj składających korpus z dwóch na trzy, z jednoczesnem zmniejszeniem liczby bataljonów w dywizji z szesnastu na dwanaście (przejście z pułków 4-bataljonowych na 3-bataljonowe). Do reformy tej krytycznie ustosunkowali się generałowie Denikin i Gołowin, którzy nazwali ją „nadzwyczaj niefortunnym pomysłem", gdyż nowe dywizje stanowiły ogniska wrzenia rewolucyjnego i po wybuchu rewolucji pierwsze uległy rozkładowi. Z poglądem tym polemizuje gen. Hurko, uważając, że reorganizacja ta była koniecznością wywołaną warunkami wojny, które wykazały, że 4-bataljonowy pułk był zbyt niewygodny do dowodzenia i na schyłku 1916 r. wojsko rosyjskie było jedynem z wojsk państw walczących, zachowującem pułki 4-bataljonowe.

279. **Sztejfon B.** — Sztuka operacyjna wojny domowej. (Opieratiwnoje iskusstwo graždanskoj wojny). Autor na wstępie zaznacza, że wśród rosyjskiej emigracji wojskowej dopiero od roku powstała świadomość konieczności studjowania zagadnień wojny domowej, jako zupełnie specyficznego rodzaju sztuki wojennej. Brak zrozumienia tego powodował, że biali prowadzili wojnę domową zapomocą prymitywnej improwizacji, którą rozwiązywano charakterystyczne właściwości wojny tego rodzaju, wymagające specjalnych metod działania. Zagadnienie tych metod zamierza gen. Sztejfon zanalizować na przykładach szeregu operacyj zaczerpniętych z wojny 1918-20 r., biorąc jako pierwszy taki przykład obronę zagłębia Donieckiego przez armję gen. Denikina zimą 1918 r.

280. **Messner E.** — Walki uliczne (Uliczny boj). Krótki zarys charakterystycznych właściwości walk ulicznych i trudności, jakie nasuwa dla wojska ich prowadzenie. Najważniejszemi z tych trudności są: 1) niemożność zastosowania zwykłych sposobów walki i całkowitego wykorzystania broni i 2) niemożność ustalenia ścisłej granicy między nieprzyjacielem a ludnością neutralną. Autor podkreśla małe zainteresowanie tem tak ważnem zagadnieniem.

281. **Burman B.**—Z powodu „wojny przyszłości" (Po powodu „wojny buduszczawo"). Autor rozpatruje trudności, jakie nasuwa zagadnienie wojny lotniczej, przy którem powstają 2 możliwości: 1) przemilczenie stopnia rzeczywistego niebezpieczeństwa, ażeby nie szerzyć, być może napróżno, paniki i nie szerzyć psychozy wojennej; 2) przedstawienie położenia w zbyt ciemnych barwach, przez co wyolbrzymia się może bezpostawnie grozę tej wojny. Poczem, opierając się na rozprawie francuskiego pisarza wojskowego gen. Rouquerol, przechodzi do omówienia znaczenia elektryczności w walce z lotnictwem nieprzyjacielskiem.

RUSSKIJ INWALID. PARYŻ 1931.

Nr. 20.

282. **Denikin A., gen. por.** — Żelazna dywizja w przerwaniu frontu pod Łuckiem. (Żeleznaja diwizja w łuckom prorywie). W piętnastą rocznicę zdobycia przez Rosjan Łucka podczas ofensywy brusiłowskiej przedstawia gen. Denikin rolę w tej operacji 4-ej t. zw. żelaznej dywizji strzelców, którą dowodził w tym czasie.

Nr. 21.

283. **Domaniewskij W., gen. mjr.** — Uwagi o kawalerji. (Zamietki o konnice). Autor rozpatruje tutaj zagadnienie szarży na podstawie regulaminu francuskiej kawalerji z 1930 r. Z regulaminu tego wynika, że kawalerja

powinna wykorzystywać każdą sprzyjającą okoliczność do szarży, ażeby zdobyć i utrzymać przewagę moralną nad nieprzyjacielem. Natomiast wzięty został ostatecznie rozbrat z przedwojenną doktryną uznającą szarżę za podstawę walki kawalerji.

284. **Adaridi K., gen. por.** —Walki strzelców gwardji na froncie Szelwów -- „Las kwadratowy" we wrześniu 1916 r. (Boj gwardiejskich striełkow na frontie d. Szelwowa — Kwadratnyj les w sieptiabrie 1916 g.). Rozprawa oparta jest na wspomnieniach uczestników opisywanych walk oraz na pracy b. dowódcy 2 pułku strzelców gwardji Wiercinskiego p t. „Iz mirowoj wojny".

Nr. 22.

285. **Zajcow A., płk. prof.** — Czego brakowało Rosji podczas wojny światowej. (Czewo nie chwatało Rossiji w mirowuju wojnu). Autor przedstawia zagadnienie wyposażenia w sprzęt wo enny wojska rosyjskiego w czasie wojny światowej. Największy nawet wysiłek przemysłu rosyjskiego i import zagraniczny nie mogły dać wojsku tego wyposażenia technicznego, którego wymagają dzisiejsze miljonowe armje. Wynikło z tego, że wojsko rosyjskie nietylko było źle wyposażone, ale i nie mogło pod względem liczebnym osiągnąć wysokości odpowiedniej do ilości ludności, tak n. p. 75-miljonowe Niemcy wystawiły w czasie wojny 236 dywizyj, 10-miljonowa Francja — 112, a 180-miljonowa Rosja tylko 155 dywizyj.

Nr. 23.

286. **Baranow W., gen. mjr.**— Powietrzne desanty. (Wozdusznyje diesanty). W związku z ogromnym rozwojem lotnictwa, zarówno co do dalekości lotów jak i nośności aparatów, wyłania się zagadnienie zastosowania lotnictwa do robienia desantów na tyłach nieprzyjaciela. Autor przytacza kilka przykładów tego rodzaju operacyj, zaczerpniętych z amerykańskich manewrów nad kanałem Panamskim w marcu 1931 r., walk Anglików z powstańcami w Transjordanji w 1929 r. oraz walk sowieckich z basmaczami w Turkiestanie.

287. **Adaridi K., gen. por.** — Walka dywizji strzelców gwardji o las „kwadratowy" 15 października 1916 r. (Boj gwardiejskoj striełkowoj dywizji za kwadratnyj les 2 oktiabria 1916 goda). Opis niefortunnej próby opanowania przez rosyjską dywizję strzelców gwardji t. zw. lasu „kwadratowego".

Nr. 24.

288. **Adaridi K., gen. por.** — Odwrót strzelców gwardji z pod Opatowa 17 października 1914 r. (Otchod gwardiejskich striełkow ot Opatowa 4 oktiabria 1914. g.).

CZASOWOJ. PARYŻ 1931.

Nr. 59.

289. **Winogradskij A., gen. mjr.**— O wojnie przyszłości. (K wojnie buduszczawo). Autor omawia tutaj zagadnienie wojny lotniczej, dając dokładne wyjaśnienie rzeczywistego położenia spraw zarówno co do niebezpieczeństwa zależnego od techniki środków napadu powietrznego, jak i obecnego stanu obrony czynnej i biernej.

Nr. 64.

290. **Domaniewskij W., gen mjr.**— Wola zwycięstwa w dowodzeniu. (Wola k' pobiedie w woždieńji wojsk). Za-

sadniczym czynnikiem psychiki wodza powinna być wola zwycięstwa, załamanie się której rozstrzyga w większości wypadków o niepowodzeniu. Autor rozpatruje to twierdzenie na przykładach bitwy nad Marną, w któ rej załamała się wola zwycięstwa Moltkego oraz bitwy galicyjskiej, gdzie znowu pomimo niepomyślnego początkowo dla Rosjan przebiegu wydarzeń, wola naczelnego wodza doprowadziła do zwycięstwa.

ANGLJA.

THE JOURNAL OF THE ROYAL UNITED SERVICE INSTITUTION. LONDYN 1931.

SIERPIEŃ.

291. **Liddell Hart B. H., kpt.** — Nacisk gospodarczy lub zwycięstwa lądowe. (Economic Pressure or Continental Victories). Rozważania nad doktryną Clausewitza i Focha ze strony interesów Wielkiej Brytanji z uwzględnieniem wpływu tych interesów na strategję brytyjską (t. j. strategję wojny gospodarczej).

292. **Maunsell E. B., płk.** — Podstawy wojska indyjskiego. (The Foundation of the Indian Army).

293. **Fuller A. G., kpt.** — Zaburzenia w Burmie. (The Disorders in Burma). Przyczyny zaburzeń. Działalność wywrotowców (napady na funkcjonarjuszów państwowych, wykolejanie pociągów). Obszar objęty zaburzeniami (28800 mil kwadratowych). Siły składały się z: 2 bataljonów brytyjskich, 4 indyjskich i 1 górskiej baterji indyjskiej. Warunki komunikacyjne i zaopatrzenia.

294. **Harvey C. G. S., płk.** — Rozjemstwo. (Military Umpiring). Szkolenie rozjemców. Obowiązki rozjemców wyższych szczebli. Młodsi rozjemcy. Organizacja centrali raportów rozjemców.

295. **Thornycroft J. E., Sir.** — Szybkie okręty dla marynarki wojennej. (High Speed Craft for Naval Uses).

296. **Bagnold R. A., mjr.** — Mechaniczna ruchliwość. (Mechanical Mobility). Wóz silnikowy jest budowany z punktu widzenia jego użyteczności w określonych warunkach, albowiem niema jeszcze wozu nadającego się do użycia na północy i pod równikiem, w Anglji i Indjach. Wymagania obrony narzucają konieczność posiadania wozów zdolnych do pracy nietylko w Anglji i krajach jej podobnych, lecz i w tych krajach, w których trzeba będzie walczyć w obronie interesów swej flagi. Pod względem różnorodności przyczyn wpływających ujemnie na ruchliwość wozu silnikowego, kraje można podzielić na „suche" t. j. takie, gdzie suchość nawierzchni jest źródłem przeszkód i „mokre", a więc te, gdzie wilgotność powoduje istnienie przeszkód. Przyjmując powierzchnię zamieszkałą kuli ziemskiej za 100, mamy 31% powierzchni wogóle nie nadającej się do użycia przez wozy terenowe, 39,5% powierzchni „mokrej" i 29,5% suchej. Warunki pracy na tych terenach, wymagają odpowiednich konstrukcyjnych rozwiązań wozów, które prócz tego muszą: 1) być w stanie jechać w każdym terenie, 2) być pewne w działaniu, 3) móc przewozić ładunki lub uzbrojenie, 4) zużywać mało materjałów pędnych i wody. Kierowcy muszą być odpowiednio wyszkoleni nietylko w pokonywaniu obszarów piaszczystych lub błotnistych lecz i w wykonywaniu napraw wozu i silnika zapomocą narzędzi podręcznych.

Z punktu widzenia celowości autor proponuje utworzenie jednostki pancer-

nej odpowiadającej warunkom środkowego Wschodu, gdzie zwykłe handlowe wozy amerykańskie spisują się bardzo dobrze.

THE ROYAL TANK CORPS JOURNAL, BOVINGTON CAMP, WAREHAM 1931.

LIPIEC.

297. — Koncern Vickersa. (Vickers Limited). Zakres pracy koncernu obejmuje prawie wszystkie działy techniki. Dział wojskowy zbudował ostatnio: 1) 75 mm przeciwlotniczą armatę o największej donośności poziomej 13.900 m, pionowej 9235, 2) 75 mm armatę polową na dającej się przewozić platformie o największej donośności 11.000 m; pocisk 6,5 kg; 3) karabiny samoczynne Vickers - Armstrongs - Colt i Vickers - Berthier; 4) ciągnik Carden - Loyd, będący próbą zastosowania do celów handlowych wojskowego wozu Carden Loyd. Wóz ten może obrócić się o 360° na takiej przestrzeni jaką zajmuje zwykle, gdy stoi; pokonywa z łatwością zygzakowate drogi górskie; koszty ruchu są bardzo niskie i 5) radjostację czołgową Marconi; 6) wskaźnik kierunku dla czołgów Vickers - Schilovsky; 7) laryngafon dla łączności wewnątrz czołga; 8) składaną łódź pontonową Vickers-Armstrongs - Straussler.

SIERPIEŃ.

298. **Icks R. J., por. rez. wojska S. Z. A. P.**—Doświadczalny amerykański samochód pancerny. (An Experimental Armoured Car). Na podwoziu Overland „Whippet" umieszczono karoserję pancerną. Załoga samochodu składa się z 3 ludzi, 2 (w tem 1 kierowca) siedzi na przednich siedzeniach, 3-ci (strzelec) w otwartej wieżyczce obracalnej uzbrojonej w 1 karabin maszynowy.

299. — Koncern Vickersa. (Vickers Limited). W dziale lotnictwa zbudowano płatowiec do dziennego bombardowania i torpedowy. „Vildebeest", wyposażony w synchronizator Constantinesco, 2 karabiny maszynowe (Vickers - pilota i Vickers - Berthier obserwatora).

THE JOURNAL OF THE ROYAL ARTILLERY, WOOLWICH.

LIPIEC 1931.

300. **Forster R. D., kpt.** — Czy artylerja armji polowej jest dzisiaj stosunkowo lepiej wyposażona, niż w r. 1914, aby mogła sprostać wymaganiom wojny pierwszej wielkości? Jeśli nie, to jakie są nasze braki? (Is the Artillery of the Field Army relatively better fitted today than in 1914, to face a war of the first magnitude? If not, what are our shortcomings?).

301. **Richards D. J., mjr.** — Artylerja przeciwlotnicza w polu. (A. A. Artillery in the Field).

302. **Dreyer G. V., ppłk.** — Operacje przeciwko Afrydom. (The Afridi Operations 1930 - 31).

303. **Firth E. A., por.** — Oficer artylerji przydzielony do eskadry lotniczej i kilka zagadnień, które go spotykają. (The squadron artillery officer and some problems than confront him). Artykuł zawiera uwagi odnośnie do postanowień angielskiego regulaminu powietrznych sił zbrojnych co do roli oficera artylerji przydzielonego do eskadry lotniczej w różnych okresach szkolenia i omawia sposoby najściślejszej współpracy artylerji z lotnictwem.

THE ROYAL ENGINEERS JOURNAL, CHATHAM 1931.

WRZESIEŃ.

304. **Fitzpatrick N. T., ppłk.**—Me-

chanizacja i saperzy dywizyjni. (Mechanization and Divisional Engineers). Zalety i wady poszczególnych środków przeprawy i sposoby ich przewożenia w związku z mechanizacją. Wyniki pracy zmierzającej do uzyskania sprzętu lekkiego, łatwego w użyciu, o dużej nośności.

305. **Holbrook A. W., mjr.** — Inżynierowie czy pionierzy. (Engineers or Pioneers). Po zobrazowaniu wymagań stawianych przez wojnę nowoczesną oficerowi saperów i po dojściu do przekonania, że żaden oficer saperów nie jest w stanie sprostać tym wymaganiom, autor krytycznie ocenia obecny system szkolenia oficerów saperów i podaje projekt oparty na specjalizacji odpowiadającej warunkom pracy w polu (saperzy do prac na froncie, inżynierja do prac na tyłach, wymagających większego zakresu wiedzy ściśle technicznej oraz topografowie). Na uwagę w tym ciekawym i życiowym projekcie zasługuje pomysł doszkalania oficerów inżynierji (podczas ich bytności w szkole oficerskiej) na wydziałach technicznych uniwersytetu w Cambridge oraz po ukończeniu szkoły — przydzielania ich do dużych firm technicznych.

306. **Nott-Bower E. E., mjr.** — Oficerowie saperów na wojnie — Odpowiedź. (Sapper Officers in War — a Reply). Odpowiedź na artykuł mjr. Everetta o takim samym tytule, zamieszczony w marcowym zeszycie The Royal Engineers Journal. — Mjr. Nott-Bower chciałby osiągnąć specjalizację oficerów saperów, kształconych według obecnego systemu, zapomocą przydziałów do odpowiednich działów służby saperskiej.

307. **Kirby S. W., mjr. i Kennedy J. R., kpt.** — Przemiana natarcia. (The Evolution of the Attack). Ze względu na skuteczność ognia karabinów maszynowych oraz znaczenie zagród z drutu jako przeszkód dla natarcia, autorzy uważają, że tylko oddziały wyposażone dostatecznie w wozy pancerne i sprzęt dymotwórczy są w stanie pokonać większość trudności stojących na drodze nacierającego.

STANY ZJEDNOCZONE.

INFANTRY JOURNAL. — WASZYNGTON 1931.

LIPIEC — SIERPIEŃ.

308. **Collins J. L., kpt.**— Nowa musztra piechoty (A New Infantry Drill). Projekt autora.

309. **Fuller J. F. S., gen. mjr.** — Zamęt w pojęciach o istocie piechoty i jedno z rozwiązań. (The Infantry Muddle and a Solution). Przecenia się znaczenie walki na bagnety. Strzelcy powinni zajmować skrzydłowo kolejne skrawki terenu jedynie jako ochrona pozycyj dla swoich ciężkich kar. masz. (lekkie syst. Madsen $18^1/_2$ funt.) Uderzenie prowadzą lekkie czołgi czołowo, na skrzydła lub tyły nieprzyjaciela. Swemi ciężkiemi kar. masz. wzmacniają ogień ciężkich kar. masz. piechoty i są doskonałą bronią przeciw takim karabinom nieprzyjacielskim. Tabor bataljonu (także i wózki c. kar. masz.) należałoby zmotoryzować (nowe $^1/_2$ tonnowe samochody 1 — 5 mil na godzinę, sztuka kosztuje około 500 dol.). Dla obrony przeciwczołgowej wysyłać własne czołgi wprzód a bataljonowi dodać kilka 20 mm ciężkich kar. masz. Madsen (przebija 25 mm pancerz na 175 m, zasięg przeciw samolotom do 6000 m). Wnioski organizacyjne; brygada piechoty, 1 bataljon lekkich czołgów i 3 bataljony piechoty każdy po 2 kompanje ciężkich kar. masz. i 2 kompanje strzeleckie.

310. **Wilson A. R., kpt.** — Z jednostką zmechanizowaną na manewrach (With the Mechanized Force on Maneuvers). Opis sposobu działania poszczególnych broni jednostki zmechanizowanej, następnie opis ćwiczeń przeprowadzonych na konkretnem założeniu z jednostką zmechanizowaną w związku z brygadą piechoty. Marsz podróżny (uszykowanie, poruszenia, wszystkie wozy dojechały na odległość 91 mil w $6^1/_2$ godzinach, przeciętna szybkość 18 mil na godzinę) marsz bojowy, wejście do akcji. Największą troską dowódcy była ochrona samochodów, na których przewożono czołgi (analogja do koniowodów w kawalerji) i manewr musiał być do tego dostosowany (c. d. n.).

311. **Foster I. L., kpt.** — Działa towarzyszące (Accompanying Guns). Autor omawia wymagania taktyczne i techniczne stawiane działom artylerji piechoty i wypowiada się za wprowadzeniem armat 75 mm wmontowanych na gąsienicowych podwoziach czołga „Christie", podając techniczne warunki przystosowania.

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK.

312. **Hagood J., gen. mjr.** — Oddziały wyszkolenia oficerów rezerwy—kluczem obrony narodowej (The R. O. T. C. — Key to National Defense). Autor przedstawia projekt ulepszenia systemu szkolenia kandydatów na oficerów rezerwy, które odbywa się podczas ich studjów na wyższych uczelniach. Projektuje podział wszystkich uczelni na grupy (uniwersytety, politechniki, wyższe szkoły techniczne, rolnicze i t. p.) a grup na oddziały wedle wieku słuchaczy, poczem omawia organizację i programy nauk w poszczególnych grupach (oddziałach) wskazując, że należyte postawienie tego szkolenia to klucz do zapewnienia należytej obrony narodowej.

313. **Peard R. W., mjr.** — Taktyka wojny partyzanckiej (The Tactics of Bush Warfare). Na przykładach z walk wojsk regularnych z powstańcami w r. 1927-28 w Nikaragui omawia autor skuteczny sposób zwalczania partyzantki (odparcie napadów na miasta, zaskoczenie obozu powstańców, natarcie na ich blokhauz, walki zaczepne i obronne wzdłuż dróg i pozostawionych śladów, zabezpieczenie obozu w nocy).

314. — Z wiadomości bieżących szefa piechoty. 1) Próby z wynalezioną przez kpt. Mc. Faydena łącznicą dały bardzo dobre rezultaty. 2) Szkoły czołgów są przenoszone do Centrum Wyszkolenia i szkół piechoty, daje to doskonałe wyniki współdziałania. 3) Podpisano umowę na dostawę 7 średnich czołgów Christie T-3. Szybkość 332 km w 8 godzinach na kołach po drogach i 24 km na godzinę na gąsienicach poprzez teren. Uzbrojenie — 1 ciężki kar. masz. kal. 30 i 1 armatka 37 mm w wieżyczce (z teleskopem) tak zmontowane, że strzelec bez zmiany swego położenia może strzelać z karabina lub armatki. Ciężar czołga ze wszystkiem 11—12 tonn. 4) Przyrząd do strzelania przeciwlotniczego z karabina maszynowego wynalazku kpt. Negrotto będzie wprowadzony do użytku w wojsku. 5) Stół i przyrząd do ćwiczeń w strzelaniu przeciwlotniczem z karabina został wynaleziony, wypróbowany i wprowadzony do użytku w wojsku. 6) Próby z gąsienicami dla przebycia miękkiego piasku i śliskiej gliny dały dobre wyniki, lecz będą jeszcze prowadzone. Podobnie próby z lnianemi kamaszami zamiast owijaczy. 7) Intensywne próby są czynione z użyciem karabina maszynowego Browning

chłodzonego powietrzem z czołga również z ziemi (standaryzacja). Próby dały dobre wyniki.

THE FIELD ARTILLERY JOURNAL, BALTIMORE 1931.

LIPIEC — SIERPIEŃ,

315. **Brewer C., mjr.** — Pomiary artyleryjskie zapomocą błysku i huku. (Flash scund-ringing). Organizacja i oporządzenie oddziałów pomiarów artyleryjskich zostały znacznie ulepszone od czasu zakończenia wojny światowej, chociaż zasady pracy pozostały te same. Czas potrzebny do zainstalowania tych oddziałów uległ redukcji z 24—48-miu godzin do godzin 6-ciu. Autor opisuje próby zastosowania zasad pomiarów artyleryjskich przy pomocy błysku i huku według metody uproszczonej, którą nazywa metodą błyskohuku, i która pozwala na zastosowanie jej przez każdą jednostkę artyleryjską, począwszy od baterji w górę.

316. **Murison A. P. kpt.** — Bezpośrednie wsparcie broni towarzyszącej. (Close support). Artykuł zawiera opis prób czynionych z nową 3,77 cal. haubicą rozkładaną na części i przewożoną sposobem mechanicznym lub przy użyciu koni. Następnie omawia warunki, jakie broń towarzysząca powinna posiadać: donośność 1500 do 2000 jardów, dokładność, duża szybkość ognia i stosunkowo duża siła niszcząca pocisków, duża skala nadawania kątów podniesienia, ruchliwość, czułość na pociski nieprzyjacielskie, prostota w konstrukcji i dochodzi do wniosku, że tylko lekki moździerz może uczynić zadość tym wszystkim warunkom, chociaż omawiana 3,77 calowa haubica okazała się w niektórych przypadkach bardzo dobrą, jako broń towarzysząca i mogąca również służyć do wzmocnienia ognia artylerji dywizyjnej.

317. **Sherry J. B., kpt.** — Gęstość powietrza w kontroli ognia. (Air density in fire control). Artykuł omawia sposób uzyskiwania danych do biuletynu meteorologicznego i wykazuje stopień dokładności, na jaki w tych obliczeniach można liczyć. Specjalnie zajmuje się autor mierzeniem gęstości powietrza na różnych wysokościach dla celów artyleryjskich.

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK.

318.. **Summerall C. P., gen.** — Organizacja, uzbrojenie i użycie artylerji lekkiej. (Organisation, armament and employment of the field artillery). Artykuł zawiera analizę zadań bojowych i ich wypełnienie w obronie i w natarciu przez artylerję pierwszej dywizji amerykańskiej pod Menil-la-Tour od styczni 1918 r.

319. **Wooley G., por.** — Ruchome radjo dla artylerji lekkiej (Mobile radio for field artillery). Zawiera opis prób z nowym sprzętem.

320. **Kirkwood R., mjr.** — Broń samoczynna dla obrony przeciwlotniczej. (Automatic rifles for defense against aircraft). Artykuł omawia próby ostrzeliwania samolotów z samoczynnych karabinów systemu „Browning“, dokonane przez oddziały ćwiczone w tem doraźnie przez krótki okres czasu.

THE MILITARY ENGINEER, WASZYNGTON 1931.

LIPIEC SIERPIEŃ.

321. **Toch M., D. Se.** — O maskowaniu. (Adventures in Camouflage). Sposoby maskowania stosowane przez autora podczas wielkiej wojny.

322. **Jenny L. A., mjr. rez.** — Służba przewozowa amerykańskich sił ekspedycyjnych. (Transportation Engineering, A. E. F.). Zakres działania służby przewozowej. Organizacja. Plany przewozów. Porty. Stacje krańcowe dla parowozów. Składy. Magazyny amunicyjne. Montowanie wagonów i parowozów. Służba ruchu. Praca wykonana przez służbę przewozową podczas wojny.

323. — Zmechanizowana kawalerja. (Mechanized Cavalry). Dla celów doświadczalnych ma ulec mechanizacji jeden pułk kawalerji; pułk ten ma składać się ze szwadronów samochodów pancernych i czołgów (podobnych do czołga Christie) oraz karabinów maszynowych (na wozach terenowych). Ma on być wzmocniony zmechanizowanemi oddziałami: artylerji, saperów, służby chemicznej i innych.

324. — Zasięg mechanizacji i motoryzacji. (Extension of Mechanization and Motorization). Poglądy gen. Mac-Arthura, szefa Sztabu na mechanizację i motoryzację. Zmechanizowana kawalerja. Wymagania stawiane czołgowi będącemu przedewszystkiem narzędziem taktyki.

UNITED STATES NAWAL INSTITUTE PROCEEDINGS. ANNAPOLIS 1931.

LIPIEC.

325. **Rowcliff G., kmdr.** — Szkolenie rekrutów. (Recruit training). Podaje praktyczne wskazówki dla kierowników wyszkolenia rekruckiego w kadrach marynarek. Artykuł zawiera szereg tabel, wskazujących najbardziej racjonalne sposoby oceny uzdolnień szeregowych marynarki.

SIERPIEŃ.

326. **Broadbent E., kmdr. ppor.** — Lotnictwo we wspólnych wojskowo morskich operacjach. (Aircraft in joint military-naval operations).

327. **Knox W., kmdr.** — Traktat londyński a polityka morska Stanów Zjednoczonych. (The London treaty and american naval policy). Autor analizuje stanowisko marynarki Stanów Zjednoczonych wobec ograniczeń, narzuconych przez traktat waszyngtoński i stawia hipotezy co do kierunku, w jakim będzie się rozwijała w przyszłości polityka morska tego państwa.

WRZESIEŃ.

328 **W. A. Moffet, kontr. adm** —Ostatnie zdobycze w dziedzinie techniki lotnictwa morskiego. (Recent development of naval aviation). Autor czyni przegląd udoskonaleń technicznych zastosowanych w lotnictwie morskiem w ciągu ostatniego pięciolecia.

329. **Whiting F. E. M.** — Dalsze zastosowanie naszej propagandy morskiej. (A further application of our publicity policy), Autor dowodzi konieczności propagandy marynarki wojennej i podaje środki, któremi należy posługiwać się w tym wypadku.

WŁOCHY.

RIVISTA MILITARE ITALIANA. RZYM 1931.

LIPIEC.

330. **Raveni A. ppłk.** — Uwagi o akcji włoskiej w Albanji od 1914 do 1918 r. (Cenni sull'azione italiana in Albania dal 1914 al 1918) (VIII) Krótkie omówienie zagadnienia albańskiego

na początku wojny światowej, motywujące pod względem politycznym i wojskowym dokonaną przez Włochy okupację Albanji. Zasługujący na uwagę przyczynek do historji wojny światowej na Bałkanach (osłona odwrotu serbskiego, operacje pod Valoną i w południowej Albanji łącznie ze sprzymierzoną armją wschodnią).

331. **Notari A., płk.** — O naszych polowych stacjach radjo. (Dalle nostre stazioni radio campali). Autor omawia przystępnie zasady użycia radja dla łączności na wojnie. Omawia cechy używanych w wojsku włoskiem stacyj „R 2" i „R 3", i zatrzymuje się dłużej nad wprowadzonemi do nich ostatnio ulepszeniami, zapowiadającemi szereg możliwości stosowania radja w różnorodnych położeniach (operacyjnych.

SIERPIEŃ.

332. **astico E., gen. bryg.** — Marsz zbliżania w górzystym terenie, (L'avvicinamento in tereno di montagna). Na podstawie regulaminów włoskich autor rozpatruje główne cechy charakterystyczne marszu zbliżania w górzystym terenie, dochodzi do wniosku, że regulaminowe zasady dla marszu zbliżania w terenie równinnym mają również zastosowanie i w górach; w samym sposobie wykonania wszakże należy wziąć pod uwagę z jednej strony szczególne warunki terenu, z drugiej zaś te konieczności, które narzucają względy taktyczne i zaopatrzeniowe.

333. **Gamaleri M., płk.** — Bitwa według „N. G." 1913 i według „N G." 1928. (La bataglia secondo le „N. G." 1913 e secondo le „N. G." 1928). Ciekawe studjum, stawiające sobie za cel wykazanie, w jak logiczny i ciągły sposób rozwija się włoska myśl operacyjna, będąc wykładnikiem narodowego ducha i specjalnych warunków, w jakich się kraj znajduje. Podstawą pracy są dwie instrukcje walki z 1913 i 1928 r. („Ogólne uwagi o użyciu wielkich jednostek"). Na tem tle autor wykazuje, jakiej ewolucji ulegają kryterja wojskowe w związku z rozwojem techniki, nowych środków walki oraz z doświadczeniem, jakie dała ostatnia wojna. W tych ramach są rozpatrzone szczegółowo następujące zagadnienia: obrona, założenie i przeprowadzenie akcji zaczepnej, rola dowództwa w dzisiejszej bitwie.

WRZESIEŃ.

334. **Marazzani M., płk. dypl.** — Kawalerja w różnych wojskach. (La cavalleria nei vari eserciti.) Ciekawy artykuł o charakterze informacyjnym

335. **Scalise G., mjr. dypl.** — Psychologja zbiorowa a wychowanie wojskowe. (La psicologia collectiva e l'educazione guerriera). Po krótkim wstępie, poświęconym ogólnym pojęciom zbiorowej psychologji, autor rozpatruje jej przejawy w życiu wojska i jej znaczenie dla wychowania wojskowego. Następnie oświetla wpływ psychologiczny, jaki dowódcy mogą wywierać na swe oddziały, omawiając równolegle z tem różne formy, przez jakie masa wykonawców reaguje na tę akcję swych przełożonych. Wreszcie reasumuje metody, według których dowódcy powinni wychowywać żołnierza; jako główny warunek pozytywnych wyników uważa dokładną znajomość zmiennej duszy zbiorowiska.

336. **Leonardi D., por.** — Polityka i wojna. (Politica e guerra).

ESERCITO E NAZIONE, RZYM 1931.

LIPIEC.

337. **Franchini V.** — Przemysłowa

mobilizacja Włoch podczas wojny. Osiągnięte wyniki. (La mobilitazione industriale dell'Italia in guerra. I risultati ottenuti). (Patrz. Przegl. Wojsk. zesz. 27, not. bibl. 505). Dalszy ciąg syntetycznego przedstawienia przemysłowego wysiłku Włoch w czasie wojny światowej. Graficzne zestawienia wydobycia kopalin, rozrostu przemysłu metalurgicznego i mechanicznego, dane cyfrowe, dotyczące zużycia materjałów do wyrobu amunicji artyleryjskiej.

SIERPIEŃ.

338. **Pinto E.** — Akcja zaczepna z powietrza. (L'offesa aerea). Pod powyższem pojęciem autor rozumie sumę tych wszystkich szkód bezpośrednich i pośrednich, materjalnych i moralnych, jakie aeronautyka może wyrządzić przeciwnikowi na lądzie, na morzu i w powietrzu, zarówno w obszarze walczących armij, jak i na tyłach kraju. Rozwój techniki daje tej akcji szereg uproszczonych sposobów działania. Z pośród tych ostatnich artykuł omawia szerzej bombardowanie i rozpoznanie przy pomocy fotografji i wzrokowe (jako pośredni środek zaczepny).

339. **Urbani M.** — Strzelanie przeciwlotnicze i samoczynne celowanie. (Tiro antiaereo e puntamento automatico).

RIVISTA DI ARTIGLIERIA E GENIO. RZYM 1931.

LIPIEC.

340. **Clementi A., kpt. inż.**—O nowej metodzie topograficznego określenia przy pomocy płatowca celu niewidzianego z ziemi. (Sopra un nuovo metodo per la determinazione a mezzo dell aeroplano di un bersaglio non rilevabile da terra). Autor omawia nową metodę ustalania celu przy pomocy płatowca; wyższość jej nad istniejącemi polega na tem, że płatowiec nie jest zmuszony do dłuższego i stałego unoszenia się nad celem. Używa do tego specjalnych przyrządów telemetrycznych, daje ich opis i sposób użycia

341. **Maiorano F., por.** — Uwagi o obserwacji bocznej. (Note sull'osservazione unilaterale). Autor, opierając się na regulaminowach przykładach, podaje tabele, zawierające obliczone już współczynniki różnych poprawek, zmierzających do szybkiego obliczenia elementów ognia przy stosowaniu obserwacji bocznej. Wyjaśnia następnie zasadę użycia tych tabel teoretycznie oraz na kilku przykładaeh.

SIERPIEŃ.

342. **Sacco L., płk.** — Łączność przez radjo w wojsku. (Le radiocomunicazioni dell'esercito). Artykuł zestawia główne cechy charakterystyczne samej techniki łączności przez radjo w wojsku ze specjalnem uwzględnieniem pierwszej linji bojowej. Kolejno omawia ostatnie ulepszenia w użyciu sprzętu. wreszcie rozwija zasadniczo linje stosowania tej łączności w obliczu nieprzyjaciela.

343. **Babino L., mjr.** — Stacja regulująca dla kolumn samochodowych. (Gara di regolarità per autocolonne). Autor motywuje konieczność tworzenia techniczno-sportowych stacyj regulujących dla kolumn samochodowych i omawia praktyczną ich przydatność. Opisuje organizację utworzonej „Stacji wojskowej Alp", reasumując korzyści, jakie już dała.

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK.

344. **Cardona G., gen. bryg.** — Główne zasady użycia inżynierji. (Il

decalogo per l'impiego del genio). Autor podaje główne zasady użycia inżynierji w ramach dywizji piechoty, omawiając zgodnie z włoską organizacją jednostki łączności i saperów. Zasady te rozwija w sposób konkretny w odniesieniu do poszczególnych okresów boju, a więc działań wstępnych, przygotowania natarcia, wykonania natarcia i pościgu. W zakończeniu zestawia „10 przykazań" użycia inżynierji, przeznaczonych dla dowódców wielkich jednostek.

345. **Pavolini T., dr.** — Szybkie rozpoznanie siarczka dwuchloroetylu (iperytu). (Sulla identificazione rapida del sulforo d'etile biclorurato (iprite). W czasie ataku powietrznego ważne jest określenie rodzaju gazu, jakiego przeciwnik używa czy to do celów obronnych, czy też zaczepnych. Za punkt wyjścia do tego zagadnienia autor bierze rozpoznanie iperytu, którego skutki trujące są szczególnie groźne; podaje też chemiczne sposoby, zmierzające do tego celu.

RIVISTA MARITTIMA, RZYM 1931.

LIPIEC — SIERPIEŃ.

346. **Blandamura, mjr bud. okr.** — Spawanie elektryczne w budownictwie okrętów. (La saldatura elettrica e le costruzioni navali). Autor robi zwięzły przegląd rozwoju, jaki osiągnęło spawanie elektryczne w dobie obecnej w poszczególnych krajach przemysłowych. Uwypukla stronę techniczną tej sprawy i podaje zasady, oraz nowe podstawy organizacyjne stoczni morskich, celem wykorzystania możliwości, które daje nowy sposób budowania okrętów. Stwierdza, że największe postępy zostały osiągnięte w Niemczech, gdzie kilka okrętów zostało zbudowanych podług nowej metody.

WRZESIEŃ.

347. **Fea, ppłk. bud. okr.** — Nowoczesna marynarka handlowa. 1) Nowe prądy w ekonomji morskiej i technice morskiej. Stwierdza przewrót, na skutek wojny światowej: pomiędzy latami 1913 — 1927 handel europejski spadł o 24 % na wschodzie i o 7 % na zachodzie, natomiast handel północno-amerykański wzrósł o 46 %, azjatycki o 69 %. Ogółem, tonaż światowy wzrósł z 47 do 69 miljonów tonn, handel zaś spadł o 15 %. 2) Ostatnie postępy w budownictwie okrętowem. Autor zaznacza przewrót w budownictwie okrętów dzięki szerokiemu zastosowaniu silników Diesla dla największych okrętów. Podaje dane najnowszych okrętów „Augustus", „Conte di Savoia" i t. p. 3). Najszybszy okręt transatlantycki. Przytacza charakterystyki najszybszych okrętów („Mauretania", „Bremen", „Europa" i t. p). 4). Omawia typ szybkobieżnego statku handlowego.

AUSTRJA.

MILITÄRWISSENSCHAFTLICHE MITTEILUNGEN. WIEDEŃ 1931.

LIPIEC — SIERPIEŃ.

348. **Steinitz, gen. mjr.** — Siedlce (Siedlec). Autor porusza zagadnienie możliwości ofensywy niemieckiej 8 armji z obszaru Gąbina przez Ortelsburg i Narew. Opierając się na źródłach niemieckich, autrjackich i rosyjskich, autor dochodzi do wniosku, że współdziałanie sprzymierzonych armij dawało pożądane wyniki tylko na wschód od Wisły. Do tego potrzeba było jednak jednolitego planu, którego państwa centralne nie posiadały.

349. **Bernhardt A., płk. rez.** — Kawalerja austrjacko-węgierska. (Die österr.-ung. Kavallerie). Krótki zarys

organizacji, wyszkolenia i taktyki kawalerji austrjacko-węgierskiej przed — i w czasie wojny.

350. **Scheff K., rtm. rez.** — Bój rozpoznawczy pod Posadowem (Das Aufklärungsgefecht bei Posadów). Opis boju korpusu kawalerji Wittmanna w dniu 26 sierpnia 1914 pod Posadowem w obszarze Zamościa.

351. **Franck F., dr. major.** — Wyszkolenie w służbie rozpoznawczej. (Ausbildung im Aufklärungsdienste). Praktyczne rady i wskazówki na temat szkolenia żołnierza w służbie rozpoznawczej. Artykuł obejmuje następujące zagadnienia: 1) wyszkolenie teoretyczne, 2) ćwiczenia patroli, 3) ćwiczenia w obserwacji z przykładem, 4) rozpoznanie pozycji obronnej nieprzyjaciela (przykład), 5) rozpoznanie położenia (przykład), 6) rozpoznanie skrzydeł (przykład). Osobno omawia szkolenie oficerów w tej dziedzinie, oraz większe ćwiczenia z wojskami.

352. **Rendulić L., dr. ppłk** Nowy regulamin walki. (Die neue Gefechtsvorschrift). Omówienie i ocena nowego regulaminu austrjackiego. Autor omawia specjalnie kwestję przechodzenia i forsowania rzek.

353. **Heigl, dr. mjr. w st. sp.** — Rozwój sprzętu artyleryjskiego od r. 1914. (Die Entwicklung des Artilleriemateriales seit 1914). Ostatnia serja artykułów na ten temat, zawierająca opis: 400 mm haubicy St. Chamond wz. 16, 520 mm haubicy Schneidera wz. 18.

354. **Däniker G., dr. mjr. szwajc. szt. gen.** — Moździerz piechoty systemu Stokes-Brandt (Der Stokes-Brandt-Minenwerfer).

355. **Wettendorfer E., mjr. rez.**— Amerykańska broń gazowa dla służby policyjnej. (Amerikanische Gaswaffen für den Sicherheitsdienst).

356. **Werner A., mjr.** — Sprzęt dla sygnalizacji optycznej (Das Blinkgerät). Rozważania na temat właściwości, jakie powinien posiadać sprzęt sygnalizacyjny.

357. **Hevler M., nadradca int.** — Surogaty w czasie wojny światowej (Ersatzstoffe während des Welt-Krieges).

358. **Schäfer H., gen. mjr.**—Plany wojenne Włoch przeciwko Austro-Węgrom. (Die Kriegspläne Italiens gegen Österreich Ungarn).

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK.

359. **Schäfer H., gen. mjr. rez.**— Nowoczesne rozwinięcia strategiczne. (Neuzeitliche Aufmärsche). Rozważania na temat koncentracji i rozwinięcia strategicznego przy wykorzystaniu dróg wodnych i kolei, oraz techniki wielkich przewozów samochodowych.

360. **Cochenhausen v., gen. mjr. wojska niem.** — Jak początkujący powinien studjować celowo historję wojenną? (Wie betreibt der Anfänger am zweckmässigsten Kriegsgeschichte). — Praktyczne rady i wskazówki w sprawie studjowania historji wojennej.

361. **Rendulić L., dr. ppłk.** — Nierozwiązane zagadnienia taktyki. (Ungelöste Probleme der Taktik). Do nierozwiązanych zagadnień praktycznych zalicza autor następująoe sprawy: a) jak dalece lotnictwo wpływa na sposób wykonania marszu na ziemi. Pod tym względem niema jeszcze skrystalizowanych poglądów, a tembardziej przepisów, b) wykorzystanie broni pan-

cernej do zaskoczenia, c) użycie i dowodzenie jednostkami pancernemi, d) stosunek liczebny piechoty do innych broni w związkach mieszanych, e) współdziałanie piechoty i artylerji.

362. **Kubitza O., inż. ppłk.** — Pionier i maszyna (Pionier und Maschine). Autor stwierdza, że zastosowanie silnika idzie dzisiaj po linji: 1) tworzenia nowych broni (samolot, czołg, łódź podwodna), 2) zastąpienia maszerowania przez ciąg silnikowy, 3) zastąpienia pracy ręcznej przez maszynę. Wychodząc z tego stwierdzenia istoty rzeczy, zastanawia się jaki wpływ ma zastosowanie maszyny w pracy pioniera i sapera, a więc: a) w walce o rzeki, b) w umocnieniach polowych, c) w służbie elektrotechnicznej, d) w służbie gazowej, e) w budowie dróg, kolejek i kolejki linowej, f) w budowie schronów i warsztatów. Osobno omówiony został wpływ maszyny na: organizację wojsk technicznych (saperów i pionierów), wyposażenie, wyszkolenie.

RUMUNJA.

ROMANIA MILITARĂ. BUKARESZT 1931.

CZERWIEC.

363. — Wkraczanie lotnictwa bojowego w działaniach lądowych u Niemców i Rosjan. (Interventia aviatiei e a în operatiunile terestre la Germani și Rusi. (c. d.). (VII — VIII). Omówienie współdziałania lotnictwa bojowego z dywizją piechoty w marszu zbliżania, nawiązywaniu styczności, walce i pościgu.

364. **Stefanescu C., kpt.** — Zdolność walki. (Capacitatea de luptă). Rozpatrzenie czynników składających się na zdolność bojową, a mianowicie: działania, jego strefy, głębi i czasu.

365. **Chita V., mjr.** — Obrona przeciwlotnicza oddziałów podczas przewozu koleją przeciw napadom samolotów lecących na małej wysokości. (Apararea antiaeriana a trupelor pe timpul transportului en calea ferată contra atacuzilor de avioane sburând la înăltimi mici). Sposób obrony przewozów koleją przeciw lotnictwu z wielkiej odległości zapomocą lotnictwa myśliwskiego, z wielkiej wysokości zapomocą artylerji przeciwlotniczej, a z małej wysokości zapomocą karabinów maszynowych formacji, oraz rozpatrzenie tej obrony podczas załadowywania, przewozu i wyładowywania.

LIPIEC SIERPIEŃ.

366. **Stefanescu C., kpt.** — Zdolność bojowa dywizji piechoty według organizacji i obowiązujących regulaminów. (Capacitatea de luptă a diviziei de infanterie după organizarea și regulamentele în vigoare). Autor rozpatruje działanie dywizji piechoty w natarciu i obronie, i dochodzi do wniosku, że określanie dla niej frontu, głębokości, siły w ilości bataljonów i broni wyraża się w sposób co raz mniej dokładny, co będzie miało poważne następstwa.

REVISTA INVANTERIEI. BUKARESZT 1931.

MAJ — CZERWIEC.

367. **Gheorghe G., gen. i Stoenescu M., kpt.** — Maskowany ogień karabinów maszynowych (Trageri mascate en mitraliere) (VII—VIII). Stwierdzając, że maskowany ogień karabinów maszynowych stosuje się bardzo rzadko, z powodu niedoceniania tego sposobu strzelania, podaje autor wskazówki do niego, uważając, że będzie ono miało wielką rolę w przyszłości.

368. **Gheorghe I., mjr.** — Nowe

dążenia w organizacji terenu. (Ten dinţe noui in organizarea terenului). Ponieważ zdaniem autora coraz bardziej szablonowo rozumie się układ pozycji, a zwłaszcza zbyt dosłownie pojmuje się ciągłość linij, co może mieć ujemne następstwa w walce, podkreśla autor ważność poszczególnych ośrodków, które dopiero razem brane stanowią linje.

369. **Stefanescu C., kpt.** — Możliwości artylerji pod kątem widzenia taktyki. (Posibilitaţile artileriei privite prin prisma tactică) (VII—VIII). Rozpatrzenie możliwości działania artylerji przy pomocy podziału ich na zasadnicze, jak: wprowadzenie, zaskoczenie i t. d.

LIPIEC — SIERPIEŃ.

370. **Alexe C., kpt.** — Kawalerja pułku piechoty (Cavaleria regimentului de infanterie) (IX). Omówienie ustroju i zadań plutonu kawalerji w pułkach piechoty.

WRZESIEŃ.

371. **Stefanescu C., kpt.**—Możliwości artylerji pod kątem widzenia taktyki. (Posibilitaţile artileriei privite prin prisma tactică). Kilka praktycznych wyjaśnień, czego może żądać od artylerji współdziałająca z nią piechota.

372. **Gorgoş C., mjr.**—Zastosowanie taktyczne natarcia oskrzydlającego. (Aplicaţie tactică asupra atacului învaluitor). Podkreślenie najważniejszych jego czynników mianowicie w przygotowaniu — zachowania tajemnic, a w wykonaniu zaskoczenia i siły.

REVISTA CAVALEREI. SIBIU. 1931.

MARZEC — KWIECIEŃ.

373. **Georgescu P., płk.** — Doktryna walki kawalerji rumuńskiej wobec doktryny kawaleryj ościennych. (Doctrina de lupta a Cavaleriei române faţă de aceia a Cavaleriilor vecine). Stwierdzając, że doktryna kawalerji rumuńskiej, wzorowana ściśle na francuskiej, nie odpowiada warunkom Rumunji, podkreśla autor potrzebę wytworzenia doktryny rodzimej, uzasadnionej warunkami terenowemi i politycznemi Rumunji, przyczem jako przykład takiej doktryny rodzinnej wskazuje doktrynę kawalerji polskiej.

374. **Taut E., mjr,** — Działanie opóźniające (Acţiunea de întârziere). Stwierdzenie na przykładzie zadania teoretycznego różnicy między działaniem opóźniającem wykonywanem przez wielką jednostkę kawalerji, której całość odrywa się od przeciwnika i dzięki szybkości zajmuje drugą pozycję, a działaniem opóźniającem wielkiej jednostki piechoty, która nie posiadając takiej szybkości, musi się dzielić na dwa rzuty: jeden do powstrzymywania przeciwnika a drugi do zajmowania następnej pozycji.

MAJ — CZERWIEC.

375 **Mancas U., mjr.** — Konieczność istnienia dwu rodzajów kawalerji (Necesitatea celor două feluri de cavalerii). Rozgraniczenie zadań kawalerji dywizyjnej czy korpusowej jako uzasadnienie potrzeby ponownego rozgraniczenia między ustrojem călăraşi a rosiari.

376. **Leoveanu, płk** — Motoryzacja wojska. (Motorizarea armatei). Uzasadnienie potrzeby i wskazanie możliwości częściowego przeprowadzenia motoryzacji w wojsku rumuńskiem.

SZWAJCARJA.

REVUE MILITAIRE SUISSE. LOZANNA 1931.

LIPIEC.

377. **Szef Związkowego Departamentu Wojskowego.** — Wychowanie żołnierza. (L'education du soldat). Omówienie zasad wychowania żołnierza; przytem autor podkreśla iż powinno się ono opierać na wzajemnem zaufaniu między szeregowym i oficerem oraz na życzliwym stosunku do szeregowca.

SIERPIEŃ.

378. **Rouquerol J., gen.** — Rzeczy przedwczesne czy realne. (Anticipations ou réalités). Autor rozpatruje wpływ nowoczesnych naziemnych i powietrznych środków przewozowych oraz użycia gazów na taktykę i strategję. Przewiduje, że oddziały w przyszłych działaniach wojennych będą w dużej mierze przewożone samochodami, a nawet płatowcami olbrzymami. Przypisuje dużą rolę systemowi fortów, dostosowanych do wojny nowoczesnej. Lotnictwo — zdaniem autora — jest ważniejsze niż wojsko naziemne.

379. **Isler, ppłk.** — Organizacja oddziałów konnych karabinów maszynowych. (Organisation des groupes attelės des mitrailleurs). (IX). Projekt autora co do reorganizacji szwajcarskich oddziałów karabinów maszynowych.

SCHWEIZERISCHE MONATSCHRIFT FÜR OFFIZIERE ALLER WAFFEN UND ORGAN FÜR KRIEGSWISSENSCHAFT. — FRAUENFELD. 1931.

380. **Brändli H., dr. kpt.** — Obliczanie długości palenia się zapalnika w lecącym pocisku. (Über die Berechnung der Brennlänge in Brenzündern beim fliegenden Geschoss) I., II., III. Rozważania na temat wynalezienia metody, którąby na podstawie jednego strzału próbnego, zezwalała obliczać dokładną podziałkę do uregulowania zapalnika pocisku.

381. **Buhler A., inż.** — Budowa mostów na wojnie. (Brückenbauten im Kriege). I—VI. Autor omawia systemy odbudowy zburzonych mostów używane we wszystkich główniejszych państwach. Zalety i wady na podstawie doświadczeń wielkiej wojny.

382. **Curti P., ppłk.** — Zagadnienia uzbrojenia artylerji. (Artillerie-Bewaffnungsfragen) V, VI, VII. Zadania bojowe artylerji. Kładzie nacisk na rozwazanie pytania, działo polowe czy haubica? Jest za wydatniejszą dotacją artylerji dla piechoty (lekkiej) i stworzeniem silnej grupy artylerji podległej wyższym dowódcom.

ALLGEMEINE SCHWEIZERISCHE MILITÄRZEITUNG. BAZYLEJA 1931.

Nr. 7.

383. **Minger R.** — Wychowanie żołnierza (Soldatenerziehung). Dzisiejsze warunki walki stwarzają potrzebę wychowania żołnierza o dużej inicjatywie, wysokiem poczuciu wypełnienia obowiązku oraz pewnym stopniu polegania na własnych siłach. Żołnierz obawiający się tylko swych przełożonych, nie spełni swego zadania t j. obrony kraju na każdem miejscu. Ten przełożony wychowa swych podwładnych do spełnienia tych wysokich wymagań, który będzie ich otaczał miłością i szacunkiem. Wychowawca nie może się opierać tylko na swej mocy rozkazodawczej i zimnym rozumie, musi się powodować i sercem, a wtedy osiągnie ideał dowódcy całkowicie ze-

spolonego ze swymi podwładnymi, którym będzie mógł zaufać w każdej chwili i położeniu.

384. **Schär E., kpt.** — Do artykułu „Nasza obrona kraju". (Zur Schrift „Unsere Landesverteidigung"). Porusza zagadnienie rozbrojenia Szwajcarji. Zarzut słabości militarnej wobec sąsiadów zwalcza przykładem Belgji z 1914 r., a obciążenia budżetowe (90 miljonów fr. s.) których przeciwnicy chcieliby użyć na cele socjalnej pomocy, przykładami państw rozbrojonych, które nie mają przez to wcale mniejszej liczby bezrobotnych.

385. **Cochenhausen, gen. mjr.** — Rozważania na temat nowoczesnego wyszkolenia artylerji (Gedanken über neuzeitliche Ausbildung der Artillerie). Założenie: „Piechota i artylerja są jedną i nierozłączoną bronią". Różnice w pojęciu wzajemnego stosunku u obu broni. Piechota nie powinna wskazywać artylerzyście stanowiska, lecz cel, który należy wziąć pod ogień, artylerzysta musi mieć zrozumienie sposobu walki piechoty. Główne cele wyszkolenia artylerji: 1. ścisła łączność z piechotą i wczucie się w taktyczne położenie; 2) szybkie, niespodziane a silne działanie ognia na najważniejsze punkty akcji bojowej; 3) możliwie jaknajdłuższe utrzymanie swej siły ognia.

Nr. 8.

386. **Nuscheler, ppłk.** — Służba łączności w manewrach brygady górskiej nr. 15 w sierpniu 1930. (Der Übermittlungsdienst bei den Manövern der Geb. Br. 15 August 1930). Omówienie czynności 15 komp. tel. podczas tych ćwiczeń.

Nr. 9.

387. **Gübeli, ppłk.** — Największa umiejętność artylerji. (Die „schwarze Kunst" der Artillerie). Nie szkolić oficerów artylerji na maszyny do obliczania, lecz rozwijać, jako największą cnotę, chęć udzielenia szybkiej pomocy piechocie.

CZECHOSŁOWACJA.

VOJENSKÉ ROZHLEDY. PRAGA 1931.

MAJ.

388. **Pohunek F., ppłk.** — Teren jako czynnik decyzji dowódcy. (Terén jako prvek velitelova rozhodnutí). (VI). Rozpatrzenie wojskowo - taktycznych właściwości terenu jako jedynego obok celu stałego czynnika decyzji dowódcy, ocenianych ze stanowiska poszczególnych rodzajów broni.

389. **Ruml J., mjr.** — Cele i pasy działania ze stanowiska styku i łączności. (Cíle a pásma činnosti s hlediska styku a spojení). (VI, VII, VIII, IX). Ze względu na zawodność środków łączności, koniecznych do zapewnienia współpracy, zwłaszcza w najistotniejszej części działań — natarciu, omawia autor szeroko czynniki, mające zapewnić współpracę broni i służb a mianowicie przepisy regulaminu, wyszkolenie, rozkazy operacyjne, obserwacje i meldunki.

DZIAŁ PIECHOTY.

390. **Tureček J., mjr.** — Zbliżanie małych jednostek — patrol styczności. (Přibližování malých jednotek — dotyková hlídka). Polemiczna odpowiedź na jeden z poprzednich artykułów o organizacj straży przedniej małej jednostki piechoty w marszu zbliżania.

DZIAŁ LOTNICTWA.

391. **Kubita A., mjr.** — Samoczynne kierowanie samolotami. (Automatické řízení letounů). Zasady samo-

czynnego kierowania samolotem i wynikające stąd korzyści taktyczne, techniczne i materjałowe.

CZERWIEC.

DZIAŁ PIECHOTY.

392. **Kubiček J., kpt.** — Jak zwiększyć ruchliwość piechura przez ulżenie oporządzenia. (Jak zvyšit pohyblivost pešáka ulehčením ustroje). Stwierdzając, że przy udoskonalaniu uzbrojenia piechoty łatwo się zapomina o tem, że piechur jest zbyt obciążony do czekających go zadań, a zwłaszcza marszów, proponuje autor pewne zmiany w oporządzeniu, zmniejszając wydatnie jego ciężar.

DZIAŁ ARTYLERJI.

393. **Massmann J., kpt.** — Wyszkolenie podoficerów zwiadowców. (Výcvik poddůstojniku patračů). Stwierdzając w regulaminach i instrukcjach brak wskazówek o sposobie wykonywania służby zwiadowczej w artylerji, podaje on też ich zasady.

DZIAŁ BRONI TECHNICZNYCH.

394. **Sonhrada J., kpt.** — Malowanie ochronne sprzętu wojennego. (Zastírací nátěry válečného materialu).

LIPIEC — SIERPIEŃ.

DZIAŁ LOTNICTWA.

395. **Wirth J., ppłk.** — Obrona przeciw samolotom. (Obrana proti letadlům) (IX). Wyjaśnienie różnicy między strzelaniem pośredniem i bezpośredniem do samolotu i stwierdzenie, że strzelanie bezpośrednie jest dogodniejsze.

396. **Holeka R., płk.** — Uwagi do rozwoju i użycia lotnictwa. (Poznámky k vyvoji a k užití letectwa). Propozycja zastąpienia balonów na uwięzi helikopterami, coby ogromnie ograniczyło wielkość celu dla nieprzyjaciela, projekt wykonywania lotów bombardujących drogą wprost do celu tuż nad chmurami, co znacznie skraca drogę i czas a jednocześnie daje większe zaskoczenie, oraz inne wskazówki praktyczne.

DZIAŁ KAWALERJI.

397. **Ulman F., ppłk.** — Czego dokonały taktyczne formacje kolarzy we wojnie światowej (Jak se osvědčily taktické cyklistické jednotky za světové války). Przytoczenie przykładów i wnioski o użyteczności formacyj kolarzy na przyszłość.

WRZESIEŃ.

DZIAŁ LOTNICTWA.

398. **Syka L., ppłk.** — Do zagadnienia lotnictwa myśliwskiego. (K problému stíhacího letectva). Autor na podstawie własnych doświadczeń z pościgów lotniczych podaje wskazówki ułatwiające pościg, a zwłaszcza ostrzega przed zakreślaniem zbyt wielkich ram pościgowi oraz ściganiu przeciwnika bez widocznej nadziei doścignięcia go.

VOJENSKO-TECHNICKÉ ZPRÁVY. PRAGA. 1931.

CZERWIEC.

399. **Sládeček J., płk.** — Kolejki polowe (Polní dráhy). Rozpatrując kolejki polowe o napędzie zwierzęcym, silnikowym i parowym dochodzi autor do wniosku, że napęd parowy najlepiej się nadaje do celów wojskowych.

400. **Kadlec J., kpt.** — Bomby wybuchowe i ich zadanie (Explozivní bomby a jejich úkoly).

LIPIEC.

401. **Boreš B., inż.** — Doświadczenia lekkich mieszanin aluminjum. (Zkoušení lekkých hlinikových slitin).

WRZESIEŃ.

402. **Mahr K., płk.** — Fotogrametrja z balonu na uwięzi (Fotogrametrie z upoutaného balonu).

403. **Bestr E., kpt.** — Przewóz 140 mm ciężkiego moździerza piechoty (wz. 18). (Doprava 14 cm. hrubého minometu vz. 18).

LITWA.

MUSŲ ŽINYNAS. KOWNO 1931.

WRZESIEŃ.

404. **Al. A.** — Najmniejsza jednostka bojowa piechoty (Mažiausias pestininkų kautynių vienetas). Po zapoznaniu z najważniejszemi formami organizacyjnemi istniejących małych jednostek piechoty, po omówieniu ich stron dodatnich i ujemnych, rozpatruje, jaką powinna być organizacja najmniejszej jednostki piechoty. Wychodzi z założenia, że organizacja ta powinna odpowiadać następującym wymaganiom: 1) dawać łatwość i prostotę dowodzenia, 2) dawać możność łatwego, szybkiego i pełnego szkolenia szeregowców i podoficerów, 3) dawać możność samodzielnego manewru (połączenie elementów ruchu i ognia), 4) łatwość zaopatrzenia w amunicję w walce, 5) wymienność wzajemną małych jednostek, 6) dawać przewagę w działaniach w każdym okresie walki. Wyprowadza wniosek, że organizacja piechoty litewskiej, jakkolwiek dobra, wymaga jednak udoskonalenia.

405. **Petrauskas, ppor.** — Organizacja samochodowych kolumn przewozowych i regulowanie ich ruchu. (Auto transporto voros sudarymas ir jos judėjimo tvarkymas). Omawia organizację kolumn samochodowych, przygotowanie kolumn do marszu, organizację marszu i dowodzenie kolumną w czasie marszu, przygotowanie dróg do masowego ruchu samochodowego, zarządzenia celem ochrony kolumny przed niespodziewanym napadem nieprzyjaciela, przewóz samochodowy w nocy.

406. **Bukevičius, mjr.** — Działania piechoty przeciwko kawalerjj (Pėstininkų veiksmai prieš kavalerija). Kładzie nacisk na wykorzystanie terenu, organizację obrony ze wszystkich stron, oraz organizację obserwacji i łączności. Natarcie kawalerji powinno się zwalczać ogniem ciężkich kar. masz. z odległości 800 m, ogniem karabinów piechoty z 400 m i na najbliższych odległościach najskūteczniejszy jest ogień granatami ręcznemi. Omawia ubezpieczenie przed napadem kawalerji na postoju, walkę z kawalerją w pościgu i w czasie rejdu.

PAŹDZIERNIK.

407. **Urbšys Juozas.** — Materjały do historji dyplomatycznej walki o Wilno (Medžiaga Vilniaus ginčo diplomatinei istorijai).

408. **Steponaitis Vytautas.** — Warunki pracy wileńskiej prasy litewskiej (Vilniaus lietuvių spaudos darbo sąlygos).

409. **Balčiunas J.** — Napoleon a Wilno (Napoleonas ir Vilnius).

410.—Materjały do bibljografji wyprawy Żeligowskiego (Medžiaga Želigovskiados bibljografijai).

LISTOPAD.

411. **Soročkinas, kpt.** — Szkolenie artylerji w okresie zimowym (Artileri-

jos parengimas žiemos metu). Omawia przystosowanie sprzętu do warunków śnieżnej zimy (stawianie na sanki), aby umożliwić wymarsze w pole.

412. **Katinskas, ppłk.** — Kilka uwag na temat oficerskich kas oszczędnościowo-pożyczkowych (Kelios pastabos del karininkų taupomųjų skolinamųjų kasų).

413. **Ružancovas A., mjr.** — Centralna Bibljoteka Wojskowa w 1930 r. (Centrinė karinomenės bibljoteka 1930 V. D. metais).

414. **Bukevičius, mjr.** — Przegląd dziesięcioletniej działalności komitetu pomocy inwalidom wojennym (Karo inwalidams šelpti komiteto dešimties metų veikimo apžvalga).

GRUDZIEŃ.

415. **Marcinkus, ppłk. lek.** — Dane statystyczne stałej komisji badania stanu zdrowotnego i wnioski (Sveikatos tikrinimo nuolatinės komisijos duomenys ir jų išvados). Z pośród poborowych, powołanych w latach 1926-28 zwolniono w ciągu służby wojskowej 88 54⁰/₀₀, czyli niemal 90 na 1000. Odsetek zwalnianych w czasie służby wojskowej z powodu chorób jest znacznie większy w wojsku litewskiem niż w innych wojskach. Więcej niż ¹/₄ (27·27⁰/₀₀) było zwolnionych z powodu chorób płucnych, 10·48⁰/₀₀ z powodu wad sercowych. Niemal ³/₄ zwalnianych przyniosło z sobą chorobę już z domu. Jednak odsetek zwalnianych z powodu chorób, nabytych w czasie służby wojskowej, mógłby być mniejszy, gdyby poprawiono warunki życia żołnierza i zracjonalizowano wychowanie fizyczne żołnierza.

416. **Lesauskis P., mjr. dr.** — Metoda Siacci w balistyce zewnętrznej. (Siacci metodas išorinėje balistikoje). —

417. **Pečiulis, ppłk.** — Mobilizacja wojska rosyjskiego w 1914 r. (Rusų karinomenės mobilizacija 1914 m.)

418. Łotewska ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej. (Latvių karo prievolės įstatymas).

KARDAS.

WRZESIEŃ.

419. — Działanie iperytu na organizm ludzki. (Kaip iperitas veikia žmogans organizmą).

420. **Smilga** — Z przeżyć w wojnie morskiej. (Iš jurų karo motykių). Historja zatopienia austrjackiego krążownika „Viribus Unitis".

421. **S-as A.,** — Motoryzacja artylerji w różnych państwach. (Artilerijos motorizavimas įvairiose valstybėse). Omawia motoryzację artylerji w Stanach Zjedn., Anglji, Francji, Czechosłowacji, Polsce i Niemczech.

422. — Służba policji wojskowej w łotewskich oddziałach wojskowych. (Karo policyjos tarnyba atskirose karinomenės dalyse Latvijoje). Łotewski regulamin wojskowej służby policyjnej w czasie pokoju i wojny.

423. **Jūškaūskas, ppor.** — Uwagi o teoretycznem nauczaniu żołnierzy. (Pastabos del teoriškų pamokų dėstymo kareiviams). Wskazówki metodyczne.

PAŹDZIERNIK.

424. **Bukota.** — O zmianę terminów wojskowych. (Del kariškų terminų keitimo). W sprawie zmiany wyrażeń cudzoziemskich.

425. Ukraiński ruch narodowościowy w XIX wieku. (Ukrainiečių tautinis judėjimas XIX amžinje). (XI).

426. **A.**—Mundur wyjściowy. (Išeiginė uniforma).

427. **Pucevičius, ppor.** — Obrona gołębi pocztowych przed gazami. (Pašto karvelių apsauga nuo nuodijarmjų medžiagų).

LISTOPAD.

428. **Ahman Ed.** — Dziesięciolecie estońskiej Wyższej Szkoły Wojennej. (Estu aukštosios karo mokyklos dešimties metų sukaktuvės). Szkoła dała już 5 promocyj; ogółem dała około 100 oficerów dyplomowanych.

429. — Potrzeba absolutna i nieodzowna. (Butinas ir neatideliotinas reikalas). Na marginesie pracy kpt. Waligóry o wyprawie gen. Żeligowskiego na Wilno. Nawołuje do wykorzystania dokumentów ogłoszonych przez kpt. Waligórę na terenie międzynarodowym.

430. **Krasnickas, ppor.** — Zwiadowca czy obserwator? (Patrulinin-kas ar žvalgas?) Omówienie odnośnego ustępu regulaminu służby polowej z punktu widzenia terminologji wojskowej.

431. **M. St., kpt.** — W sprawie naszych orkiestr wojskowych. (Musų orkestrų klausimų). W sprawie szkolenia elewów.

432. **Bulvičius, por.** — Po zawodach. (Po rungtynių). Omawia sprawy sportu w wojsku.

433. **Jašinskas J., ppor. rez.** — I nam potrzebna jest ustawy. (Ir mums reikalingas įstatymas). Domaga się wydania ustawy, zapewniającej pracę oficerom rezerwy w instytucjach państwowych i wojskowych.

GRUDZIEŃ.

434. **Žukaitis, kpt.** — Obce języki. (Svetimosios kalbos). Proponuje wprowadzenie obowiązkowej nauki języków obcych, w pierwszym rzędzie języków narodów, sąsiadujących z Litwą. Oficerowie, którzyby się uczyli językòw powinni otrzymywać pewien zasiłek pieniężny na pokrycie kosztów.

435. — Ubezpieczenie na życie lotników. (Lakunų gyvybės apdraudimas). Omawia warunki w różnych państwach.

436. — Praca saperów przy przełamywaniu strefy umocnionej. (Sapierių darbai pralaužiant įtvirtintą ruožą).

437. **Oficer adm.** — Walki spotkaniowe. (Susitinkamosios kantynės).

438. **Pucevičius, ppor.** — Szkolenie artylerji do działań nocnych. (Artilerijos parengimas nakties veiksmams).

DANJA.

MILITAERT TIDSSKRIFT. KOPENHAGA 1931.

CZERWIEC.

439. **Kirkebjerg F., kpt.** — Kilka spostrzeżeń o wzywaniu pomocy artylerji. (Nogle Bemaerkninger om Paakaldelse of Artillerihjaelp). Zdaniem autora piechota często nadużywa artylerji, wzywając ją w wypadkach nieuzasadnionych, wobec czego autor wyjaśnia warunki istotne i potrzeby wsparcia artyleryjskiego.

LIPIEC.

440. **Gyth V., por.** — Wyszkolenie piechoty w umocnieniach polowych i ćwiczenia umocnień polowych. (Fodfolkets Uddannelse i Feltbefaestning og Feltbefaestningspvelser).

SIERPIEŃ.

441. **Hoffmann E., kpt.** — Samochody pancerne. (Panserautomobiler). Omówienie pod względem technicznym i taktycznym samochodów pancernych, które zdaniem autora będą miały w Danji więcej widoków działania niż czołgi ze względu na gęstą sieć dobrych dróg.

BUŁGARJA.

WOJENEN ŻURNAŁ. SOFJA 1931.

MAJ.

442. **Daskałow T.** — Ilość, organizacja i sprzęt artylerji w nowoczesnej armji (Koliczestwo, sastaw i materijałna czast na artilerijata w jedna sawremenna armija) Organizacja artylerji armji składającej się z 10 dywizyj.

443. **Chajdukow T.** - Rozpoznanie lotnicze w armji samodzielnej. (Wazdusznoto razuznawane w otdełnata armija). Rozpatrzenie zadań lotnictwa armji i odpowiednich do tego jego sił.

444. **Nikołow I.** — Taktyczne wykorzystanio samochodów ciężarowych (Takticzesko izpołzuwane na motornite koli). Omówienie wykorzystania samochodów ciężarowych do przewozu formacyj.

LIPIEC.

445. **Iwanow J.** — Osłona mobilizacji, koncentracja i rozwinięcie armji według doświadczeń z niektórych wojen i z uwzględnieniem rozwoju techniki (Prikriwane na mobilizacjata, sasredotoczenjeto i razwrsztaneto na armjata po opita ot nekoi wojni i s ogled razwitjeto na technikata).

446. **Bałtakow A.** — Użycie kawalerji w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (Upotrebata na konnicata w minałsto, nastojaszteto i badeszteto).

447. **Wasiłow P.** — Artylerja w oddziałach rozpoznawczych. (Artilerjata w razuznawatelnite czasti).

R e d a k t o r: *PŁK. DYPL. STEFAN ROWECKI.*

S e k r e t a r z   R e d a k c j i: *MJR. W ST. SP. TADEUSZ BAŁABAN.*

A d r e s   R e d a k c j i   i   A d m i n i s t r a c j i:
Warszawa, pl. Józefa Piłsudskiego 3, gm. Sztabu Głównego pok. 71.
Telefon: Sztab Główny, wewn. 163 lub 414 - 75.

Druk. J. B. Kondeckiego. Warszawa, Marszałkowska 53 a. Tel. 8-61-08.